

## **RAPORT Z BADAŃ**

**Sytuacja społeczno-zawodowa kobiet w wieku 50+  
na wsi w powiecie kwidzyńskim i sztumskim**



**KAPITAŁ LUDZKI**  
NARODOWA STRATEGIA SPOJNOŚCI

**UNIA EUROPEJSKA**  
EUROPEJSKI  
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Wydawnictwo współfinansowane przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

## **RAPORT Z BADAŃ**

### **Sytuacja społeczno-zawodowa kobiet w wieku 50+ na wsi w powiecie kwidzyńskim i sztumskim**

Opracowali:

Maria Mendel  
Dorota Jaworska  
Rafał Krenz  
Katarzyna Kmita-Zaniewska  
Dominik Krzyński  
Ewa Romanow-Pękał  
Agnieszka Koguciuk  
Marta Oklińska

Raport opracowany w ramach projektu Akademia EKO-logicznego rozwoju.

Realizator projektu:

Stowarzyszenie Eko-Inicjatywa  
ul. Miłosna 1, 82-500 Kwidzyn  
sekretariat@ekokwidzyn.pl

Partnerzy projektu:

Stowarzyszenie Centrum Wspierania Aktywności Lokalnej CAL  
Powiatowy Urząd pracy w Kwidzynie  
CECH Rzemiosł Różnych w Kwidzynie

Korekta: Anna Ciemięska

Projekt, skład i przygotowanie do druku: Paweł Makowski

Nakład 500 egz.

Druk: Firma Poligraficzna CMYK

ISBN 978-83-928027-9-2

## Spis treści

<b>1. Wprowadzenie</b>	5
<b>2. Streszczenie raportu</b>	6
<b>3. Założenia metodologiczne badań</b>	
3.1. Cel i zakres badania	13
3.2. Metody badawcze oraz źródła danych	13
3.3. Metody analizy wyników badań	15
<b>4. Analiza materiałów zastanych</b>	
4.1. Sytuacja osób w wieku 50+ na rynku pracy	16
4.2. Kobiety na rynku pracy	16
4.3. Skuteczność programów aktywizacji zawodowej	17
<b>5. Badanie wśród przedstawicieli instytucji przygotowującej projekt</b>	
5.1. Wprowadzenie metodologiczne	18
5.2. Twórcy projektu	18
5.3. Kultura organizacji przygotowującej projekt	20
5.4. Wnioski i rekomendacje z badania wśród przedstawicieli instytucji przygotowującej projekt	25
<b>6. Badania wśród potencjalnych beneficjentek projektu</b>	
6.1. Indywidualne wywiady pogłębione z kobietami 50+ na wsi	26
6.1.1. Zasoby środowiskowe – tożsamość lokalna	27
6.1.2. Indywidualne, społeczne i kulturowe uwarunkowania motywacji do pracy kobiet 50+ na wsi	32
6.1.3. Aspiracje osobiste, edukacyjne i zawodowe mieszanek wsi powiatu sztumskiego i kwidzińskiego	40
6.1.4. Uwarunkowania rynku pracy dla kobiet na Pomorzu	50
6.1.5. Wsparcie indywidualne, społeczne i instytucjonalne dla kobiet w wieku 50+	54
6.2. Wywiady grupowe wśród kobiet z powiatu kwidzińskiego i sztumskiego	62
6.2.1. Zogniskowany wywiad grupowy w gminie Ryjewo	63
6.2.2. Zogniskowany wywiad grupowy w gminie Dzierzgoń	68
6.3. Badanie w działaniu	74
<b>7. Badanie wśród przedstawicieli instytucji związanych z problematyką rynku pracy</b>	
7.1. Wprowadzenie metodologiczne	85
7.2. Wywiad grupowy z przedstawicielami instytucji	86
7.3. Wnioski i rekomendacje uczestników instytucjonalnego wywiadu grupowego	92

<b>8. Badania wśród osób i instytucji realizujących działania na rzecz aktywizacji społecznej i zawodowej – studia przypadków</b>	
8.1. Wprowadzenie metodologiczne . . . . .	93
8.2. Przypadek 1. Stowarzyszenie Eko-Inicjatywa . . . . .	94
8.3. Przypadek 2. Stowarzyszenie Nasza Europa . . . . .	105
8.4. Przypadek 3. Animatorka Jolanta Szewczun . . . . .	106
8.5. Przypadek 4. Karwno Wioska Fantazji . . . . .	111
8.6. Przypadek 5. Zaułek Benowo . . . . .	123
8.7. Przypadek 6. Stowarzyszenie Forum Żuławskich Dziewczyn . . . . .	127
<b>9. Rekomendacje do projektu Akademia EKO-logicznego Rozwoju . . . . .</b>	<b>130</b>
<b>Bibliografia i źródła wykorzystane w badaniu . . . . .</b>	<b>134</b>

*Chciałabym, żeby to co, o czym dzisiaj, teraz rozmawialiśmy, zostało potraktowane poważnie i żeby zapytano nas później, po tym całym wszystkim: Kobiety, powiedzcie, co chcielibyście robić, żeby się realizować i żeby to dawało wam satysfakcję. (W7)*

## 1. Wprowadzenie

Badanie stanowi komponent projektu innowacyjnego Akademii EKO-logicznego Rozwoju, przygotowanego przez Stowarzyszenie Eko-Inicjatywa i Stowarzyszenie Centrum Wspierania Aktywności Lokalnej CAL, współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

Celem projektu jest wypracowanie i przetestowanie innowacyjnego środowiskowego modelu aktywizacji zawodowej kobiet z terenów wiejskich w wieku 50+ oraz wypracowanie nowych form wsparcia osób pozostających bez zatrudnienia.

Badanie stanowiło wstępny etap realizacji założonych celów projektu. Poprzez diagnozę i analizę problemów prowadzić miało do wypracowania wniosków i rekomendacji do projektu, pod kątem wypracowywanych przez zespół ekspertów produktów innowacyjnych.

Raport powstał przy zaangażowaniu zespołu badawczego z Zakładu Pedagogii Społecznej Instytutu Pedagogiki Uniwersytetu Gdańskiego, Stowarzyszenia Eko-Inicjatywa oraz Stowarzyszenia Centrum Wspierania Aktywności Lokalnej CAL, w składzie:

**prof. dr hab. Maria Mendel** – konsultantka zespołu badawczego. Prorektor ds. kształcenia Uniwersytetu Gdańskiego. Kierownik Zakładu Pedagogiki Społecznej UG. Autorka wielu projektów badawczych, dotyczących problemów społecznych, polityki społecznej oraz animacji środowiskowej. Kluczowe kategorie, rozwijane w uprawianej przez nią wersji pedagogiki społecznej, to miejsce wraz z jego biografią i animacyjnym potencjałem oraz problematyka społecznej zbędności i wykluczenia. Napisała ponad sto artykułów, a wśród szesnastu książek wydanych w latach 1995-2010 ma 6 autorskich, 3 współautorskie, 7 pod redakcją. Zrealizowała kilkanaście międzynarodowych projektów badawczych, z których większość opierała się na grantach unijnych i środkach budżetowych (dawnego KBN). Aktualnie uczestniczy w trzech projektach finansowanych ze środków europejskich, z których jeden ukierunkowany jest na tworzenie i rozwijanie standardów usług pomocy i integracji społecznej. Członek Centrum Badań Społeczności i Polityk Lokalnych;

**dr Dorota Jaworska-Matys** – koordynatorka zespołu badawczego, psycholog i pedagog, od 2005 r. pracownik Instytutu Pedagogiki Uniwersytetu Gdańskiego. Kierownik podyplomowych studiów UG „Partycypacja społeczna: animacja – supervizja – ewaluacja”. Współautorka projektów badawczo-wdrożeniowych realizowanych w Zakładzie Pedagogiki Społecznej UG w latach 2005-2012, dotyczących m.in. animacji współpracy środowiskowej, pracy socjalnej, badań nad tożsamością lokalną. Prowadzi zajęcia dydaktyczne w zakresie animacji społecznej i pracy socjalnej w Uniwersytecie Gdańskim i Szkole Wyższej Psychologii Społecznej;

**mgr Katarzyna Kmita-Zaniewska** – członkini zespołu badawczego, pedagog i socjolog, absolwentka Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu Gdańskiego. Jest pracownikiem naukowo-dydaktycznym w Instytucie Pedagogiki UG. Ma bogate doświadczenie w projektowaniu i realizacji szkoleń i kursów, m.in. dla nauczycieli, rodziców. Jej zainteresowania naukowe koncentrują się wokół zagadnień marginalizacji (głównie wykluczenia mieszkaniowego) oraz biografii edukacyjnych okresu transformacji ustrojowej w Polsce;

**mgr Agnieszka Koguciuk** – członkini zespołu badawczego. Pedagog, doradca zawodowy, animatorka społeczności lokalnych, absolwentka Wyższej Szkoły Pedagogicznej TWP w Warszawie, Uniwersytetu Szczecińskiego oraz Studium Psychoprofilaktyki TP w Warszawie. Posiada wieloletnie doświadczenie pracy socjalnej, pracy w środowiskowych programach psychoprofilaktycznych oraz doradztwie zawodowym;

**mgr Rafał Krenz** – z wykształcenia filozof i ekonomista, obecnie doktorant w Instytucie Studiów Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego. Rozprawa dotyczyć będzie systemowych rozwiązań w ekonomii społecznej. Członek zespołu Centrum Badań Społeczności i Polityk Lokalnych Collegium Civitas i Centrum CAL. Prowadzi zajęcia w Collegium Civitas w Warszawie. Ekspert w zakresie rynku pracy, ekonomii społecznej, rozwoju lokalnego. Od kilkunastu lat bierze udział w realizacji projektów z zakresu wsparcia osób niepełnosprawnych na rynku pracy, podnoszenia kompetencji samorządów lokalnych, ekonomii społecznej, partycypacji publicznej, polityki społecznej, rozwoju lokalnego;

**mgr Dominik Krzyński** – członek zespołu badawczego, z wykształcenia socjolog, obecnie doktorant w Instytucie Pedagogiki Uniwersytetu Gdańskiego, przygotowuje rozprawę doktorską poświęconą konfliktom ekologicznym w ujęciu pedagogiki społecznej. W roku 2011 brał udział w realizacji dwóch projektów dotyczących zrównoważonego rozwoju oraz ekonomii społecznej, finansowanych przez Fundusz Inicjatyw Obywatelskich;

**mgr Marta Oklińska** – członkini zespołu badawczego, psycholog, psychoterapeutka. Absolwentka Szkoły Psychoterapeutów i Trenerów Grupowych w Instytucie Integralnej Psychoterapii Gestalt, posiada wieloletnie doświadczenie w prowadzeniu indywidualnej psychoterapii, pracy z rodzinami, pracy ze społecznością, psychoprofilaktyce. Wychowuje czworo dzieci w wieku pomiędzy 2 i 12 lat;

**mgr Ewa Romanow** – członkini zespołu badawczego, biolog (specjalność: ekologia roślin), absolwentka Uniwersytetu Gdańskiego, kierownik i koordynator projektów, członek Polskiego Klubu Ekologicznego (oddział Gdańsk), założyciel i członek Zarządu Funduszu Lokalnego PROJEKT, certyfikowany trener Stowarzyszenia Trenerów Organizacji Pozarządowych STOP, ekspert Centrów Aktywności Lokalnej, stypendysta Ashoka.

## 2. Streszczenie raportu

Głównym celem badania była diagnoza indywidualnych, społecznych i kulturowych uwarunkowań aktywności społeczno-zawodowej kobiet w wieku 50+ na terenach wiejskich w powiecie kwiżyńskim i sztumskim.

W badaniach wykorzystano źródła wywołane (zapisy zogniskowanych wywiadów grupowych, zapisy indywidualnych wywiadów pogłębionych), źródła zastane oraz analizy przypadków. Materiały wykorzystane do przeprowadzenia studium przypadku objęły indywidualne wywiady pogłębione, rozmowy bezpośrednie z uczestnikami projektów i osobami odpowiedzialnymi za organizację, analizę materiałów dotyczących przypadku.

## **Zestawienie najważniejszych wyników i wniosków**

**Badanie wśród przedstawicieli instytucji przygotowującej projekt pozwoliło stwierdzić (Rozdziały 5.1. – 5.3.; 8.2.):**

### **Zasoby indywidualne i zawodowe przedstawicieli instytucji przygotowującej projekt**

1. Szeroki przekrój zróżnicowanych kompetencji zawodowych, wynikających z pierwszego wykształcenia (nauczyciel biologii, doradca zawodowy, psycholog), uzupełnianego w ciągu rozwoju zawodowego poprzez kursy, treningi, studia podyplomowe.
2. Zróżnicowane doświadczenie zawodowe w obszarach edukacji dzieci, młodzieży i dorosłych, terapii, socjoterapii, profilaktyki, animacji środowiskowej i pracy socjalnej.
3. Wiedza z zakresu edukacji, animacji społecznej, profilaktyki i rozwiązywania problemów społecznych oraz społecznej integracji.
4. Znajomość lokalnych uwarunkowań środowiskowych, społecznych i kulturowych.
5. Umiejętności w zakresie zarządzania instytucjami, tworzenia i realizacji złożonych projektów badawczo-wdrożeniowych.
6. Umiejętności w zakresie tworzenia warunków dla społecznej zmiany oraz kierowania społeczną zmianą.
7. Doświadczenie w realizacji projektów ekologiczno-społecznych w lokalnym środowisku.
8. Sprawdzone i doskonalone w toku zawodowego rozwoju kompetencje społeczne. Znajomość metod i technik wpływu społecznego, organizowania pracy zespołowej, negocjacji, mediacji.
9. Respektowanie etycznych wymogów pracy z osobami i społecznościami. Orientacja na wartości ekologiczne.
10. Wartości osobiste: rozwój, kreatywność, ekologia.
11. Orientacja na wspieranie rozwoju osób i środowisk zagrożonych marginalizacją i społecznym wykluczeniem.

**Badanie wśród potencjalnych beneficjentek projektu, kobiet w wieku 50+ z powiatu kwidzyńskiego i sztumskiego, pozwoliło stwierdzić (Rozdziały 6.1. – 6.3.):**

### **Sytuacja kobiet 50+ na wsi**

1. Rozwój kobiet na wsi przebiega zwykle w trudnej rzeczywistości, w której już jako dzieci uczą się doświadczać życia jako walki o przetrwanie bez perspektyw na zmianę, bywa, że nawet bez możliwości wyobrażenia sobie zmiany. Przenoszą tę postawę w dorosłe życie, realizując wyniesione z domów rodzinnych wzorce kobiety, żony, matki, wykonując bez protestów wszystkie związane z nimi czynności w gospodarstwach, domach, wobec dzieci, starszych, wymagających opieki członków rodziny.
2. Trudne warunki życia na wsi, bieda, ograniczenie możliwości rozwoju już w dzieciństwie z powodu uczestnictwa w pracach gospodarskich i domowych, wpływ sytuacji społecznej i politycznej, w której dzieciństwo badanych przypadło na czasy socjalizmu w Polsce, a dorosłość na czas przemian ustrojowych, przyjmowanie i bezrefleksyjne realizowanie znanych wzorców skutkuje takim rozwojem samoświadomości, w którym brak miejsca na świadomość własnych zasobów, potrzeb czy choćby preferencji w prostych sprawach, nie ma też mowy o realizowaniu własnego potencjału. Jednocześnie z takimi doświadczeniami nawet w trudnych momentach ciężko jest prosić o pomoc czy sięgnąć po nią.
3. Nawet jeśli kobiety żyją zgodnie ze swoimi preferencjami, dzieje się to nierzadko niejako przypadkiem – polubiły to, co знаją. Wydaje się zatem uzasadniony wniosek, że warto planować

pracę z nimi tak, by dostarczyć im jak najwięcej różnorodnych doświadczeń emocjonalnych, społecznych, zawodowych, okazji do testowania swoich preferencji i poznawania potrzeb, wspierać choćby w rozwijaniu świadomości, że dysponują jakąś pulą wyborów.

4. Z wywiadów przeprowadzonych z kobietami, które realizują drogę życiową doświadczaną jako sukces wynika ponadto, że dokonywanie wyborów życiowych zgodnie z własnymi marzeniami, preferencjami, wartościami, zainteresowaniami, potrzebami – czyli, co za tym idzie, ich znajomość – jest warunkiem tego sukcesu. Można założyć, że rozpoznanie siebie jako niezależnej osoby z określonymi cechami i zasobami oraz potrzeba realizacji swojego potencjału to jeden z warunków sukcesu i doświadczania satysfakcji z życia. Inne cechy opisujące kobiety doświadczające sukcesów to otwartość na zmiany – także przeżywane jako trudności, upór, konsekwencja, otwartość, kompetencje interpersonalne. W historiach badanych kobiet nie brak dowodów na ich upór i konsekwencję, to, czego im czasem brak, to otwartość na zmiany i kompetencje interpersonalne.
5. Przejmują całkowicie obowiązki domowe pomimo tego, że wykonują swoją część pracy w gospodarstwie, a nierzadko też pracują zawodowo lub uzupełniają budżet rodziny, chwytając różnych dorywczych zajęć i jest to tak oczywiste, że nie wyrażają na ten temat żadnych refleksji. Traktują tę obszerną sferę życia jako przynależącą im w sposób nie podlegający dyskusji, zmian w tej sferze nie mogą zatem nawet wziąć pod uwagę, choć w istotny sposób ogranicza ona ich życiowe, zawodowe wybory. W konsekwencji próbują osiągnąć w tej sferze jakiś rodzaj „mistrzostwa”.
6. Podobnie wygląda sprawa realizacji roli matki. Jest to ważna sfera dla wszystkich badanych kobiet. Jednak wydaje się, że kobiety, które realizują się zawodowo, mniej koncentrują się na swoim macierzyństwie i w mniejszym stopniu oceniają swoje życie poprzez nie, a swoje potrzeby poprzez potrzeby dzieci.
7. Zauważają niejako „na obrzeżach pola widzenia” wpływ urodzenia i wychowania dzieci na swoje drogi zawodowe. Nie odważają się tego komentować czy oceniać. Wydaje się również, że kobiety, które oceniają swoje życie zawodowe jako udane, mniej koncentrują się na swoim macierzyństwie i w mniejszym stopniu oceniają swoje życie poprzez nie.
8. Badane kobiety doświadczają i wyrażają różnego rodzaju potrzeby (i obawy) związane z szeroko rozumianymi kontaktami społecznymi – potrzebę doświadczania wsparcia i pomocy, także profesjonalnej, na przykład w związku z długotrwałym bezrobociem, ale też problemami życiowymi, potrzebę kontaktu i bliskości, która mogłaby być zrealizowana również poza domem, poza członkami rodziny, potrzebę realizacji swoich wartości, zainteresowań, autonomii, niezależności finansowej, sukcesu zawodowego, wspólnoty. Tylko niektóre z nich realizują te potrzeby.
9. Kobiety uczestniczące w badaniu otwarcie wyrażają pragnienie aktywnego udziału w życiu lokalnej społeczności, bezpośrednio włączając się we wprowadzanie zmian i rozwój życia kulturalnego na wsi lub deklarując zainteresowanie planowanymi spotkaniami i „imprezami”. Ważnym wymiarem działalności grup (kół gospodyń wiejskich, stowarzyszeń kobiet) oraz osób indywidualnych jest organizacja czasu wolnego mieszkańców gminy, m.in. spotkania integracyjne, działania sprzyjające rozwojowi wspólnotowości. Najbardziej aktywne kobiety (najczęściej działające w grupach sformalizowanych) dążą do poprawy jakości życia mieszkańców, oferując usługi (gastronomia, przedszkole, rozwój agroturystyki), zajęcia sportowe, warsztaty, szkolenia. Swoistą rozrywkę stanowią też pokazy produktów kosmetycznych, garnków itp.
10. Wysokie aspiracje społeczne oraz ludyczne są silnie zaznaczone w wywiadach, co stanowi świadectwo zmian dokonujących się w mentalności kobiet wiejskich. Poprzez animację społeczności oraz grupowe metody pracy socjalnej, doradztwa zawodowego i rodzinnego udałooby się wyzwolić wśród mieszkańców małych miejscowości pragnienie zaspokajania potrzeb wyższego rzędu.



11. Ujawnione w narracjach dążenia do realizacji celów osobistych wskazują na rosnącą potrzebę pogłębiania swojej wiedzy oraz zdobywania nowych umiejętności przez udzielające wywiadu kobiety. Wiele pań jest świadomych swoich pragnień – określa swoje cele i stara się je realizować. Odraczenie pewnych określonych zamierzeń wiąże się najczęściej z brakiem czasu – szczególnie wyraźnie opisują ten problem kobiety zajmujące się pracą w gospodarstwach rolnych.
12. Aspiracje edukacyjne oraz zawodowe kobiet 50+ powiatu sztumskiego i kwidzyńskiego wiążą się nierozdzielnie z problemem nierówności szans edukacyjnych kobiet mieszkających na wsi. Biografie uczestniczek badania zdradzają źródła decyzji o wyborze kierunku kształcenia ponadpodstawowego oraz ukazują losy zawodowe kobiet udzielających wywiadu. Start edukacyjny mieszkanki wsi jest utrudniony ze względu na aspiracje rodziców, konieczność wsparcia rodziny w pracy w gospodarstwie, ograniczenia ekonomiczne i bariery związane z mobilnością, zdarzenia losowe itd. Socjalizacja w domu i w szkole oraz stereotypy prowadzą zazwyczaj do zaniżenia aspiracji kobiet w okresie kształcenia ponadpodstawowego, gdy dochodzi do podjęcia (samodzielnego?) decyzji związanych z dalszym kształceniem lub zatrudnieniem.
13. Wśród barier rozwoju samodzielności i przedsiębiorczości kobiet na wsi wskazać można również brak dostępu do informacji o zakładaniu własnej firmy i prowadzeniu działalności gospodarczej. Tego rodzaju bariery wewnętrzne środowiska, brak solidarności, blokują kobiety próbujące podjąć inicjatywę i znaleźć miejsce na rynku pracy. Cały kompleks ograniczeń kształtuje niską samoocenę.
14. Kobiety, które wzięły udział w badaniu, podkreślały znaczenie pracy i aktywnego działania w ich życiu; bierność kobiet mieszkających w sąsiedztwie zadziwia je, zaskakuje. W aktywności – definiowanej jako zatrudnienie, praca w domu, także działalność społeczna – badane widzą istotny wskaźnik wartości człowieka. Wyrazem aspiracji w tym zakresie są oczywiście próby podjęcia zatrudnienia, lecz równie ważne są dążenia kobiet do zrzeszania się, uczestniczenie w spotkaniach i podejmowanie dalszych inicjatyw. Współpraca daje badanym satysfakcję, dowodzi siły wspólnych działań w imię realizacji grupowych celów.
15. Uczestniczki badania podniosły problem opieki nad starszymi osobami oraz niepełnosprawnymi dziećmi, jako uniemożliwiający podjęcie pracy. Jednocześnie podały konkretne rozwiązania tego problemu w formie domu dziennej opieki lub założenia warsztatu terapii zajęciowej w budynku po zlikwidowanym domu dziecka. Padł również pomysł „babcie na godziny”, czyli wynajmowanie osób do opieki nad dziećmi w ciągu dnia, aby rodzice mogli w tym czasie szukać pracy lub załatwić bieżące sprawy.
16. Z wywiadów z kobietami wynika, że wsparcie społeczne jest niezbędne dla normalnego funkcjonowania w społeczeństwie. Jego brak powoduje marazm, brak chęci do rozwoju, zatracanie sensu istnienia.
17. Rodzina jest podstawowym źródłem odniesienia, jednak dla kobiet 50+ bardzo ważną sferą są kontakty pozarodzinne, spotkania z innymi kobietami, możliwość podzielenia się swoimi troskami, radościami; z doświadczeń części respondentek wynika, że dzięki takim spotkaniom następuje bardzo cenna wymiana doświadczeń, generują się nowe idee i pomysły. Aktywizacja społeczna i zawodowa wśród kobiet, które wierzą w siłę wspólnoty i rozumieją, czym jest zaufanie społeczne, może przebiegać jako proces stale odwołujący się do tych podstaw.
18. Ze względu na przywiązanie do swych ról: matki, żony, gospodyni domowej, sfera kontaktów interpersonalnych w środowisku często bywa zaniedbana, pomijana. W wyniku poddania się stereotypom, braku znajomości swoich potrzeb i talentów kobiety często nie korzystają ze swoich zasobów i czują frustrację oraz żal z powodu straconych szans.

### **Sytuacja kobiet 50+ na rynku pracy**

1. Powiat sztumski i kwidzyński charakteryzuje się złą sytuacją rynku pracy dla kobiet 50+. Wpływa na to brak rozwijających się, dużych zakładów pracy, brak mobilności tej grupy wiekowej i duże koszty dojazdów do większych miast.
2. Grupa kobiet 50+ na wsi charakteryzuje się niskim wykształceniem, nabytym przed wprowadzeniem w gospodarce nowoczesnych technologii.
3. W oczach badanych kobiet pracodawcy oczekują pracowników młodszych, bardziej dyspozycyjnych, szybciej uczących się, a nie kobiet po 50 r.ż.
4. Z wypowiedzi badanych wynika, że mają niskie poczucie własnej wartości i małą wiarę w możliwość zmiany. Widoczne są też: mała znajomość metod poszukiwania pracy oraz poruszania po rynku pracy, słabe umiejętności czerpania z zasobów lokalnych, współpracy i korzystania ze wsparcia różnorodnych jednostek samorządu lokalnego i lokalnych organizacji.
5. Uczestniczki badania uważają, że znalezienie w regionie pracy sezonowej, pracy na „czarno” jest możliwe – wiąże się z bardzo niskim wynagrodzeniem, pozwalającym na przetrwanie, jednak uniemożliwia realizowanie innych niż ekonomiczne potrzeb związanych z pracą.
6. Znalezienie pracy stałej, pracy na umowę uważają za niemożliwe ze względu na uwarunkowania tutejszego rynku pracy: postawy i oczekiwania pracodawców, brak lub nieodpowiednie wykształcenie osób ubiegających się o zatrudnienie, zniechęcenie i trudności w pokonaniu kryzysu związanego z długotrwałym poszukiwaniem pracy.
7. Specyficzne trudności w podjęciu pracy przez uczestniczki badania wynikają także z wieku (powyżej 50 lat), specyfiki zamieszkiwania na wsi, związanego z wysokimi kosztami dojazdu do dobrze z Ryjewem skomunikowanego Kwidzyna i słabą komunikacją ze Sztumem.
8. Niektóre osoby badane znają i wykorzystują aktywne formy poszukiwania pracy.
9. Badane osoby zauważyły, że wsparcie instytucji powołanych do pomagania osobom bezrobotnym jest niewystarczające, często nieadekwatne do ich potrzeb lub go nie ma w ogóle. Może to stanowić podstawę do przeprowadzenia krytycznej analizy i zmian potrzebnych w systemie pomocy i wsparcia osób nieposiadających zatrudnienia, aktualnie funkcjonującym w powiecie kwidzyńskim.
10. Bardzo ważne są pozaekonomiczne wartości pracy: dostęp do innych dóbr, wzrost poczucia własnej wartości, szacunku do siebie, uznania, możliwość zaspokajania poprzez pracę innych potrzeb – ciekawości, kontaktu z ludźmi, przynależności do społeczeństwa.
11. Uczestniczki chcą pracować i potrzebują zatrudnienia. Wykazują świadomość wartości, jakie ich wiek niesie dla pracodawców: doświadczenia, dyspozycyjności, umiejętności dostosowania się, jednocześnie doświadczając porażek w poszukiwaniu pracy, zwłaszcza tych, które przypisują kryterium wieku – powyżej 50 lat – przeżywają je jako poczucie odrzucenia, sytuacje wyzwalające zniechęcenie.

### **Problematyka dotycząca ekologii i zrównoważonego rozwoju**

1. Uczestniczki badania znają, potrafią wymienić wartości ekologiczne, jednak identyfikacja z nimi wydaje się powierzchowna. Źródła trudności i problemów identyfikują poza sobą.
2. Wśród przyczyn trudności w realizacji wartości ekologicznych badane osoby wymieniają między innymi: zły stan dróg lokalnych uniemożliwiający korzystanie w pełni z zasobów regionu, brak istotnej oferty na spędzanie wolnego czasu dla młodzieży, brak poczucia odpowiedzialności mieszkańców za wspólną przestrzeń.
3. Wydaje się, że uczestniczki mają powierzchowną wiedzę na temat zasobów regionu. Kobiety uczestniczące w spotkaniu nie mają przekonania, że te zasoby stanowią mogą prawdziwą wartość, którą można wykorzystać dla rozwoju własnego i regionu.

4. Silna integracja społeczności, bliskie więzi społeczne opisywane podczas badania, wymieniane w kontekście zasobów regionu mogą stanowić hamulec rozwoju. Ukazywanie środowiska lokalnego jako zamkniętego wyraża potrzeby bezpieczeństwa członków społeczności i może skutkować nienazwaną, niezidentyfikowaną niechęcią wobec potencjalnych klientów, partnerów podejmowanych działań czy turystów.
5. Uczestniczki, pomimo zaangażowania i pozytywnych postaw wobec podejmowanych tematów dyskusji, wydają się być nastawione na przystosowanie, uległość, dostosowanie się. Taka strategia może sprzyjać współpracy na pierwszym etapie realizacji projektu, jednak gdy wystąpią sytuacje konfrontacji, konfliktu może skutkować uległością, unikaniem konfliktów, biernym oporem i w konsekwencji całkiem zdeorganizować pracę. Wskazuje to na potrzebę rozwijania obszaru kompetencji społecznych.
6. Wśród uczestniczek widoczna była znajomość tematyki ekologicznej. Potrafiły one wymienić różnego rodzaju sposoby na ochronę środowiska naturalnego. Ponadto doceniły wartość własnej produkcji żywności (warzywa i owoce, mięso, miód). Jednocześnie wykazały się świadomością zanieczyszczenia panującego wokół nich, podając przykład naturalnych i ekologicznych warzyw ze swojej działki, które i tak mogą zostać zanieczyszczone przez sąsiada stosującego środki chemiczne (nawozy) lub przez spaliny. Zauważyły też nieekologiczne rozwiązania, takie jak brak segregacji odpadów, zanieczyszczanie lasów oraz ogrzewanie mieszkań poprzez spalanie śmieci w piecach.
7. Uczestniczki posiadały dużą wiedzę na temat zasobów regionu. Wymieniły na tej podstawie możliwości rozwijania działalności gospodarczej w tym zakresie, podając przykłady gospodarstw agroturystycznych, rozwoju bazy hotelowej i usług gastronomicznych.
8. Ujawniły się stereotypowe przekonania na tematy ekologiczne, przywołanie negatywnych skojarzeń funkcjonujących w dyskursie publicznym, czyli obawy, że może chodzić o ratowanie „jakichś żuczków” kosztem interesów ludzi.
9. Przy świadomości stereotypów, o których mowa w punkcie 8, warto jednak w działaniach na rzecz zmiany w postawach beneficjentek projektu szeroko użytkować narzędzie aktywizacji społecznej i zawodowej, jakim jest ekologia. Przekonują o tym wyniki badawczych analiz w zakresie ich świadomości ekologicznej. To otoczenie badanych kobiet, między innymi pracodawcy i instytucje pomocowe, wymagają edukacji, pozwalającej na złamanie stereotypów. Kobiety są od nich wolne i – co więcej – stanowią potencjalną siłę o charakterze edukacyjnym, która – odpowiednio ukie-runkowana (na przykład dzięki realizacji projektu) mogłaby skutecznie odmieniać indywidualne i społeczne postaci ekologicznej samoświadomości.

**Badanie wśród przedstawicieli instytucji związanych z rynkiem pracy pozwoliło stwierdzić (Rozdziały 7.1. – 7.3.; 8.1. – 8.7.):**

### **Rynek pracy w powiecie kwidzyńskim i sztumskim**

1. Lokalny rynek pracy jest uzależniony od dużego pracodawcy w Kwidzynie (międzynarodowa korporacja Jabil), który planuje redukcję zatrudnienia.
2. Notuje się wysoki poziom oficjalnego bezrobocia.
3. Wiele osób pracuje w szarej strefie. Osoby pobierające świadczenia (np. dodatki rodzinne) nie chcą podejmować legalnej pracy, bo to wiązałoby się z ich utratą, co powoduje trwanie w szarej strefie lub niepodejmowanie pracy, która ze względu na niskie zarobki nie opłaca się.
4. Brak pracy dla kobiet 50+.
5. Według przedstawicieli lokalnych pracodawców, mimo ofert pracy, na niektóre miejsca pracy nie ma chętnych.

### **Przyczyny bezrobocia wśród kobiet 50+ i możliwe rozwiązania**

1. Osoby 50+ mają małą motywację do poszukiwania pracy – konieczna praca nad zwiększeniem tej motywacji.
2. Problem z mentalnością – odwołanie do cech wynikających z wychowania w tzw. „poprzedniej epoce” (PRL), którą trzeba próbować zmieniać, choć jest to bardzo trudne u osób w tym wieku.
3. Uczenie się od młodszego pokolenia (szczególnie w zakresie nowych technologii) – postulat wzajemnej edukacji międzypokoleniowej, wykorzystującej również wiedzę i doświadczenie starszych osób.
4. Problem istnienia wśród młodych pracodawców psychologicznych barier przed zatrudnianiem osób starszych od siebie, które miałyby stać się ich podwładnymi.
5. Mała mobilność (czasami wynikająca ze zbyt dużych kosztów przemieszczania się do zbyt słabo wynagradzanej pracy; czasami ze względu na konieczność sprawowania opieki nad starszymi osobami w rodzinie).
6. Osoby z tej kategorii wymagają specjalnego wsparcia, które będzie długofalowe
7. Dotychczasowe wsparcie polegające na jednorazowym szkoleniu nie przyczynia się do zmiany sytuacji tych osób na rynku pracy.
8. Inne podejście do aktywizacji w urzędach pracy, a zupełnie inne w organizacjach pozarządowych, które się tym zajmują (np. Stowarzyszenie Nasza Europa).
9. Ludzie bezrobotni postrzegają urzędy pracy jako jedyne miejsca, gdzie można szukać pracy, ale tam brakuje ofert pracy – problem rozmijania się oczekiwań.
10. Przedstawiciele urzędu pracy często odwoływali się do złych przepisów, które uniemożliwiają wprowadzenie innych rozwiązań, co można traktować jako obiektywnie istniejącą przeszkodę, ale może być ona również traktowana jako usprawiedliwianie własnej bierności w zakresie wdrażania innowacyjnych rozwiązań.
11. Z badań przeprowadzonych wśród przedstawicieli różnych instytucji można wnioskować, że brakuje ścisłej współpracy instytucjonalnej, mimo istnienia współpracy indywidualnej. Stąd wynikł postulat koordynacji działań w celu polepszenia ich efektywności.

### **Problematyka dotycząca ekologii i zrównoważonego rozwoju**

1. Funkcjonowanie stereotypu dotyczącego słowa „ekologia” (przywołanie negatywnych skojarzeń funkcjonujących w dyskursie publicznym, np. obawy, że może chodzić o ratowanie „jakichś żuczków” kosztem interesów ludzi).
2. Mimo funkcjonowania ekologicznego stereotypu, pomysł łączenia idei ekologicznych z aktywizacją zawodową został pozytywnie odebrany, ale wymaga doprecyzowania i przedstawienia w odpowiedniej formie, która ograniczyłaby negatywne stereotypowe skojarzenia.
3. Konieczna edukacja w zakresie podnoszenia świadomości ekologicznej mieszkańców wsi, szczególnie na terenach byłych PGR-ów.
4. Dostrzeganie potencjału regionalnego związanego z zasobami przyrodniczymi i kulturowymi.
5. W toku dyskusji pojawiło się kilka pomysłów, które mogą być punktem wyjścia dla dalszych szczegółowych dyskusji na temat tworzenia tzw. zielonych miejsc pracy (sprzedaż warzyw hodowanych w przydomowych ogródkach w lokalnych sklepach, na początku jako projekt pilotażowy bez zarejestrowanej działalności gospodarczej; tworzenie wiosek tematycznych).

### 3. Założenia metodologiczne badań

#### 3.1. Cel i zakres badań

##### Cel główny:

Podstawowym celem badania jest diagnoza i analiza zasobów i potrzeb beneficjentek projektu i ich środowiska. Badanie ma się przyczynić do wypracowania wniosków i rekomendacji do projektu Akademia EKO-logicznego Rozwoju, pod kątem tworzonych przez zespół ekspertów produktów innowacyjnych:

**I. Środowiskowy model wsparcia aktywności społecznej i zawodowej kobiet 50+ z terenów wiejskich**

**II. Partnerstwo w ramach modelu Laboratorium Animacji Społeczno-Zawodowej**

**III. Opracowanie profilu kompetencji w ramach zawodu brokera zawodowego.**

##### Cele szczegółowe badania:

1. Diagnoza potrzeb, celów, wartości i oczekiwań, oraz wynikających z nich dyspozycji do aktywności społecznej i zawodowej niezatrudnionych kobiet z terenów wiejskich województwa pomorskiego w wieku 50+.
2. Diagnoza zasobów i potrzeb środowiska lokalnego.
3. Identyfikacja i analiza procesów społecznych wpływających się na sytuację zawodową kobiet.
4. Opis dobrych praktyk w analizowanym obszarze aktywizacji społeczno-zawodowej na Pomorzu.

Badanie skoncentrowane było na zidentyfikowanych na etapie studiów teoretycznych oraz badań *desk research* **problemach badawczych:**

1. Tożsamość indywidualna i społeczna kobiet w wieku 50+ na terenach wiejskich
2. Marginalizacja i wykluczenie społeczne kobiet – mechanizmy i przeciwdziałanie
3. Czynniki wpływające na aktywność zawodową kobiet na poziomie indywidualnym, grupowym i środowiskowym
4. Wsparcie środowiskowe i instytucjonalne – potrzeby, funkcje, dostępność
5. Ekologia, zrównoważony rozwój jako narzędzia aktywizacji społecznej i zawodowej.

#### 3.2. Strategia badawcza i metody badań

Przyjęte w projekcie badawczym założenia implikują zastosowanie **jakościowej strategii badań**, której celem jest pogłębienie **rozumienia** zjawisk, a nie **wyjaśnianie** w sensie nauk ścisłych, poprzez orzekanie o statystycznej częstotliwości ich występowania<sup>1</sup>. Strategia badawcza zorientowana została na poszukiwanie odpowiedzi na pytania:

1. Jakie są lokalne zasoby, potrzeby i problemy kobiet pozostających bez zatrudnienia z terenów wiejskich w wieku 50+ powiecie kwidzińskim i sztumskim?
2. Jakiego rodzaju wsparcie indywidualne, środowiskowe i instytucjonalne jest potrzebne do aktywizacji kobiet i wydłużenia wieku ich aktywności zawodowej?

Zastosowana **metodologia jakościowa**<sup>2</sup> umożliwiająca odkrywanie znaczeń badanego układu społecznego opiera się na kategoriach pojęciowych wyłaniających się w trakcie badania i pozwala na zastosowanie metod uczestniczących<sup>3</sup>.

<sup>1</sup> A. Fina, *A Study of Immigrant Discourse*, John Benjamins Publishing Company, 2003, s. 223.

<sup>2</sup> T. Piach, T. Bauman, *Zasady badań pedagogicznych*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2001, s. 278-279.

<sup>3</sup> M. Malewski, *Metody ilościowe i jakościowe w badaniach nad edukacją*, „Kultura i Edukacja” 1997, nr 1-2, s. 18-19.

Badanie zrealizowane zostało w formule **badania w działaniu**, w którym ważny jest nie tylko aspekt poznawczy, ale także jego funkcja społeczna<sup>4</sup>. U jego podstaw leży założenie, że w trakcie badania uczy się zarówno badacz, jak i badany, który pogłębia swoją wiedzę na temat ukrytych struktur i konfliktowych interesów jego społecznej rzeczywistości<sup>5</sup>.

Zaplanowane badania jakościowe skoncentrowane były na pojedynczych osobach oraz małych grupach celowo dobranych osób i przedstawicieli instytucji.

Osoby i podmioty instytucjonalne, które objęto badaniami:

1. Kobiety w wieku 50+ z gminy Dzierżgoń – 15 osób
2. Kobiety w wieku 50+ z gminy Ryjewo – 15 osób
3. Przedstawiciele urzędów państwowych, instytucji samorządowych oraz organizacji pozarządowych w powiecie kwidzińskim i sztumskim – 10 instytucji
4. Instytucje i osoby realizujące działania na rzecz aktywizacji społecznej i zawodowej na Pomorzu – 6 przypadków
5. Przedstawiciele instytucji przygotowującej projekt – 3 osoby.

Przyjęta strategia badawcza wymagała zastosowanie zestawu **metod badań jakościowych**:

- 15 indywidualnych wywiadów pogłębionych,
- 3 zogniskowane wywiady grupowe (tzw. dyskusje fokusowe),
- badanie w działaniu,
- 6 studiów przypadku.

**Indywidualne wywiady pogłębione** (z ang. IDI – *Individual In-Depth Interviews*) to jedna z bardziej popularnych metod badań jakościowych, polegająca na szczegółowej, wnikliwej rozmowie z informatorem/respondentem, której celem jest dotarcie do jakichś precyzyjnych informacji, poszerzenie wiedzy związanej z tematem badania. W trakcie wywiadu indywidualnego podejmowane są pytania badawcze o charakterze eksploracyjnym, podejmuje się próby zrozumienia zjawisk, motywacji, postaw, zachowań. Wywiady pogłębione prowadzone są przez wyspecjalizowanych badaczy o nastawieniu psychologicznym, którzy umiejętnie wprowadzają kolejne tematy rozmowy, odpowiednio ukierunkowują wypowiedź respondenta, pomagają w ujawnianiu przekonań, opinii i postaw.

**Zogniskowane wywiady grupowe** (z ang. FGI – *Focus Group Interviews*) są metodą polegającą na wspólnej dyskusji grupy uczestników wywiadu na zadany temat. Wywiad grupowy skierowany jest na zrozumienie zjawisk, postaw, zachowań i motywacji. W trakcie dyskusji uczestnicy inspirowują się wzajemnie, prowokują do wyrażania opinii i wytworzenia pomysłów.

**Partycypacyjne badanie w działaniu** (z ang. PAR – *Participatory Action Research*), jest formą badań eksperymentalnych, które koncentrują się na bezpośrednich skutkach działań, polegającą na bezpośrednim uczestnictwie społeczności w celu poprawy jakości jej działań. Jest to metoda używana w nauczaniu dorosłych, w społecznościach zagrożonych marginalizacją i wykluczeniem społecznym, pomagająca członkom tych społeczności badać problemy, podejmować wyzwania i reagować na własne potrzeby. Badanie nie dąży do odkrywania prawd uniwersalnych, lecz do scharakteryzowania przekonań oraz zasad funkcjonowania konkretnej społeczności<sup>6</sup>. Działania mają na celu zidentyfikowanie problemu istniejącego w danej społeczności, testowanie nowych pomysłów i realizowanie działań na rzecz zmiany społecznej.

<sup>4</sup> *Badania w działaniu*, red. H. Červinkova, B. D. Gołębiak, Wydawnictwo DSW, Wrocław 2010.

<sup>5</sup> B. Smolińska-Theiss, *Badania przez działanie w pedagogice społecznej*, [w:] *Badanie i działanie. W poszukiwaniu metod organizacji środowiska wychowawczego*, Uniwersytet Warszawski, Warszawa 1988, s. 62-86.

<sup>6</sup> M. Hammersley, P. Atkinson, *Metody badań terenowych*, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 2000, s. 20.



**Studium przypadku** (z ang. CA – *Case Study*) to schemat badania jakościowego, które zmierza do stworzenia jednostkowej teorii zjawiska ogólnego. Przyjęto założenie, że poznanie pojedynczych przypadków poszerzy naszą wiedzę o problemie i pozwoli na bardziej pogłębione analizy. W fazie planowania skierowano uwagę na szczególne zjawiska społeczne, występujące w badanych społecznościach, w naturalnym kontekście społecznym, kulturowym, historycznym i politycznym. Przedmiotem studiów przypadku zostały zarówno pojedyncza osoba, jak też grupy, programy i instytucje.

### 3.3. Metody analizy wyników badań

Przyjawszy, że rzeczywistość społeczna jest dyskursywna i że – w związku z tym – każdy tekst uzyskany w badaniu powinien być analizowany w kontekście, w procesie analizy danych zastosowano klasyczną matrycę dyskursywną (kto mówi – do kogo – kiedy – gdzie – po co/w jakim celu – o czym – jak). Matryca służy do opisu jawnych lub ukrytych struktur, analizy ukrytych relacji przyczynowości i determinowania zachodzących pomiędzy zdarzeniami i praktykami dyskursywnymi oraz szerszymi strukturami, relacjami i procesami społecznymi i kulturowymi<sup>7</sup>.

Sposób postępowania badawczego w podejściu jakościowym przebiega w toku trzech stadiów – poszukiwania, analizy i syntezy<sup>8</sup>.

W **fazie poszukiwania** wyodrębnione zostały wymiary analityczne, w odniesieniu do postawionych pytań badawczych.

W **fazie analizy** materiału badawczego, w toku wielokrotnego czytania i słuchania wywiadów i tekstów pod kątem wybranych kategorii, wyłoniła się konstrukcja całości i wyobrażenie tego, co dzieje się w rzeczywistości społecznej, opisanej w zebranych materiale badawczym. Sens wyłaniający się z fazy analizowania danych dotyczy uchwycenia istotnych społecznie problemów i prowadzi do stworzenia konstrukcji całości, przez stworzenie siatki pojęciowej. Nie było natomiast zadaniem badacza orzekanie o statystycznej częstotliwości występowania jakiegoś zjawiska, lecz stwierdzenie, że konkretne mechanizmy istnieją i pojawiają się tam, gdzie spełnione są warunki ich występowania<sup>9</sup>.

W **fazie syntezy** dokonać można opisu idącego w głąb badanych zjawisk, stwierdzającego prawidłowości w przebiegu analizowanych procesów społecznych. Przy uchwyceniu większej liczby przypadków i powtórzeń możemy mieć pewność, że „zajmujemy się przedmiotami nie pochodzącymi z wyobraźni badaczy, ani z mitomani rozmówców, lecz z rzeczywistości społecznej, wyrażanej pojedynczymi głosami jednostek”<sup>10</sup>. Raport ujmuje tego rodzaju opis.

**Triangulacja** dotycząca badaczy, metod gromadzenia i opracowywania danych, mająca na celu zapewnienia wiarygodności badań, polegała na wysłuchaniu wielu osób, wypowiadających się o badanym zjawisku, przyglądaniu się wielu sytuacjom składającym się na to zjawisko, stosowaniu różnych metod zbierania danych i korzystaniu z różnych źródeł<sup>11</sup>. Dokumentowanie przebiegu badań oraz podtrzymywanie kontaktu z osobami badanymi ma na celu uzyskania informacji zwrotnych na etapie opracowania danych.

**Wyniki** badań empirycznych zaprezentowane w Raporcie badawczym stały się podstawą sformułowania skontekstualizowanych wniosków i rekomendacji do projektu Akademia EKO-logicznego Rozwoju. Raport badawczy zostanie upowszechniony wśród grup użytkowników i odbiorców.

<sup>7</sup> Krytyczna analiza dyskursu, red. A. Duszak, N. Fairclough, Universitas, Kraków 2008, s. 15.

<sup>8</sup> D. Bertaux, *Funkcja wypowiedzi autobiograficznych w procesie badawczym*, [w:] *Metoda biograficzna w socjologii*, red. J. Włodarek, M. Ziółkowski, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa-Poznań 1990, s. 71-81.

<sup>9</sup> M. Prawda, *Biograficzne odtwarzanie rzeczywistości (O koncepcji badań biograficznych Fritza Schutze)*, „Studia Socjologiczne” 1989, nr 4, s. 81-97.

<sup>10</sup> D. Bertaux, *Funkcja wypowiedzi autobiograficznych w procesie badawczym*, [w:] *Metoda biograficzna w socjologii*, red. J. Włodarek, M. Ziółkowski, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa-Poznań 1990, s. 77.

<sup>11</sup> T. Pilch, T. Bauman, *Zasady badań pedagogicznych*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2001, s. 354-355.

## 4. Analiza materiałów zastanych (Desk Research)

Ta część raportu zawiera informacje i analizy dokonane w oparciu o źródła zastane (dokumenty, analizy, raporty – szczegółowy wykaz źródeł znajduje się w bibliografii). Przedmiotem analizy były dokumenty z następujących dziedzin:

1. Opracowania, analizy i badania dotyczące sytuacji osób w wieku 50+ na krajowym i regionalnym (województwa pomorskiego) rynku pracy.
2. Dane statystyczne Urzędu Statystycznego w Gdańsku oraz Głównego Urzędu Statystycznego w Warszawie.
3. Wybrane akty prawne dotyczące przedmiotowego tematu.
4. Strony internetowe instytucji rządowych, samorządowych i pozarządowych działających w obszarze aktywizacji zawodowej.

Analiza danych zastanych koncentruje się przede wszystkim na następujących pytaniach badawczych:

1. Jakie trudności z wejściem na rynek pracy i utrzymaniem się na nim mają osoby w wieku 50+?
2. Jakie są przyczyny bierności zawodowej osób 50+?
3. Jakiego rodzaju wsparcia potrzebują te osoby, aby stać się osobami aktywnymi zawodowo?
4. Jakich problemów doświadczają kobiety 50+ na rynku pracy?
5. Jaka jest skuteczność działań, projektów, programów realizowanych w województwie pomorskim w celu aktywizacji zawodowej osób w wieku 50+?

Wyniki analizy danych zastanych posłużyły również jako baza dla postawienia pytań, na które odpowiedzi przynioszą badania terenowe.

### 4.1. Sytuacja osób w wieku 50+ na rynku pracy

- Tereny wiejskie cechują się marazmem społecznym i najwyższym bezrobociem.
- Najczęstszą przyczyną bierności zawodowej osób 50+ jest przeciętnie niski poziom wykształcenia i kwalifikacji w porównaniu do grup młodszych oraz mniejsza skłonność do podejmowania kształcenia ustawicznego. Wcześniejsze wycofywanie się z rynku pracy cechuje przede wszystkim osoby o niskim poziomie wykształcenia.
- Niechęć pracodawców lub bariery do zatrudniania pracowników po 50. roku życia. Negatywne stereotypy dotyczące efektywności ich pracy są jednym z czynników wypychających z rynku pracy. Prowadzą one do zachowań dyskryminacyjnych wśród pracodawców oraz zwiększają społeczną akceptację dla wczesnej rezygnacji z aktywności zawodowej.
- Negatywnym zjawiskiem towarzyszącym bezrobociu jest spadek kompetencji społecznych, co prowadzi do marginalizacji.
- Współczynnik aktywności zawodowej osób 50+ wynosi 30-32%, a niski wskaźnik zatrudnienia w grupie 55-64 lat jest w dużej mierze skutkiem niskiego wskaźnika zatrudnienia kobiet po 50. roku życia, szczególnie na terenach wiejskich.

### 4.2. Kobiety na rynku pracy

- Problemem jest niska aktywność zawodowa kobiet w wieku 50+, mimo posiadanych przez nie wielu cech poszukiwanych na rynku pracy, m.in: cierpliwość, skrupulatność, dyspozycyjność.
- Statystyki w powiatach kwidzińskim i sztumskim wskazują średnio w gminach wiejskich, iż kobiety stanowią 41% zarejestrowanych w obu PUP osób bezrobotnych. Dane te nie odzwierciedlają



rzeczywistej sytuacji, ponieważ kobiety nie rejestrują się w PUP, zniechęcone brakiem ofert pracy, koniecznością dojazdów do PUP. Część kobiet przyzwyczała się do bezrobocia tkwiąc w tej sytuacji od wielu lat, a nieraz nawet przez całe życie.

- Obserwowane są zjawiska nagłego wzrostu bezrobocia w sytuacjach, kiedy zarejestrowanie w PUP jest warunkiem otrzymania innych świadczeń, np. paczek z Caritasu.
- Osoby długotrwale przebywające bez pracy „przystosowały się” do korzystania z różnych form pomocy społecznej, kierując się kategoriami proporcji koniecznych nakładów do korzyści finansowych. Takie podejście jest bardzo kosztowne dla budżetu państwa.
- Z wieloletnich doświadczeń partnerów projektu wynika, że kobiety, szczególnie na terenach wiejskich, są przyzwyczajone do zaspokajania potrzeb domowników, często zapominając o swoich potrzebach. Chęć lub konieczność podjęcia opieki nad innymi członkami rodziny naraża na utratę lub dezaktualizację posiadanych kwalifikacji.
- Przejawia się to także w życiu społecznym. Taka postawa ogranicza je w procesie aktywizacji zawodowej, powoduje małą elastyczność i brak kreatywności, wiary w zmianę.
- Bierności zawodowej kobiet towarzyszy bierność w życiu społecznym.
- Badania pokazują, że jednym z problemów ograniczającym aktywność zawodową kobiet 50+ są problemy zdrowotne.

#### **4.3. Skuteczność programów aktywizacji zawodowej**

- Dotychczasowe wsparcie najczęściej koncentruje się na dostarczeniu konkretnych umiejętności zawodowych, co w pewnej mierze staje się ograniczeniem, ogniskując wysiłki na rzecz podjęcia zatrudnienia w określonym zawodzie czy nowych umiejętnościach.
- Dotychczasowy model projektów aktywizacji zawodowej kobiet, opierający się na podejściu: szkolenie + wsparcie indywidualne = praca, w którym brak elementu treningu i wdrożenia nabytych kompetencji, skutkuje niską efektywnością tych projektów.
- Dotychczasowe wsparcie dla kobiet wiejskich 50+, wobec narastającego niskiego wskaźnika zatrudnienia, osiąga niski stopień zatrudnialności.
- Staże są nieskuteczną formą pomocy, ponieważ pracodawcy traktują stażystę jako „darmowe ręce” do pracy na czas określony.
- Tereny wiejskie często są jednocześnie obszarami o najwyższych wartościach przyrodniczych. To, co wydaje się cenne osobom z zewnątrz, dla mieszkańców borykających się z problemami dnia codziennego nie stanowi wartości.

## 5. Badanie wśród przedstawicieli instytucji przygotowującej projekt

*Bardzo chciałabym się podzielić wartościami ekologicznym z innymi kobietami, w które wierzę, w których widzę ogromny potencjał, niedoceniony przez nie same. (W1\_EKO)*

*Liczę na to, że wpuści się trochę powietrza do tego świata i dzięki temu też trochę moje życie się zmieni, jako części tego świata, tej społeczności. (W2\_EKO)*

*Trzeba dać coś takiego tym kobietom, co one mogą traktować jako swoją wartość, w oderwaniu od tych stereotypowych atrybutów kobiety na wsi. (W3\_EKO)*

### 5.1 Wprowadzenie metodologiczne

W dniu 2 marca 2012 r. w siedzibie Stowarzyszenia Eko-Inicjatywa w Kwidzynie przeprowadzone zostały trzy pogłębione wywiady indywidualne (IDI) z osobami, które pełnią rolę inicjatorów, pomysłodawców i realizatorów projektu.

Wywiady oparte były na Liście dyspozycji. Pierwsza część wywiadu opierała się na idei biograficznego odtwarzania rzeczywistości<sup>12</sup> i dotyczyła doświadczeń edukacyjnych i zawodowych badanych osób. Badanie biograficznych narracji daje możliwość ujawnienia światów i procesów społecznych związanych z przebiegiem biografii, a na podstawie pojedynczych przypadków można uchwycić ogólniejsze społeczne prawidłowości, gdyż „element ogólności odbija się (...) w niepowtarzalnej indywidualności”<sup>13</sup>. Wobec tego „badania biograficzne nie tylko pozwalają nam lepiej zrozumieć nas samych i nasze życiowe światy, ale również dają wgląd w historię, społeczeństwo i kulturę”<sup>14</sup>.

Druga część wywiadu polegała na szczegółowej, wnikliwej rozmowie, której celem było poszerzenie wiedzy związanej z tematem badania, czyli potrzebami i problemami kobiet w wieku 50+ na wsi oraz ich otoczenia, a także zdobycie informacji na temat założeń teoretycznych oraz wartości w kontekście przygotowywanego projektu.

Przebieg wywiadów był rejestrowany, a podstawą interpretacji wyników jest pogłębiona analiza informacji uzyskanych w całej serii wywiadów.

### 5.2. Twórcy projektu

#### Analiza wywiadów

Doświadczenia edukacyjne, zawodowe i biograficzne

Osoby badane reprezentują szeroki wachlarz zróżnicowanych kompetencji zawodowych, wynikających z wykształcenia – nauczyciel biologii, doradca zawodowy, psycholog. Po ukończeniu studiów każda z nich kilkakrotnie podejmowała kolejne stopnie wykształcenia w postaci studiów podyplomowych, treningów, kursów doskonalących i podnoszących kwalifikacje w zakresie edukacji, psychoterapii, socjoterapii, profilaktyki i animacji.

Podejmowanie od czasu studiów zaangażowania w organizacjach pozarządowych podyktowane było motywacją nastawioną na wspieranie rozwoju osób i środowisk zagrożonych marginalizacją i społecznym wykluczeniem.

Każda z osób badanych posiada bogate doświadczenia zawodowe, związane ze swoim pierwszym wykształceniem, czyli zawodem nauczyciela biologii, psychologa terapeuty oraz doradcy zawodowego

<sup>12</sup> M. Prawda, *Biograficzne odtwarzanie rzeczywistości (O koncepcji badań biograficznych Fritza Schütze)*, „Studia Socjologiczne” 1989, nr 4, s. 80-97.

<sup>13</sup> P. Alheit, *Biografia i mentalność. Narracyjne badanie relacji pokoleniowych w Niemczech Wschodnich, Polsce i Czechach*, „Teraźniejszość – Człowiek – Edukacja” 2006, nr 3.

<sup>14</sup> P. Dominice, *Uczyć się z życia. Biografia edukacyjna w edukacji dorosłych*, Wydawnictwo WSHE, Łódź 2006, s. 59.

i pracownika socjalnego. Różnorodne doświadczenia w instytucjach państwowych i samorządowych oraz organizacjach pozarządowych zaowocowały kompetencjami w zakresie zarządzania instytucjami, tworzenia i realizacji złożonych projektów badawczo-wdrożeniowych, umiejętności kierowania społeczną zmianą, doświadczenie w realizacji projektów ekologiczno-społecznych w lokalnym środowisku.

Całość życiowych doświadczeń zgromadzonych w trakcie edukacji formalnej, nieformalnej i biograficznej<sup>15</sup> owocuje zasobem kompetencji praktyczno-moralnych<sup>16</sup>. Sprawdzone i doskonalone w toku zawodowego rozwoju są kompetencje społeczne, takie jak: znajomość metod i technik wpływu społecznego, organizowania pracy zespołowej, negocjacji, mediacji.

Kompetencje moralne mają źródło zarówno w wartościach osobistych, wśród których wspólna jest orientacja na wartości ekologiczne, jak i w respektowaniu etycznych wymogów pracy z osobami i społecznościami.

Biograficzne schematy działania zidentyfikowane w narracjach nastawione są na rozwój i zmianę. Życiowe metamorfozy<sup>17</sup> – znaczące zmiany w życiu, dotyczące miejsca pracy, zamieszkania, roli zawodowej, osób, z którymi pracowały, a także doświadczenia międzykulturowe nauczyły je rozumienia mechanizmów zmiany.

We wszystkich trzech przypadkach osoby podkreślają swój związek z miejscem, którego wybór był świadomy i nieprzypadkowy. Skutkiem tego podejmowane działania animacyjne są uwrażliwione na specyfikę miejsca<sup>18</sup>, oparte o znajomość lokalnych uwarunkowań środowiskowych, społecznych i kulturowych.

Podsumowaniem narracji wskazującym na wartości osobiste, leżące u podstawy życiowych wyborów, są charakterystyczne cechy życia, opisane przez narratorki następująco:

*Bycie w zmianie, w ciągłej zmianie, już chyba jestem na to skazana. Nie wiem, czy tak lubię, bo czasami jestem tym zmęczona, ale też inaczej nie potrafię. Ale też wielowątkowość, symbolicznie – takie przeskoczenie z butów terenowych w jakieś bardziej eleganckie, w których można gdzieś wejść na sesję rady powiatu czy gminy, czy te progi uniwersyteckie chociażby, tak, to wymaga takiej ciągłej czujności, ciągłej aktywności. (W1\_EKO)*

*Ja jestem takim eksperymentatorem, jestem osobą, która szuka, która lubi różne rzeczy po swojemu robić i z tym to też jest związane, że moja praca zawodowa jest i w różnych miejscach i z różnych bajek, że różnych rzeczy sobie spróbowałam, różnych doświadczyłam po to, żeby sprawdzić właśnie, o co mi chodzi, na czym mi zależy, jak ja bym chciała pracować. (...) Cechą charakterystyczną mojego życia jest szukanie swojego i sprawdzanie, co jest moje, co nie. Dosyć łatwo mi przychodzi podejmowanie decyzji, też trudnych decyzji. Po prostu dojrzewam do jakiejś zmiany i to robię i nie boję się zmian. Widzę w tym możliwość rozwoju i takiego czegoś, co jest cenne dla mnie, po prostu. (W2\_EKO)*

*Otwartość na świat i ludzi, aktywność, mobilność, ciekawość świata, ciekawość ludzi, ciekawość miejsc. To, że naprawdę uwielbiam podróżować mając swoje lęki z lataniem samolotem, jakoś tam staram się to schować. Energia, raz mniejsza, raz większa, ale taki constans, to jest chyba dosyć wysoka, tak sobie myślę. I kreatywność – bardzo łatwo mi przychodzi wymyślanie różnych przedsięwzięć. Potem realizacja, to pewnie trochę trudniejsze, bo trzeba z tego nieba na ziemię zejść, ale też jakoś sobie dość dobrze z tym radzę. Potrafię stworzyć projekt, bo to nie są duże projekty, ale jak na taką społeczność gminną czy wiejską, to potrafię to ogarnąć od A do Z. (W3\_EKO)*

<sup>15</sup> P. Alheit, *Całozyciowe uczenie się i kapitał społeczny*, „Teraźniejszość – Człowiek – Edukacja”, 2009, nr 4.

<sup>16</sup> R. Kwaśnica, *Wprowadzenie do myślenia o nauczycielu*, [w:] *Pedagogika. Podręcznik akademicki*, red. B. Śliwowski, Z. Kwieciński, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2003.

<sup>17</sup> Kategorie interpretacyjne F. Schütze zob. K. Kaźmierska, *Wywiad narracyjny – technika i pojęcia analityczne*, [w:] *Biografia a tożsamość narodowa*, red. M. Czyżewski, A. Piotrowski, A. Rokuszewska-Pawełek, Katedra Socjologii Kultury UŁ, Łódź 1996.

<sup>18</sup> M. Mendel, *Pedagogika miejsca i animacja na miejsce wrażliwa*, [w:] *Pedagogika miejsca*, red. M. Mendel, DSWE TWP, Wrocław 2006.

### Zasoby indywidualne i zawodowe przedstawicieli instytucji przygotowującej projekt

1. Szeroki przekrój zróżnicowanych kompetencji zawodowych, wynikających z pierwszego wykształcenia (nauczyciel biologii, doradca zawodowy, psycholog), uzupełnianego w ciągu rozwoju zawodowego poprzez kursy, treningi, studia podyplomowe.
2. Zróżnicowane doświadczenie zawodowe w obszarach edukacji dzieci, młodzieży i dorosłych, terapii, socjoterapii, profilaktyki, animacji środowiskowej i pracy socjalnej.
3. Wiedza z zakresu edukacji, animacji społecznej, profilaktyki i rozwiązywania problemów społecznych.
4. Znajomość lokalnych uwarunkowań środowiskowych, społecznych i kulturowych.
5. Umiejętności w zakresie zarządzania instytucjami, tworzenia i realizacji złożonych projektów badawczo-wdrożeniowych.
6. Umiejętności kierowania społeczną zmianą.
7. Doświadczenie w realizacji projektów ekologiczno-społecznych w lokalnym środowisku.
8. Sprawdzone i doskonalone w toku zawodowego rozwoju kompetencje społeczne. Znajomość metod i technik wpływu społecznego, organizowania pracy zespołowej, negocjacji, mediacji.
9. Respektowanie etycznych wymogów pracy z osobami i społecznościami.
10. Orientacja na wartości ekologiczne.
11. Motywacja nastawiona na wspieranie rozwoju osób i środowisk zagrożonych marginalizacją i społecznym wykluczeniem.

### 5.3. Kultura organizacji przygotowującej projekt

*Kultura to to, w co ludzie wierzą i co ich łączy*  
Joanne Martin

Opisu kultury organizacji inicjującej projekt dokonano przy użyciu koncepcji kultury Edgara Scheina<sup>19</sup>. Kategoria kultury organizacji definiowana jest jako „zbiór dominujących wartości i norm postępowania charakterystycznych dla danej organizacji, podbudowany założeniami co do natury rzeczywistości i przejawiający się poprzez artefakty – zewnętrzne, sztuczne twory danej kultury”<sup>20</sup>. Sedno kultury stanowią tradycyjne wyobrażenia i przypisane im wartości. Kultura jest więc „osobowością” społeczeństw i grup, pozwalającą w określony sposób reagować w danych sytuacjach. Na kulturę organizacji mają wpływ czynniki zewnętrzne – czyli kultura narodowa, zbiór kultur danego regionu, a także lokalne systemy wartości, oraz czynniki wewnętrzne – czyli cele działalności danej organizacji.

Wyodrębnione przez Scheina wymiary kultury różnią się stopniem ich uświadomienia. Najgłębszym, najbardziej trwałym i zarazem najmniej widocznym i rzadko uświadamianym poziomem są **założenia** dotyczące natury rzeczywistości, prawdy, czasu, przestrzeni, natury człowieka, ludzkich działań oraz relacji pomiędzy ludźmi. Częściowo widoczne i uświadomione są **normy i wartości**. Najbardziej widoczne i uświadamiane są **artefakty**, czyli tworzone przez ludzi fakty językowe, behawioralne i fizyczne.

Indywidualne wywiady pogłębione posłużyły jako źródło badania kultury Stowarzyszenia Eko-Inicjatywa. Poniższa Tabela 1 zawiera cytaty zidentyfikowane w wypowiedziach badanych osób, odnoszące się do podstawowych założeń na temat środowiska i społeczności, wśród której realizowany będzie projekt Akademia EKO-logicznego Rozwoju, problemów i potrzeb ludzi tam mieszkających, a także deklarowanych wartości i tworzonych przez organizację artefaktów.

<sup>19</sup> M. Kostera, S. Kownacki, *Zarządzanie potencjałem społecznym w organizacji*, [w:] *Zarządzanie. Teoria i praktyka*, red. A.K. Koźmiński, W. Piotrowski, PWN, Warszawa 2000.

<sup>20</sup> Tamże.

Tabela 1

## Analiza kultury organizacji przygotowującej projekt

	Założenia	Wartości	Artefakty
Społeczność lokalna	<p>Ludzie tu są biedni, często nie mają jak dojechać do miasta, nie stać ich na podręczniki dla dzieci, codziennie zastanawiają się, co ugotować na obiad. Tak żyją ludzie na wsi, większość ludzi, z którymi pracujemy ma tego typu problemy. (W1_EKO)</p> <p>To jest takie życie na przetrwanie, na przeżycie, żeby właśnie przeżyć kolejny dzień, żeby napalić w piecu, żeby było ciepło, żeby dzieci wysłać do szkoły, żeby one jakoś wróciły, żeby ten autobus nie stanął po drodze, bo potem jak je zabrać, bo nie ma samochodu, zaraz będzie trzeba organizować kogoś we wsi, składać się na paliwo, żeby te dzieci ze szkoły przywieźć, gdzie bardzo trudno jest tym dzieciakom doświadczyć innego świata na zewnątrz, mamom też. (W2_EKO)</p> <p>Na pewno dla nich bardzo ważne jest bezpieczeństwo. I bezpieczeństwo finansowe, i w ogóle. A jednocześnie żyją chyba w takim świecie, w którym mało jest tego poczucia bezpieczeństwa, w którym te pieniądze albo będą, albo nie będą. Jak ten zasilek jest, to on jest niewielki tak naprawdę. (W2_EKO)</p> <p>Tu jest dosyć duże bezrobocie, to znaczy, że często mamy nie pracując, a ojcowie gdzieś tam pracują, czy dorywczo, czy na umowę o pracę, czy gdzieś tam wyjeżdżają za granicę, czy budują domy. Takie różne konfiguracje. I najczęściej mamy zostają w domu z dziećmi, ogarniają wyżywienie, mieszkanie, ogrzewanie i tak dalej. No i tak naprawdę to jest taka wieś kobiet niepracujących (W3_EKO)</p> <p>Prawa dziecka na wsi są łamane na różnych szczeblach: od wykorzystywania ich gdzieś tam w pracach różnych naprawdę zbytniego, bo ja rozumiem, że tak jak ja pomagałam rodzicom, tak oni we wsi mają inne obowiązki, ale też jakby wykorzystywanie. Rodzice często te dzieci wysyłają do pracy zamiast sami pójść i zarobić, to oni wysyłają do pracy polowej gdzieś do sąsiadów, aby zarobili dodatkowe pieniądze, a sami tego nie robią. (W3_EKO)</p>	Wrażliwość na problemy i potrzeby społeczności	<p>Żeby z ludźmi w tym obszarze ekologicznym pracować, to nie można obojętnie przejść obok problemów, które oni mają. (W1_EKO)</p> <p>Wybraliśmy taki sposób działania i odpowiadamy na społeczne potrzeby, na to, co się wokół nas dzieje, społecznie i ekologicznie. (W1_EKO)</p> <p>Myszę, że ta perspektywa stażu zawodowego opłacanego to jest kusząca rzecz, że one pewnie nie będą rozumieć na początku, że to nam jest potrzebne po to, żeby im coś pokazać, że są inne możliwości, że bardziej się skuszają na to, żeby przez jakiś czas popracować i dostać te pieniądze. (W2_EKO)</p> <p>Myszę, że w tym projekcie należałoby pokazać jakąś alternatywę, że można po prostu być fajną babką, nie będąc żoną, matką, gotującą w pięciu garach codziennie obiady złożone z pięciu dań. (W3_EKO)</p> <p>Z tego założenia wysłaliśmy pisać ten projekt i realizując go potem. Dzieciaki miały frajdę i ja zresztą też, że jeździliśmy, dzieciaki poznały wiele fajnych miejsc i ludzi, byliśmy w Warszawie. Naprawdę dzieciaki do tej pory to przeżywają. Pojechaliśmy na kolonie nad morze, to też dla dzieciaków w większości było coś niepowtarzalnego. Ja organizowałam dużo takich wyjazdów wcześniej, to dla mnie to nie było coś trudnego. (W3_EKO)</p>
	<p>To miejsce jest bardzo uwrażliwione na to, kto jest obcy, kto jest swój. Rozumiem to tak, że tu burze przewalały się przez ten świat, mało jest ludzi, którzy tutaj z dziada pradziada mieszkają. Oni wszyscy są jakby z zewnątrz, ale już u siebie, to są tak przywiązani do tego, że tak jakby trochę obcy im zagrażał. I taki swój mały światek stworzyli, do którego bardzo niechętnie obcych dopuszczają. (W2_EKO)</p> <p>Mieszkańcy, szczególnie terenów wiejskich, doskonale znają topografię swojego terenu. Znają lasy, znają ścieżki w tym lesie, znają ścieżki nad Wisłą, ale w ogóle nic nie wiedzą o tym, co tam wartościowego żyje. Wiedzą, że jest jakiś rezerwat, ale po co ten rezerwat został utworzony, to już tego nie wiedzą. Mają po prostu małą wiedzę na temat swojego regionu, o zabytkach, które są w ich miejscowości. (W1_EKO)</p> <p>Ludzie zaczęli się utożsamiać z tą miejscowością i mają taką gotowość, żeby dla tej miejscowości coś zrobić. (W1_EKO)</p>	Tętność miejsca	<p>Jest chyba tak, że ja ciągle mam nadzieję na zmianę taką w tej sprawie, dlatego, że ja sobie jakoś zorganizowałam życie, ja sobie z tym poradziłam. Chciałabym, żeby to się zmieniło i trochę tak też postrzegam ten projekt, jako taką szansę, że choć trochę powietrza gdzieś tam się wpuści w ten świat taki ryjewski, mały. (W2_EKO)</p> <p>Może to, że wiedzą, że mają tak blisko, to jakąś taką mniejszą wartość dla nich przedstawia, więc im pokazujemy te wartości. Pokazujemy, że mieszkają w miejscach, które są atrakcyjne, które doceniają osoby z zewnątrz, które przyjeżdżają rowerem, żeby posiedzieć w tym lesie specjalnie, albo obejrzeć jakiś kościół. Też wtedy zaczynają jakąś inaczej patrzeć. (W1_EKO)</p> <p>Jest osoba, która łączy jakby dwa światy: świat takich osób, które się osiedliły w atrakcyjnej wsi i ludzi tu mieszkających – zaczęła po prostu łączyć tych ludzi ze sobą i niesamowite rzeczy tam z tego wynikać. (W1_EKO)</p>

Kobiety 50+ na wsi	<p>Życie tych kobiet blisko mnie, we wsi to jest bardzo trudne życie i ja bym bardzo nie chciała, żeby moje życie tak wyglądało. To jest życie, które jest walką o przetrwanie, które jest takim marazmem. Ciągły brak pieniędzy.</p> <p>A jednocześnie widziałam, że stopniowo, po-malutku jakieś zmiany się dzieją, że to są proste rzeczy, że dzieciaki wyjadą na kolonie i zobaczą, że jest morze. Niektóre z nich pierwszy raz w ogóle jadą pociągiem. Takie proste rzeczy, które dla dzieciaków w mieście takie są zwykłe. (W2_EKO)</p> <p>Teraz wartością większości kobiet jest to, że są żonami i mamami, lub babciami. Naprawdę sobie myślę, że według statystyk, kobiety mniej pracują, że te role żon i mam je pochłaniają dosyć mocno, że jest mniej kobiet pracujących niż mężczyzn. (W3_EKO)</p>	Wsparcie	<p>Zaczęłam też obserwować takie drobne zmiany. To, że te kobiety zaczynają się zbierać i w kole gospodyń wiejskich coś tam robią. Że powolutku, powolutku, ale widzę taki dobry proces się dzieje. No i nabrałam ochoty, żeby się dołączyć do tego. (W2_EKO)</p> <p>Trzeba dać coś takiego tym kobietom, w ogóle już nie patrząc na wiek, co one mogą traktować jako swoją wartość, w oderwaniu od tych stereotypowych atrybutów kobiety na wsi. (W3_EKO)</p> <p>To musi być bardzo przemyślane wsparcie i długofalowe, dlatego, że one bardzo już długo tkwią w takim przekonaniu o tej swojej beznadziejności i bezradności. (W1_EKO)</p>
	<p>W tych środowiskach wiejskich kobiety są bardzo aktywne i wiele inicjatyw takich społecznościowych typu takich wiejskich, które służą wsi, ale także inicjatyw takich zawodowych jest na bar-kach kobiet. I to kobiety rozkręcają te inicjatywy we wsiach. (W1_EKO)</p> <p>Kobiety są bardzo zaradne, bo one świetnie potrafią korzystać z pomocy społecznej, wiedzą, kiedy zapisać się w pośredniaku, kiedy się zareje-strować, a kiedy nie, żeby jeszcze tam nie stracić z pomocy społecznej zasiłku itd. (W1_EKO)</p>	Podmiotowość	<p>Z kolei w nas jest taka wiara, że jeśli te osoby zostaną odpowiednio wzmocnione, jakoś na po-czątku pokierowane, to one zmieniają swoje życie, bo one chcą zmiany. Tutaj warto by było się zapy-tać, czy one w ogóle chcą tej zmiany. (W1_EKO)</p> <p>Przede wszystkim jest wielka wiara z naszej strony w to, że tym paniom warto pomóc zoba-czyć, jakie są wspaniałe, jak dużo potrafią robić, jak świetnie zarządzają swoim budżetem małeń-kim. (W1_EKO)</p> <p>Chcemy sprawić, aby one same dla siebie stały się wartością, żeby uwierzyły w siebie, żeby wie-działy, że warto powalczyć o swoje życie, że warto to życie zmienić... (W1_EKO)</p> <p>Bardzo chciałabym się podzielić wartościami ekologicznym z innymi kobietami, w które wierzę, w których widzę ogromny potencjał, niedoceniony przez nie same. (W1_EKO)</p>
	<p>One są takie, no, właśnie uwięzione, że ża-dnych perspektyw nie mają, że tak naprawdę cze-kają tylko na ten zasiłek, czy ze szkoły stypendium dziecięce, czy z pomocy społecznej, że czekają na taki moment, kiedy będzie można na rentę pójść, bo większość z nich nie pracuje, że w ogóle nie widziały świata poza Ryjewem. (W2_EKO)</p>	Solidarność	<p>To też jest część mojej motywacji, żeby się tym zająć, w kawałku tego ich uwięzienia we wsi też widzę siebie i też bym chciała pomóc im taką per-spektywę zobaczyć, że są też inne możliwości i ja już to wiem, że są inne możliwości, a większość z nich nawet nie wie. (W2_EKO)</p>
Procesy społeczne	<p>Zmiany zewnętrzne, zmiany w środowisku i przyrodniczym, i społecznym niosą ze sobą różne niespodzianki – to niejako wymusza na nas szybkie zmiany, przeorganizowanie. (W1_EKO)</p> <p>One się boją zmiany, ale chcą tej zmiany, bo narzekają na swoje życie. (W1_EKO)</p>	Zmiana społeczna	<p>Liczę na to, że jak trochę się wpuści powietrza do tego świata i dzięki temu też trochę moje życie się zmieni, jako części tego świata, tej społeczności. Jak więcej osób zacznie mieć energię do działania, to ten świat będzie się trochę zmieniać. (W2_EKO)</p>
	<p>Okazało się, że, tak jak nie doceniają tego, co dookoła mają, też ten sad to im się tam wydaje kupa starych drzew, które zacieniają, zagracają, nie można wziąć dopłaty rolniczej, bo jak wytnę te drzewa, to będę mieć przynajmniej łaskę i dostanę dopłatę urojną. (W1_EKO)</p> <p>Odkryliśmy, że jednak wiele osób z takim sta-rym sadem i smakiem anionówki, malinówki ma mnóstwo wspomnień. (W1_EKO)</p>	Animacja społeczności lokalnej	<p>Stworzyło się taki kapitalny ruch społeczny na rzecz ratowania starych sadów. Stworzyliśmy projekt – program rewitalizacji starych sadów. W dwóch miejscach powstały szkółki starych od-mian. Więc namówiliśmy początkowo trzy osoby do tego, żeby szkółki, jednego rolnika, jednego szkółkarza i kobietę bezrobotną, żonę leśnika. Na-uczylśmy, też kilka szkoleń zorganizowaliśmy, na-uczylśmy grono około trzydziestu osób, jak te sady</p>



Procesy społeczne cd		Animacja społeczności lokalnej cd.	<p>pielegnować. Też sporo się mówiło o tym w mediach naszych i myślę, że po tej inicjatywie jest stworzony rynek sprzedaży tych sadzonek. Więc kto chce postawić sobie sadzonkę, to ma ją gdzie kupić. To była podstawa tego, żeby to zrobić, ale przy okazji jedna osoba stworzyła sobie miejsce pracy, co też jest ważne, to jakiś sukces tego projektu. Gdzieś tam w głowie nam chodzi też przetwórstwo tych starych odmian. Aa, jeszcze co ważne: zdobyliśmy przede wszystkim wiedzę o tym, jakie drzewa owocowe, których odmian, mamy. Ściągnęliśmy naukowców, pomologów, jakichś specjalistów od drzew owocowych i pomogli nam stworzyć taką inwentaryzację. Z jednej strony taki ruch społeczno-sciowy duży, edukacja, a z drugiej zadbanie o to, żeby te odmiany przetrwały. (W1_EKO)</p>
	<p>Jak przyjechałam, to była taka charakterystyczna duża gościnność z jednej strony, a po drugie duża nieufność. Ja pamiętam, że pierwsze zajęcia, które prowadziłam z dziećmi, to było tak, że wszystkie mamy były i obserwowały, co ja robię, słuchały i komentowały głośno. Ja udawałam, że nie słyszę tego, bo nie chciałam wypaść z tej roli świetlicowej... (W3_EKO)</p>	Zaufanie	<p>Moja konsekwencja, to, że wiem, co robię, spowodowała, że rodzice zaufali mi, że ja krzywdy dzieciom nie robię, jakichś dziwnych rzeczy, albo nie mówię im czegoś. I też ja zaczęłam ewoluować, takiej pewności siebie nabierać i szukać, co ja mogę więcej zrobić dla tych dzieciaków i dla rodzin tych dzieci, dla tej społeczności.</p>
	<p>Duży potencjał jest, bo ja nie wierzę w to, że tam mają wszyscy się angażować, 80% społeczności ma się angażować. Wystarczy, że będzie 20 osób, które będą faktycznie chciało coś wspólnie zrobić. I są takie osoby w Benowie. I tak jakby wystarczy je wesprzeć, właśnie w tym, żeby sobie kłód pod nogi nie rzuciły i żeby jasno powiedziały, o co im chodzi, tak? I albo to akceptujemy, albo tego nie akceptujemy. (W3_EKO)</p>	Subsydiarność	<p>Na to otwarcie nasze – oni też się otworzą, a nie, że będą przyjmować coś, jednym uchem wpuszczać, drugim wypuszczać. Myślę sobie, że to da się zrobić. Właśnie, żeby dotrzeć to tych doświadczeń takich dobrych i na nich budować coś nowego, zgodnego z pragnieniami, tak więc są wysokie szanse na realizację tych zamierzeń, ale trzeba solidnie się do tego przygotować. (W3_EKO)</p>
	<p>Prowadzenie takiej akcji w jednej społeczności jest bardzo trudne i są pewne rzeczy, których nie zmienimy tak z dnia na dzień, ale w przeciągu tych kilku czy kilkunastu lat już działalności i współpracy z konkretnymi społecznościami widzimy zmiany w tych ludziach. Ale ta zmiana świadomości ekologicznej idzie w parze z taką gotowością do tego, żeby ci ludzie coś robili na rzecz swojej wsi. I to jest niesamowite dla mnie, ta zależność, budowanie więzi, odbudowywanie tych więzi, łączenie ludzi w różnych działaniach. (W1_EKO)</p> <p>Znamy swoje potencjały i może też w dużej mierze na tym to polega, że wiemy, ile można wykrzesać z samorządu gminy Sadlinki, a jacy ludzie pracują w samorządzie kwidzyńskim, jak z nimi można rozmawiać i jakiego rodzaju inicjatywy po prostu z nimi podejmować. (W1_EKO)</p>	Współpraca	<p>Chodzi nam o to, jak można by było ten program szkoleniowy wypełnić, jak budować właśnie taką współpracę pomiędzy kobietami na wsi. (W1_EKO)</p> <p>Pozytywne relacje, jakaś taka łatwość w komunikowaniu się, w uruchamianiu wspólnych inicjatyw. (W1_EKO)</p>
Środowisko naturalne	<p>Bardzo ważnym wymiarem ekologicznym jest ten wymiar społeczny, to, na ile ludzie uczestniczą, na ile ta ekologia ich wciąga, co z tego wynoszą, czy wartości ekologiczne, które tutaj przemycamy, stają się faktycznie wartościami dla nich. (W1_EKO)</p>	Ekologia	<p>Ten projekt jest wypadkową różnych doświadczeń, które zdobyłam pracując w stowarzyszeniu ze społecznościami wiejskimi. Założenie jest takie, że kobiety mają wykorzystać potencjał środowiskowy, przyrodniczy, potrzeby ekologiczne do tego, żeby uruchomić jakieś inicjatywy zawodowe. (W1_EKO)</p>

Środowisko naturalne cd.	<i>Zawsze te dwie sfery się przenikają, więc trudno stwierdzić, co jest narzędziem dla czego: ekologia dla rozwoju społecznego, czy rozwój społeczny dla ekologii, do tego, żeby te cele ekologiczne osiągnąć. Tu do tego przywykliśmy, że to trzeba łączyć ze sobą. (W1_EKO)</i>	Zrównowagowany rozwój	<i>W stowarzyszeniu realizujemy dużo różnych projektów i w każdym z nich wątek ekologiczny łączy się ze społecznym. Zawsze te dwie sfery się przenikają, więc trudno stwierdzić, co jest narzędziem dla czego: ekologia dla rozwoju społecznego, czy rozwój społeczny dla ekologii, do tego, żeby te cele ekologiczne osiągnąć. Tu do tego przywykliśmy, że to trzeba łączyć ze sobą. (W1_EKO)</i>
	<i>W stowarzyszeniu zaczęliśmy tak mocno wchodzić w ten nurt społeczny, to uświadomiliśmy sobie, że żeby mówić ludziom o ekologii, żeby przemycać jakieś ekologiczne idee, żeby zachęcać ich do chociażby segregacji odpadów albo do tego, żeby zaczęli się zdrowo odżywiać, albo do tego, żeby zmienili jakąś swoje nawyki na bardziej proekologiczne, takie w sensie swojego gospodarstwa domowego, ale także tego, co robią na swoim polu, jak kosić np. łąkę, żeby przeżyły ptaki. To są proste rozwiązania, tylko, no, trzeba walczyć z przyzwyczajeniem. (W1_EKO)</i>	Edukacja ekologiczna	<i>Czuję taką ogromną siłę tego pierwotnego mojego wykształcenia i to właśnie w pracy organizacji, czy takiego projektu, który jest dedykowany zwiększeniu aktywności zawodowej, to te ekologiczne wartości gdzieś tam przemycam. (W1_EKO)</i>
	<i>Chciałam być blisko przyrody, ratować tą przyrodę, wiedziałam, że na pewno chcę tej przyrodzie się przyglądać, poznawać ją i myślałam, że może to będzie praca naukowa, ale później okazało się, że trochę mi cierpliwości brakuje do pracy naukowej i bardzo też ważnym elementem dla mnie było działanie, ale działanie z ludźmi, takie prace, które wiązały się z tym terenem, była stricte ochrona przyrody, która po prostu wiązała się z tym, że trzeba było np. zmienić stosunki wodne gdzieś na jakimś terenie, żeby przywrócić wartości danego środowiska. (W1_EKO)</i>	Ochrona przyrody	<i>Ale to jest na tyle silne we mnie, że to znajduje odzwierciedlenie w tych wszystkich inicjatywach. To też przełożyło się na funkcjonowanie tej organizacji, na dobór osób, na jakiś rytm, w którym ta organizacja funkcjonuje, także to jest taka siła tej przyrody po prostu, która gdzieś tam we mnie była od zawsze. (W1_EKO)</i>

## Wnioski

Na podstawie narracji badanych osób można opisać te czynniki, obecne w kulturze organizacji, które wpływają na cele i sposoby działania w projekcie Akademia EKO-logicznego rozwoju.

1. Wśród założeń na temat świata, ludzi, ich działań i relacji pomiędzy nimi pojawia się wiedza na temat wielu aspektów funkcjonowania lokalnej społeczności. Koncentrują się one wokół tożsamości miejsca, związków człowieka z miejscem oraz procesów wzajemnego wpływu<sup>21</sup>. Znajomość realiów życia, świadomość kulturowych i historycznych korzeni lokalnego społeczeństwa i rodowodów mieszkańców jest owocem wielu lat życia i pracy na tym terenie.
2. Doświadczenia biograficzne, związane z aktywnością zawodową, wśród których jest wiele momentów dotyczących poszukiwania pracy, zmiany miejsca zatrudnienia, decyzji o podjęciu dodatkowych szkoleń w celu podniesienia kompetencji są źródłem wiedzy na temat realiów rynku pracy na Pomorzu.
3. Ważnym aspektem jest wrażliwość na potrzeby i problemy mieszkańców (bieda, bezrobocie, marazm, brak społecznego zaufania) i branie ich pod uwagę przy planowaniu projektów zmian.
4. Szczególnym przedmiotem zainteresowania są problemy kobiet po 50. roku życia na wsi, których los interpretowany jest przez pryzmat procesów społecznych i kulturowych (osamotnienie, dyskryminacja ze względu na wiek i płeć, zły stan zdrowia). Szczególna wrażliwość na potrzeby kobiet, głębokie zrozumienie mechanizmów marginalizacji i społecznego wykluczenia oraz samowykluczenia w efekcie długotrwałego bezrobocia.
5. Zrozumienie potrzeb wsparcia powoduje, że planowanie znaczącej zmiany w życiu kobiet długotrwale bezrobotnych odbywa się z poszanowaniem podmiotowości, w poczuciu kobiecej solidarności.

<sup>21</sup> *Pedagogika miejsca*, red. M. Mendel, DSWE TWP, Wrocław 2006.



ności. Ich celem jest upewnienie poprzez uświadomienie i zrozumienie źródeł ograniczeń i mechanizmów wykluczających oraz wsparcie w działaniach skierowanych na ich przezwyciężenie. Respektowanie zasady subsydiarności i wykorzystanie mechanizmów samopomocy i idei przejścia od pomocy instytucjonalizowanej do samopomocy.

6. Realizacja w życiu zawodowym i osobistym idei ekologicznych, z czego wypływa szczególna i charakterystyczna cecha organizacji, czyli wcielanie wartości zrównoważonego rozwoju poprzez łączenie działalności ekologicznej z działalnością społeczną.

#### 5.4. Wnioski i rekomendacje z badania jakościowego wśród przedstawicieli instytucji przygotowującej projekt

W oparciu o wyniki badania jakościowego przeprowadzonego wśród przedstawicieli instytucji przygotowującej projekt można zaproponować następujące wnioski i rekomendacje, pod kątem planowanych produktów innowacyjnych.

Wnioski	Rekomendacje
Środowiskowy model wsparcia aktywności społecznej i zawodowej kobiet 50+ z terenów wiejskich	
<ol style="list-style-type: none"> <li>1. Znajomość problematyki bezrobocia i wykluczenia społecznego</li> <li>2. Wartości: podmiotowość, subsydiarność</li> <li>3. Znajomość potrzeb beneficjentów i mechanizmów zmiany</li> <li>4. Wartość: partycypacja</li> </ol>	<ol style="list-style-type: none"> <li>1. Rekomenduje się opracowanie pakietu szkoleń zawierającego możliwość dokonania przez osobę bezrobotną analizy przyczyn pozostawania bez pracy.</li> <li>2. Rekomenduje się stworzenie możliwości opracowania przez uczestnika programu diagnozy sytuacji zawodowej, zdrowotnej i społecznej oraz stworzenie własnego indywidualnego planu rozwiązywania problemu bezrobocia.</li> <li>3. Rekomenduje się wprowadzenie grupowych metod pracy z osobami bezrobotnymi, umożliwiających rozwój kompetencji społecznych oraz uruchomienie mechanizmów samopomocy.</li> <li>4. Rekomenduje się stosowanie strategii partycypacyjnego badania w działaniu poprzez aktywne włączenie beneficjentów na wszystkich etapach projektu.</li> </ol>
Laboratorium Animacji Społeczno-Zawodowej	
<ol style="list-style-type: none"> <li>1. Dotychczasowe doświadczenia i wypracowane kontakty w społecznej i instytucjonalnej przestrzeni lokalnej</li> <li>2. Wartości: orientacja na współpracę i partnerstwo</li> </ol>	<ol style="list-style-type: none"> <li>1. Rekomenduje się przy realizacji programu pomocy udzielanej osobom pozostającym bez pracy bazowanie na ścisłej współpracy różnych służb, szczególnie pracowników socjalnych i przedstawicieli i służb zatrudnienia.</li> </ol>
	<ol style="list-style-type: none"> <li>2. Rekomenduje się wypracowanie systemowych rozwiązań współpracy pomiędzy służbami zatrudnienia, pomocą społeczną i organizacjami pozarządowymi i tworzenie lokalnego systemu wsparcia dla osób pozostających bez zatrudnienia, przy wykorzystaniu partnerstw.</li> </ol> <p>Obok współpracy na poziomie instytucji, ważna jest współpraca na poziomie poszczególnych profesjonalistów.</p>

Broker zawodowy	
<ol style="list-style-type: none"> <li>1. Dobra znajomość potrzeb odbiorców</li> <li>2. Różnorodne kompetencje w obszarze doradztwa i wspierania osób oraz własne różnorodne doświadczenia zawodowe</li> <li>3. Wartości: subsydiarność</li> <li>4. Znajomość lokalnego rynku pracy</li> <li>5. Rozumienie mechanizmów wykluczenia i samowykluczenia</li> </ol>	<ol style="list-style-type: none"> <li>1. Rekomenduje się, aby w procesie aktywizacji personalnej, zawodowej i społecznej osób bezrobotnych zagrożonych marginalizacją uruchomiono rolę doradcy-brokera zawodowego, który towarzyszy każdej osobie, wzmacnia jej działania i pomaga w odbudowywaniu wiary w siebie.</li> <li>2. Rekomenduje się współpracę różnych profesjonalistów (psycholog, doradca zawodowy, pracodawca) w procesie wspierania konkretnej osoby.</li> <li>3. Rekomenduje się opracowanie metod towarzyszenia wielowymiarowego iindywidualizowanego.</li> <li>4. Rekomenduje się wykorzystanie narzędzi motywujących do podjęcia działań (np. staże zawodowe, realizacja własnego projektu) i metod wspierających te działania.</li> <li>5. Rekomenduje się zapewnienie wsparcia dostosowanego do poszczególnych etapów procesu zmiany (planowanie – wprowadzanie – utrwalanie zmiany).</li> </ol>

## 6. Badania jakościowe wśród potencjalnych beneficjentek projektu

### 6.1. Pogłębione wywiady indywidualne (IDI)

W dniach 10-30 marca 2012 r. w powiecie sztumskim i kwidzyńskim przeprowadzono dwanaście pogłębionych wywiadów z osobami ze środowiska beneficjentów projektu, czyli kobietami w wieku powyżej 50 lat, mieszkającymi w gminach Dzierżgoń i Ryjewo.

Celem badania było pogłębienie zrozumienia zjawisk, zidentyfikowanych na etapie badań *desk research*, czyli indywidualnych motywacji, postaw i zachowań związanych z aktywnością zawodową badanych osób oraz ich społecznych i kulturowych uwarunkowań.

Wywiady prowadzone były przez badaczy o nastawieniu psychologicznym, którzy wprowadzali kolejne tematy rozmowy, w oparciu o przygotowaną wcześniej listę dyspozycji do wywiadu. Przebieg wywiadów był rejestrowany, a podstawą interpretacji wyników jest pogłębiona analiza informacji uzyskanych w całej serii wywiadów, dokonana przez członków zespołu badawczego.

#### 6.1.1. Zasoby środowiskowe – tożsamość lokalna

##### Kontekst teoretyczny

*Z punktu widzenia celu badań, czyli diagnozy sytuacji bezrobotnych kobiet 50+ na terenach wiejskich i w małych miejscowościach w powiecie kwidzyńskim i sztumskim, niezbędne jest zbadanie relacji między przestrzenią a zamieszkującymi ją badanymi osobami. Innymi słowy, w poniższej analizie interesować nas będzie opisanie relacji między podmiotem a przestrzenią. U podstaw tak zdefiniowanego celu analizy leży przekonanie o ścisłym i wzajemnym związku między życiem człowieka a miejscem, w którym on/ona żyje. Co więcej, związek ten, oprócz wymiaru egzystencjalnego, możliwego do ujęcia w filozoficznej kategorii bycia-w-swiecie<sup>22</sup>, posiada wymiar edukacyjny, odsyłający z kolei do pedagogiki miejsca<sup>23</sup>, rozumianej jako określony*

<sup>22</sup> M. Heidegger, *Bycie i czas*, tłum. B. Baran, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1994.

<sup>23</sup> M. Mendel, *Pedagogika miejsca i animacja na miejsce wrażliwa*, [w:] *Pedagogika miejsca*, red. M. Mendel, DSWE TWP, Wrocław 2006.

sposób uprawiania pedagogiki społecznej, zgodnie z którym działania pedagogiczne muszą uwzględniać związek podmiotu z miejscem. Taką koncepcję pedagogiki społecznej postuluje Michael Winkler.

„Cecha wyróżniająca pedagogikę społeczną wiąże się nie tyle z refleksją dotyczącą podmiotu, ile ze zorientowaną teoretycznie i metodycznie świadomością znaczenia miejsca. W pojęciu miejsca odnajduje się punkt zaczepienia, dzięki któremu możliwa staje się odpowiedź na specyficzną postać problemu społeczno-pedagogicznego. Świadomość znaczenia miejsca, która w osobiwy sposób wyróżnia myślenie społeczno-pedagogiczne, ujawnia się, gdy problem i stan miejsca nie są przyjmowane jako czynniki, z którymi należy się pogodzić, lecz – w sposób systematyczny – jako elementy przedmiotowo znaczące dla procesu pedagogicznego”<sup>24</sup>. Skoro refleksja pedagogiczna w takim ujęciu musi uwzględniać czynnik przestrzenny, czyli miejsce, to tym samym podejmowanie działań animacyjnych, w tym przypadku projekt aktywizacji bezrobotnych kobiet z terenów wiejskich, nie może się odbywać bez refleksji wokół miejsca i przestrzeni, w których te działania będą podejmowane.

„Działanie społeczno-pedagogiczne (...) uprzedmiotawia się z konieczności w pierwotnej postaci miejsca, w którym podmioty mogą istnieć. Miejsce stanowi pierwsze podstawowe pojęcie pragmatyczne pedagogiki społecznej, które oczywiście może zostać odnalezione jedynie dzięki pojęciu podmiotu. W aspekcie pragmatycznym myślenie społeczno-pedagogiczne rozpoczyna swą aktywność od pytania o miejsce, o jego znaczenie dla ludzi, o dane im dzięki niemu możliwości i ograniczenia”<sup>25</sup>.

W myśl przyjętej perspektywy teoretycznej, miejsca nie można traktować wyłącznie w aspekcie fizycznym, jako określonego punktu w przestrzeni. Miejsce staje się częścią świata społecznego, a za sprawą relacji, w jakie wchodzi z człowiekiem i jego kulturą, zyskuje swoją tożsamość, która „jest rdzeniem integrującym wszelkie charakterystyki i wartości miejsca – przestrzenne i humanistyczne. Nawarstwiają się one w procesach trwania, doświadczania miejsca i budowania wspólnej pamięci. Tożsamość stanowi o autentyczności i niepowtarzalności miejsca”<sup>26</sup>. W związku z tym relacja podmiot–miejsce musi zostać uzupełniona o kategorię tożsamości miejsca, która jest jej efektem.

Ponadto z problematyką przestrzeni i miejsca wiąże się również kategoria mobilności. Życie na terenach wiejskich i w małych miasteczkach wymaga przemieszczania się, gdyż zaspokojenie wszystkich potrzeb niemożliwe jest do zrealizowania w jednym miejscu. Można powiedzieć, że przemiany cywilizacyjne ostatnich lat, a szczególnie te zachodzące w sferze gospodarczej i na rynku pracy, nie pozwalają już dłużej na trwanie (bycie) w jednym miejscu przez całe życie. Globalne przepływy ludzi i kapitału nie dotyczą wyłącznie centrów (wielkich miast), ale również obszarów peryferyjnych (wsi i małych miasteczek). Pojęcie mobilności staje się więc kluczową kategorią analiz społecznych, wychodząc poza obręb analiz ruchliwości społecznej i stając się dla niektórych badaczy nawet podstawą do formułowania nowych paradygmatów, np. takich, jak socjologia mobilności<sup>27</sup>. W konkluzjach analiz uwzględniane są one jako ich ważny kontekst.

### **Analiza materiału empirycznego**

Materiał empiryczny został uzyskany w wyniku przeprowadzenia wywiadów wśród 12 kobiet z terenów wiejskich lub małych miast. Większość z nich była bezrobotna. Zastosowano metodę częściowo ustrukturyzowanego wywiadu jakościowego, który został przeprowadzony w oparciu o dyspozycje przygotowane przez zespół badawczy. Wykorzystując ramę teoretyczną opisaną powyżej, wyodrębniono wypowiedzi badanych kobiet, które zostały przypisane do określonych kategorii powiązanych z centralną kategorią miejsca.

<sup>24</sup> M. Winkler, *Pedagogika społeczna*, tłum. M. Wojdak-Piątkowska, GWP, Gdańsk 2009, s. 235-236.

<sup>25</sup> Tamże, s. 244-245.

<sup>26</sup> M. Żmudzińska-Nowak, *Miejsce. Tożsamość i zmiana*, Wydawnictwo Politechniki Śląskiej, Gliwice 2010, s. 114.

<sup>27</sup> J. Urry, *Socjologia mobilności*, tłum. J. Stawiński, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009.

## Miejsca na drodze życia – układ linearny

Wywiady, które stanowiły opowieść o życiu badanych kobiet, rozpoczynały się w większości przypadków od miejsca urodzenia, następnie opowiadano o edukacji i jej kolejnych etapach w różnych miejscach, mniej lub bardziej odległych od ówczesnego miejsca zamieszkania. Następnie pojawiały się miejsca pracy oraz równolegle miejsca życia/zamieszkania, czasami spójne ze sobą, czasami jako odrębne. W takim ujęciu drogę życiową poszczególnych kobiet można określić jako wędrówkę po miejscach, które w niektórych przypadkach w sensie przestrzennym były bardzo często od siebie odległe. Na podstawie analizowanych opowieści biograficznych można powiedzieć, że mobilność stanowi stały element życia badanych kobiet. Jednak trzeba mieć na względzie pytanie, czy mobilność przestrzenna jako życiowa konieczność idzie w parze z mobilnością w sensie społecznym, czyli awansem w strukturze społecznej (zawodowej). To pytanie istotne jest z punktu widzenia planowanych działań animacyjnych. Konieczne jest uwzględnienie problemu mobilności zarówno jako bariery dla dalszego rozwoju zawodowego bezrobotnych kobiet, jak i szansy na zmianę ich sytuacji życiowej.



MIEJSCE URODZENIA + MIEJSKA EDUKACJI + MIEJSKA PRACY + MIEJSKA ZAMIESZKANIA

Tak, urodziłam się w Kwidzynie, do szkoły chodziłam do Jarzębiny, do podstawówki część do Jarzębiny, część do Ryjewa, do zawodówki do Sztumu, to ja krótko to >powiem< zatrudnienie, etat w gminnej spółdzielni, sprzedawałam tu w Rudnikach w kiosku, kiedyś był, teraz nie ma, praca w domu zawsze, całe życie, praca w gospodarstwie, wyszłam za mąż na gospodarstwo, na gospodarstwie się wychowałam, tak że praca też w gospodarstwie na okrągło (...) i praca w gospodarstwie tutaj w tym miejscu. [W1]

– Ja urodziłam się generalnie w Dzierzgoniu, z małymi przerwami mieszkam w tej chwili od dwudziestu lat w Dzierzgoniu z powrotem.

– Rozumiem, bo tak jak pani mówiła, pani tutaj stąd pochodzi tak naprawdę?

– Urodziłam się tu.

– Szkoła podstawowa?

– W Dzierzgoniu. Zawodowa Kwidzyn. Tu Sztum.

– Liceum w Sztumie?

– Tak, wieczorowe. [W7]

W 1950 r. rozpoczęłam szkołę podstawową. Potem skończyłam szkołę zawodową gastronomiczną w Oliwie-Gdańsku. A urodziłam się w Gdańsku Sobieszewie. Później poszłam do pracy w handlu i kontynuowałam naukę w technikum gastronomicznym. Skończyłam kurs mistrzowski, no i pedagogiczny, tak że mnóstwo uczniów w kierunku kucharz wykształciłam, po pracy w handlu przeszłam do Stacji Nasienniczo-Szkółkarskiej „Wieniec” na stołówkę jako szefowa kuchni. Później poszłam do Izbisk, to jest woj. elbląskie, też jako szefowa kuchni do OHP, tam młodzież głównie jadła, pracująca i tam ucząca się. Potem wyszłam za mąż i przyszedł tu do Dzierzgonia za mężem. [W9]

Urodziłam się w Sztumie 28 stycznia 1963 roku, mieszkalam w Starym Targu, a tu przypadkowo na gospodarkę przyszedłam, a potem wyszłam za mąż i tu przyszedłam, do Pierzchowic przyszedłam. [W10]

Mam 49 lat, pochodzę z Dzierzgonia, tu się urodziłam, ukończyłam szkołę podstawową i wyprowadziłam do Kwidzyna, ogólniak zrobiłam w Kwidzynie, Studium Wychowania Przedszkolnego też, a studia magisterskie i podyplomowe w Gdańsku. [W11]

Urodziłam się w Lipince, jest to wioska zupełnie podobna do tej wioski. Przeprowadziliśmy się później do miasta, ja miałam 12 lat. No w mieście zupełnie inne życie, w Malborku, spotkało mnie, tęskniłam cały czas do tych krajobrazów takich dziecinnych. A tu się okazuje, że kupiłam piękny kawałek, no dla mnie to jest po prostu mój świat. [W12]

## Miejsca jako punkty odniesienia – układ relacyjny

Miejsca, które pojawiły się w analizowanych narracjach, można również uporządkować w formie pewnych układów, które mają charakter relacyjny. Jedne miejsca są lepsze, inne są gorsze. W jednych miejscach coś się dzieje (np. można znaleźć pracę), a w innych panuje marazm i bezrobocie. W takim układzie miejsc punktem centralnym staje się „moje miejsce”, wobec którego inne miejsca są usytuowane. Ilustracją dla takich układów jest poniższy schemat.



Schemat nr 1: „Moje miejsce” w relacji do miejsc innych

Źródło: opracowanie własne, Dominik Krzywiński

## Wartościowanie miejsca

W narracjach pojawiły się różne miejsca jako punkty odniesienia, względem których podejmowano ocenę swojego miejsca zamieszkania, bądź szerzej – regionu. Takim miejscom badane kobiety nadawały określoną wartość, dokonywały ich waloryzacji, tworząc pewien układ – miejscom ocenionym jako gorsze można przypisać w takim układzie niższą pozycję (niższą wartość).

Bo jest mały rynek pracy w Dzierzgoniu, pozamykane są zakłady pracy, które kiedyś funkcjonowały i dawały ludziom pracę, ludzie teraz wyjeżdżają do pracy daleko, nawet do Trójmiasta, do Warszawy i tam tydzień przysiadują i przyjeżdżają tylko na weekend. Dużo ludzi za granicę wyjeżdża, tak jak w całym kraju, więc tak jak globalnie obserwujemy bezrobocie z przyczyn zamykania zakładów pracy, to ma miejsce też w Dzierzgoniu. [W11]

Ciężko, bo to jest małe miasteczko, tu ciężko jest. W większym mieście to wiadomo, że jakoś tak inaczej i rotacja większa i tak... A tutaj w tym Dzierzgoniu to ciężko jest. Młodzież nie ma roboty, a co mówić ludzi po pięćdziesiątce by przyjmowali. Ciężko, ciężko, w takim Dzierzgoniu, to jest naprawdę ciężko. To ci dojeżdżają przecież do Sztumu i do Malborka dziewczyny dojeżdżają. To wszędzie chyba to samo jest. [W8]

Jeśli chodzi o samą naszą gminę, to to ona jest powiedzmy sobie tak słaba ekonomicznie. [W2]

No tu się okropnie ciężko żyje. [W3]

Mi się już po prostu już nie chce tu pracować, ani użerać z tymi ludźmi, ani nic... Nic dobrego od nich nie miałam. Mieszkam tu, bo mieszkam, ale gdyby mi się udało gdzieś wyjechać, to na pewno bym zmieniła to środowisko. Ale się nie da... [W4]

Ja myślę, że w naszym miejscu nie jest tak trudno, ludzie mają gorsze miejsca, dużo gorsze do życia. I nie mają żadnej pracy.

A co tutaj jest dobre w tym miejscu?

*Też nic nie jest dobre. Ale są jeszcze gorsze miejsca, nie wiem, co jest dobre. Ale tak jak niektórzy opowiadają, tam w jakimś rejonie, że nawet na polu nie ma pracy. A tutaj jednak jest. Można iść las sadzić, nie masz szkoły, nie masz pracy. Możesz iść na pole, możesz iść obierać cebulę. Zawsze jakiś grosz jest. W gminie też pomogą co niektórym. Nie powiem, że nie. [W5]*

*Dzierzgoń jest bardzo ładnie położonym miasteczkiem, tutaj kto nie przyjeżdża, to zawiesza oko na tym miasteczku, bo to jest urokliwie położone miasto, wśród wzgórków, pagórków. Więc na pewno położenie, topografia tego miasta jest ciekawa. Może nie jest ciekawe to, że nie leży przy jakiejś głównej drodze i to jest problem. [W11]*

### **Centrum – peryferie**

*Relacje pomiędzy miejscami można także opisywać w kategoriach centrów i peryferii. Trzeba zaznaczyć, że centra w innych układach mogą być uznawane za peryferia, gdyż ich zmienny status ma charakter relacyjny. Na przykład małe miasteczko z punktu widzenia mieszkanki wsi może stanowić centrum, w którym żyje się lepiej i łatwiej o pracę. Z kolei w odniesieniu do większego miasta (np. powiatowego) to samo małe miasteczko stałoby się peryferyjne.*

*I jeszcze fajną sprawą, myślę, że tak jak tutaj dla nas, dla mieszkańców Dzierzgonia, bo jesteśmy zaściankiem, no ale jest to, że hala sportowa się buduje tutaj bliźutko koło szkoły. [W7]*

*Mają skończone szkoły studia, studia podyplomowe, są inżynierami i właściwie co robią? Uciekają. [W2]*

*Córka czeka teraz na wyjazd do Anglii, a ja będę się zajmowała swoim wnukiem, który nie ma jeszcze dwóch lat. [W7]*

*No, gdybym mieszkała w większym mieście, to myślę, że tak jak do córki nieraz jeździłam, w Gdańsku jak jeszcze ona mieszkała, na pewno mogłabym sobie z nim dorobić, bo znalazłabym pracę w jakimś supermarkecie, układanie towaru, czy tak dalej, byłoby to... ale wtedy akurat nie mogłam tam zostać, bo mąż na miejscu pracował i musiałam być tu. [W7]*

### **Miejsce lokalnej działalności**

*W wypowiedziach badanych kobiet pojawiły się opisy działań podejmowanych lokalnie przez aktywne grupy osób (jako stowarzyszenia lub nieformalne struktury), które skupiały się wokół konkretnego miejsca (np. wiejskiej świetlicy lub domu kultury). W niektórych przypadkach bardzo podkreślany był fakt braku własnego miejsca, w którym mogłaby być rozwijana taka działalność. Można zatem powiedzieć, że takie miejsca stanowią centrum lokalnej aktywności. Mimo że ich brak nie musi oznaczać braku działalności, to niewątpliwie rozwój takich miejsc przyczyniłby się do rozwoju już zainicjowanych działań lokalnych.*

*No u nas była kiedyś taka świetlica, koło kapliczki jak się jedzie, co kosze stoją, nie, była taka świetlica, ona się spaliła i jak żem się tu przeprowadziła, to tam był wpierw sklep. Potem sklep już nie opłacał się, zlikwidowali i teść walczył, żeby tam sobie świetlicę zrobić, bo tej młodzieży to jednak naprawdę dużo było, nie. No i była ta świetlica, nie. No jak była świetlica, to założymy te koło gospodyń. No i założyłyśmy te koło gospodyń. [W3]*

*Ogranicza nas to, że nie mamy lokalu swojego. [W7]*

*Bo my jeżeli organizujemy, to organizujemy przeważnie w Domu Kultury, bo mamy pana dyrektora, który zawsze nam przyklaskuje i nigdy nie robi problemów, żeby nam pomóc w tym względzie. [W7]*

*– Czy są jakieś przeszkody na przykład, żeby coś więcej robić?*

*– Nie no, przeszkody... Ja mówię, że tylko przeszkodą to jest nasz lokal, żebyśmy lokal mieli. Nie mamy gdzie się podziać, to też nie. A jakby był, to nie ma problemu, na pewno byśmy wszystko robiły, starały się, co tylko... Jakieś pierogi, jakieś coś, jakieś sprzedawać. Naprawdę byśmy robiły, co by się dało. [W8]*



*Tu w Pierzchowicach mamy świetlicę i chodzimy tam na spotkania, na różne dni, dni kobiet, zabawy są jedna, dwie, bo to gospodarz nie ma czasu tak często, to tak sobie robimy zebrania różne, to z wójtem sobie robimy, tzn. wioska. [W10]*

### **Miejsca niespełnionych marzeń**

*W analizowanych wywiadach pojawiły się również miejsca jako niespełnione marzenia, na przykład wyobrażone miejsca pracy jako te najbardziej dla nich odpowiednie, których nigdy nie udało się doświadczyć.*

*Ja wychowałam się na gospodarstwie, ja chciałam zawsze iść do miasta (2.0) ale to zawsze jest odwrotnie niż się chce, co się w życiu osiąga, bo moja siostra nigdy nie chciała wyjść ze wsi do miasta, ona mieszka w Tychach, nie? A ja co, nigdy nie chciałam mieszkać w mieście, no to mieszkam na Rudnikach, no. [W1]*

*No, ja chciałabym jeszcze coś zobaczyć w życiu (.) ruszyć w świat, zobaczyć coś [W2]*

*Moim marzeniem zawsze w życiu było to, że chciałam mieć swoją kwiaciarnię, ale nigdy się to nie spełniło. [W6]*

### **Tożsamość miejsca**

*Istotnym aspektem w analizie relacji podmiot–miejsce jest tożsamość miejsca. W odniesieniu do regionu, w którym przeprowadzono badania, tożsamość lokalna jest skomplikowana. Wynika to z historii tych miejsc, które przed drugą wojną światową były mozaiką różnych kultur, ze szczególnym napięciem między tożsamością polską i niemiecką. Losy powojennych migrantów stanowią ważny element w historiach rodzinnych badanych kobiet. Pytanie, które się nasuwa w tym kontekście, dotyczy aktualnej tożsamości tego regionu, jaka ona jest i jaką ma siłę spajającą lokalne społeczności. Na ile ów brak ciągłości historycznej, wynikający z powojennych migracji (zarówno dobrowolnych, jak i przymusowych), może okazać się istotnym problemem w projektowanych działaniach animacyjnych? Jak pokazują wypowiedzi kobiet 50+, kwestie lokalnej tożsamości wydają się być ważne, a historyczne uwikłania wciąż obecne.*

*Moja mama pochodzi z obecnych ziem Białorusi, choć wcześniej to była Polska, a tata z byłego województwa rzeszowskiego, czyli gdzieś tam... moja babcia mówiła na to Centrala, że jedzie do Centrali, aczkolwiek to dla mnie nie jest. Sprowadzili się tutaj po wojnie, zawierucha wojenna porozsyłała ludzi po różnych kątach. Mama to była repatriantką z tamtą rodziną swoją, chyba tak, chyba jako repatrianci, bo przecież stamtąd Polacy uciekali, bo tam już nie była Polska, trzeba było do Polski jechać, więc oni się przenieśli, żeby być i mieszkać w Polsce. A tata mój to pewnie za pracę, bo tam w czasie wojny i po Lubelszczyzna i Rzeszowszczyzna to były rejony bardzo biedne. Niesamowicie biedne i jak opowiadają rodzice, to przyjechali za pracę, bo tu Pomorze, ziemie odzyskane, więc tu była i praca, i wiele zakładów pracy się tworzyło po wojnie. No i za tą pracę i za tą Polską moi rodzice przyjechali i się poznali, i tak o. [W11]*

*Ten region to jest akurat zgoniony z całej Polski i co może być regionalnego, no bo to jest tu nie jest taki typowy region, tu to są sami przyjezdni, no część takich co została, tu nie ma nic, żeby tu było coś regionalnego, chociaż kilkanaście regionów się zeszło w gromadę, bo jak na przykład tam Kaszubi to mają swój region, nie? Tam gdzieś mają też swoje regiony, a tu u nas to jest czysta zbieranina. [W1]*

*Ludzie mówią, którzy tutaj mieszkają, mówią, że jest to obszar tak zwany autochtoniczny, czyli ten dawny poniemiecki, co prawda nikt tak na stałe ten teren nigdy do Niemiec nie należał, ale były to obszary należące do przejściowo do Prus, tak że bardzo dużo ludzi z tych terenów wyjechało, szczególnie właśnie do Niemiec, wracają, niekoniecznie oni wracają, ale wracają ich dzieci nieumiejące po polsku albo bardzo łamiące ten język polski Bardzo często się zdarza, że mówią na przykład po niemiecku. [W2]*

*Bo to taka zbieranina. Mi się tak wydaje. Bo nie ma takich czysto polskich chyba, bo żeby tak wszyscy byli, a to takie. Bo i są niemieckie. [W3]*

*A mama to jest w ogóle na Ukrainie urodzona i wychowana. No i mówię, w Benowie to też tak wiem, że są i Niemcy, i Ukraińcy, i tak samo i tu. [W3]*

*Ale wcześniej to tak, to ludzie brali po Niemcach. W ciepłe pierzyny jeszcze wskakiwali, jeszcze obiad na piecu stał. Najwięcej to z Polski centralnej przyjeżdżali, spod Warszawy, tam bieda taka była. Z biedy takiej przyjeżdżali. [W4]*

## **Wnioski**

1. *Mobilność przestrzenna jest istotnym doświadczeniem w życiu badanych osób. W ciągu swojego życia doświadczyły one różnych miejsc, które powiązane są ściśle z ich drogą życiową. W celu aktywizacji społecznej i zawodowej kobiet 50+ konieczna więc wydaje się szczegółowa analiza związków między ich mobilnością przestrzenną a mobilnością społeczną, rozumianą jako zmiana pozycji w strukturze społecznej. Znaczenie zmiany miejsca zamieszkania może okazać się znaczeniem zmiany statusu społecznego. Praca edukacyjna na tego rodzaju podłożu może przynieść rezultaty w postaci aktywizacji, stanowiącej cel projektu.*
2. *W związku z wnioskiem nr 1, mobilność powinna zostać uwzględniona jako czynnik wspomagający zmianę sytuacji życiowej, a jednocześnie jako jej bariera. W działaniach na rzecz aktywizacji społecznej i zawodowej kobiet należy brać pod uwagę obydwie możliwości interpretacji ich mobilności.*
3. *Doświadczenie miejsc tworzy układ relacji między nimi, miejsca są oceniane względem innych, również tych wyobrażonych miejsc (zarówno w pozytywnym, jak i negatywnym odniesieniu), które mogą być miejscami niespełnionych marzeń. Należy mieć na uwadze, że aktywizacja stanowi ingerencję w ten układ.*
4. *Z punktu widzenia kwestii bezrobocia i planowanych działań aktywizujących ważne jest zlokalizowanie potencjalnych centrów aktywności lokalnej, które na podstawie udzielonych wywiadów można lokować na osi centrum – peryferie, zarówno w wymiarze lokalnym, jak i ponadlokalnym.*
5. *Warunkiem rozwoju lokalnych, oddolnych inicjatyw społecznych jest miejsce, w którym będą się one dokonywały; własne miejsce, które może generować kolejne działania lub intensyfikować dotychczasowe – wzajemna zależność miejsca i działania.*
6. *Historycznie uwarunkowana tożsamość lokalna może stanowić punkt wyjścia do tworzenia nowej tożsamości, wokół której nastąpiłaby reintegracja środowisk lokalnych, uległych w znacznym stopniu anomii społecznej na skutek transformacji ustrojowej i zmian społeczno-gospodarczych.*

### **6.1.2. Indywidualne, społeczne i kulturowe uwarunkowania motywacji do pracy kobiet 50+ na wsi**

Opis, wyjaśnianie i zrozumienie procesów leżących u podłoża motywacji stanowi jeden z podstawowych warunków poznania ludzkiego działania w celu zrozumienia ludzkich zachowań, przewidywania ich i zmieniania. Ważne pojęcia tego obszaru to emocje, potrzeby, wartości oraz cele.

Emocje stanowią specyficzny rodzaj napięcia manifestujący się na poziomie fizjologicznym (pobudzeniem układu nerwowego, wydzielaniem odpowiednich substancji chemicznych, aktywnością mięśni) oraz na poziomie psychologicznym – subiektywnym przeżyciem wyraźnego stosunku do konkretnego bodźca.

Potrzebą nazywamy specyficzny stan naszego organizmu wywołany z braku czegoś niezbędnego do jego funkcjonowania. Wyróżniamy potrzeby biologiczne i psychologiczne, rodzaje potrzeb są wymieniane w formie hierarchii.



Wartości natomiast są pojęciami (zasadami, regułami), na podstawie których człowiek podejmuje decyzje, buduje związki z ludźmi, postępuje w życiu. Powstają one w wyniku własnych doświadczeń, wzorów kulturowych, interpretacji zdarzeń przekazywanych przez osoby znaczące i wewnętrznej aktywności polegającej na analizowaniu, uogólnianiu, próbach zrozumienia.

### **Analiza wywiadów**

#### **Rola kobiety: stereotypy, wzorce, potrzeby, wartości**

Kobiety już jako dzieci uczestniczą w pracy w domu i gospodarstwie, traktują to jako coś naturalnego, nie kwestionują, nie poddają refleksji, choć prawdopodobnie ogranicza to znacznie możliwość zdobywania w szkole wiedzy, umiejętności i ogranicza życiowe wybory, sprowadza ich życie do prostej walki o przeżycie, przetrwanie. Czyni to dzieci wiejskie (z pokolenia badanych kobiet, choć pojawiają się w wywiadach pojedyncze informacje o tym, że życie części współczesnych dzieci bywa podobne) współodpowiedzialnymi za rzeczywistość, w której żyją, w takim momencie życia, kiedy na tę odpowiedzialność ani nie są gotowe, ani realnie odpowiedzialne być nie mogą, gdyż to dorośli wokół nich tą rzeczywistość tworzą. Postawę wobec życia, która sprawia, że wydaje się ono walką o przetrwanie, przenoszą badane w dorosłość, doświadczając w szczególnie sposób jego trudów, a jednocześnie nie umiając często sięgnąć czy poprosić o pomoc.

*Mama nas tak nauczyła, że trzeba harować i tak harujemy. Od dziecka. Mieliśmy małą gospodarkę, nas było dużo, to się przejadało tą gospodarkę, zamiast w wakacje, to do pracy trzeba było (...) haczka większa od nas była, takie dzieciaczki, ale trzeba było mamie pomagać (...) nie miały wtedy dzieci dobrego życia. (W4)*

*Od dziecka pracowałam z mamą w gospodarstwie, wtedy chodziłam w międzyczasie do szkoły. Skończyłam szkołę podstawową. No bo mama została sama na gospodarstwie, ojciec zmarł, musieliśmy pomagać w domu, po prostu. (W5)*

Zdarzyło się w życiu jednej z badanych kobiet, że wspólna praca z rodzicami miała formę przekazywania wzorców, wartości, świadomego wychowywania i zaowocowało to otwartością, konsekwentnym działaniem i świadomym wyborem swojej drogi życiowej. Można założyć, że jest to jeden z warunków sukcesu i doświadczania satysfakcji z życia.

*Ojciec z zamiłowania gospodarz, rolnik. Mieliśmy konia i krowy, i drób. Zimą zwracał nam tatuś ogromną uwagę na dokarmianie dzikich zwierząt. Sarny przychodziły do nas do kuchni, zające kicały po podwórku. Ojciec zawsze dbał o to żeby wszystko było dokarmiane, i sikoreczki, i sarny, był myśliwym. Dbał bardzo też o domowe zwierzęta. Sadzał nas na konia, ale najpierw kazał się zaczesać, ubrać, dopiero nas sadzał na konia. Bo koń był piękny, więc i musieliśmy wyglądać pięknie. Zwracał nam uwagę na to, jak budzi się wiosna, pokazywał nam zwykłe pączki na drzewie. Kazał nam wąchać ziemię, jak ziemia pachnie świeżo zaorana, jak pachnie obornik wiosną. Zwracał uwagę na takie szczegóły, na to, jak skowronek nieruchomo śpiewa i dla kogo on śpiewa. Budził nas rano o wschodzie słońca po to, żeby zobaczyć wschód słońca. Zwracał uwagę dzieci na zachód słońca, jak wygląda, jak wieje wiatr, jak faluje zboże. Mówił, że podobnie wygląda morze. Był romantykiem i budził w nas też to piękno i estetykę do przyrody. (W12)*

Kobiety na wsi podejmują pracę tuż po skończeniu szkoły, zwykle po osiągnięciu pełnoletności, rodzą dzieci, nie zastanawiając się nad tym, czy to jest ich wybór, zostają z dziećmi w domach, na urloпах wychowawczych, nie biorą pod uwagę innych wyborów. Żyją dopasowując się do wzorców wyniesionych z domów rodzinnych, nie kwestionując ich. Taka postawa, która rodzi się z bezrefleksyjnego przejmowania i realizowania znanych wzorców, nie sprzyja rozwojowi świadomości i realizowaniu swego indywidualnego potencjału.

*Rodzice powiedzieli, że niepotrzebna mi praca. (W1)*

*Jak skończyłam szkołę, to zostałam w pracy w tym samym zakładzie, potem wyszłam za mąż, urodziło się dziecko, poszłam na urlop, potem za rok urodziło się drugie, no i taka moja kariera biedna jest trochę. No i z powrotem wróciłam do zakładu pracy, do tego samego. (W4)*

Prezentują postawy zależności, zewnętrżsterowność, słaby kontakt z własnymi potrzebami, nie szukają rozwiązań w sobie, starają się dostosowywać do świata. Czasem wydaje się, że znają pewne swoje potrzeby, preferencje, jednak nawet wtedy potrzebują specjalnego przyzwolenia, by to wyrażać.

*No i wtedy już jak tego, to tak rodzice mnie przekonywali, żeby zostać na tej gospodarce i tak chyba zostałam. No i tak zostało, tak chyba się wciągnęłam i zostałam na tym gospodarstwie. (W6)*

*To trudne pytanie. Nie wiem, naprawdę nie wiem (co lubię robić). Sprzątać. No bo co ja innego ja, jak... na taśmę już nie pójdę, bo gdzie... trudne pytanie naprawdę. (...) No mówię, no naprawdę nie wiem (co lubię). Bo to jak dochodzi w życiu, postawić cię przed faktem, to i to musisz robić... Nie ma wyjścia, nie? Podpowie mi pani coś? Jakie są oferty? (W5)*

*Ja jestem zdominowana, tak że nie widzę nic takiego, co mogłoby mi sprawić przyjemność, co ja bym mogła robić, a z czym by mój mąż się zgodził? to chyba już się zatarto z biegiem czasu, nie mam nic takiego, jestem zdominowana, przyznam się – to jest prawda. (W1)*

Nawet jeśli żyją zgodnie ze swoimi preferencjami, dzieje się to nierzadko niejako przypadkiem – polubili to, co znają. Wydaje się zatem uzasadniony wniosek, że warto planować pracę z nimi tak, by dostarczyć im jak najwięcej różnorodnych doświadczeń emocjonalnych, społecznych, zawodowych, okazji do testowania swoich preferencji i poznawania potrzeb, wspierać choćby w rozwijaniu świadomości, że dysponują jakąś pulą wyborów.

*Chyba przyzwyczaiłam się do pracy z młodzieżą i to było to. (W2)*

*Nie, w ogóle to ja chciałam iść do Liceum Plastycznego do Gdyni, ale ojciec mi chodził i mówił 5 lat, 5 lat, gdzie ty będziesz mieszkać, musisz w internacie być, a to, a tamto, i w ostatniej chwili poszłam do tej gastronomicznej, ale nie żałuję, robię jeszcze plastycznie, dekoruję potrawy, na imprezy, przyjęcia, mam to co chciałam też. (W9)*

*Gdy zamieszkałam w akademiku to pomyślałam, że szkoda marnować czasu i trzeba pójść na studia. (W11)*

Z wywiadów wynika również, że niektóre z wyznaczników sukcesu życiowego to dokonywanie wyborów życiowych zgodnie z własnymi marzeniami, preferencjami, wartościami, zainteresowaniami, potrzebami – czyli, co za tym idzie, znajomość ich jest warunkiem życiowego sukcesu. Nie jest to dla uczestniczek badania takie oczywiste, gdyż z wypowiedzi przytoczonych powyżej wynika, że proste pytania o tę sferę wywołują nierzadko zdziwienie, dezorientację.

*Ze strachem naprawdę niekiedy i ze zdziwieniem mogę powiedzieć, naprawdę marzenia się spełniają. Aż strach pomyśleć, co jeszcze sobie wymyślę. (W12)*

Z takim wyposażeniem z domów rodzinnych i doświadczaniem życia jako walki o przeżycie, o przetrwanie, brak badanym czasu dla siebie, refleksji. Można nawet zaryzykować stwierdzenie, że z jakichś powodów ominął pewien etap w rozwoju emocjonalnym. Etap, który polega na rozpoznaniu siebie jako niezależnej osoby z określonymi cechami, potrzebami, zasobami, potencjałem i potrzebą jego realizacji.

*Człowiek był młody, mówił: dzieci podchowam, będę miała czas dla siebie – guzik prawda, nie ma czasu dla siebie, a teraz jakby był, to się nie chce. (W1)*

*O to chodzi właśnie, że po prostu te wszystkie chęci, które były kiedyś, w młodości, zatarty z biegiem czasu i wcale ich nie ma. (W1)*

*Nie wiem, co lubię. Wszystko zrobię. A czego nie umiem, to się wszystkiego nauczę. Bo nie ma człowieka, żeby się nie nauczył. Wolniej może, może nie jak młody, ale... Tak, że nie ma problemu. (W5)*

Nie odnajdują się w nowych warunkach po przemianach w Polsce. Przejawia się to w postawie rozżalenia, urazy wobec szeroko pojętego „państwa”, pogłębianej jeszcze na skutek trudności w odnalezieniu się na rynku pracy.

*To się wszystko narobiło, jak solidarność przejęła władzę i zaczęli ludzi z pracy zwalniać. I wtedy jak ja miałam 35 lat, to już wtedy pracy nigdzie nie dostałam, bo chcieli tylko 20-latków, z pięcioma językami. I od tamtej pory urząd żadnej pracy mi nie zaproponował, i musiałam sama sobie organizować pracę. (W4)*

*Ja chyba teraz nie chcę. Nie chcieli mnie do tej pory, to ja teraz nie chcę, obraziłam się i koniec. Nie chcieli mnie, a największy żal mam do naszego państwa, tyle lat przepracowałam, a zostawili mnie. (W4)*

*Myślałam, że wszystko przyjdzie łatwo. Bo kiedyś było łatwiej za moich czasów, choć może nie było tych pieniędzy tyle, tych dobroci, tych maszyn, tego sprzętu. Praca była, najważniejsze. A co dzisiaj z tego, że są sprzęty, że to jest, tamto, jak nie masz za co kupić, bo nie masz pracy. (W5)*

Kobiety przejmują całkowicie obowiązki domowe pomimo tego, że wykonują swoją część pracy w gospodarstwie, a nierzadko też pracują zawodowo lub uzupełniają budżet rodziny, chwytając różnych dorywczych zajęć i jest to tak oczywiste, że nie wyrażają na ten temat żadnych refleksji. Traktują tę obszerną sferę życia jako przynależącą im w sposób niepodlegający dyskusji, zmian w tej sferze nie mogą zatem nawet wziąć pod uwagę, choć w istotny sposób ogranicza ona ich życiowe, zawodowe wybory.

*Rozpoczęłam pracę, robiłam studia, i jeszcze zajmowałam się, powiedzmy, że domem, tak? W międzyczasie. (W2)*

*Nie wiem, ja jestem chyba przyzwyczajona, że to jest obowiązek i koniec. I to jest do zrobienia. (W9)*

*Na gospodarstwie to zawsze jest co robić, jakbyś tylko chciał robić, nie ma tego, żeby nie było. (W1)*

Prezentują zróżnicowane postawy wobec gotowania, są takie, które traktują je jako nieprzyjemny obowiązek i takie, dla których to pasja, przyjemność lub wybór zawodowy. Zgodnie oceniają jednak swoje kompetencje w tej sferze jako wysokie. Wygląda to tak, że jeśli i tak wykonują to zadanie, to choć próbują w nim osiągnąć jakiś rodzaj „mistrzostwa”, chwalą się nim, swoimi umiejętnościami w tym zakresie.

### **Realizowanie roli matki**

Dla badanych kobiet macierzyństwo jest bardzo istotną sferą życia. Uprawnione wydaje się stwierdzenie, że oceniają swoje życie poprzez macierzyństwo, swoje potrzeby realizują niejako poprzez dzieci, nawet na pytania o marzenie odpowiadają odnosząc się do życia dzieci – zwykle obecnie już dorosłych i samodzielnych. Jednocześnie uzasadniają taką postawę miłością i altruizmem. Pomimo tego bywa, że wyrażają bardzo delikatnie i od razu tłumacząc się z tego – zdziwienie, zaskoczenie liczbą dzieci, które urodziły i wychowały. Prezentują różne wzorce macierzyństwa. Zauważają niejako „na obrzeżach pola widzenia” wpływ urodzenia i wychowania dzieci na swoje drogi zawodowe. Nie odważają się tego komentować czy oceniać. Wydaje się również, że kobiety, które oceniają swoje życie zawodowe jako udane, mniej koncentrują się na swoim macierzyństwie i w mniejszym stopniu oceniają swoje życie poprzez nie.

*Ważne, żeby dzieci były szczęśliwe, przecież człowiek nie myśli zawsze o sobie, tylko o dzieciach, jak każda matka, żeby się szczęśliwie poženili. (W1)*

*Zawsze mi się tak wydaje, że matce najważniejsze są dzieci, nie jestem samolubną kobietą. (W1)*

Opiekują się wnukami, starszymi bądź chorymi członkami rodziny, a także wykonują taką opiekę jako pracę.

*A w tej chwili ja nie szukam, no bo skoro się opiekuję mamą, to więc na razie dałam sobie spokój z tym. (W7)*

*Pomagałam w domu, bo moja mama była niewidoma i pomagałam mamie w domu (...) tata pracował zawodowo, a ktoś się musiał opiekować mamą. (W10)*

Wydaje się możliwe, żeby stosunek do zmian, otwartość na zmiany – także przeżywane jako trudności – potraktować jako jeden z wyznaczników doświadczanego sukcesu życiowego, zawodowego.

*A gdzie pójde? Czego będę szukała? Czy ja mam źle? Przepracować się już na stare lata za bardzo nie muszę (śmiech), pieniądze liczyć już tak bardzo też nie. Co ja mam narzekać? Nie mam co narzekać, dobrze jest, ale co można zmieniać? Na co siebie na stare lata zmieniać? (W1)*

*Moja mama też bardzo chorowała w czasie wojny, była wręcz dzieckiem niepełnosprawnym w czasie wojny, straszne rzeczy przeżyła, ale ja myślę, że Bóg daje nam tyle na głowę unieść, ile zdołamy i wszelkie nieszczęścia kataklizmy nie są nam dane po nic, tylko po coś. Ja przez swoją chorobę, stratę męża itd. też mam więcej pokory, gdybym tego nie przeżyła. I wszystko jest zawsze po coś, nic nie dzieje się z przypadku. (W11)*

*Upór i dążenie do celu – jak jakiś cel sobie wyznaczam, to po prostu staram się go osiągnąć. (W2)*

### **Inne potrzeby**

Badane kobiety doświadczają i wyrażają różnego rodzaju potrzeby (i obawy) związane z szeroko rozumianymi kontaktami społecznymi – potrzebę doświadczania wsparcia i pomocy, także profesjonalnej, na przykład w związku z długotrwałym bezrobociem, ale też problemami żywioowymi, potrzebę kontaktu i bliskości, która mogłaby być zrealizowana również poza domem, poza członkami rodziny, potrzebę realizacji swoich wartości, zainteresowań, autonomii, niezależności finansowej, sukcesu zawodowego, wspólnoty. Tylko niektóre z nich realizują te potrzeby.

*No dla mnie wiadomo, że najważniejsza jest rodzina i powiem też jeszcze, wracając tutaj, do tej pracy, co przez krótki okres pracowałam, to trudno mi było wrócić po tylu latach do tej pracy, przyzwyczaić się i kiedy wydawało mi się, że podołam temu wszystkiemu, to właśnie odebrano mi to, czyli zwolniono mnie. (W7)*

*Ucieczka od domu. Ja się rozerwię, ja odpocznę. I mnie nic nie obchodzi wtedy. Ja im naszykuję jedzenia, se ogrzejcie i koniec. Czy se zagrzejeta, czy nie. Trochę do ludzi, nie. Co ja w tym domu. Chłopy pójdą i ja zostaję sama. Teściowa nieraz przyjdzie, nieraz nie. Przecież stale nie będzie chodzić, bo ja też mam tą pracę. (...) Już tak czasem mówię, siądę, a ojciec mówi jo jo, jedź do tego Benowa. Ja mówię, ja muszę gdzieś jechać, bo mnie szlag trafi. Po prostu odreagować. Nie, fajnie jest naprawdę. Można se porozmawiać, pośmiać się, tak człowiek zapomina o domu. (W3)*

*Chyba najfajniej było, jak otwierałam własną działalność, bo wcześniej pracowałam trochę na czarno i nie bardzo mi się to podobało. Kiedy zostałam kierownikiem i dyrektorem, to był najszcześniejszy dla mnie dzień, że mogłam sama o wszystkim decydować. (W4)*

*Na pewno potrzebowałabym pracy, na pewno. Bo to jest tak, że człowiek by chciał tą pracę i żeby była dobrze płatna. (W4)*

*Dlatego może teraz jak jest ta świetlica, tak ja bym chciała, żeby właśnie te kobiety tak zrzeszyć, żeby tak ich wszystkich razem. (W6)*

Jeśli to możliwe, realizowanie swoich zainteresowań, preferencji, przeżywania dumy jest dla badanych źródłem doświadczania satysfakcji, zadowolenia, a także źródłem energii do działania.

*Powiem też, że mam taką artystyczną duszę i piszę wiersze czasami. (W7)*

*Przecież na tej pasiece też jest kupę roboty i wszystkiego. Ja tam uwielbiam coś robić, cały dzień mogę robić. (W8)*

*Ja kończąc ogólniak nie wiedziałam, co ze sobą zrobić, na zasadzie, że nie wiem dokąd pójść, to pójde do tego studium, może mi się przyda. Nie z przekonania jakiegoś, nie, nie. Kiedy zrobiłam sobie tą szkołę, to w zasadzie pomyślałam sobie, szkoda czasu, ja muszę coś jeszcze zrobić, tym bardziej, że miałam*

męża studiującego, to był jakiś doping, mieszkalam w akademiku, wszyscy studiowali, uczyli się, więc głupio było nie robić tego, co inni. I tak idąc za ciosem zrobiłam sobie te magisterskie studia, i jak już je zrobiłam, to było nie było jestem nauczycielem. I okazało się, że wcale mi się to podoba, O! to nie było chybionym pomysłem. Tak że to, co kiedyś zaczęłam bez przekonania, nabrałam do tego przekonania i serca do tego, co robię. (W11)

Jak coś zrobić, na przykład urośnie coś ładnego, jak wyrosnie zboże, to z tego jestem najbardziej dumna, jak w gospodarstwie idzie tak dobrze, wtedy jestem dumna z tego, jak w warzywniku ładnie warzywa rosną, to też jestem dumna, że ja to sama zrobiłam i to rośnie ładnie. (W10)

Chciałabym, chciałabym, żeby, mówię, no poważnie nas potraktowano wreszcie i na nasze możliwości, żeby coś się zaczęło dziać, żeby było fajnie. (W7)

Mam myśl taką, że gdy obserwuję społeczeństwo Dzierzgonia i nie tylko, to dochodzę do wniosku, że jeżeli ktoś jest długo bez zatrudnienia, to popada w jakieś tam dołki, depresje, to jakkolwiek tego nie nazwać, to się psychicznie człowiek zapada i kiedy jest w takim niekomfortowym psychicznym stanie, to wówczas trudno mu samemu wydzwignąć się z tego; on potrzebuje czasem pomocy, czasem psychologa, czasem dobrej rady koleżanki i sobie tak myślę, że gdyby były takie warsztaty właśnie, czy w Dzierzgoniu, czy w tych małych miejscowościach i na tych warsztatach móc zaprosić jakieś osoby, którym się udało, które mogą dać świadectwo tego, że może się udać, które są takie optymistyczne i mogą зараzić tym innych, to uważam, że to też by pomogło i nie narzekałyby w tym swoim pesymizmie, tylko by się zastanowiły, a co ode mnie zależy, a czy ja coś mogę wkoło siebie zmienić, bo może mogę, może nie wiem jak, a może mi się nie chce. A może ktoś mnie musi kopnąć? I takich warsztatów mi właśnie brakuje. (W11)

### **Kobieta wobec mężczyzny**

Wzorce wyniesione z rodziny pochodzenia – temat ten wydaje się słabo zaznaczony w wypowiedziach kobiet. W wywiadach niewiele jest wypowiedzi na temat relacji z partnerami, a także relacji pomiędzy rodzicami. Więcej wypowiedzi dotyczy matek niż ojców. Jedynie w wypowiedziach dwóch kobiet, które odniosły jakiś rodzaj sukcesu zawodowego, pojawia się bardzo pozytywny opis postaci ojca. Brak jednak podstaw do wyciągania wniosków na ten temat.

### **Zasoby kobiet**

W wypowiedziach kobiet, które realizują się zawodowo, pojawiają się wypowiedzi na temat zasobów. Wymieniają upór, konsekwencję, otwartość, kompetencje interpersonalne jako niektóre ze źródeł swoich sukcesów.

Tak bardzo dużo podróżowałam w młodości, bo ja prowadziłam Związek Młodzieży Wiejskiej, byłam przewodniczącą powiatowej rady dziewcząt w Pruszczu Gdańskim i bardzo dużo jeździłam. (...) Byłam taką liderką. (W9)

Taka energia we mnie niegasnąca, że jak sobie wyznaczę jakiś cel, to raczej dochodzę do tego celu. Prędzej czy później. (W11)

Może wiek już teraz na to trochę nie bardzo, ale ta energia we mnie została, taka młodzieńcza, może trochę dziecinna, infantylna, że mi się wiele rzeczy chce i że do tych rzeczy, co mi się chce, podchodzę z takim zapałem i taką energią, z takim zaangażowaniem, że nie ma mocy, żeby mi się to nie udało. (W11)

Ja uważam się za osobę otwartą, komunikatywną, potrafiącą rozmawiać z różnymi ludźmi. (W11)  
Upór w dążeniu do celu. Ale ja myślę, że to jest taki upór pozytywny, nie jakiś wyścig szczurów czy po łbach. Tylko właśnie taka bardziej konsekwencja. Jak gdzieś tu nie da rady, no to z tej strony może spróbuję. (W12)



## Informacje o korzeniach miejscowych społeczności – uwagi na temat historycznej tożsamości mieszkańców powiatu kwidzyńskiego

W przedmowie do publikacji *Kafle, szneki, topki...*, czyli *mały słownik ziemi ryjewskiej*<sup>28</sup> znajduje się opis pewnego zdarzenia. Przytacza ją autorka przedmowy, Justyna Liguz, a pochodzi ona z jednego z wykładów Klubu Małej Ojczyzny Kwidzyńskiej, który prowadził profesor Mieczysław Jankiewicz w 2005 roku:

*Są pierwsze dni września 1945 r. Uczniowie – dzieci repatriantów, dzieci „miejscowych”, dzieci przybyszów z centralnej Polski – rozpoczynają rok szkolny. Jest lekcja języka polskiego. Prowadzi polonista Stanisław Bator. Nauczyciel, sprawdzając listę obecności, zwraca się do każdego wywołanego ucznia: „mów coś”! Zastanawiał się i po chwili pytał: czy to Stanisławowskie? – Tak. Mów coś! – Zagłębie Śląsko-Dąbrowskie? – Tak. Mów coś...” Trzydzieścioro dzieci i każde mówiło innym językiem polskim.*

J. Liguz przypomina, że ziemia kwidzyńska zawsze była terenem pogranicznym i wielonarodową mieszkanką, w której żyli Niemcy, Żydzi, mennonici, Polacy. Procesy te powtórzyły się po II wojnie światowej.

*Ten region to jest akurat zgoniony z całej Polski i co może być regionalnego. To nie jest taki typowy region, tu to są sami przyjezdni, no część takich, co została. Tu nie ma nic regionalnego, chociaż kilkanaście regionów się zeszło w gromadę. Bo jak na przykład tam Kaszubi to mają swój region, nie? Tam gdzieś mają też swoje regiony, a tu u nas to jest czysta zbieranina. (W1)*

*Ludzie, którzy tutaj mieszkają, mówią, że jest to obszar tak zwany autochtoniczny, czyli ten dawny poniemiecki, co prawda nigdy tak na stałe ten teren do Niemiec nie należał, ale były to obszary należące przejściowo do Prus. Tak że bardzo dużo ludzi z tych terenów wyjechało, szczególnie właśnie do Niemiec. Teraz wracają, niekoniecznie oni wracają, ale wracają ich dzieci, nieumiejące po polsku albo bardzo łamiące ten język polski. Bardzo często się zdarza, że mówią na przykład po niemiecku. (W2)*

W wywiadach obecne są odwołania do zdarzeń i zjawisk, które ukształtowały profil narodowościowy mieszkańców tego regionu: opuszczanie Pomorza przez Niemców przed nadejściem frontu drugiej wojny światowej, rozstrzygnięcia terytorialne koalicji USA, Wielkiej Brytanii i Związku Radzieckiego, które zapadły na konferencji w Poczdamie w 1945 roku, wysiedlanie Niemców mające zapobiec konfliktom narodowościowym, przesiedlanie ludności z Kresów Wschodnich, traktowanie „ziem odzyskanych” jako rekompensaty za tereny utracone na wschodzie.

*Bo to taka zbieranina. Mi się tak wydaje. Bo nie ma takich czysto polskich chyba, bo żeby tak wszyscy byli, a to takie. Bo i są niemieckie. (W3)*

*Tata w Anglii walczył, za późno przyjechał, już wszystko rozebrane było. Kupili, wzięli kredyt i kupili. Ale wcześniej to tak, to ludzie brali po Niemcach. W ciepłe pierzyny jeszcze wskakiwali, jeszcze obiad na piecu stał. Najwięcej to z Polski centralnej przyjeżdżali, spod Warszawy, tam bieda taka była. Z biedy takiej przyjeżdżali. A rodzice kupili. I spłacali potem. (W4)*

*Mama to była repatriantką z tamtą rodziną swoją, chyba tak, chyba jako repatrianci, bo przecież stamtąd Polacy uciekali, bo tam już nie była Polska, trzeba było do Polski jechać, więc oni się przenieśli, żeby być i mieszkać w Polsce. A tata mój to pewnie za pracę, bo tam w czasie wojny i Lubelszczyzna, i Rzeszowszczyzna to były rejony bardzo biedne. Niesamowicie biedne i jak opowiadają rodzice, to przyjechali za pracę, bo tu Pomorze, ziemie odzyskane, więc tu była i praca, i wiele zakładów pracy się tworzyło po wojnie. No i za tą pracę, i za tą Polską moi rodzice przyjechali i się poznali, i tak o. (W11)*

<sup>28</sup> *Kafle, szneki, topki...*, czyli *mały słownik ziemi ryjewskiej* to publikacja powstała w ramach projektu *Słownik ziemi ryjewskiej*, współfinansowanego przez Fundację Wspomagania Wsi oraz Gminę Ryjewo w wyniku współpracy nauczycieli Zespołu Szkół w Ryjewie, pracowników Gminnej Biblioteki Publicznej w Ryjewie, a także Pracowni Regionalnej przy Kwidzyńskim Centrum Kultury w Kwidzynie i Ośrodka Aktywności Lokalnej „Zaufek Benowo” Stowarzyszenia Ekoinicjatywa w Kwidzynie.

Mimo że wygasa już powoli pokolenie powojennych imigrantów i przesiedleńców, ich wnuki osiągnęły pełną dojrzałość, pozostaje pytanie, czy i jak te procesy i zdarzenia wpływają na procesy społeczne obecnie. Ślady tych zdarzeń pojawiają się w wypowiedziach osób udzielających wywiadów indywidualnych oraz w wywiadzie grupowym w Ryjewie.

## **Wnioski**

1. Rozwój kobiet na wsi przebiega zwykle w trudnej rzeczywistości, w której już jako dzieci uczą się doświadczać życia jako walki o przetrwanie, bez perspektyw na zmianę, bywa, że nawet bez możliwości wyobrażenia sobie zmiany. Przenoszą tę postawę w dorosłe życie, realizując wyniesione z domów rodzinnych wzorce kobiety, żony, matki, wykonując bez protestów wszystkie związane z nimi czynności w gospodarstwach, domach, wobec dzieci, starszych, wymagających opieki członków rodziny.
2. Trudne warunki życia na wsi, bieda, ograniczenie możliwości rozwoju już w dzieciństwie z powodu uczestnictwa w pracach gospodarskich i domowych, wpływ sytuacji społecznej i politycznej, w której dzieciństwo badanych przypadło na czasy socjalizmu w Polsce, a dorosłość na czas przemian ustrojowych, przyjmowanie i bezrefleksyjne realizowanie znanych wzorców skutkuje takim rozwojem samoświadomości, w którym brak miejsca na świadomość swoich zasobów, potrzeb, a nawet preferencji w prostych sprawach i realizowanie własnego potencjału. Z takimi doświadczeniami trudno jednocześnie sięgnąć, prosić o pomoc nawet w trudnych momentach.
3. Nawet jeśli kobiety żyją zgodnie ze swoimi preferencjami, dzieje się to nierzadko niejako przypadkiem – polubiły to, co znają. Wydaje się zatem uzasadniony wniosek, że warto planować pracę z nimi tak, by dostarczyć im jak najwięcej różnorodnych doświadczeń emocjonalnych, społecznych, zawodowych, okazji do testowania swoich preferencji i poznawania potrzeb, wspierać choćby w rozwijaniu świadomości, że dysponują jakąś pulą wyborów.
4. Z wywiadów przeprowadzonych z kobietami, które realizują taką drogę życiową, której doświadczają jako sukcesu wynika ponadto, że dokonywanie wyborów życiowych zgodnie z własnymi marzeniami, preferencjami, wartościami, zainteresowaniami, potrzebami – czyli co za tym, idzie znajomość ich, jest warunkiem tego sukcesu. Można założyć, że rozpoznanie siebie jako niezależnej osoby z określonymi cechami, zasobami i potrzeba realizacji swojego potencjału to jeden z warunków sukcesu i doświadczenia satysfakcji z życia. Inne cechy opisujące kobiety doświadczające sukcesów to otwartość na zmiany – także przeżywane jako trudności, upór, konsekwencja, otwartość, kompetencje interpersonalne. W historiach badanych kobiet nie brak dowodów na ich upór i konsekwencję, to, czego im czasem brak, to otwartość na zmiany i kompetencje interpersonalne.
5. Przejmują całkowicie obowiązki domowe pomimo tego, że wykonują swoją część pracy w gospodarstwie, a nierzadko też pracują zawodowo lub uzupełniają budżet rodziny, chwytając się różnych dorywczych zajęć i jest to tak oczywiste, że nie wyrażają na ten temat żadnych refleksji. Traktują tę obszerną sferę życia jako przynależącą im w sposób niepodlegający dyskusji, zmian w tej sferze nie mogą zatem nawet wziąć pod uwagę, choć w istotny sposób ogranicza ona ich życiowe, zawodowe wybory. W konsekwencji próbują osiągnąć w tej sferze jakiś rodzaj „mistrzostwa”.
6. Nieco podobnie wygląda sprawa realizacji roli matki. Jest to ważna sfera dla wszystkich badanych kobiet. Jednak wydaje się, że kobiety, które realizują się zawodowo, mniej koncentrują się na swoim macierzyństwie i w mniejszym stopniu oceniają swoje życie poprzez nie, a swoje potrzeby poprzez potrzeby dzieci.
7. Zauważają niejako „na obrzeżach pola widzenia” wpływ urodzenia i wychowania dzieci na swoje drogi zawodowe. Nie odważają się tego komentować czy oceniać.

8. Badane kobiety doświadczają i wyrażają różnego rodzaju potrzeby (i obawy) związane z szeroko rozumianymi kontaktami społecznymi – potrzebę doświadczania wsparcia i pomocy, także profesjonalnej, na przykład w związku z długotrwałym bezrobociem, ale też problemami żywioowymi, potrzebę kontaktu i bliskości, która mogłaby być zrealizowana również poza domem, poza członkami rodziny, potrzebę realizacji swoich wartości, zainteresowań, autonomii, niezależności finansowej, sukcesu zawodowego, wspólnoty. Tylko niektóre z nich realizują te potrzeby.
9. Wydaje się, że informacje na temat społeczno-kulturowych procesów mogłyby pomóc w wyjaśnianiu specyfiki tutejszej społeczności. Taka analiza przekracza założenia i ramy tego opracowania, jednak warto choćby postawić pytanie o to, w jaki sposób wydarzenia historyczne podczas drugiej wojny światowej i po niej wpłynęły na tożsamość członków tutejszej społeczności i relacje między nimi.

### 6.1.3. Aspiracje osobiste, edukacyjne i zawodowe mieszkanki wsi powiatu sztumskiego i kwidzyńskiego

*Nie można z dnia na dzień, trzeba na to czekać, trzeba rozmyślać, trzeba się przygotowywać do każdego marzeń i powoli, stopniowo, dzień w dzień robić wszystko, żeby to marzenie się zrealizowało i ziściło w końcu. Tak się nauczyłam przez lata, że trzeba o tym myśleć co dnia. (W12)*

Wypowiedzi kobiet uczestniczących w badaniu ukazują zróżnicowanie problemów występujących w środowisku wiejskim oraz w małych miejscowościach. Współczesna wieś nie jest jednorodna, mówi się o różnych odmianach wiejskości, dlatego innego rodzaju trudności wiążą się z życiem w dawnej wsi „pegeerowskiej”, we wsi peryferyjnej, w której na przykład likwiduje się ostatnie połączenia linii autobusowej (ze względu na nierentowność), inne problemy niesie codzienne życie mieszkańców wsi podmiejskiej czy tak zwanej wsi rolniczej.

Udzielające wywiadów reprezentantki powiatów kwidzyńskiego i sztumskiego to grupa kobiet w różnym wieku, osoby zatrudnione, pracujące dorywczo lub wykluczone z rynku pracy, niektóre zajmują się własnym gospodarstwem rolnym, zdarza się, że doświadczają problemów zdrowotnych, kilka kobiet wykazuje niepospolitą aktywność i potrzebę działania, część zrealizowała własne marzenia. Wśród badanych znalazły się także kobiety bierno, przyjmujące życie takim, jakie jest – bezrefleksyjnie poddające się trudom organizowania życia najbliższym, pomijając własne cele i wartości.

Założeniem badaczy podejmujących się analizy problemu marginalizacji jest zazwyczaj odkrywanie obszarów niezaspokojenia potrzeb jednostek lub lokalnej społeczności, dążenie do wzbudzenia lub odzyskania ludzkiej samodzielności i zaradności w obliczu zmieniających się warunków społeczno-gospodarczych, do reintegracji społecznej wykluczanych grup. Materiał uzyskany w wyniku przeprowadzenia 12 indywidualnych wywiadów pogłębionych umożliwia odkrycie oraz opisanie udostępnionych wycinków świata widzianego oczami badanych kobiet, których doświadczenia i refleksje zostały zebrane w środowisku ich życia (powiat kwidzyński i sztumski).

W oparciu o udostępnione fragmenty biografii poszukiwano wypowiedzi wyrażających pragnienia kobiet, oddających ich rzeczywiste potrzeby i aspiracje.

Kiedy rodzą się aspiracje? Zdaniem Stefana Nowaka przedmiot lub stan rzeczy staje się dla nas przedmiotem **aspiracji**, gdy *jest bądź też nagle zacznie być postrzegany, jako możliwy lub też w takim czy innym stopniu prawdopodobny, a przedmiot i wartości doń odniesione są dostatecznie ważne*<sup>29</sup>. W socjologicznym ujęciu Tadeusza Lewowickiego, pojęcie aspiracji oznacza zespół dążeń wyznaczono-

<sup>29</sup> S. Nowak, *Postawy, wartości i aspiracje społeczeństwa polskiego*, [w:] *Polskie systemy wartości i modele konsumpcji*, red. R. Siemieńska, IS UW, Warszawa 1984, s. 15.



nych przez hierarchię celów, które jednostka akceptuje oraz definiuje jako ważne, i które przesądzają o jej planach życiowych<sup>30</sup>.

Należy odróżnić aspiracje od marzeń czy oczekiwań. Podobnie jak zamierzenia, oczekiwania dotyczą wyniku własnych działań, który zostanie osiągnięty w jakiejś perspektywie czasu, tyle że w odniesieniu do aspiracji, zamierzenia pełnią funkcję stymulatora aktywności w dążeniu do osiągnięcia wyniku, a **oczekiwania** są jedynie sądami odnoszącymi się do przyszłych wyników. Innymi słowy – oczekiwania to wynik, jaki dana jednostka lub grupa spodziewa się osiągnąć w jakiejś perspektywie czasu wykonując określone działanie, a aspiracje to zamierzenia lub pragnienia realizacji jakichś celów<sup>31</sup>. **Marzenia** nie mieszczą się w pojęciu aspiracji – są oderwanymi od rzeczywistości wyobrażeniami, fantazjami. B. Gołębiowski nazywa je pseudo-aspiracjami – będącymi „zjawiskiem czysto psychologicznym, nie prowadzącym do przyjęcia określonych postaw i podjęcia działań, mimo że mogą one wpływać pośrednio na realne zachowania jednostki”<sup>32</sup>.

Niektórzy autorzy podkreślają, że aspiracje to nic innego, jak bardziej trwałe zestaw życzeń wynikających z potrzeb człowieka. Zdaniem Z. Skornego, potrzeby wyrażają się w zestawie krótkotrwałych życzeń, z których tylko część przeobrazi się w życzenia utrwalone (aspiracje). Mechanizm powstawania aspiracji oddaje schemat:

potrzeby -> życzenia -> aspiracje

Życzenia są więc jednorazowym, chwilowym stanem, natomiast ukierunkowują działania człowieka na konkretny cel<sup>33</sup>.

O wysokim poziomie aspiracji mówimy, gdy jednostka bądź grupa stawia sobie cele wyższe niż te, które osiągała do tej pory, natomiast z niskim poziomem aspiracji mamy do czynienia wówczas, gdy stawiane cele są niższe niż realizowane dotychczas. Istnieje też trzeci rodzaj aspiracji – wyrównawczy, odnoszący się do sytuacji, gdy realizowane cele odpowiadają celom już uzyskanym<sup>34</sup>.

Uczestniczki badania, opisując warunki życia w lokalnym środowisku, zdradzają własne plany i orientacje życiowe. W kilku wywiadach pojawiły się wypowiedzi na temat zrealizowanych zamierzeń:

*No jestem dumna przede wszystkim z tego, że osiągnęłam jakieś cele, które kiedyś tam dawno sobie założyłam. (W2)*

Samodzielnie wypracowany sukces ułatwia podejmowanie kolejnych wyzwań:

*Moja serdeczna koleżanka mówi, że tam w Gdańsku przyjmowane są wnioski, no więc ja to sprawdziłam, pojechałam do Gdańska, złożyłam swój wniosek i zostałam zaproszona na szkolenia później, bo było 300 wniosków, z czego później 30 osób zaproszono do szkoleń. Na tych szkoleniach uczono nas pisać biznesplan, takie marketingowe rzeczy, i kiedy ukończyliśmy szkolenia, każda z tych osób napisała biznesplan, to wówczas tylko te biznesplany podlegały weryfikacji i z tej 30 wybrano tylko 15 i tej 15 przyznano dotację unijną, a w tej piętnastce tylko dwie osoby dostały pełną pulę, a resztę biznesplanom puciano troszkę tych funduszy. No i ja byłam w tej dwójce. (...) Sukces niesamowity. No ja do dziś nie mogę uwierzyć, że ja taka fajna jestem, czy mi tak ludzie pomogli... No powiem jeszcze, że ja do tego Gdańska mam 90 km z D. i nikt z tak daleka nie przyjeżdżał i wszyscy się dziwili. (...) Każdy patrzył na mnie jak na jakieś znalezisko, wykopalisko. (W11)*

Właścicielka gospodarstwa agroturystycznego, która porzuciła miejskie życie, by ziściły się jej fantazje o domu na wsi, podpowiada:

<sup>30</sup> T. Lewowicki, *Aspiracje dzieci i młodzieży*, PWN, Warszawa 1987, s. 40.

<sup>31</sup> Z. Skorny, *Aspiracje młodzieży oraz kierujące nimi prawidłowości*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1980, s. 12-13.

<sup>32</sup> B. Gołębiowski, *Dynamika aspiracji*, Warszawa 1977, s. 84.

<sup>33</sup> W. Wróblewska, *Dynamika aspiracji edukacyjnych studentów w obliczu zmian*, Białystok 2004, s. 68-69.

<sup>34</sup> W. Sikorski, *Jak zapobiegać zanizonym aspiracjom*, „Edukacja i Dialog” 1996, nr 6, s. 7.

*Trzeba na to czekać, trzeba rozmyślać, trzeba się przygotowywać do każdych marzeń i powoli, stopniowo, dzień w dzień robić wszystko, żeby to marzenie się zrealizowało i ziściło w końcu. Tak się nauczyłam przez lata, że trzeba o tym myśleć co dnia. Dużo też daje wiara, modlitwa, żeby marzenia się spełniały. (W12) Kobieta dodaje po chwili: Ze strachem naprawdę niekiedy i ze zdziwieniem mogę powiedzieć, naprawdę marzenia się spełniają. Aż strach pomyśleć co jeszcze sobie wymyślę. (W12)*

Nie wszystkie kobiety wyrażają motywację do zmiany własnej sytuacji. Akceptację obecnych warunków wyraża mama czwórki dzieci, prowadząca dobrze prosperujące gospodarstwo rolne:

*Wychowałam się tu, tu się ożeniłam – znaczy wyszłam za męża. Tu na gospodarce żyjesz i co ma cię trzymać? No co cię trzyma? A GDZIE pójdę? Czego będę szukała? Czy ja mam żle? Przepracować się już na stare lata za bardzo nie muszę (śmiech), pieniądze liczyć już tak bardzo też nie. Co ja mam narzekać? Nie mam co narzekać, dobrze jest, ale co można zmieniać? NO CO SOBIE NA STARE lata zmieniać? Na stare lata drzew się nie przesadza, nie? (W1)*

Dlaczego niektórzy pragną zmian, stawiają sobie wyższe cele – na przykład związane z poprawą sytuacji materialnej rodziny, zaś inni nie są zorientowani na podejmowanie działania? Refleksję na ten temat wyraża właścicielka baru z powiatu sztumskiego:

*Jeśli chodzi o ludzi, to ludzie są zawsze jednakowi, część jest ludzi przedsiębiorczych, część mało przedsiębiorczych, i to pozostaje bez zmian. Ja myślę, że człowiek się z tym rodzi, że to jest takie, a nie inne. (W9)*

Aspiracje, jako utrwalone życzenia grupy badanych kobiet, odzwierciedlają system wartości, który został przyswojony w procesie socjalizacji (w rodzinie, w szkole, w środowisku rówieśniczym, w zakładzie pracy itd.). Wybrane wypowiedzi uczestniczek badania mogą świadczyć o zróżnicowanym poziomie aspiracji (zaniżone, zawyżone i adekwatne). Znaczenie samooceny, wyobrażenia o własnych możliwościach, doświadczeń, opinii i poglądów, także warunków zewnętrznych wobec kobiet, różniących szanse życiowe (m.in. płeć, miejsce zamieszkania, status ekonomiczny rodziny pochodzenia, wykształcenie i aspiracje edukacyjne rodziców wobec własnych dzieci) stanowią grupę czynników określających dynamikę aspiracji i adekwatność dążeń jednostki do warunków ich realizacji.

Aspiracje silnie determinują zachowania ludzkie, wpływają na aktywność społeczną, kreują rzeczywistość jednostki i jej życiowe plany. Ujawniają się w różnych sferach ludzkiej aktywności, poprzez treści odpowiadające możliwym do wyodrębnienia kryteriom. Autorzy typologii dokonują umownego podziału aspiracji, bowiem każde ze zdefiniowanych źródeł ludzkich dążeń jest naturalnie powiązane z innymi, np. w przypadku aspiracji zawodowych występuje korelacja z aspiracjami do samokształcenia, do prestiżu społecznego, kierowniczymi oraz materialnymi – wiąże się to między innymi ze sposobami definiowania zawodu.

W toku narracji kobiety odkrywają cenione przez siebie wartości materialne i niematerialne wyrażane jako przedmioty aspiracji, ujętych w niniejszym opracowaniu w następujące kategorie:

- aspiracje ludyczne,
- społeczne,
- osobiste,
- rodzinne,
- materialne,
- edukacyjne,
- zawodowe<sup>35</sup>.

---

<sup>35</sup> Z. Skorny, *Aspiracje*, [w:] *Encyklopedia pedagogiczna*, red. W. Pomykało, Warszawa 1993, s. 30.

**Aspiracje ludyczne** stanowią formę aspiracji rekreacyjnych, charakterystycznych dla dzieci i młodzieży. Wyrażane są w dążeniu do uczestnictwa w zabawie, w przejmowaniu i uczeniu się w niej różnych ról społecznych oraz chęci posiadania pewnych przedmiotów z nią związanych. U młodzieży i osób dorosłych przejawiają się głównie w uczestnictwie w różnych imprezach rozrywkowych i kulturalnych.

Reprezentantki powiatów sztumskiego i kwidzyńskiego biorące udział w badaniu uzasadniają własne dążenia do podjęcia aktywności kulturalnej. Aspiracje ludyczne, które wyrażono w kilku wypowiedziach, choć nawiązują do różnorodnych form aktywności (rozrywki) mieszczących się w tej kategorii, wyraźnie ukazują potrzeby uczestniczek badania:

*W Dzierżońskim Domu Kultury wcale się tak mało nie dzieje, można dla siebie wybrać coś ciekawego, bo jest i kurs tańca, i od czasu do czasu jakiś koncert dom kultury zorganizuje w Dzierżgoniu, ostatnio na 8 marca byłam na takim fajnym koncercie poezji śpiewanej, gościł taki Pan z minikoncertem i też można było przyjemnie tą godzinę spędzić. Ale ewidentnie mi tu brakuje jakiegoś teatru, opery, tych miejsc, gdzie nie chodzi się codziennie ani raz w miesiącu, ale raz na pół roku, to brakuje. (W11).*

*No ta nasza sołtysowa teraz organizuje coś takiego, bo było widać, że tam coś zaczyna się dziać może, może się rozkręci, może coś zorganizują, no teraz na przykład jakiś pokaz tam dla tam jakiś tam plastikowych tych pojemników zorganizowała na ten czas nie? (...) no bo byłoby fajnie, jakby coś takiego zorganizowali, czy jakieś, właśnie mówię, czy jakieś tam robienie jakiegoś pieczenia, czy jakiegoś czegoś, coś takiego, nie? Wtedy kobiety by się zeszły czy coś, ale to, to to wiem, że na przykład w Benowie coś takiego działa i to może tak przyciągnąć, taki relaks jakiś, nie? No nie wiem, na ile się tutaj rozkręci. Ta świetlica ma dopiero dwa lata, nie? No i sołtys jest dopiero dwa czy trzy lata (...) No może coś tam się rozkręci, fajne by było coś takiego. (W1).*

*No, tylko chodzi o to, żeby jakoś tak, o takie czy zebranie, czy coś tam robimy, to tak ciężko tam wydestać te osoby, żeby tak dotarli, nie. No i jedne małżeństwo dam tutaj za przykład, które było na przykład teraz na Wigilii, mówią Boże, oni nie wiedzieli, że tak fajnie, że ten, no mówią, już teraz będą przychodzić. Właśnie ten pierwszy raz żeby przyszli, a to jest takie miłe, jak się wszyscy spotkają, porozmawiają. (W6)*

**Aspiracje społeczne** występują w postaci dążeń lub pragnień uczestnictwa we współdziałaniu grupowym, wymagającym nawiązywania kontaktów interpersonalnych. Bywają również przejawem aspiracji do osiągnięcia prestiżu społecznego, aspiracji towarzyskich i prospołecznych.

Ważną rolę w życiu wielu kobiet, które wzięły udział w badaniu, odgrywa członkostwo w kołach gospodyń wiejskich oraz stowarzyszeniach kobiet. W narracjach opisane zostały liczne relacje ze spotkań z osobami aktywnie działającymi na rzecz integracji środowiska lokalnego (w tym animacji kobiet). Pojawiły się także opinie na temat konieczności organizowania spotkań i zaspokajania społecznych potrzeb mieszkańców.

Uczestniczka badania od niedawna zajmująca stanowisko sołtyski jest przekonana o potrzebie integracji mieszkańców – głównie kobiet:

*Może teraz jak jest ta świetlica, tak ja bym chciała, żeby właśnie te kobiety tak zrzęścić, żeby tak ich wszystkich razem. No jest to ciężko, dlatego, że tu nigdy tak nic nie było i dlatego teraz jest tak ciężko dotrzeć do tego, nie. Ale pomalutku, pomalutku. Ja myślę, że jest to do osiągnięcia. Jest to do osiągnięcia, bo na razie każdy jest tak zamknięty sam w sobie, w tym swoim domku, ciężko tak wydestać. (W6)*

Szkolenia, spotkania czy wyjazdy są dla kobiet szansą na podjęcie nowych zadań, wyzwań związanych z nowymi rolami w grupie społecznej oraz na wyjście ze standardów roli tradycyjnie (i stereotypowo) przypisanej kobietom ze środowisk wiejskich.

Stowarzyszenie jest odskocznią od codzienności. Tak jak mówię, ja w ogóle lubię zajmować się tym, czym się zajmuję, czyli tam robimy kartki świąteczne, różne takie inne fajne rzeczy, robię też to w domu, bo mi to daje wiele przyjemności i się po prostu wyłączam. Generalnie, no mówię, no **spotykam się z kimś, nie siedzę sama w domu, są jakieś pomysły, jest też rozrywka**, bo organizujemy sobie czy andrzejki, czy wigilię, no takie tam..., czy nawet na kawę się spotykamy, jak nie mamy nic tam konkretnego do zrobienia. (W7)

– To co Cię tak trzyma przy tym kole gospodyń?

– Ucieczka od domu. **Ja się rozerwię, ja odpocznę**. I mnie nic nie obchodzi wtedy. Ja im naszykuję jedzenia, se ogrzejcie i koniec. Czy se zagrzejeta, czy nie. **Trochę do ludzi, nie**. Co ja w tym domu. Chłopy pójdą i ja zostaję sama. (...) – Czyli potrzebny kontakt z ludźmi, potrzebne coś poza domem? – No. Już tak czasem mówię, siadę, a ojciec mówi jo jo, jedź do tego Benowa. Ja mówię, ja muszę gdzieś jechać, bo mnie szlag trafi. Po prostu odreagować. **Nie, fajnie jest naprawdę. Można se porozmawiać, pośmiać się, tak człowiek zapomina o domu, nie**. (...) Coś tam zawsze, w koło coś się kręci. Nie, tak fajnie, nie. Pośmiać się, porozmawiać, gdzieś pojechać, kogoś spotkać ciekawego. (W3)

Jeszcze z dziewczynami chodzimy sobie na kijki, ćwiczymy sobie, latamy, no nie wiem... Dla mnie jest wszystko ciekawe. **Staramy się, żeby jakoś sobie tak nawzajem czas umilić**, żeby sobie pochodzić, dotlenić się, jakoś na wycieczki sobie chodzimy też z tymi kijkami. (...) Też szkolenia sobie robią nieraz tu dziewczyny, to my też chodzimy tam gdzie się da, to staramy się tam, żeby nie nudziło się. (W8)

Zdarza się, że aspiracje zorientowane na uczestnictwo w pewnych działaniach społecznych zderzają się z rzeczywistością, pozostawiając uczucie zniechęcenia, rozczarowania i frustracji.

Mi się już po prostu już nie chce tu pracować, ani użerać z tymi ludźmi, ani nic... Nic dobrego od nich nie miałam. Mieszkam tu, bo mieszkam, ale gdyby mi się udało gdzieś wyjechać, to na pewno bym zmieniła to środowisko. Ale się nie da... Tak dużo ludzi mnie zawiodło, głupia jestem, po co płacę. A bardzo dużo skorzystało ode mnie. (W4)

No i założyłyśmy te koło gospodyń. Ale o matko jedyna, **ja byłam tak zmęczona tym kołem gospodyń, po prostu nie szło z tymi kobietami żyć**. Wszystko takie głupie, aby nie za dużo przynieść, aby nie za dużo pomóc, aby nie za dużo coś powiedzieć. (...) Ja mówię, takie na siłę koło gospodyń, to nie jest koło gospodyń. Tak żadnej chęci od siebie. (...). Te koło się rozleciało. (...) Takie są, no mówię, aby swój dom, koniec i więcej nic nie trzeba. (W3)

Aspiracje odnoszące się do subiektywnych zamierzeń i dążeń jednostki określa się mianem **aspiracji osobistych**. Przejawiają się także w sferze uczuciowo-seksualnej i dotyczą cech partnera, jego wyglądu, osobowości, wykształcenia oraz statusu społecznego. Powiązane są wówczas z **aspiracjami rodzinnymi**, które nie tylko wypływają z oczekiwanych cech przyszłego partnera, ale również wizji przyszłej rodziny, tj. statusu materialnego, wielkości rodziny, podziału obowiązków oraz metod wychowawczych.

Osobiste dążenia badanych kobiet wiązały się często z potrzebą rozwijania różnego rodzaju umiejętności, podejmowania wskazanych aktywności, na które dotąd brakowało czasu lub które muszą zostać odroczone np. do momentu, gdy panie przejdą na emeryturę.

Moim marzeniem jest to, żeby nauczyć się wikliniarstwa. Bo uwielbiam, uwielbiam wiklinę, jestem fanką kupowania koszyków wiklinowych, mam ich około trzydziestu sztuk i wiszą sobie na werandzie u mnie. (...) Wikliniarstwo to jest we mnie, właśnie nawet prosiłam panią J. z urzędu żebyśmy napisały projekt, ale było za mało osób chętnych żeby, ale mnie to... chciałabym bardzo spróbować, zobaczyć, jak

to jest naprawdę. To, tego bym chciała się jeszcze w życiu nauczyć, zobaczyć, czy bym podołała. To jest dla mnie takim naprawdę wyzwaniem, chciałam to robić. (W7)

Ja kiedyś bardzo dużo czasu mogłam poświęcić filatelistyce, zbieraniu znaczków. Mam tego mnóstwo, ale nie mam czasu, żeby to uporządkować (śmiech), tak że być może na emeryturze jak będę, jeszcze jak nie stracę wzroku (śmiech), to może w końcu uporządkuję swoje zbiory (...) na pewno nie będę tylko siedzieć w domu, to już na pewno nie, bo to nie jest mój sposób na życie. (W2)

Podczas prowadzonych badań kobiety odkrywały własne pragnienia aktywności, ruchu, a także podróży:

***Chciałabym jeszcze coś zobaczyć w życiu, ruszyć w świat, zobaczyć coś, to jedno (W2).***

Lubię jeździć, wyjeżdżać, podróżować, też nie za długo, tak na dwa tygodnie. W Egipcie zimę spędzić, a na lato do Polski wrócić (...) Byłam z siostrą w Egipcie i w Turcji, byłam w Paryżu z moim synem, na osiemnaste urodziny od chrzestnej prezent. Byłam (...) w Czechosłowacji, na Węgrzech. Tak bardzo dużo podróżowałam w młodości, bo ja prowadziłam Związek Młodzieży Wiejskiej, byłam przewodniczącą powiatowej rady dziewcząt w P. i bardzo dużo jeździłam. (W9)

Kilka kobiet wspomniało, że nie miały możliwości, by wyjechać, wypoczywać z rodziną. Ich zdaniem, w przypadku prowadzenia gospodarstwa rolnego wyjazdy urlopowe są w zasadzie niemożliwe.

***Mogło by być lepiej, można by było gdzieś wyjeżdżać na jakieś wczasy, na jakieś coś, a z gospodarki za to ciężko się wyrwać, jeszcze przy piątce dzieci. (W1)***

***Nie możemy sobie nigdzie wyjechać we dwoje, na wczasy jakieś, bo to wiadomo, w gospodarstwie musi być ktoś, to jest właśnie uciążliwe. (W10)***

Jeśli wyjazd jest niemożliwy, przedmiotem aspiracji staje się „to co jest dostępne”, np. zadbane ogródek:

*Satysfakcja jest na przykład, no, masz ładnie warzywka oplewione, czyściutkie, rosną w oczach, moje takie duże. No, jest satysfakcja, no nie (...) no drobiazgi cieszą i drobiazgi martwią, nie? (W1)*

*Najbardziej to jak jest lato i ja mogę sobie iść i tu pohakać, tu pohakać, tu coś posadzić, tu kwiatek przesadzić (...) jak sobie do warzywnika pójść i sobie pohakam, to ja się dobrze czuję, tak poza tym to nic takiego. Jak coś zrobię, na przykład urośnie coś ładnego, jak wyrośnie zboże, to z tego jestem najbardziej dumna, jak w gospodarstwie idzie tak dobrze, wtedy jestem dumna z tego, jak w warzywniku ładnie warzywa rosną, to też jestem dumna, że ja to sama zrobiłam i to rośnie ładnie. (W10)*

Wyrażanej przez uczestniczki badania trosce o szczęście najbliższych osób towarzyszyły refleksje na temat wychowania dzieci, ich wykształcenia. Jedna z badanych następująco opisuje swój udział w kształtowaniu w dzieciach potrzeby obcowania z przyrodą:

*Nie byłam pewna, czy zrobiłam dobrze, że im wciskałam tą miłość do przyrody i do zwierząt, czy ich nie cofnęłam tym w układzie, że one nie idą z tym prądem świata nowoczesnego, tylko że cofają się do tej prostoty takiej życia, że takie wartości właśnie udało mi się im przekazać. (W12)*

Poprzez modelowanie, przekazywała potomstwu filary własnego systemu wartości – kreśląc kolejne cele:

***Nie było w naszym domu alkoholu, nie było w naszym domu nigdy przekleństw, palenia nawet papierosów. Rodzice bardzo duży nacisk kładli na religijność, na edukację, na wykształcenie i tak samo chyba powinnam ja to wszystko, bo uznałam, że to jest dobre. (W12)***

Wartości rodzinne kształtują się, zanim kobiety zwiążą się ze swoimi partnerami oraz zostają matkami. Uczestniczki badania zdradzają, czego pragną:

*Ważne, żeby dzieci były szczęśliwe, przecież człowiek nie myśli zawsze o sobie, tylko o dzieciach. (W1)*

*Żeby moim dzieciom było dobrze, nie w sensie materialnym. Bez jakiś szoków, żeby ten mój najmłodszy trafił do jakiejś dobrej uczelni na magistra, nawet 2 kierunki, bo jest zdolny. (W9)*



*Zawsze tak patrzyłam na to, żeby szanował swoją mamę. Jak mamę szanował, to na pewno będzie mnie szanował. I żeby miał szacunek do pracy. I jak będzie pracę szanował, to będą pieniądze. Nie mogę powiedzieć, dobrze trafiłam. Nie były same różowe dni, i były takie, że bym go udusiła skurczybyka, no ale nie jest źle. (W4)*

**Aspiracje materialne (ekonomiczne)** wiążą się z pragnieniem posiadania na własność określonych dóbr materialnych, uzyskania pożądanego statusu majątkowego. Grupa mieszanek powiatów sztumskiego i kwidzińskiego opisuje swoje dążenia w zakresie poprawy sytuacji materialnej rodziny, lecz częściej pojawiają się wypowiedzi nie wprost dotyczące statusu ekonomicznego, zaś sięgające raczej do potrzeb związanych z pracą. Aspiracje kobiet – niekiedy niskie, nie wyrażające dążenia do poprawy sytuacji, a czasem wyższe, odnoszące się do losu, szczęścia, ukazane są m.in. w następujących fragmentach narracji:

*Nie potrzebuję wiele, żeby było na opłaty, na mieszkanie, żeby ciepło w domu było, żeby zjadł człowiek coś, na co ma ochotę, to nie jest tak dużo. Przecież ja nie wymagam jakichś luksusów, samochodów ekstra. (W4)*

*Mój mąż, jak nauczył się norweskiego, to mamy taką możliwość, że wyjedzie tam do Norwegii, więc może mi się jeszcze w życiu troszeczkę uda polepszyć. Nie chciałabym kokosów, ale chciałabym chociaż wyremontować swoje mieszkanie, żeby troszkę lepiej wyglądało i zmienić ogrzewanie, chociaż nie wiem, czy to będzie możliwe, na gazowe, bo to jest koszt jednak konkretny. (W7)*

*Moim marzeniem zawsze w życiu było to, że chciałam mieć swoją kwiaciarnię, ale nigdy się to nie spełniło. (...) dlatego gram w totolotka, bo myślę, że może jeszcze sobie kiedyś wybuduję taką kwiaciarnię moich marzeń – o! (W7)*

**Aspiracje edukacyjne** wiążą się z wynikami uzyskiwanymi w pracy szkolnej oraz poziomem wykształcenia, jakie dana osoba zamierza zdobyć. Drogi edukacyjne w grupie badanych kobiet budowane są obecnie raczej na bazie aspiracji związanych z nauką w formie szkoleń, warsztatów, kursów. W przypadku jednej z kobiet edukacja umożliwia rozwijanie działalności gospodarczej:

*Pani w pewnym momencie założyła tutaj tak, tu w tym domu, zaczęła pani zarabiać na ten dom? – W zeszłym roku. (...) A ja jestem i wychowawcą, i instruktorem rekreacji, i jestem instruktorem jazdy konnej i mam instruktora pierwszej pomocy, i co tam jeszcze. No chodziłam na taki kurs agroturystyczny dwuletni, no tam też różnego rodzaju musiałam tutaj przedłożyć zaświadczenia, kwalifikacje i tak dalej, i tak dalej. I skorzystałam z takiego kursu, to był kurs PCPR-u, dostałam, 2 tygodnie chodziłam na ten kurs, przedsiębiorczości. No i napisałam program, że chciałam oprócz tego, co już tu prowadzę, chciałabym pola paintballowe otworzyć, nie. I dostałam dotację. (W12)*

Pomimo podejmowanych prób zdobycia wykształcenia na poziomie szkoły średniej, jedna z kobiet stale napotykała problemy uniemożliwiające jej realizację zamierzeń:

*Ja mam tylko szkołę zawodową, rolniczą, ponieważ zaczęłam średnią, ale że byli jeszcze rodzice, (...) tatuś dostał wylew i musiałam przerwać. No tak mi tej szkoły brakuje. (...) Po szkole zostałam na gospodarce, rodzice się wyprowadzili i ja tu jestem od dzieciństwa, mieszkam. (W6)*

*Nie myślałam o gospodarstwie. Ja poszłam do Liceum Ekonomicznego, no ale jak tatuś dostał wylew musiałam zrezygnować (...) Chciałam iść w sumie do Pruszcza Gdańskiego do rolniczej, nie. (...) No ale to troszeczkę było daleko i trzeba było tam się zatrzymać na noc, nie. Tak że to też już odpadło. (W6)*

**Syn mnie namawiał na ogólniak**, jak chodził do ogólniaka, to widział, że mu dużo pomagałam. (...) żebyśmy szła może zaocznie. No ale znowu miałam z najmłodszym troszeczkę, musiałam jemu dużo więcej poświęcić, on był taki najślabszy w nauce i trzeba było jemu dużo czasu poświęcić. Tak że tej szkoły troszeczkę mi brakuje. (...) W ogóle chociaż **tak dla samego siebie, żeby, żeby spełnić te marzenia chociaż**, nie. (W6)



**Aspiracje zawodowe** to pragnienia lub dążenia odnoszące się do zdobycia konkretnych umiejętności, niezbędnych do wykonywania pracy w danej dziedzinie. Określone kwalifikacje można uzyskać jedynie poprzez naukę, dlatego w niektórych publikacjach aspiracje zawodowe i edukacyjne występują łącznie jako aspiracje edukacyjno-zawodowe. A. Janowski posługuje się pojęciem aspiracji zawodowo-bytowych, włączając w definicję elementy aspiracji dotyczące wykonywanej pracy, takie jak rodzaj zawodu, miejsce pracy, funkcje wykonywane w ramach zawodu, właściwości wykonywanej pracy oraz elementy bytowe odnoszące się do stanu posiadania różnych przedmiotów, preferencji co do warunków mieszkaniowych oraz sposobów spędzania czasu wolnego<sup>36</sup>.

Aspiracje zawodowe odwołują się naturalnie do **znaczenia pracy** w życiu uczestniczek badania:

*Jak ja tu przyszedłam, w tych latach 70., to ludzie mieli pracę, nawet kobiety mogły pracować, a nie pracowały, bo ja pamiętam, bo przez 18 lat ja mieszkałam w blokach PGR-owskich, bo mąż tam pracował i tam dostał mieszkanie, i kobiety tam nie pracowały, choć mogły. Ja cały czas pracowałam, ja nie wyobrażałam sobie tak siedzieć w domu, **ja pracowałam, a one choć mogły, to nie.** (W9)*

*Mama nas tak nauczyła, że trzeba harować i tak harujemy. Od dziecka. Mieliśmy małą gospodarkę, nas było dużo, to się przejadało tą gospodarą, zamiast w wakacje, to do pracy trzeba było.(...) – Czyli ważne jest dla Ciebie to, żeby mieć tą pracę? – No tak, żeby jeszcze człowiek był coś wart. Żeby człowiek wiedział, że jeszcze coś może zrobić. (W4)*

Wydaje się, że posiadanie pracy jest zasadniczym warunkiem sukcesu w życiu. Niepowodzenia w poszukiwaniu i utrzymaniu zatrudnienia, połączone z niskimi kwalifikacjami, występujące u kilku badanych kobiet, mogą prowadzić do postępującej marginalizacji społecznej kobiet:

*Najgorszy ten okres bez stałej pracy (...) pojechałam do tych Niemiec, i gdybym nie pojechała, to bym dalej pracy nie miała i byłaby wegetacja życiowa, a tak człowiek się musi szarpać. **Dobrze, że umiem sobie tak coś poszukać.** (W4)*

*Oj, nie myślałam, że tak będzie ciężko. Myślałam, że wszystko przyjdzie łatwo. Bo kiedyś było łatwiej za moich czasów, choć może nie było tych pieniędzy tyle, tych dobroci, tych maszyn, tego sprzętu. Praca była, najważniejsze. A co dzisiaj z tego, że są sprzęty, że to jest, tamto, jak nie masz za co kupić, bo nie masz pracy. Tak jest. Kiedyś człowiek... Kiedyś nie myślałam, dzieci były małe, małych dwoje, mąż sam pracował i nam starczało. A dzisiaj ja jestem pół miesiąca bez pieniędzy. (W5)*

Podjęcie zatrudnienia może wywołać poprawę obrazu siebie, prowadzić do zmiany postaw i wzrostu samooceny:

*Praca dała mi dużo satysfakcji i niesamowitej radości, większej odwagi niż miałam do tej pory, bo myślałam, nikt mnie nie chce zatrudnić, to może jestem do niczego, to jest taka odwaga, pewność siebie właśnie, dała mi też poczucie wartości, większej niż była. (...) No więc jestem taka odważniejsza, pewna siebie, zaradna. (...) ja uważam się za osobę otwartą, komunikatywną, potrafiącą rozmawiać z różnymi ludźmi, myślę, że to też bardzo zaważyło, że ja umiałam przekonać wielu ludzi, że warto mi dać tę dotację unijną, warto, bo potrafiłam stworzyć dobry biznesplan, wiarygodnie, że to będzie, że to się uda, że to nie jest fikcja na papierze, że ja wezmę ileś pieniędzy i ja to roztrwonię i sobie wydám na inne cele. (W11)*

Z jednej z wypowiedzi można wnioskować, że zdarza się, że kobiety na wsi same rezygnują z szansy na zatrudnienie, wybierając zarządzanie domem. Autorka tych słów ujawnia także zainteresowanie aktywizacją środowiska lokalnego:

*To miejsce naprawdę jest, no, piękne. Ja to nawet widziałabym tą wioskę jako wioskę tematyczną. (...) No naprawdę, jakby zrobić każdemu gospodarzowi jakiś, podsunąć taki pomysł, jakąś dotację, tu każdy gospodarz mógłby moim zdaniem czerpać dodatkowo jeszcze jakieś takie profity z turystyki. Tym bardziej, że tutaj dużo ludzi jest magistrów, którzy siedzą i nic nie robią, wychowują tylko jedno dziecko*

<sup>36</sup> A. Janowski, *Aspiracje młodzieży szkół średnich*, Warszawa 1977, s. 84-85.

*czy tam dwoje, siedzą w domach kobiety. Bo mężczyźni zajmują się gospodarstwem, a kobiety nie robią nic. No ja sobie tak, no, nie wyobrażam, żeby tak nie robić nic. (W12)*

Aspiracje edukacyjno-zawodowe młodych kobiet mieszkających na wsi kształtują się pod wpływem złożonych czynników – wynikają między innymi z procesów demograficznych zachodzących w tym środowisku i prowadzących do odpływu młodych ludzi ze wsi. Z danych Głównego Urzędu Statystycznego oraz analiz opartych na informacjach ze Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań z 2002 roku wynika, że wieś jest starsza i starzeje się szybciej niż miasto, systematycznie zmniejsza się tam udział ludzi młodych w populacji, średnia długość życia kobiet na wsi – 78,8 lat – to blisko 9 lat dłużej niż wiek życia mężczyzn<sup>37</sup>. Uczestniczki badania próbują opisać przyczyny związania się z rolnictwem oraz własne miejsce w środowisku wiejskim:

*Nie chciałam nigdy przyjść na rolę, ale przyszłam jednak, zawsze myślałam, że po podstawówce skończę jakąś szkołę i zawód zdobędę i pójdę do pracy, ale inaczej wyszło (...) pracuję z mężem na gospodarce. (W10)*

*U nas tata maciorę trzymał, nie, pracował i miał, i zawsze nikt nie chodził tylko ja. I zawsze się śmieli, o ty do PGR-u pójdziesz. No i szkoda, ale pójdę. Lubiłam po prostu (...) nikt nie chciał iść, ino zawsze ja (...). I zawsze tam gdzieś po gospodarstwach to jak szłam do buraków, bo ja lubiłam w polu robić. I jak potem powiedziałam, że idę na gospodarkę, to już nawet nie przeczyli, żebym ni poszła, nie. (W3)*

*Sobie siedzimy i rozmawiamy nieraz. I weź tata, sprzedają to i tego. A R. mówi, jak tu już jestem czwarte pokolenie, ja sobie nie wyobrażam, żebym miał to sprzedać, nie. Są czasem takie rozmowy, nie. A potem dziewczyny mówią, **co mama będzie robić, przecież ona bez tej swojej obory to by zginęła, nie. Ja sobie nie wyobrażam, żebym jak miała wstać na czas, na 6 czy o 5** rydwan tu jedzie, i na czas wracać i nie wiadomo gdzie ręce włożyć, nie. Ja jestem, idę, mnie nikt nie goni, mnie nikt tam, zrobię to zrobię, nie zdążę, to trudno, nie. Nie ma tych takich nerwów, nie. Nie, to nie dla mnie. (W3)*

*No więc tak, jak wstaję rano, to najpierw lecę do zwierząt, karmię wszystkie zwierzęta. Przychodzę, jem śniadanie, kawka i z powrotem idę do zwierząt. Codziennie poświęcam zwierzętom gdzieś 4-5 godzin, dla samych zwierząt, nie. Sprzątanie, nauka, tresura tych zwierząt, jeżdżę konno. Potem robię obiad, sprzątam trochę w domu i z powrotem idę do zwierząt. I znowu spędzam czas ze zwierzętami. (...) Praca w gospodarstwie, ja tego nie traktuję jako pracy w gospodarstwie, bo ja się tym bawię. Przecież ja się bawiłam, dla mnie to była zabawa ze zwierzętami (...) Jeśli chodzi o zwierzęta, to wszystko jest przyjemne. A najprzyjemniejszą jest jazda konna. (W12)*

Nierzadko praca w gospodarstwie ogranicza realizację aspiracji społecznych. Ze względu na rytm życia na wsi, zaangażowanie jednej z kobiet w pracę na rzecz świetlicy musi zostać odroczone, jej zdaniem, do czasu osiągnięcia wieku emerytalnego:

*Ja mówię, to by mógł zrobić taki kącik kucharski w sobotę, ale ja mówię, potem przyjdą żniwa, przyjdą wykopki, ja nie będę miała tego czasu. A to jest takie zaangażowanie. Ja mówię jesteś w świetlicy, ja ci mogę mówić, co robić, ja ci mogę podpowiedzieć. Ale tak żebym ja tam szła i z nimi coś, to nie. To jest, po prostu ja mam swoje obowiązki, to nie jest tak, że ja z pracy przyjdę, osiem godzin i mnie nic nie obchodzi, a ja mam stale coś do pracy, więc cały dzień. Teraz się krowa ocieliła, ja muszę nagrzać mleko, cielaka napoić. Ja już muszę naszykować tych buraków na obrządek, zawsze coś muszę robić, nie. (W3)*

Plany uczestniczek badania związane z pracą (różnymi formami aktywności) za kilka i kilkanaście lat (na emeryturze) wiążą się najczęściej z działalnością przypisaną kobietom w powszechnie funkcjonujących stereotypach, tj.:

<sup>37</sup> M. Kwiecińska-Zdrenka, *Prawa podstawowe kobiet wiejskich w Polsce. Odcienie marginalizacji*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2010, s. 11.

*Bawię się, bajki opowiadam, na spacerach chodzę. Wymyślam. Zawsze coś tam wpadnie. Mówię, dzieci bym mogła pilnować. Tylko nie za dużo, nie. Tak jedno, dwoje. To nie ma problemu. **Mogłabym tak pracować.** (W5)*

*Podjeżdżam, że dzisiaj to bym poszła za opiekunkę i nie byłoby problemu. (W5)*

*Będę kleiła pierogi i torty piekła... (W4)*

*Badana przyznaje, że tego typu zajęcie jest dochodowe:*

*Na święta gotowałam teraz, pierogi świąteczne na zamówienie, uszka. Na zamówienia ludziom, tak z Ryjewa to nie, ale ze Sztumu, lekarze... przyjeżdżają, odbierają. Już teraz kleiłam też, z mięsem... Jakież 300 złotych... sobie zarobiłam. (W4)*

Ważne, że względu na cel badań, są wnioski kobiet dotyczące ograniczeń w aktywności (m.in. podejmowaniu zajęć zarobkowych) wynikających z wieku i pogarszającego się stanu zdrowia.

*No tak, ale mi to się wydaje, że może jest młodszy człowiek ma tej energii – inna ta energia jest, taka bardziej do życia, a teraz taka jakaś zgnita. Patrzysz, przechodzisz z kąta w kąt, ten dzień ci minie, nic nie zrobione. No, niby tu coś zrobisz, niby tu, a tak wygląda, jakbyś nic nie robił. (...) Ci pracodawcy też o tym wiedzą, że już ten starszy człowiek nie ma tej energii, nie ma tej prędkości, dlatego nie chcą zatrudniać tych starszych. Chociaż nie wszyscy tacy są. (W1)*

*Myślę sobie, że każdemu z nas brakuje z wiekiem sił i to jest odczuwalne, nie jest tak, że ja z tą swoją energią, żyć będę wiecznie, bo ja innych rzeczy wiele robiłam, kiedy byłam młodsza, a teraz muszę się zastanowić, czy będę mogła coś wziąć na barki, czy podołam, a wtedy było oczywiste. Ja wtedy studiowałam, pracowałam, wychowywałam małe dzieci, to było wtedy dla mnie takie naturalne. A teraz trzeba się zastanawiać, bo brakuje sił po prostu. I jak ja mam 49 lat, to czuję, że mam ich trochę mniej, a gdy będę miała 59, to będę tych sił miała jeszcze mniej, a wiadomo, że z wiekiem choroby, dysfunkcje przychodzą, które też ograniczają człowieka zawodowo. (W11)*

Znajomość oczekiwań pracodawców i własnych słabości wpływa na dynamikę aspiracji zawodowych i materialnych dojrzałych kobiet.

## Wnioski

1. Kobiety uczestniczące w badaniu otwarcie wyrażają pragnienie aktywnego udziału w życiu lokalnej społeczności, bezpośrednio włączając się we wprowadzanie zmian i rozwój życia kulturalnego na wsi lub deklarując zainteresowanie planowanymi spotkaniami i „imprezami”. Ważnym wymiarem działalności grup (kół gospodyń wiejskich, stowarzyszeń kobiet) oraz osób indywidualnych (m.in. W6, W12) jest organizacja czasu wolnego mieszkańców gminy, m.in. spotkania integracyjne, działania sprzyjające rozwojowi wspólnotowości. Najbardziej aktywne kobiety (najczęściej działające w grupach sformalizowanych) dążą do poprawy jakości życia mieszkańców, oferując usługi (gastronomia, przedszkole, rozwój agroturystyki), zajęcia sportowe, warsztaty, szkolenia. Swoistą rozrywkę stanowią też pokazy produktów kosmetycznych, garnków itp.
2. Wysokie aspiracje społeczne oraz ludyczne są silnie zaznaczone w wywiadach, co stanowi świadectwo zmian dokonujących się w mentalności kobiet wiejskich. Trudno wnioskować, co wyzwala (wyzwoliło) impuls uruchamiający te procesy, jednak w oparciu o zebrany materiał badawczy można przypuszczać, że poprzez animację społeczności oraz grupowe metody pracy socjalnej, doradztwa zawodowego i rodzinnego udałooby się wyzwolić wśród mieszkańców małych miejscowości pragnienie zaspokajania potrzeb wyższego rzędu. Oczekiwania, by coś się *rozkręciło* pojawiają się coraz częściej.
3. Ujawnione w narracjach dążenia do realizacji celów osobistych wskazują na rosnącą potrzebę pogłębiania swojej wiedzy oraz zdobywania nowych umiejętności przez udzielające wywiadu kobiety. Wiele pań jest świadomych swoich pragnień – określa swoje cele i stara się je realizo-

wać. Odracanie pewnych określonych zamierzeń wiąże się najczęściej z brakiem czasu – szczególnie wyraźnie opisują ten problem kobiety zajmujące się pracą w gospodarstwach rolnych. Podkreślają, że ze względu na źródło utrzymania i konieczność opieki nad zwierzętami rzadko wyjeżdżają, nie mogą sobie pozwolić na urlop wypoczynkowy (na dłuższy czas) i raczej nie podróżują za granicę. Zadbany ogródek i schludne, uporządkowane mieszkanie określają przedmiot aspiracji wielu uczestniczek badania. Zaangażowanie w prace ogrodowe (dla właścicielki gospodarstwa agroturystycznego także opieka nad zwierzętami) pozwala badanym odnaleźć spokój, relaks. Na podstawie analizowanych wywiadów nie można stwierdzić, czy jest to forma ucieczki do problemów – związanych z sytuacją ekonomiczną lub relacjami interpersonalnymi, czy też działanie wyzwalane przez potrzebę posiadania własnej przestrzeni, w której pełną władzę posiadają uczestniczki badania.

4. Aspiracje edukacyjne oraz zawodowe reprezentantek powiatu sztumskiego i kwidzyńskiego wiążą się nierozdzielnie z problemem nierówności szans edukacyjnych kobiet mieszkających na wsi. Biografie uczestniczek badania zdradzają źródła decyzji o wyborze kierunku kształcenia ponadpodstawowego oraz ukazują losy zawodowe kobiet udzielających wywiadu. Start edukacyjny mieszkanki wsi jest utrudniony ze względu na aspiracje rodziców, konieczność wsparcia rodziny w pracy w gospodarstwie, ograniczenia ekonomiczne i bariery związane z mobilnością, zdarzenia losowe itd. Socjalizacja w domu i w szkole oraz stereotypy prowadzą zazwyczaj do zaniżenia aspiracji kobiet w okresie kształcenia ponadpodstawowego, gdy dochodzi do podjęcia (samodzielnego?) decyzji związanych z dalszym kształceniem lub zatrudnieniem.
5. Wśród barier rozwoju samodzielności i przedsiębiorczości kobiet na wsi wskazać można również brak dostępu do informacji o zakładaniu własnej firmy i prowadzeniu działalności gospodarczej. Możliwe, że w przypadku co najmniej jednej z uczestniczek badania (W7) na drodze do realizacji jej pragnień stanęli lokalni przedsiębiorcy. Tego rodzaju bariery wewnętrzne środowiska, brak solidarności, blokują kobiety próbujące podjąć inicjatywę i znaleźć miejsce na rynku pracy. Cały kompleks ograniczeń kształtuje niską samoocenę.
6. Kobiety, które wzięły udział w badaniu, podkreślały znaczenie pracy i aktywnego działania w ich życiu; bierność kobiet mieszkających w sąsiedztwie zadziwia je, zaskakuje. W aktywności – definiowanej jako zatrudnienie, praca w domu, także działalność społeczna – badane widzą istotny wskaźnik wartości człowieka. Wyrazem aspiracji w tym zakresie są oczywiście próby podjęcia zatrudnienia, lecz równie ważne są dążenia kobiet do zrzeszania się, uczestniczenie w spotkaniach i podejmowanie dalszych inicjatyw. Współpraca daje badanym satysfakcję, dowodzi siły wspólnych działań w imię realizacji grupowych celów i pragnień.

#### **6.1.4. Uwarunkowania rynku pracy na Pomorzu w opinii kobiet**

##### **Zasoby środowiska lokalnego, dostępność pracy**

Uczestniczki badania, zarówno w powiecie sztumskim, jak i kwidzyńskim, zauważają bardzo złą sytuację na rynku pracy. Stwierdzają, że nie ma dużych, rozwijających się zakładów pracy, które generowałyby miejsca pracy. Ważną kwestią zgłaszaną przez panie są też: odległość do potencjalnych miejsc pracy w większych miejscowościach i miastach (Malbork, Sztum, Kwidzyn, Elbląg, Trójmiasto, Warszawa) i związany z dojazdami do nich koszt transportu. Informują o istniejącej dużej zagranicznej migracji zarobkowej, dużej szarej strefie w rolnictwie i ogrodnictwie oraz o powszechnym zjawisku podejmowania prac dorywczych. Ponadto badane zgłaszają problem kumoterstwa i nepotyzmu, zarówno w instytucjach publicznych, jak i w przedsiębiorstwach.

*A jak wygląda tutaj lokalny rynek pracy?*

*Bez-na-dzie-ja. Beznadziejnie. Powiem tyle, że no, jest w pewnym stopniu kumoterstwo i kuzyn kuzynowi, brat bratu. W wielu punktach Dzierzgonia to widać, w samych zakładach pracy. Pracuje mąż, żona i córka na przykład, kolejni wprowadzani do tego. Tak to jest niestety. (W7)*

*Niewielki jest właśnie ten rynek pracy. Powiedziałabym wręcz słaby jest ten rynek pracy i tutaj. Ciężko jest w to wszystko jakoś tak (.) na to wszystko pozytywnie patrzeć, a z kolei mamy bardzo dużo młodych ludzi, w tej chwili jest dużo młodych ludzi, którzy mają skończone szkoły, studia, studia podyplomowe, są inżynierami i właściwie co robią? Uciekają. (W2)*

*Jeśli chodzi o Ryjewo, to tam w ogóle nie ma pracy, tam nie ma nic przecież. Aby jest ten tartak, no i jeden zakład. A te prywatne takie te stolarze, to wiadomo, że albo rodzina zostaje albo znajomi, nie, no i koniec. Na tym się kończy. (W3)*

*– A lokalni pracodawcy to w większości są tacy mali przedsiębiorcy, czy raczej to są jakieś większe firmy na przykład dające zatrudnienie?*

*– Generalnie powiem panu tak, jeżeli chodzi o mężczyzn, to wiadomo, że są budowy, że są przedsiębiorcy, no są i mniejsi i więksi. A jak płaca i tak, to wiadomo, że są ludzie wykorzystywani, taka jest prawda, no niestety, tak to jest w tym Dzierzgoniu.*

*– A jeżeli chodzi o pracę na przykład dla kobiet?*

*– Nie wiem, nie słyszałam o takiej pracy dla kobiet, przynajmniej w tej chwili. Wiem, że teraz dwie czy trzy osoby takie właśnie pracują w tartaku w Dzierzgoniu – kobiety. [...] Ale jeżeli chodzi o zatrudnienie, z tego, co się orientuję, to nie jest takie stuprocentowe, czyli nie jest na biało, powiedzmy. (W7)*

*Wiem po moich córkach, bo nie mogą się dostać nigdzie do pracy, a tu też nie jeździ żaden autobus, wszędzie daleko, zresztą tu nie ma żadnych zakładów, najbliżej to Sztum, 22 km. (W10)*

*Bo jest mały rynek pracy w Dzierzgoniu, pozamykane są zakłady pracy, które kiedyś funkcjonowały i dawały ludziom pracę, ludzie teraz wyjeżdżają do pracy daleko, nawet do Trójmiasta, do Warszawy i tam tydzień przysiadują i przyjeżdżają tylko na weekend. Dużo ludzi za granicę wyjeżdża, tak jak w całym kraju, więc tak jak globalnie obserwujemy bezrobocie z przyczyn zamykania zakładów pracy, to ma miejsce też w Dzierzgoniu. (W11)*

### **Oczekiwania pracodawców**

Zdaniem respondentek najbardziej oczekiwane przez pracodawców cechy pracowników to: rzetelność, pracowitość, uczciwość, a także znajomość języków obcych i dyspozycyjność; dodatkowo brak wygórowanych wymagań finansowych. Nie wymieniają niestety takich cech, jak odpowiedzialność i lojalność, którymi według badań cechują się pracownicy z grupy 50+. Ponadto respondenci zauważają, iż pracodawcy niechętnie przyjmują kobiety 50+ ze względu na przypuszczalny zły stan zdrowia. Zwraca tu uwagę fakt, iż jest także rozpowszechniony stereotyp młodej kobiety, której pracodawcy nie chcą zatrudnić w związku z możliwością zajścia w ciążę i przejścia na zwolnienie lekarskie. Wynika z tego, że kobiety na przestrzeni całego swojego życia zawodowego mogą mieć problemy z podjęciem i kontynuacją pracy.

*– Jak pani ocenia tak ogólnie, jakie są współcześnie, obecnie oczekiwania pracodawców wobec kandydatów, jakie cechy są takie palące najbardziej pożądane?*

*– [pracownik musi być] no przede wszystkim młody, dyspozycyjny, no i jeszcze powiedziałabym niezbyt wymagający, jeżeli chodzi o finanse, najlepiej żeby pracował za najniższe wynagrodzenie, tak mi się wydaje, to jest najważniejsze dla pracodawcy. Oczywiście kompetentny wiadomo najlepiej, biegle posługujący się komputerem jeszcze, zna kilkanaście programów, świetnie sobie radzi, no oczywiście język super, tak że wymagania są bardzo duże. Natomiast wydaje mi się, że jeśli chodzi o stronę finansową to*



*się nie ma jedno do drugiego w ogóle nijak no i to co mówiłam – młody, dyspozycyjny i jeszcze najlepiej mężczyzna, bo kobieta to też może być znowu problem, nie? Dziecko, ciąża, zwolnienia lekarskie, tak że teraz jest problem. (W2)*

*A często i słyszałam: no wie pani, mamy młodszych, no a pani jest rencistką. To może pani chora jest albo będzie pani chodziła na zwolnienia. No ja nie chcę tego pamiętać, albo nawet o tym mówić, ale bali się ci pracodawcy, że miałam dobre papiery, bali się, że miałam tą rentę, no nie wiem, czego się bali. (W11)*

*Przynajmniej tak, jak ja tutaj widzę u nas, nie? To nie liczy się człowiek dobrze wykształcony, bo dla niego nie ma pracy po prostu, on jest za drogi. (W2)*

### **Kobiety 50+ a lokalny rynek pracy**

Badane osoby dość pesymistycznie widzą szanse na zatrudnienie kobiet powyżej 50. roku życia. Jeżeli miałyby być zatrudnione, to do nisko płatnych, związanych z niskim prestiżem stanowisk. Wiąże się to z jednej strony z niskim poczuciem własnej wartości i małą wiarą we własne możliwości, z drugiej jednak strony z realnie niskim wykształceniem tej grupy wiekowej oraz bardzo małą znajomością nowoczesnych rozwiązań technicznych, stosowanych coraz częściej w zakładach pracy.

*A nas, starsze babki, kto przyjmie do pracy? Jedynie może gdzieś za sprzątaczkę, do niczego więcej. (W1)*

*Zawsze sobie zadawałam pytanie, dlaczego ja [zwolnienie z pracy], chociaż naprawdę się starałam. Ale wydaje mi się, że to też między innymi było to, że byłam starsza od innych. (W7)*

*Ci pracodawcy też o tym wiedzą, że już ten starszy człowiek nie ma tej energii, nie ma tej prędkości, dlatego nie chcą zatrudniać tych starszych, chociaż nie wszyscy tacy są. (W1)*

*– Jak by sobie pani wyobrażała taką wymarzoną pracę?...*

*– To trudne pytanie. Nie wiem, naprawdę nie wiem. Sprzątać. No bo co ja innego, ja, jak... na taśmę już nie pójde, bo gdzie... trudne pytanie naprawdę. (W5)*

### **Korzyści z pracy**

Z przeprowadzonych wywiadów wynika, że osoby badane bardzo często widzą w zatrudnieniu wartości pozafinansowe: satysfakcję, większą pewność siebie, radość, sposób na samorealizację, poczucie spełnienia, możliwość rozwoju własnych zainteresowań oraz szacunek ze strony otoczenia. Jedna z badanych przyznała, że po podjęciu pracy stała się odważniejsza w życiu codziennym, jak i w podejmowaniu nowych wyzwań zawodowych.

*Praca mogłaby mi dać taką większą pewność siebie, dowartościowanie się, to na pewno, na pewno to byłoby miłe i przyjemne. No i wiadomo, że sprawa finansowa, no to... ale nie jest na początku, nie jest na początku. I chciałabym właśnie sobie samej nawet udowodnić, że jeszcze po tylu latach potrafiabym wrócić do tego. Bo to jest naprawdę ciężkie – bardzo. Bardzo ciężko jest wrócić po latach bezrobocia do aktywnej pracy – naprawdę. Bo jak szłam do tego właśnie, do tego sklepu wtedy, na początku mnie to przerażało, naprawdę bardzo się stresowałam – bardzo. Ale ktoś, kto długo nie pracował, to tego, nie zrozumie drugiego człowieka. To jest naprawdę bardzo trudne i bardzo ciężkie. Ale na pewno daje satysfakcję – na pewno. (W7)*

*[Gdy pracowała] odzyskałam tą pewność siebie i w ogóle, że było mi lepiej. (W7)*

*Praca dała mi dużo satysfakcji i niesamowitej radości, większej odwagi niż miałam do tej pory, bo myślałam, nikt mnie nie chce zatrudnić, to może jestem do niczego, to jest taka odwaga, pewność siebie właśnie, dała mi też poczucie wartości, większej niż była. (W11)*

W wypowiedziach kobiet słychać także często narzekania na temat materialnych skutków pozostawania bez pracy (brak środków na utrzymanie rodziny, na podstawowe opłaty oraz wyżywienie).



*W ogóle nie chcę tak dużo od życia, czy tak dużo chcę od życia? No nie potrzebuję wiele, żeby było na opłaty, na mieszkanie, żeby ciepło w domu było, żeby zjadł człowiek coś, na co ma ochotę, to nie jest tak dużo. Przecież ja nie wymagam jakichś luksusów, samochodów ekstra.*

*Najgorszy ten okres bez stałej pracy, bo ciągle walka o coś, o to, żeby cię z mieszkania nie wyrzucili, żeby światło było, żeby rodzina miała co jeść, żeby dziewczyny do szkoły poszły, no ciągle coś... Wtedy to już było koszmar, koszmar po prostu. (W4)*

### **Sposoby poszukiwania pracy**

Z wywiadów wynika, że udzielające ich osoby poszukują pracy wyłącznie poprzez własne kontakty z potencjalnymi pracodawcami oraz informując się nawzajem w środowisku lokalnym. Nie znają i, co za tym idzie, nie korzystają z ofert zamieszczanych w internecie, w PUP, w biurach pośrednictwa pracy.

*Jak się poszukuje pracy, to chyba każdy indywidualnie, no ja wiem, że na przykład ta kuzynka, co właśnie ją zwolnili z Jabila, to też sama poszukała sobie pracy, akurat tak jej się zdarzyło, że tam poszła się spytać. Rozsyłasz CV i szukasz, może coś znajdziesz, a może nic, z tego co wiem. (W1)*

*Wie pani co, jedynym takim miejscem jest ewentualne chodzenie powiedzmy sobie po tych miejscach, gdzie to zatrudnienie mogłoby się zdarzyć... można by było znaleźć bezpośrednio u tego pracodawcy. Gdzieś tam, powiedzmy sobie, jeszcze ktoś jeden drugiemu powie, też czasami są takie sytuacje, ale ogólnie jest bardzo mało miejsc pracy u nas tutaj. (W2)*

### **Gotowość do zmian**

Respondentki, mimo zgłaszanych trudności dotyczących przystosowania się do ewentualnych zmian (większość pań nie pracuje od kilku lat), wyrażają gotowość do nauki, podjęcia szkoleń, nowych wyzwań.

*Naprawdę jest sporo osób. I starszych, i młodych też jest sporo. To wie Pani, jak mieli tą pracę, to w tym Jabilu, to dwa miesiące pracują, cztery miesiące nie pracują, znów dwa miesiące pracują, znów są tam zwalniane. No teraz tu dwie panie właśnie z Rudnik też zostały zwolnione. Tak że kursy to by była wspaniata sprawa. (W6)*

*(...) trudno mi było wrócić po tylu latach do tej pracy, przyzwycząić się i kiedy wydawało mi się, że po- dołam temu wszystkiemu, to właśnie odebrano mi to, czyli zwolniono mnie. Naprawdę jest trudno przy- stosować się człowiekowi, który przez lata nie pracuje, chce dać z siebie wszystko, nawet ponad to. (W7)*

*Wszystko zrobię. A czego nie umiem, to się wszystkiego nauczę. Bo nie ma człowieka, żeby się nie nauczył. Wolniej może, może nie jak młody, ale... (W4)*

Szanse na zatrudnienie – respondentki zgłaszają także pomysły na tworzenie nowych miejsc pracy lub samozatrudnienie. Jednak problemem może być np. brak lokalu. Wydaje się, że w tej sytuacji niezbędne jest wsparcie takich inicjatyw przez instytucje gminne oraz organizacje działające na lokalnym rynku.

*Teraz dobrze, budują tą halę tutaj sportową, nie? To może coś... Obiecali nam tu kawiarenkę tą dać, żebyśmy tam robili. No, ciekawe by było właśnie. Ja mówię, że tylko przeszkodą to jest nasz lokal, żeby- śmy lokal mieli. Nie mamy gdzie się podziać. A jakby był, to nie ma problemu, na pewno byśmy wszystko robili, starały się, co tylko... Jakieś pierogi, jakieś coś, jakoś sprzedawać. Naprawdę byśmy robili, co by się dało. Mówię, nawet żeśmy planowały właśnie z dziewczynami coś, żeby takie przedszkole, tylko żeby był lokal, otworzyć, gdzie nawet matki gdzieś na te dwie godziny czy ile zostawią te dzieci i pójdą sobie czy pojadą gdzieś. (W8)*

## Wnioski

1. Powiaty sztumski i kwidziński charakteryzują się złą sytuacją na rynku pracy dla kobiet 50+. Wpływa na to brak rozwijających się, dużych zakładów pracy, brak mobilności tej grupy wiekowej i duże koszty dojazdów do większych miast.
2. Ponadto, grupa ta charakteryzuje się niskim wykształceniem, nabytym przed wprowadzeniem w gospodarce nowoczesnych technologii.
3. Według badanych kobiet pracodawcy oczekują pracowników młodszych, bardziej dyspozycyjnych, szybciej uczących się, a nie kobiet po 50 r. ż.
4. Z wypowiedzi badanych wynika, że mają niskie poczucie własnej wartości i małą wiarę w możliwość zmiany. Widoczne są też: mała znajomość metod poszukiwania pracy oraz poruszania po rynku pracy, małe umiejętności czerpania z zasobów lokalnych, współpracy i korzystania ze wsparcia różnorodnych jednostek samorządu lokalnego i lokalnych organizacji.
5. W związku z powyższymi danymi należy zastosować wiele różnorodnych instrumentów dla zmiany sytuacji kobiet 50+; ważne jest wprowadzenie form wsparcia psychologicznego i doradczego w zakresie identyfikacji i zaspokajania własnych potrzeb, zdolności, predyspozycji zawodowych, komunikacji interpersonalnej, umiejętności pracy w grupie, rozwiązywania konfliktów oraz w zakresie współpracy z różnorodnymi aktorami środowiska lokalnego (instytucje, pracodawcy, organizacje, grupy samopomocowe i inne).
6. Ważnym zadaniem jest również zmiana stereotypowego postrzegania grupy społecznej kobiet 50+ przez pracodawców (może być to realizowane przez lokalne media, organizacje, instytucje, np. poprzez wspólną kampanię społeczną na ich rzecz).

### 6.1.5. Wsparcie indywidualne, społeczne i instytucjonalne dla kobiet w wieku 50+ na wsi

Wsparcie społeczne (łac. *auxilium sociale*) należy do kluczowych terminów z zakresu współczesnej pedagogiki społecznej, psychologii społecznej, działalności terapeutycznej, promocji i ochrony zdrowia oraz pracy socjalnej. Określane jest jako „termin-parasol”, gdyż obejmuje wiele aspektów tego zjawiska i definiowane jest różnie, w zależności od stosującej to pojęcie nauki.

W socjologii to szczególny sposób i rodzaj pomocy udzielanej poszczególnym osobom i grupom w celu mobilizowania ich sił, potencjału, zasobów, które zachowali, aby mogli sami sobie radzić ze swoimi problemami.

W psychologii – interakcja społeczna, która cechuje się tym, że zostaje podjęta przez jedną lub obie strony (uczestników) w sytuacji problemowej lub trudnej; w jej toku dochodzi do wymiany informacji, wymiany emocjonalnej, wymiany instrumentów działania lub dóbr materialnych; w jej dynamicznym układzie można wyróżnić osobę wspierającą i wspieraną. Dla skuteczności tej społecznej wymiany istotna jest korelacja między rodzajem udzielanego wsparcia a potrzebami odbiorcy wsparcia; wymiana ma na celu zbliżenie jej uczestników do rozwiązania problemu. Podkreśla się także występowanie ścisłego związku między nastawieniem psychicznym jednostki a siecią jej społecznych powiązań.

W pedagogice pojęciu wsparcia społecznego nadaje się dwojakie znaczenie. Pierwsze ujmuje je jako pomoc dostępną jednostce lub grupie w sytuacjach trudnych, stresowych, przełomowych, a których bez wsparcia ze strony innych osób nie są w stanie przezwyciężyć. Drugie definiuje wsparcie „jako rodzaj interakcji społecznej podjętej przez jedną lub dwie strony w sytuacji problemowej, w której dochodzi do wymiany informacji, emocjonalnej lub instrumentalnej. Wymiana ta może być jednostronna lub dwustronna, może być stała lub zmieniać się”<sup>38</sup>.

---

<sup>38</sup> S. Kawula, *Wsparcie społeczne*, [w:] *Elementarne pojęcia pedagogiki społecznej i pracy socjalnej*, red. D. Lalak, T. Pilch, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 1999.

Samo pojęcie wsparcia cechuje się wieloznacznością, a próby jego doprecyzowania przyjmują zwykle postać definiowania poprzez wskazanie na jego strukturę i funkcje. W strukturalnym ujęciu wsparcie społeczne definiowane jest jako „obiektywnie istniejące i dostępne sieci społeczne, które (...) pełnią funkcję pomocną wobec osób, znajdujących się w trudnej sytuacji”<sup>39</sup>. Te obiektywnie istniejące sieci, ujmowane jako źródła wsparcia, określane są również mianem zasobów wsparcia społecznego. Zasoby te obejmują najczęściej takie źródła wsparcia jak: rodzinne, przyjacielskie, towarzyskie, sąsiedzkie, grupy współpracowników, grupy wyznaniowe, towarzystwa, instytucje, osoby profesjonalnie przygotowane do udzielania pomocy oraz wolontariusze, przy czym podkreśla się, że naturalne sieci wsparcia, w których pomoc jest dobrowolna i wzajemna, działają skuteczniej i korzystniej, ponieważ nie stygmatyzują, nie są związane z kosztami i są łatwiej dostępne. Ujęcie funkcjonalne ukazuje relacyjny charakter wsparcia społecznego, wyrażający się m.in. w konsekwencjach jego udzielania oraz otrzymywania, ocenie spostrzeganej dostępności i adekwatności do potrzeb oraz problemów osoby doświadczającej sytuacji trudnych. Można je wówczas rozumieć jako interakcję między osobą wspomagającą a wspomaganą zachodzącą w sytuacjach problemowych. W toku tej relacji dochodzi do przekazywania emocji, informacji, instrumentów działania i dóbr materialnych, a jej celem jest ogólne podtrzymanie, zmniejszenie stresu, opanowanie kryzysu przez towarzyszenie, tworzenie poczucia przynależności, bezpieczeństwa i nadziei oraz przezwyciężenie trudności. Z kolei relacja ta podlega oddziaływaniom wielu czynników pośredniczących, tkwiących zarówno w sieci społecznej, jak i w indywidualnych właściwościach jednostki. W związku z tym rola wsparcia społecznego może przyjąć różnorodną postać w zależności od specyfiki układu wielu zmiennych pozostających w licznych interakcjach.

W zależności od tego, co jest treścią wymiany społecznej w toku interakcji, wyodrębnia się różne rodzaje wsparcia:

- wsparcie emocjonalne, polegające na przekazywaniu emocji podtrzymujących, uspokajających, wyrażających troskę, umożliwiających uwolnienie się od napięć, obaw i smutku, wzmagających nadzieje;
- wsparcie informacyjne, czyli wymiana takich informacji, które sprzyjają lepszemu zrozumieniu sytuacji i problemu, dzielenie się doświadczeniami (np. w grupach samopomocy);
- wsparcie instrumentalne, czyli instruktaż na temat konkretnych sposobów postępowania, modelowanie skutecznych zachowań zaradczych;
- wsparcie rzeczowe, czyli świadczona pomoc materialna, ale też bezpośrednie fizyczne działanie na rzecz osób potrzebujących, wiążące się często z pomocą charytatywną;
- wyodrębniane przez niektórych badaczy wsparcie duchowe, na przykład w opiece hospicyjnej, gdzie pomoc w sytuacji bólu i cierpienia duchowego wymaga odniesienia się do sfery sensu i ducha<sup>40</sup>.

Wsparcie społeczne jest bardzo ważnym czynnikiem wpływającym na tzw. scenariusze biograficzne jednostek. Istnienie, oddziaływanie i dostępność wsparcia wpływa na funkcjonowanie jednostki, na jej zdrowie i samopoczucie. Sam fakt odczuwalnego wsparcia buduje poczucie bezpieczeństwa i przynależności.

W literaturze dotyczącej problematyki wsparcia społecznego, oprócz źródeł rodzinnych (mąż, żona, dzieci, rodzice, rodzeństwo i dalsi krewni) zazwyczaj wskazuje się na przyjaciół, znajomych i sąsiadów. Podkreśla się również, że cechy sieci społecznej wsparcia oraz źródeł wsparcia działają w sposób specyficzny. Oznacza to, że efekt pomocy uzależniony jest od rodzaju sytuacji stresowej, nasilenia stresu oraz od indywidualnych potrzeb osoby przeżywającej trudność.

<sup>39</sup> K. Popiołek, *Wsparcie społeczne – zarys problematyki*, [w:] *Psychologia pomocy. Wybrane zagadnienia*, red. K. Popiołek, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1996.

<sup>40</sup> H. Sęk, R. Cieślak, *Wsparcie społeczne – sposoby definiowania, rodzaje i źródła wsparcia, wybrane koncepcje teoretyczne*, [w:] *Wsparcie społeczne, stres i zdrowie*, red. H. Sęk, R. Cieślak, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2005.

## Systemy wsparcia

Współczesny model pomocy należy rozpatrywać jako uzupełniające się systemy, funkcjonujące w obszarze działań pomocowych. Do systemów tych zalicza się:

- rodzinę, jako najbliższy, oparty na osobistych, emocjonalnych więzach, pierwotny system wzajemnych świadczeń (jest on pomocny tylko wtedy, gdy więzi społeczne nie są zaburzone);
- grupy samopomocy i wolontariuszy, którzy stanowią wtórny system świadczeń pomocowych, realizowanych w bezpośrednich kontaktach i w różny sposób aktywizujących biorcę i dawcę świadczeń;
- pośrednie systemy pomocy, czyli inicjatywy pozarządowe, różnego typu stowarzyszenia i fundacje oraz instytucje szczebla lokalnego, świadczące różne rodzaje usług, np. grupy charytatywne, dostarczające pomocy materialnej, zespoły doradztwa prawnego, grupy modlitewne itp.;
- formalny system pomocy społecznej, reprezentowany przez pracowników socjalnych, profesjonalnie przygotowanych do świadczeń pomocowych;
- formalny system pomocy medycznej, edukacyjnej i ekonomicznej<sup>41</sup>.

## Analiza wywiadów indywidualnych

Uczestniczki badań w wywiadach wskazują na znajomość różnego rodzaju źródeł i form wsparcia. Wyróżniają wsparcie rodzinne, instytucjonalne, sąsiedzkie, koleżeńskie, grup samopomocowych, organizacji pozarządowych lokalnych i o zasięgu wojewódzkim. Zauważają też duży wpływ wsparcia finansowego i infrastrukturalnego Unii Europejskiej. Ocena tych różnorodnych rodzajów wsparcia jest różna w zależności od potrzeb i sytuacji, w których się znalazły.

## Wsparcie rodziny

Przyjmuje się, że jednym z najważniejszych źródeł wsparcia społecznego dla człowieka jest rodzina, w której poprzez pozytywną więź emocjonalną możliwe jest zaspokojenie wszystkich potrzeb psychicznych jej członków – a zwłaszcza potrzeby pewności i bezpieczeństwa, przynależności, solidarności i łączności z bliskimi osobami, akceptacji, uznania, miłości oraz samourzeczywistniania. Bliskie więzi z najbliższą rodziną stanowią ochronę przed poczuciem alienacji oraz wzmacniają odporność człowieka.

W wypowiedziach kobiet pomoc rodziny wskazywana jest dość często i jawi się jako jedyne wsparcie uzyskane w trudnych momentach życiowych (śmierć współmałżonka, utrata majątku, pożar). Pomoc rodziny ujawnia się także w opiece nad małoletnimi dziećmi, w sytuacji, kiedy dwoje rodziców podejmuje pracę. Wsparcie rodziny jest budujące tylko wtedy, gdy nie są zaburzone więzi pomiędzy jej członkami, a każdy z nich oprócz akceptacji i miłości ma miejsce i przyzwolenie na swój rozwój, popełnianie błędów itp., w innej sytuacji następuje zubożenie jednostki. W związku z tym należy zauważyć, że w wypowiedziach istnieje duża zależność pomiędzy wsparciem rodziny udzielonym im w dzieciństwie a późniejszymi wyborami dróg życiowych i zawodowych; im większe zaangażowanie rodziców w wychowanie i rozwój dziecka, tym większy potencjał, świadomość i pewność siebie oraz swoich wyborów oraz odwrotnie, im mniejsze zwracanie uwagi na potrzeby, możliwości rozwojowe dzieci, tym w późniejszym życiu mniejsza ich samoświadomość, znajomość własnych potrzeb i poczucia sprawczości.

*Miałam osoby, które mi pomagały, bo na przykład bardzo mocno pomagał mi w tym czasie mój tata, który już wtedy był na emeryturze, tak że on w zasadzie zajmował się dziećmi, jak ja jeździłam do pracy. (W2)*

*Oczywiście, oczywiście to przede wszystkim tylko rodzina. Innego wsparcia nie było. (W7)*

---

<sup>41</sup> Z. Kawczyńska-Butrym, *Wprowadzenie do problematyki wsparcia*, [w:] *Wsparcie społeczne w zdrowiu i w chorobie*, red. Z. Kawczyńska-Butrym, Warszawa 1994.

– A czy rodzice pomagali Pani jak była Pani samotną mamą?

– Tak, już byłam w Dzierzgoniu, rodzice, no i siostry też, ja mam tutaj jeszcze dwie siostry. (W11)

Nikt oprócz rodziny nie podał mi ręki. Bo tak jak się spaliliśmy, to nawet nie dostaliśmy mieszkania zastępczego. (W7)

Pomagałam w domu, bo moja mama była niewidoma i pomagałam mamie w domu... tata pracował zawodowo, a ktoś się musiał opiekować mamą... a potem wyszłam za mąż i tu przyszłam. (W10)

Ojciec z zamiłowania gospodarz, rolnik. Mieliśmy konia i krowy, i drób. Zimą zwracał nam tatuś ogromną uwagę na dokarmianie dzikich zwierząt. Sarny przychodziły do nas do kuchni, zając kicały po podwórku. Ojciec zawsze dbał o to, żeby wszystko było dokarmiane, i sikoreczki, i sarny, był myśliwym. Dbął bardzo też o domowe zwierzęta. Sadzał nas na konia, ale najpierw kazał się zaciesać, ubrać, dopiero nas sadzał na konia. Bo koń był piękny, więc i musieliśmy wyglądać pięknie. Zwracał nam uwagę na to, jak budzi się wiosna, pokazywał nam zwykłe pączki na drzewie. Kazał nam wąchać ziemię, jak ziemia pachnie świeżo zaorana, jak pachnie obornik wiosną. Zwracał uwagę na takie szczegóły, na to, jak skowronek nieruchomo śpiewa i dla kogo on śpiewa. Budził nas rano o wschodzie słońca, po to, żeby zobaczyć wschód słońca. Zwracał uwagę dzieci na zachód słońca, jak wygląda, jak wieje wiatr, jak faluje zboże. Mówił, że podobnie wygląda morze. Był romantykiem i budził w nas też to piękno i estetykę do przyrody. Udało mu się. Ja teraz to samo przekazuję moim dzieciom. (W12)

### **Wsparcie instytucjonalne**

Jedną z form wsparcia społecznego jest system pomocy społecznej, który stanowi zinstytucjonalizowany system działań na rzecz osób zagrożonych wykluczeniem społecznym i ma na celu udzielanie świadczeń, usług, które spowodują zmianę sytuacji społecznej i materialnej tych osób czy grup. Na przestrzeni ostatnich 70 lat w Polsce możemy zaobserwować zmianę w podejściu państwa do polityki społecznej: od pasywnej, osłonowej, asekuracyjnej opieki państwa do aktywizującej i integracyjnej pomocy. Widoczne jest powolne odchodzenie od państwowego, monopolistycznego systemu dostarczania usług wsparcia na rzecz międzysektorowego partnerstwa i współpracy różnych podmiotów: organizacji pozarządowych i społecznych, związków wyznaniowych, osób fizycznych i prawnych.

Często w wywiadach pojawiają się instytucje gminne, powiatowe. Ich wsparcie oceniane jest bardzo różnie. Kobiety często podkreślają, że nie mogły liczyć na konkretną pomoc ze strony urzędów i w krytycznych momentach były pozostawione bez wsparcia. Świadczyć to może o roszczeniowej postawie wobec państwowych instytucji, ale także o tym, iż urzędy nie spełniają swojej służebnej roli wobec obywatela, a urzędnicy nie wykonują podstawowych obowiązków.

Wypowiedzi przychylne na temat pomocy uzyskanej od instytucji związane są z pozyskiwaniem funduszy unijnych i powoływaniem stowarzyszeń. Znamienne jest, że w żadnej wypowiedzi nie pojawił się gminny ośrodek pomocy społecznej, który ustawowo powołany jest do wspierania członków lokalnej społeczności.

Tylko pisemko wysłane było, że w tej chwili nie dysponują lokalem i dziękujemy, i radź sobie sam. Taka była pomoc gminy. (W7)

Współpracujemy tylko z Agencją Rynku Rolnego. (W3)

– A z jakiejś instytucji pomoc dostałaś?

– Nie, nawet jak mąż miał wypadek i miał nogę złamaną, i nie mieliśmy wtedy pieniędzy, a Sylwia była na studiach, po prostu nikt, sama sobie musiałam radzić. (W4)

Czyli jest poparcie ze strony gminy... tak, w osobie generalnie pani Sz. [wymieniona z nazwiska była pracownica urzędu miasta], czy w pisaniu projektów i tak dalej mamy pełne wsparcie. No i dziewczyny z LGD [Lokalna Grupa Działania], z lokalnego działania. No i przede wszystkim one nam pomagają w poprawkach i tak dalej, tak że naprawdę nie ma z tym problemu. (W7)

### **Powiatowe urzędy pracy**

Kolejną instytucją, którą badane wyróżniły, jest powiatowy urząd pracy. Wypowiedzi badanych kobiet można podzielić na dwie grupy: grupę wypowiedzi osób, które są pracodawcami i uzyskały pomoc urzędu w formie pracowników-stażystów oraz grupę kobiet, które rejestrowały się w PUP jako bezrobotne. Te dwie grupy prezentują zupełnie odmienne postrzeganie wsparcia realizowanego przez powiatowe urzędy pracy. Pracodawczynie są generalnie zadowolone z tej formy pomocy państwa, choć jedna z pań zauważa, że pracodawcy wykorzystują stażystów jako bezpłatne ręce do pracy (za przyzwoleniem urzędów), nie kontynuując później zatrudnienia. Badane uważają, że urzędy pracy nie spełniają swojej roli jako instytucji wsparcia w poszukiwaniu pracy, ponieważ nie posiadają ofert pracy, nie pośredniczą w wymianie informacji pomiędzy pracodawcami a bezrobotnymi zarejestrowanymi w PUP; jawią się częściej jako jednostki kontrolujące, czy ktoś jest gotowy podjąć pracę, niż realnie pomagają w jej znalezieniu. Ponadto urzędy nie posiadają skutecznych metod i narzędzi motywowania do poszukiwania nowych dróg rozwoju kariery zawodowej oraz zmiany zawodu oraz poświęcają zbyt mało czasu na rozpoznanie potrzeb i oczekiwań osób bezrobotnych.

*Z biura pracy korzystam, bo zatrudniam stażystki. (W11)*

*Nie wiem, mi się wydaje, że się wykorzystuje te staże, a później do widzenia. Jak ja brałam na staż – bo też brałam, to podpisywałam, że muszę zatrudnić i te osoby zatrudniałam. W ciągu tego czasu 3 osoby na ten czas z urzędu pracy, ale tam się zobowiązuje do tego i zatrudniałam zawsze na dłużej, np. mam 2 osoby, co już 3 lata pracują i czwarty leci i dobrze nam się współpracuje. Nie zwalniam po pół roku jak reszta. (W9)*

*Ja rejestrowałam się, żeby znaleźć pracę, jako poszukująca pracy, jako rencistka, bo pomyślałam, że może ktoś będzie poszukiwał nauczyciela, ale nic takiego nie miało miejsca. (W11)*

*W Powiatowym Urzędzie Pracy, ale mówię, byłam dłuższy czas tam zarejestrowana, nigdy nie otrzymałam żadnej oferty. (W7)*

### **Wsparcie środowiskowe**

W wypowiedziach można wyraźnie zauważyć ożywienie w momencie, kiedy jest mowa o uczestnictwie w grupach samopomocowych, stowarzyszeniach, spotkaniach kobiet. Widać, że kontakty z osobami spoza rodziny są często jednymi z nielicznych momentów w codziennym życiu, kiedy czują się doceniane, kiedy mogą podzielić się swoimi pomysłami, zdolnościami, umiejętnościami. Jest to również czas odpoczynku i oderwania się od monotonii życia. Można z tego wnioskować, że do łask wraca idea wspólnoty i powoli zwiększa się zaufanie społeczne.

*No generalnie dla mnie to jest... stowarzyszenie jest odskocznią od codzienności. Generalnie, no mówię, no spotykam się z kimś, nie siedzę sama w domu, są jakieś pomysły, jest też rozrywka, bo organizujemy sobie czy andrzejki, czy wigilię, no takie tam..., czy nawet na kawę się spotykamy, jak nie mamy nic tam konkretnego do zrobienia. (W7)*

*– To co Cię tak trzyma przy tym kole gospodyń?*

*– Ucieczka od domu. Ja się rozerwę, ja odpocznę. I mnie nic nie obchodzi wtedy. Ja im naszykuję jedzenia, se odgrzejcie i koniec. Czy se zagrzejeta, czy nie. Trochę do ludzi, nie. Co ja w tym domu. Chłopy pójdą i ja zostaję sama. Teściowa nieraz przyjdzie, nieraz nie. Przecież stale nie będzie chodzić, bo ja też mam tą pracę, nie.*

*Już tak czasem mówię, siadę, a ojciec mówi: jo, jedź do tego Benowa. Ja mówię, ja muszę gdzieś jechać, bo mnie szlag trafi. Po prostu odreagować. Nie, fajnie jest naprawdę. Można porozmawiać, pośmiać się, tak człowiek zapomina o domu. (W3)*

*Po to dziewczyny założyły to stowarzyszenie, żeby przyjść posiedzieć, coś zrobić, coś sobie odpocząć, porozmawiać, posiedzieć, kawę wypić, no przecież wiadomo, nie? A nie tylko, żeby siedzieć w domu*



*i żeby wyjść do ludzi, porozmawiać i tak właśnie zawsze tam, czasami ciężko, ale fajnie. Wspólnie zawsze, bo tak sama, to co by tam sama jedna czy druga? Przyjdą wszystkie, zawsze coś tam ciekawego jest, coś staramy się robić. (W8)*

*Z pomocy swoich przyjaciół korzystam... (W11)*

*Zaraz tu w Pierzchowicach mamy świetlicę i chodzimy tam na spotkania, na różne dni, dni kobiet, zabawy są, jedna, dwie, bo to gospodarz nie ma czasu tak często, to tak sobie robimy zebrania różne, to z wójtem sobie robimy, tzn. wioska. (W10)*

### **Wsparcie sąsiedzkie**

Jednym z ważnych źródeł wsparcia społecznego jest wspólnota sąsiedzka. Niestety, w wywiadach osoby badane niewiele miejsca poświęcają sąsiadom. Można z tego wnioskować, że tak naprawdę kobiety nie widzą korzyści lub nie chcą nawiązywać relacji z najbliższym otoczeniem. Może to być spowodowane zbyt niskim zaufaniem społecznym, historią rodzinną, konkurencyjnością (w wypadku rolników).

*Aktualnie to każdy sobie. (W6)*

*Takich, jakich ja mam sąsiadów, to jest... do duszy przyłoż. W każdej sytuacji, nie ma problemu. Ale tylko jedna osoba. Zresztą mi każdy pomoże, nie mogę powiedzieć. Jakbym potrzebowała cokolwiek, to tak nikt mi nie odmówi. To ja nie mogę narzekać na to. Zresztą nasi też pomagają wszystkim. W miarę swoich możliwości oczywiście. Nawzajem sobie pomagamy, jeden drugiemu. (W5)*

*Nie, nie wchodzimy sobie w drogę, od czasu do czasu się spotkamy, bardzo rzadko, no tam nieraz jak na przykład nie mam uciążliwej sąsiadki, jakbym coś chciała pożyczyć czy coś, to zawsze mogę iść, choć się człowiek stara. Nie mogę powiedzieć, pogadać się pogada, kawę się wypije czy coś takiego, nie? Ale tak, żeby sobie biegać tam za często, to nigdy nie miałam tutaj takich sąsiadów. Z sąsiadką też się spotykam, ale nie chodzimy aż tam jedna do drugiej czy coś. Owszem, żyjemy jak sąsiedzi, ale tak normalnie, nie to, że tam wielkie imprezowanie, zresztą ja nigdy nie byłam za tym. Żadne wielkie koleżeństwa ani nic, w to nie wierzę. (W1)*

### **Potrzeba wsparcia**

Kobiety wyrażają też potrzebę organizowania wsparcia dla siebie i innych. Wskazują, że jest wiele osób potrzebujących pomocy, które ze względu na brak wiary we własne siły, w sprawczość, w zmianę porażają się jeszcze bardziej w swoim trudnym położeniu. Wskazują też konkretne potrzeby szkoleniowe.

*Mam myśl taką, że gdy obserwuję społeczeństwo Dzierzgonia i nie tylko, to dochodzę do wniosku, że jeżeli ktoś jest długo bez zatrudnienia, to popada w jakieś tam dołki, depresje, to jakkolwiek tego nie nazwać, to się psychicznie człowiek zapada i kiedy jest w takim niekomfortowym psychicznym stanie, to wówczas trudno mu samemu wydzwignąć się z tego; on potrzebuje czasem pomocy, czasem psychologa, czasem dobrej rady koleżanki i sobie tak myślę, że gdyby były takie warsztaty właśnie, czy w Dzierzgoniu, czy w tych małych miejscowościach i na tych warsztatach móc zaprosić jakieś osoby, którym się udało, które mogły dać świadectwo tego, że może się udać, które są takie optymistyczne i mogą зараzić tym innych, to uważam, że to też by pomogło i nie narzekałyby w tym swoim pesymizmie, tylko by się zastanowiły, a co ode mnie zależy, a czy ja coś mogę wkoło siebie zmienić, bo może mogę, może nie wiem jak, a może mi się nie chce. A może ktoś mnie musi kopnąć? I takich warsztatów mi właśnie brakuje. Dla tych pań, które wiem, że mogą, że są mądre, a po prostu są w takiej matni, w takiej niemocy, same w sobie i wielu ludziom można by pomóc, gdyby coś takiego było. (W11)*

*– A kursy jakie by Pani sobie wyobrażała, że jakie by były najpotrzebniejsze? Bo to już jedno Pani mówi, że z księgowości, to by było wiele osób zainteresowanych. – Tak. Ze znajomości komputerów, obsługi komputera, bo ci młodzi wiadomo, że potrafią, a już ci starsi nie potrafią, wiadomo, nie. Nie potrafią, też by była dobra sprawa. Myślę, że kurs jakiś nawet, taki florystyczny, tak myślałam. Dużo jest pracy*

w kwiaciarniach, nawet mam taką znajomą, że przyjąłaby kogoś do pracy, ale kogoś z doświadczeniem. Albo z jakąś szkołą, albo z jakimś kursem, żeby ktoś już miał jakąś wiedzę na ten temat, nie. Też mogłaby być taki kurs, nie. No. (W6)

– Czyli wierzy Pani, że tutaj w Dzierżgoniu, no, można coś zmienić, zaktywizować...

– No pewnie! Na pewno dużo można zmienić, tylko to chęci i ludzi trzeba, nie? I pieniędzy, bo jak pieniądze się też nie ma, to czym, nic nie można niczym ruszyć i tak... (W8)

### **Chęć wsparcia innych**

Niektóre z badanych, świadome swoich możliwości i umiejętności, wyrażają chęć pomocy innym osobom. Mają też pomysły na rozwijanie inicjatyw, które mogłyby generować dochody.

*Bo już troszeczkę przez te sześć lat, troszeczkę czegoś tam liźnęłam i jestem w stanie, myślę, nie boję się tego, nie wstydę się tego powiedzieć, bo kiedyś na początku było mi trudno, a w tej chwili myślę, że potrafiłabym też pomóc innym kobietom, które by tego chciały, pragnęły.*

*...Ale jednocześnie, żeby one, żebyśmy my poczuły się też lepiej, że na przykład... no ja tak sobie pomyślałam, że może robią coś fajnego, co też można by było sprzedać i z tego też mieć jakiś zysk, jakieś pieniądze dla siebie. Ale nie wiem, no nie wiem, czy to jej o to chodzi, ale nie wiem, ja tak sobie, ja tylko tak sobie pomarzyłam i tak pomyślałam sobie o tym, nie? Jak to może być, to nie mam bladego pojęcia. (W7)*

### **Celowość, adekwatność wsparcia**

Osoby badane wskazują na bardzo ważną cechę skutecznego wsparcia – na jego adekwatność, czyli na odpowiednie dostosowanie narzędzi, metod i treści wsparcia do oczekiwań, potrzeb, sytuacji życiowej, stanu zdrowia. Jak zauważają, projekty do nich adresowane są rzadko z nimi konsultowane, brakuje im autentycznego kontaktu z projektodawcą, który często narzuca im swoje pomysły i rozwiązania. Niestety, w związku z tym efekty wielu projektów są krótkotrwałe i nie wpływają znacząco na sytuację kobiet i ich otoczenia.

*No bo w tym momencie, nie, ktoś za biurkiem napisać coś gotowego i przyjmijcie to, bo nie macie innych możliwości i nie możecie nic z tym zrobić, ale coś dla was robimy, odfajkowane, dziękujemy. Tego bym nie chciała, bo to jest niemiłe.*

*Chciałabym, że, żeby ta nasza rozmowa, którą dzisiaj przeprowadzamy, którą trochę się tam, tutaj uzewnętrzniałam panu, żeby przyniosła jakiś efekt, żeby wyszło coś z tego konkretnego. Nie narzucane nam, tylko to, co my chciałybyśmy zrobić, bo do tej pory właśnie tak szeroko krzyczone i mówione 50+, aktywowanie takich kobiet było z góry narzucane. Czy jakieś szkolenia, kursy i tak dalej, to było od razu z góry ustalone, coś takiego, co nie miało szansy na to, żeby któraś z nas mogła otworzyć swoją działalność.*

*Chciałabym, żeby poważnie nas potraktowano wreszcie i nasze możliwości, żeby coś się zaczęło dziać, żeby było fajnie. (W7)*

Od 2004 r. próbuje się skanalizować działania aktywizacyjne nastawione na przywrócenie zdolności do zatrudnienia grup zagrożonych wykluceniem społecznym. W nowym paradygmacie duży nacisk kładzie się na przeorientowanie myślenia o systemie rozwiązywania problemów społecznych, który powinien w większym stopniu niż dotychczas włączać nowe podejście do polityki społecznej, szczególnie związane z polityką aktywizacji, obywatelską polityką społeczną, gospodarką społeczną i przedsiębiorczością społeczną. Zmiana ta wiązać się musi z przeorientowaniem relacji pomocowych, na co zwraca uwagę Joanna Staręga-Piasek: „Podstawową sprawą są partnerskie relacje między członkami organizacji a ludźmi, na których rzecz pracują (...). Trzeba zdecydowanie zerwać z takim sposobem funkcjonowania pomocy społecznej, w którym z jednej strony jest podmiot – ten, który pomaga,

a z drugiej przedmiot – ten, któremu się pomaga”<sup>42</sup>. Efektem takiego podejścia ma być „upodmiotowienie” biorcy świadczenia, polegające na możliwie największej jego aktywizacji i włączeniu się w działania na rzecz korzystnej zmiany własnej sytuacji. Drugą istotną cechą współczesnego modelu pomocy jest konieczność współdziałania wszystkich pięciu systemów w rozwiązywaniu problemów emocjonalnych, zdrowotnych, materialnych, edukacyjnych i duchowych osób i rodzin, które potrzebują pomocy. Dzięki temu pomoc może mieć charakter kompleksowy, ujmujący człowieka w koncepcji holistycznej i obejmujący wszystkie sfery jego życia.

### Unia Europejska

Badane mają dużą świadomość uzyskiwanej przez Polskę pomocy finansowej z Unii Europejskiej. Wskazują na różne inicjatywy finansowane z tych środków: szkolenia, kursy zawodowe, budowa świetlic wiejskich itp.

*Ja znalazłam sobie fundację w Gdańsku, a żeby ją znaleźć, to musiałam najpierw informację ustną usłyszeć, no i właśnie taka moja serdeczna koleżanka mówi, że tam w Gdańsku przyjmowane są wnioski, no więc ja to sprawdziłam, pojechałam do Gdańska, złożyłam swój wniosek i zostałam zaproszona na szkolenia później, bo było 300 wniosków, z czego później 30 osób zaproszono do szkoleń. Na tych szkoleniach uczono nas pisać biznesplan, takie marketingowe rzeczy, i kiedy ukończyliśmy szkolenia, każda z tych osób napisała biznesplan, to wówczas tylko te biznesplany podlegały weryfikacji i z tej 30 wybrano tylko 15 i tej 15 przyznano dotację unijną, a w tej piętnastce tylko dwie osoby dostały pełną pulę, a resztę biznesplanom pouciano troszkę tych funduszy. No i ja byłam w tej dwójce. (W11)*

*Tu remontowałam, tam na te konie chodziłam, uczyłam już dzieci jazdy konnej, chodziłam już na te wszystkie kursy, agroturystyczny, wszystkie inne, instruktora sobie w tym czasie zrobiłam, no wszystkie kursy, jakie tylko były. (W12)*

*Więc zaczęłam sobie czytać o tych programach unijnych, no i uzyskałam wsparcie z Unii Europejskiej. Dzięki temu wsparciu otworzyłam to przedszkole, w którym teraz jesteście. (W11)*

*No chodziłam na taki kurs agroturystyczny dwuletni, no tam też różnego rodzaju musiałam tutaj przedłożyć zaświadczenia, kwalifikacje i tak dalej, i tak dalej. I skorzystałam z takiego kursu, to był kurs PCPR-u, dostałam, 2 tygodnie chodziłam na ten kurs, przedsiębiorczości. No i napisałam program, że chciałabym oprócz tego, co już tu prowadzę, chciałabym pola paintballowe otworzyć, nie. I dostałam dotację. I udało się z powodzeniem, jest pole paintballowe, w kwietniu teraz już rusza. Dostałam 40 tysięcy dotacji na to. Wykorzystałam to na budowę tego pola paintballowego. (W11)*

*Nie sami, mamy teraz świetlicę, wykafelkowaną po remoncie, dostaliśmy z Unii te pieniądze, całą wioska, to robimy sobie ogniska, teraz jak był śnieg to robiliśmy dla dzieci kulig, a później było ognisko, gry i sami się zorganizowaliśmy, tutaj gospodarz użył ciągnik taki duży, było z 11 sań i dzieci mieli taką frajdę, ale mieli frajdę... (W10).*

Reasumując, wsparcie społeczne jest kluczowym elementem rozwoju człowieka. Stanowi też nieocenioną wartość w sytuacji przeciwdziałania bezrobociu, poszukiwania pracy oraz wydłużania aktywności zawodowej. Ze względu na solidarność społeczną – poczucie tożsamości i więzi z ludźmi – na przestrzeni ostatnich dwudziestu lat powołanych do życia zostało wiele instytucji, organizacji i programów, które mają na celu wspomagać osoby lub całe grupy społeczne zagrożone z różnych względów wykluczeniem z rynku pracy. Skuteczność tego wsparcia zależy od trafnej diagnozy, poznania potrzeb, zasobów i ograniczeń osób i grup wymagających pomocy, sprawnego współdziałania systemów wsparcia (rodzin, ośrodków pomocy społecznych, urzędów pracy, grup samopomocowych,

<sup>42</sup> Staręga-Piasek, J. *Uwagi o działalności ochotniczej w systemie pomocy społecznej*, [w:] *Organizowanie pomocy i samopomocy społecznej*, Fundacja Rozwoju Demokracji Lokalnej, Warszawa 1992.

organizacji pozarządowych i innych), ukierunkowania wsparcia na całe społeczeństwo, a nie tylko na jednostki, a także od profesjonalności „pomagaczy” – stosowanych przez nich metod i narzędzi.

## **Wnioski**

1. Z wywiadów z kobietami wynika, że wsparcie społeczne jest niezbędne dla normalnego funkcjonowania w społeczeństwie. Jego brak powoduje marazm, brak chęci do rozwoju, ztracanie sensu istnienia.
2. Rodzina jest podstawowym źródłem odniesienia, jednak dla kobiet 50+ bardzo ważną sferą są kontakty pozarodzinne, spotkania z innymi kobietami, możliwość podzielenia się swoimi troskami, radościami; z doświadczeń części respondentek wynika, że dzięki takim spotkaniom następuje bardzo cenna wymiana doświadczeń, generują się nowe idee i pomysły. Aktywizacja społeczna i zawodowa wśród kobiet, które wierzą w siłę wspólnoty i rozumieją, czym jest zaufanie społeczne, może przebiegać jako proces stale odwołujący się do tych podstaw.
3. Kobiety mają pomysły na rozwijanie inicjatyw, które mogłyby generować zyski. Aktywizacja wśród tak przedsiębiorczych kobiet ma ogromne szanse powodzenia.
4. Ze względu na przywiązanie do swych ról: matki, żony, gospodyni domowej, sfera kontaktów interpersonalnych w środowisku często bywa zaniedbana, pomijana. W wyniku poddania się stereotypom, braku znajomości swoich potrzeb i talentów kobiety często nie korzystają ze swoich zasobów i czują frustrację oraz żal za straconymi szansami.
5. W związku z powyższym wszelkie formy wsparcia indywidualnego i środowiskowego muszą być oparte o bardzo dokładnie zbadane potrzeby kobiet 50+, co jest niezbędne dla ich rozwoju oraz rozwoju środowiska lokalnego.
6. Wsparcie szkoleniowe powinno zawierać komponent rozpoznawania i zaspokajania własnych potrzeb, rozpoznawania własnych zasobów, komponent rozwoju umiejętności interpersonalnych oraz kooperacji z innymi. Ponadto wsparcie w zakresie zawodowym powinno opierać się o autentyczne, dokładnie zbadane zasoby, talenty i pasje kobiet 50+.
7. Zmiany wymaga sposób współpracy między kobietami 50+ a pracodawcami. Zmiana powinna dotyczyć postawy pracodawców wobec tej grupy społecznej oraz sposobu pośrednictwa pracy i informacji o miejscach pracy.
8. Ważnym problemem jest brak współpracy pomiędzy źródłami wsparcia społecznego (rodzina, grupy nieformalne, organizacje społeczne, instytucje). Zmiana tej sytuacji spowodować może zwiększenie adekwatności i efektywności wsparcia (np. wsparcie psychologiczne i inne + szkolenie NGO (w tym czasie pomoc GOPS) + staż zawodowy NGO + działalność gospodarcza PUP = podjęcie samozatrudnienia) oraz zwiększenie wiary w możliwość zmiany w grupie kobiet 50+.

## **6.2. Wywiady grupowe wśród kobiet z powiatu kwidzyńskiego i sztumskiego**

Przeprowadzone zostały dwa wywiady grupowe w grupach kobiet w gminach Dzierzgoń i Ryjewo. Dobór uczestników fokusu miał charakter celowy. Zaproszone zostały kobiety z powiatów sztumskiego i kwidzyńskiego, posiadające różnorodne doświadczenia w zakresie aktywności zawodowej.

Zogniskowane wywiady grupowe prowadzone były przez moderatorów, którzy ukierunkowali rozmowę zgodnie z zaplanowanym scenariuszem. Scenariusz wywiadów grupowych zamieszczony jest w Aneksie. Moderatorami były osoby bezpośrednio zaangażowane w realizację projektu badawczego, co pozwoliło utrzymać spójność przebiegu dyskusji z profilem merytorycznym badania.

Wywiady przeprowadzono zgodnie z zasadami dyskusji grupowej, zapewniającymi uczestnikom anonimowość, swobodę wypowiedzi, z uwzględnieniem znaczenia każdej wypowiedzi.

Przebieg wywiadów był rejestrowany za pomocą dyktafonu i kamery, a podstawą interpretacji wyników jest pogłębiona analiza przebiegu wywiadów dokonana przez prowadzących je badaczy.

### **6.2.1. Zogniskowany wywiad grupowy wśród kobiet z gminy Ryjewo**

#### **Czas i miejsce**

Badanie przeprowadzone metodą wywiadu grupowego odbyło się 17.04.2012 r. w Gminnym Ośrodku Kultury w Ryjewie.

#### **Uczestnicy**

10 mieszkanki gminy Ryjewo: najmłodsza uczestniczka miała 23 lata, osiem kobiet przekroczyło 50 rok życia. Z wywiadu wynika, że każda z dyskusantek doświadczyła w życiu okresu pozostawania bez pracy, intensywnego jej poszukiwania. Większość uczestniczek badania aktualnie nie jest zatrudniona, bądź – poszukując pracy na podstawie umowy – podejmuje się dorywczych zajęć, pracuje „na czarno”.

#### **Przebieg badania**

Spotkanie przebiegało zgodnie z zaplanowanym scenariuszem. Jednak ze względu na ograniczenia czasowe (dyskusja nad pozostałymi tematami zajęła więcej czasu niż przewidziano, a także zauważono wyraźne zainteresowanie uczestniczek wizytą studyjną w Czarnej Dąbrówce i oczekiwanie informacji na ten temat) wprowadzono zmiany obejmujące rezygnację ze stworzenia „mapy mobilności” i podsumowania. Problem mobilności był jednak poruszany podczas dyskusji, wobec czego zebrano informacje dotyczące tego zagadnienia.

Atmosfera podczas spotkania była spokojna, uczestniczki prezentowały postawy zaangażowania, pomimo wyrażanych na początku wątpliwości wobec rejestrowania przebiegu badania. Mniejsze zaangażowanie wykazywały dwie najmłodsze kobiety, co jest prawdopodobnie związane z tym, że nie identyfikowały się z grupą kobiet powyżej 50 roku życia – adresatek projektu i nie przewidywały dla siebie korzyści (zmian) w związku z jego realizacją.

Dyskusję podzielono na cztery bloki tematyczne:

1. Rozpoznanie poglądów uczestniczek na temat wartości pracy i zatrudnienia oraz sytuacji na lokalnym rynku pracy;
2. Zebranie informacji na temat stosunku kobiet do przyrody, otaczającego je środowiska, identyfikacji z wartościami ekologicznymi;
3. Zebranie informacji na temat możliwości wykorzystania i rozwoju naturalnego potencjału tkwiącego w regionie;
4. Stworzenie mapy instytucji wspierających osoby poszukujące pracy.

#### **Dyskusja 1. Na temat wartości pracy i zatrudnienia oraz sytuacji na lokalnym rynku pracy**

Uczestniczki badania poproszono o umieszczenie na tablicy własnej oceny tezy: *Jeśli komuś naprawdę zależy na uzyskaniu pracy, to ją znajdzie*. Spośród możliwych odpowiedzi: *raczej nie, nie, tak, raczej tak*, wszystkie kobiety zaznaczyły odpowiedź „Tak”.

W toku dyskusji uczestniczki aktywnie wyrażały poglądy na temat możliwości podjęcia pracy. *Mówimy, że można znaleźć pracę, a wszyscy jesteśmy bez pracy. To mówi samo za siebie...* – stwierdziła jedna z dyskusantek. Dyskusja przebiegała spokojnie, niemal wszystkie panie zabierały głos. Opisały różne formy aktywnego poszukiwania zatrudnienia, bariery wynikające ze środowiskowych i podmiotowych ograniczeń. Największą trudność kobiety upatrują w zatrudnieniu na podstawie umowy o pracę. Mniejszym problemem jest podjęcie pracy sezonowej, dorywczej (np. przy sadzeniu drzew). Rzeczywiste źródło bezrobocia w regionie to – zdaniem dyskusantek – niewystarczająca liczba (brak) ofert pracy w obliczu wysokiego udziału osób bezrobotnych w regionie.

JEŚLI KOMUŚ NAPRAWDĘ ZALEŻY NA UZYSKANIU PRACY, TO JĄ ZNAJDZIE	
Raczej nie/ Nie	Tak/Raczej tak
<ul style="list-style-type: none"> <li>- Postawa i oczekiwania pracodawców</li> <li>- To zajmuje dużo czasu</li> <li>- Brak wykształcenia lub nieodpowiednie wykształcenie</li> <li>- Wiek ogranicza</li> <li>- Zbyt niskie płace</li> <li>- Brak doświadczenia</li> <li>- Brak miejsc pracy</li> <li>- Brak umiejętności</li> <li>- Brak motywacji do pracy i poszukiwania zatrudnienia</li> <li>- Zniechęcenie, trudność w pokonaniu kryzysu</li> <li>- Trudny dostęp do informacji o ofertach pracy i do zakładów pracy (problemy z komunikacją)</li> <li>- Specyfika zamieszkiwania na wsi.</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>- Szuka pracy i chce pracować</li> <li>- Szuka za granicą, w innym województwie</li> <li>- Chce pomóc rodzinie</li> <li>- Szuka w różny sposób</li> <li>- Pyta znajomych</li> <li>- Wykorzystuje „pocztę pantoflową”</li> <li>- Wykorzystuje Internet, gazety</li> <li>- Wykorzystuje np. Eko-inicjatywę</li> <li>- Jest skłonny zmienić miejsce zamieszkania, wyjechać</li> <li>- Chce mieć pełny portfel</li> <li>- Chce mieć nowe możliwości</li> <li>- Praca daje dostęp do innych dóbr</li> <li>- Praca otwiera nowe możliwości</li> <li>- Wzrasta poczucie własnej wartości</li> <li>- Człowiek musi pracować</li> <li>- By się nie izolować, być wśród ludzi</li> <li>- Chce się jeść</li> <li>- Szuka się pracy z nudów</li> <li>- By uniknąć zdołowania, bezradności</li> <li>- Gdy nie ma rodziny (która pomoże)</li> <li>- Poszukuje pracy z szacunku dla siebie samej</li> <li>- Nie chce być wykluczony.</li> </ul>

Grupa wyraźnie ożywiła się, gdy jedna z uczestniczek przyznała, że *praca wzmacnia poczucie własnej wartości*. Kilka osób zabrało wówczas głos wskazując, że praca wiąże się ze wzrostem szacunku do samych siebie. Kobiety wyraziły przekonanie, że praca ma duży wpływ na ludzi (*poprawiamy standard życia, nie jesteśmy wyobcowani*), w związku z czym wiele argumentów przemawia za tym, by tej pracy usilnie szukać. Przyznają, że zaangażowanie to kwestia mentalności – człowiek, który pracuje, ma świadomość znaczenia pracy: *Jeśli komuś nie zależało kiedyś, to teraz też nie będzie szukał pracy, a jeśli komuś zależy, to wówczas, gdy straci pracę, będzie szukał następnej*.

W trakcie dyskusji określono, co stanowi o wartości pracy, uznając, że przede wszystkim daje stabilizację, a zdobywane doświadczenie „otwiera drzwi”. Praca pozwala przebywać między ludźmi. Znaczenie kontaktów społecznych jest istotne także w trakcie poszukiwania zatrudnienia. Zdaniem dyskutantek, gdy u osób bezrobotnych pojawia się moment zniechęcenia, kryzysu, warto odnaleźć wsparcie właśnie wśród ludzi – rodziny, znajomych.

Zwrócono także uwagę na obserwowaną niechęć do pracy występującej w pewnych grupach: *Niektórzy wolą iść do opieki czy podpieać płoty niż pracować (...). Nie chce się w ogóle, niektórym facetom to się nawet nie chce iść do pracy, żeby ją poszukać....* Gdy jedna z kobiet zwróciła uwagę na wysokie oczekiwania finansowe osób młodych, dodając, że *starszy to bierze pracę, nie patrzy na płacę*, wówczas najmłodsza uczestniczka spotkania zaprzeczyła. Przyznała, że pomimo starań i niskich oczekiwań finansowych, przez trzy miesiące nie mogła znaleźć pracy: *Ja mogłabym pracować za dziewięćset, za tysiąc, w sklepie, nie-sklepie, ale nikt się do mnie nie zgłosił*.

W opiniach uczestniczek spotkania, miejsce zamieszkania także jest istotne w odniesieniu do zatrudnienia, bowiem rynek pracy w powiecie jest dla mieszkańców wsi zamknięty. Wiąże się to z trudnym dostępem do pracy i do informacji o pracy, m.in. problemy z komunikacją uniemożliwiają pracę zmianową.



Sytuacja osób w późnej dorosłości na rynku pracy jest zdaniem dyskusantek szczególna. Wiek uznają za czynnik nierówności szans na zatrudnienie (*Już byłam prawie przyjęta, ale pracodawca zapytał o wiek; To takie poniżenie jest*). Świadomość oczekiwań pracodawców (wynikająca z doświadczeń oraz stereotypów) nie pozwala otworzyć się i właściwie zaprezentować podczas rozmowy kwalifikacyjnej – metryka i stan zdrowia odbierają, zdaniem dyskusantek, szansę na zatrudnienie.

Jednocześnie uczestniczki z łatwością i dużymi emocjami podkreślają walory dojrzałych pracowników (pracownic), jakie powinni dostrzec pracodawcy:

*My jesteśmy bardziej wydajne niż może niektóra młoda matka.*

*W tej chwili jesteśmy po prostu niezależne, bo mamy dzieci odchowane.*

*Ja mogę na każdą zmianę o każdej godzinie jechać.*

Uczestniczki dyskusji podtrzymały przekonanie, że jeśli ktoś chce uzyskać pracę, to ją znajdzie. Choć stworzone na zasadach „burzy mózgów” zestawienie ukazuje, iż wskazano mniej podstaw (wyjaśnień) pozostawania bez pracy, jednak panie wyraziły pogląd, że bariery stojące na drodze do zatrudnienia są naprawdę znaczące.

## **Dyskusja 2. Na temat stosunku do przyrody, otaczającego środowiska, identyfikacji z wartościami ekologicznymi**

Część dyskusji, poświęcona ekologii, podzielona była na dwa etapy. Pierwszy, wprowadzający temat, stanowił rozpoznanie skojarzeń uczestniczek i rozumienia słowa ‘ekologia’. Powtarzały się wypowiedzi związane z ochroną środowiska, czystością, zdrowiem, świeżością, zdrową żywnością, elementami świata przyrody oraz szacunkiem dla przyrody. Obecne również były skojarzenia z oszczędzaniem wody, prądu, agroturystyką, alternatywnymi źródłami energii.

Celem drugiego etapu było wskazanie wartości ekologicznych, jakie uczestniczki znają i stopnia identyfikacji z nimi. Te wartości to: segregacja śmieci, dbałość o swoje otoczenie, czystość w otoczeniu, reagowanie na zaśmiecanie otoczenia, sadzenie lasu, prowadzenie ekologicznych ogródków, edukacja ekologiczna, oszczędzanie prądu, oszczędzanie wody, korzystanie z zasobów przyrodniczych regionu (spacery po lesie, nad Wisłą, zbieranie grzybów, jagód, łowienie ryb). W wyniku rozpoznawania wartości ekologicznych uczestniczki spontanicznie zaczęły poszukiwać i wymieniać potrzeby, jakie postrzegają w swoim środowisku, aby wartości ekologiczne realizowane były ich zdaniem w pełniejszy sposób. Zidentyfikowały problem dróg w regionie, ich naprawy, aby się w pełni cieszyć zasobami przyrodniczymi regionu, problem zajęć pozaszkolnych dla młodzieży (po to, by młodzież nie spędzała czasu pod sklepami, pijąc piwo i zaśmiecając teren), potrzeby powstawania i pielęgnowania wartych odwiedzenia miejsc, wzrostu poczucia odpowiedzialności mieszkańców gminy za wspólne miejsca, wzrostu samokontroli i kontroli społecznej, a także realizowania jakichś inicjatyw w tym obszarze przez gminę, stowarzyszenia.

Pomimo tego, że uczestniczki wymieniały i odnosiły się do różnych wartości ekologicznych, najczęściej emocji budziła sprawa czystości otoczenia, dbania o otoczenie. Źródło trudności i problemów identyfikowały poza sobą. Wyrażały oczekiwania wobec urzędu gminy, szkoły, innych mieszkańców, bądź ogólnie stowarzyszeń, jako instytucji, które mogłyby się tymi problemami zająć. Biorąc powyższe pod uwagę wydaje się uzasadnione stwierdzenie, że identyfikacja uczestniczek z wartościami ekologicznymi jest powierzchowna i deklaratoryjna.

## **Dyskusja 3. Na temat identyfikacji i możliwości wykorzystania naturalnego potencjału regionu**

Zasoby regionu uczestniczki rozpoznają w walorach przyrodniczych (Wisła, lasy, jagody, grzyby, ryby), zabytkach (zabytkowe kościoły), atrakcyjnym, spokojnym terenie, przeszłości historycznej regionu (obecność mennonitów, Niemców), zintegrowaniu społeczności, silnych więziach społecznych,

jakie łączą mieszkańców, przekazywaniu tradycji m.in. sporządzania potraw, rzemiośle lokalnym (wyroby z wikliny, haft, dzianina, chałupnictwo).

Dyskusja na temat zasobów regionu, ewentualnej marki regionu sprawiała uczestniczkom trudność. Wymagały podprowadzania, podpowiedzi. Wydaje się, że mają potrzebną wiedzę na ten temat, jednak problem tkwi w braku przekonania, że może ona stanowić prawdziwą wartość, że można ją wykorzystywać dla rozwoju siebie i regionu. Poza tym wymieniane jako zasób regionu: „wspólna przeszłość i przyszłość, życie społeczności ze sobą, więzi społeczne”, mogą niepokoić wymieniane w tym kontekście. Czynniki te mogą stanowić mianowicie hamulec rozwoju, stanowiąc wyraz poczucia bezpieczeństwa społeczności i skutkować nienazwaną, niezidentyfikowaną niechęcią wobec potencjalnych klientów, partnerów jakichś działań, turystów.

#### **Dyskusja 4. Mapa instytucji wspierających osoby poszukujące pracy**

Stworzenie mapy instytucji (organizacji oraz innych aktorów w środowisku lokalnym) wspierających osoby ubiegające się o pracę zajęto dyskutantom około 10 minut. Wykonano mapę przedstawiającą kilka miejscowości, wskazując konkretne lokalizacje, pełniące istotną rolę dla osoby bezrobotnej (w tabeli ukazano zapiski uczestniczek badania, przypisując notatki miejscowościom; celowo pominięto nazwy zakładów pracy).

Praca zespołowa nad mapą nie wyłoniła wyraźnej liderki. Jedna z osób ujawniła rangę określonych miejsc w okolicy (co zostało przeniesione na arkusz) poprzez zasugerowanie sposobu opracowania projektu mapy: *Najpierw Kwidzyn. Ryjewo. W Kwidzynie jest bardzo dużo...*

Miejscowość	Instytucje, organizacje i osoby
Kwidzyn	Centrum Pomocy Rodzinie Powiatowy Urząd Pracy „Pomocna Dłoń” Sklepy Duże zakłady pracy Zakłady pracy chronionej Starostwo Stowarzyszenie Eko-Inicjatywa
Ryjewo	Urząd Gminy Dom Pomocy Społecznej Zakłady pracy Szkoła, przedszkole Stowarzyszenie Agape Książd
Sztumskie Pole	Zakłady pracy
Mareza	Zakłady pracy
Sztum	Starostwo Sklepy Zakład pracy

Prezentacja opracowanej mapy stała się okazją do przedstawienia poglądów na temat możliwości zatrudnienia i relacji z pracodawcami w powiecie. Uczestniczki spotkania wielokrotnie podkreślały, że warto poszukiwać zatrudnienia w Kwidzynie (w którym mieści się Urząd Pracy). Podczas dyskusji podkreślano, że Ryjewo jest bardzo dobrze skomunikowane z Kwidzynem (autobusy jeżdżą co godzinę), co może ułatwić podjęcie decyzji o dojazdach do miejsca pracy. Kwestia komunikacji okazuje się kluczowa

– brak połączeń komunikacyjnych ze Sztumem wyłącza tę miejscowość z pierwszego planu na lokalnym rynku pracy. Osoby posiadające samochody są w lepszej sytuacji – panie wskazują również, że *można liczyć na podwiezienie*. Zakłady pracy w Sztumie i Sztumskim Polu oferują pracę, lecz w opinii badanych nie ma pewności zatrudnienia. Sezonowe prace w Marezie można podjąć ze względu na dogodne połączenia komunikacyjne, lecz na umowę o pracę – zdaniem dyskusantek – może liczyć niewielu.

W prywatnych zakładach w powiecie z największą łatwością znajdują pracę *tylko mężczyźni i na czarno*. Jedna z pań próbowała zatrudnić się w umieszczonym na mapie przedsiębiorstwie, lecz nie była zainteresowana nietypową formą zapłaty: *Ja sobie myślałam tak, że jestem zarejestrowana jako bezrobotna, więc ta pani może jeszcze na mnie dostać, nie, pieniądze, jak pani mnie zatrudni. Nie, ale oni to najlepiej by chcieli za jedzenie, soboty, niedziele...* Dyskusja na temat wskazanej firmy doprowadziła inną uczestniczkę badania do następujących wniosków: *Zarejestrowanie i za jedzenie, to ja już bym nie musiała tej wypłaty brać – to ja bym się zgodziła w ten sposób. A nie za jedzenie – jedzenie to ja sobie kupię sama*. Kolejne panie z pełnym przekonaniem dodały: *No, za jedzenie to ja nie będę robić..., To jako wolontariuszy chyba*.

W szkole i przedszkolu pracy nie ma (*Zajęte, zablokowane, nie ma miejsc...*). Kwalifikacje opiekunki osób starszych zdobyte kilka lat temu przez jedną z pań jeszcze nie zostały wykorzystane. Uczestniczki wspomniały także o Domu Pomocy Społecznej w Ryjewie, dodając, że podania złożyły już dawno. Badane zgodnie twierdzą, że na miejscu nie ma pracy.

Dawniej dobrze prosperujące firmy trafiły w prywatne ręce, zbankrutowały. Jeszcze kilkanaście lat temu kobiety znajdowały zatrudnienie w szwalni (jedna z pań pracowała tam przez 12 lat). Dawna paluszkarnia i piekarnia – zakłady zamknięte przed laty – zostały przywołane w dyskusji z sentymentem. Kilka uczestniczek badania ożywiło się, formułując odpowiedzi dla potencjalnych inwestorów: *Budynki są, nic się tam nie dzieje (...). Powinni otworzyć wyrób pustaków czy cegieł – tyle osób się buduje*. Kolejnej wypowiedzi towarzyszy potakiwanie pozostałych kobiet:

*Jak się znajdzie inwestor, tam się znajdzie duża rodzina – to już sporadycznie, że rodzina jest obsadzona i on sobie z nudów i z dużą ilością pieniędzy nie ma co zrobić i weźmie obcych. To już tak jest wszędzie...*

Ważną osobą dla kilku uczestniczek spotkania okazał się ksiądz. Opisano jego rolę jako oferowane wsparcie psychologiczne, zapewnienie (lub pośredniczenie w przekazaniu) wsparcia w postaci „darów” oraz zatrudnienie. Dwie kobiety pracowały na rzecz kościoła, wykonując płatne prace porządkowe (sprzątanie, malowanie płotu). Zatrudnienie jednej z nich trwało dwa i pół roku (2–3 godziny dziennie). Ujawnienie tego faktu spotkało się z entuzjastycznym przyjęciem przez pozostałe uczestniczki.

Szanse na zatrudnienie w Ryjewie i miejscowościach ościennych dyskusantki oceniają surowo. Liczba miejsc pracy jest ograniczona, a oferty pracodawców kierowane są częściej do mężczyzn, co w opiniach badanych zamyka im drogę do zatrudnienia, szczególnie – zgodnie z aspiracjami – legalnego, w pełnym wymiarze godzin.

## Wnioski

1. Uczestniczki badania fokusowego uważają, że znalezienie w regionie pracy sezonowej, pracy na „czarno” jest możliwe – wiąże się z bardzo niskim wynagrodzeniem, pozwalającym na przetrwanie, jednak uniemożliwia realizowanie innych niż ekonomiczne potrzeb związanych z pracą.
2. Znalezienie pracy stałej, pracy na umowę uważają za niemożliwe ze względu na uwarunkowania tutejszego rynku pracy: postawy i oczekiwania pracodawców, brak lub nieodpowiednie wykształcenie osób ubiegających się o zatrudnienie, zniechęcenie i trudności w pokonaniu kryzysu związanego z długotrwałym poszukiwaniem pracy. Specyficzne trudności w podjęciu pracy przez uczestniczki badania wynikają także z wieku (powyżej 50 lat), specyfiki zamieszkiwania na wsi, związanego z wysokimi kosztami dojazdu do dobrze z Ryjewem skomunikowanego Kwidzyna i słabą komunikacją ze Sztumem.

3. Badane znają i wykorzystują aktywne formy poszukiwania pracy.
4. Bardzo ważne są dla dyskusantek pozaekonomiczne wartości pracy: dostęp do innych dóbr, wzrost poczucia własnej wartości, szacunku do siebie, uznania, możliwość zaspokajania poprzez pracę innych potrzeb – ciekawości, kontaktu z ludźmi, przynależności do społeczeństwa.
5. Uczestniczki chcą pracować i potrzebują zatrudnienia. Wykazują świadomość wartości, jakie ich wiek niesie dla pracodawców: doświadczenia, dyspozycyjności, umiejętności dostosowania się. Jednocześnie doświadczając porażek w poszukiwaniu pracy, zwłaszcza tych, które przypisują kryterium wieku – powyżej 50 lat – przeżywają je jako poczucie odrzucenia, sytuacje wyzwalające zniechęcenie.
6. Uczestniczki badania znają, potrafią wymienić wartości ekologiczne, jednak identyfikacja z nimi wydaje się powierzchowna. Źródła trudności i problemów identyfikują poza sobą.
7. Wśród przyczyn trudności w realizacji wartości ekologicznych dyskusantki wymieniają między innymi: zły stan dróg lokalnych uniemożliwiający korzystanie w pełni z zasobów regionu, brak istotnej oferty na spędzanie wolnego czasu dla młodzieży, brak poczucia odpowiedzialności mieszkańców za wspólną przestrzeń.
8. Wydaje się, że uczestniczki mają powierzchowną wiedzę na temat zasobów regionu. Kobiety uczestniczące w spotkaniu nie mają przekonania, że te zasoby stanowić mogą prawdziwą wartość, którą można wykorzystać dla rozwoju własnego i regionu.
9. Silna integracja społeczności, bliskie więzi społeczne opisywane podczas badania, wymieniane w kontekście zasobów regionu mogą stanowić hamulec rozwoju. Ukazywanie środowiska lokalnego jako zamkniętego wyraża potrzeby bezpieczeństwa członków społeczności i może skutkować nienazwaną, niezidentyfikowaną niechęcią wobec potencjalnych klientów, partnerów podejmowanych działań czy turystów.
10. Uczestniczki, pomimo zaangażowania i pozytywnych postaw wobec podejmowanych tematów dyskusji, wydają się być nastawione na przystosowanie, uległość, dostosowanie się. Taka strategia może sprzyjać współpracy na pierwszym etapie realizacji projektu, jednak gdy wystąpią sytuacje konfrontacji, konfliktu, może skutkować uległością, unikaniem konfliktów, biernym oporem i w konsekwencji całkiem zdeorganizować pracę. Wskazuje to na potrzebę rozwijania obszaru kompetencji społecznych.

### **6.2.2. Zogniskowany wywiad grupowy wśród kobiet z gminy Dzierżgoń**

#### **Czas i miejsce**

Badanie fokusowe odbyło się w Dzierżgoniu w dniu 12.04.2012 r. w Dzierżgońskim Ośrodku Kultury.

#### **Uczestnicy**

16 mieszkańców gminy Dzierżgoń (15 kobiet i 1 mężczyzna), w tym 11 osób niepracujących oraz 5 osób pracujących.

#### **Przebieg badania**

Wywiad fokusowy trwał ponad 2 godziny i został w całości nagrany na nośnik audio. Spotkanie przebiegało w przyjaznej atmosferze, wyłoniła się wyraźnie jedna liderka, która odpowiadała na każde postawione pytanie i tezę. Ponadto, ze względu na aktywność w dyskusji i częstotliwość zabierania głosu, można było zauważyć wyraźny podział na kobiety mieszkające w Dzierżgoniu (które w większości są zrzeszone w lokalnym stowarzyszeniu) i kobiety spoza Dzierżgonia (z terenów wiejskich). Przybyły na spotkanie mężczyzna nie zabrał głosu ani razu, podobnie jak najmłodsza (dwudziesto-kilkuletnia) uczestniczka – te dwie osoby wyszły przed zakończeniem badania (w połowie dyskusji).

Dyskusja została przeprowadzona w oparciu o wcześniej przygotowany scenariusz i została podzielona na cztery bloki tematyczne:

1. rozpoznanie poglądów uczestniczek na temat rynku pracy i wartości pracy oraz przyczyn trudności w jej znalezieniu;
2. zebranie informacji na temat ich stosunku do przyrody, otaczającego środowiska;
3. zebranie informacji na temat możliwości wykorzystania i rozwoju naturalnego potencjału tkwiącego w regionie;
4. stworzenie mapy instytucji wspierających osoby poszukujące pracy.

### Dyskusja 1. Na temat rynku pracy, wartości pracy oraz przyczyn trudności w jej znalezieniu

Pierwszą prośbą skierowaną do uczestniczek badania było odniesienie się do przedstawionej przez prowadzących tezy: *Jeśli komuś naprawdę zależy na uzyskaniu pracy, to ją znajdzie*. Można było wybrać jedną z możliwych odpowiedzi: *Tak, Raczej Tak, Raczej Nie, Nie* wybrano następujące odpowiedzi:

Tak	Raczej Tak	Raczej Nie	Nie
4 głosy	5 głosów	5 głosów	2 głosy

Następnie poproszono uczestniczki badania o podanie argumentów (niezależnie od oddanych głosów) na poparcie tej tezy oraz za jej odrzuceniem. Efektem dyskusji było wygenerowanie następujących argumentów, które ukazuje poniższa tabela:

JEŚLI KOMUŚ NAPRAWDĘ ZALEŻY NA UZYSKANIU PRACY TO JĄ ZNAJDZIE	
Raczej nie/ Nie	Tak/Raczej tak
<ul style="list-style-type: none"> <li>- bariera odległości</li> <li>- za mało miejsc pracy, nie ma rynku pracy</li> <li>- odpowiedzi pracodawców „jak ci się nie podobą, to się zwolnij”</li> <li>- biurokracja w zakładaniu działalności gospodarczej</li> <li>- nie ma perspektyw</li> <li>- opieka nad starszymi rodzicami</li> <li>- zarobki są bardzo niskie</li> <li>- utrudnienia prawno-administracyjne</li> <li>- zatrudniają „na czarno”</li> <li>- brak wsparcia dla osób niepełnosprawnych</li> <li>- zatrudnianie rencistów zamiast zdrowych</li> <li>- płacą najniższe obowiązkowe stawki, a reszta „pod stołem”</li> <li>- brak zakładu pracy chronionej</li> <li>- nie opta się pracować</li> <li>- koszt podjęcia pracy jest zbyt wysoki (koszt dojazdów, opieki nad dziećmi lub starszymi rodzicami)</li> <li>- bezradność radnych np. w zorganizowaniu dziennego domu pomocy</li> <li>- brak miejsc pracy</li> <li>- brak „drygu”</li> <li>- nie chcemy zakładać działalności gospodarczej</li> <li>- żeby otworzyć działalność gospodarczą trzeba mieć „przyjaciela” w PUP</li> <li>- nie ma pieniędzy na rozkręcenie działalności gospodarczej</li> <li>- strach przed ryzykiem.</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>- można zmienić wykształcenie i założyć działalność</li> <li>- szukać środków finansowych na rozwój, na zatrudnienie</li> <li>- korzystać ze znajomości (w złym i dobrym znaczeniu)</li> <li>- trzeba posiadać samozaparcie („jak się człowiek uprze, to można znaleźć pracę”)</li> <li>- trzeba być elastycznym</li> <li>- można się przekwalifikować (kursy, szkolenia)</li> <li>- trzeba być dyspozycyjnym</li> <li>- trzeba posiadać doświadczenie i wiadomości</li> <li>- można się przemeldować i to sprawi, że mnie zatrudnią</li> <li>- trzeba mieć energię życiową</li> <li>- chce się zrobić coś innego, niż to co przez ostatnie 30 lat</li> <li>- trzeba mieć pomysły</li> <li>- najważniejszy jest upór.</li> </ul>

Dyskusantki podały wiele argumentów za i przeciw ww. tezie. Argumenty „za” skoncentrowane były na założeniu własnej działalności gospodarczej, pomysłowości i uporze w dążeniu do celu. Jedna z pań stwierdziła: *Należy wymyśleć coś fajnego dla naszego biednego środowiska – jakąś działalność, która zostanie kupiona w biednej społeczności*”. Padły cechy, którymi musi charakteryzować się osoba poszukująca pracy: pracowitość w szukaniu, dyspozycyjność oraz elastyczność. Wskazywano też na cechy osób 50+, takie jak doświadczenie (*młodzi się muszą przy kimś uczyć*) oraz dyspozycyjność, gdyż nie muszą sprawować opieki nad dziećmi.

*Raczej tak, bo jak się tak bardzo uprze, no to są nawet oferty [...] toż nie w biurze pracy, prawda, tylko samemu jak podrepczesz, prawda, ale jest to dla osób z ustawy 50+ na pewno trudniejsze.*

Mimo wielu argumentów za ww. tezę, wśród dyskusantek duże emocje wzbudziły argumenty przeciwko. Badane wielokrotnie skupiały swą uwagę na PUP; twierdziły, że w urzędzie pracy panuje kumoterstwo i nepotyzm, co powoduje, że duża część dofinansowania staży oraz rozpoczęcia działalności gospodarczej kierowana jest do znajomych, rodziny, bez podawania terminu dotacji szerszemu gronu mieszkańców. Ponadto staże zawodowe nie są kontrolowane i część stażystów *podpisuje tylko listę obecności*. Padło kilka zdań nt. nieadekwatności kursów zawodowych: szkolenia zawodowe organizowane przez PUP *nie są zgodne z potrzebami na rynku pracy; nie ma kontynuacji po kursach – np. stażu zawodowego lub innego wsparcia*. Wskazywano też na problemy z zakładaniem działalności gospodarczej, brak środków na rozpoczęcie działalności oraz utrudnienia prawno-administracyjne. Według badanych istnieje duża biurokracja przy zakładaniu działalności, będąca sporym utrudnieniem.

Część dyskusji skoncentrowała się wokół deficytów w środowisku lokalnym, które wpływają na zatrudnienie. Brak domu dziennego pobytu dla starszych osób oraz warsztatu terapii zajęciowej dla niepełnosprawnych dzieci i młodzieży często jest przyczyną niepodejmowania pracy przez ich opiekunów (najczęściej kobiety 50+ i młodsze).

Dyskusantki w tym miejscu także rozpoczęły dyskusję nt. mobilności. Stwierdziły, że Dzierżgoń jest dobrze skomunikowany z resztą powiatu, ale koszty dojazdu do większych miast: Sztumu, Malborka czy Elbląga są zbyt wysokie i nieopłacalne – *i wychodzi się na zero*. Ponadto *ludzie są zniechęceni dojazdami*, gdyż czas przejazdu jest bardzo długi: *tu autobusy do Gdańska na budowy wyjeżdżają o 4.00 rano i wracają około 20.00*. Dodatkowo nie ma zakładów pracy chronionej dla osób z orzeczoną niepełnosprawnością. Najbliżej taki zakład znajduje się w Sztumie, ale dojazdy do pracy do Sztumu to zbyt duży wysiłek dla osób z niepełnosprawnością.

W trakcie dyskusji na temat ożywienia lokalnego rynku pracy i stworzenia lepszych warunków dla aktywizacji zawodowej bezrobotnych odnoszono się do bierności lokalnych władz w tym zakresie, jak również do braku zainteresowania ze strony władz potrzebami mieszkańców.

*[...] nasi radni są bezradni, tak autentycznie, w cudzysłowie i przenośni, oni nie wychodzą z żadną inicjatywą, nawet jak zabrali nam poradnię zdrowia psychicznego i zaczęliśmy walczyć [...] i wiedział o tym burmistrz, został powiadomiony starosta, ani się nie zainteresowali tym, czyli nie interesują się generalnie niczym, tym co im ewentualnie jest potrzebne.*

## **Dyskusja 2. Na temat stosunku do przyrody, otaczającego środowiska**

Kolejna część spotkania poświęcona była zagadnieniom ekologicznym. Osoby poproszone o napisanie skojarzeń ze słowem „ekologia” wymieniały:

- Ekologia to luksus
- Ochrona środowiska
- Segregacja śmieci
- Środowisko
- Porządki ekologiczne



- Zanieczyszczenie środowiska
- Sortowanie śmieci
- Czy zawsze „eko” jest ekologiczne?
- Jest więcej zieleni
- Sadzenie drzew wierzby
- Brak dostępności
- Zdrowy tryb życia
- Jak idę do lasu na spacer i jest dużo śmieci rozwalonych
- Brak rozwiązań ekologicznych
- Rozwiązania ekologiczne
- Głupie rozwiązania
- Zdrowe życie
- Zdrowie
- Spokój
- Eko = drogie
- Czystość
- Czystość powietrza
- Czystość otoczenia, środowiska
- Czyste lasy
- Czyste parki
- Zdrowa żywność z własnej działki
- Miód z własnej pasieki
- Wszystko poukładane
- Naturalność.

Dla zobrazowania wymienionych haseł uczestniczki mówiły o braku gospodarności, problemie podrzucania śmieci, braku rozwiązań w sferze ogrzewania małych, wiejskich osiedli mieszkaniowych, opowiadały o drogiej i mocno zanieczyszczonej wodzie w Dzierzgoniu. Przytaczały też dobre przykłady rozwiązań ekologicznych: lampy solarne na terenie gminy, uprawy warzyw i owoców w przydomowych ogródkach, mała hodowla zwierząt na własne potrzeby oraz posiadanie pasiek. Pytane o zdrową żywność, stwierdziły, że nie ufają zdrowej żywności ze sklepów, gdyż tak naprawdę nie wiadomo, skąd ona pochodzi i jest bardzo droga, a poza tym posiadają *tanią zdrową żywność z działek, mamy to, co naturalne, jak się robi swój paszтет i pieczeń, to wiadomo, co tam jest.*

### **Dyskusja 3. Na temat identyfikacji i możliwości wykorzystania naturalnego potencjału regionu**

Dyskutantki wymieniły szereg zasobów regionu:

- Kamienie Wilhelma
- Park w Dzierzgoniu
- Góra Zamkowa
- Uporządkowanie na wzgórzu
- Dęby
- Mały Lasek
- Dolina Miłości – Żacholecki
- Miejsce po żwirowni
- Pierogi z Baru „Pierówek”
- Szlak Bursztynowy

- Klasztor dla trędowatych
- Kamień Władysława Jagiełły
- Legenda nt. powstania nazwy miasta: „Dzierz i Goń”
- Stadnina koni
- Dzierzgoń to miasto ludzi starych
- Historyczne miejsca (związane np. z Zakonem Krzyżackim, legendarne przejście do zamku w Malborku).

Część osób wymieniając powyższe zasoby podkreślała, że o wielu ciekawych miejscach w gminie dowiedziały się podczas warsztatów historycznych zorganizowanych przez Stowarzyszenie LGD Kraina Dolnego Powiśla.

Kolejnym zadaniem było poszukiwanie pomysłów na zatrudnienie, związanych z wyżej wymienionymi walorami regionu; pojawiły się:

- rozwój turystyki;
- rozwój agroturystyki;
- konieczność rozbudowy bazy noclegowej ze względu na obecność turystów z Niemiec (tzw. polskich Niemców, czyli starszych osób, które wyjechały z Dzierzgonia w latach 60. XX w. do Niemiec, a teraz wracają zobaczyć tereny, na których mieszkali w młodości). Obecne zasoby, czyli 22 miejsca w pokojach gościnnych w DOK są zbyt małe, aby przyjąć całą wycieczkę (autokar). W związku z tym nie można zatrzymać turystów na dłużej w Dzierzgoniu;
- dom opieki dla osób starszych.

#### **Dyskusja 4. Mapa instytucji wspierających osoby poszukujące pracy**

W związku z małą aktywnością pań spoza Dzierzgonia grupa została podzielona na dwie podgrupy; spowodowało to zmianę zajmowanych przez uczestniczki miejsc, ożywiło atmosferę i dało możliwość współpracy kobiet sobie nieznanych. Obydwie grupy wymieniły szereg instytucji, organizacji pozarządowych i grup samopomocowych działających na terenie gminy. To zadanie zajęło uczestniczkom badania około 10 minut. Stworzyły one mapę, w której zamieściły niżej wymienione podmioty środowiska lokalnego:

- Stowarzyszenie LGD „Kraina Dolnego Powiśla”
- Stowarzyszenie Aktywnych Kobiet
- PUP Dzierzgoń
- Klub Sportowy „Powiśle”
- Regionalne Towarzystwo Inwestycyjne Dzierzgoń
- Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych w Dzierzgoniu
- Grupa Rodzin Walczących z Przemocą
- Urząd Miasta i Gminy Dzierzgoń
- Stowarzyszenie Diabetyków w Dzierzgoniu
- Dzierzgoński Ośrodek Kultury
- Klub AA
- Rodzina
- Klub Żółtej Jesieni
- Związek Wędkarski
- Stowarzyszenie Pszczelarzy
- Centrum Dziedzictwa Kulturowego
- Stowarzyszenie Żuławskich Kobiet.

W trakcie pracy nad mapą można było zauważyć dużą aktywność pań zrzeszonych w Stowarzyszeniu Kobiet Aktywnych oraz dwóch kobiet pracujących. Wyraźnie było widać ich dużą wiedzę nt.

różnego rodzaju miejsc wsparcia lub aktywności na rzecz mieszkańców. W trakcie omawiania ćwiczenia padło stwierdzenie nt. „instytucji martwych” i „wirtualnych”. Tą pierwszą nazwą określono GOPS, tą drugą nieistniejący, a bardzo (według zaproszonych kobiet) potrzebny dom dziennego pobytu dla osób starszych lub niepełnosprawnych dzieci. Ponadto dyskutantki stwierdziły, że *pomoc społeczna nie pojawiła się, bo istnieje wiele grup samopomocowych i one przejmują zadania pomocy społecznej; stowarzyszenia robią najwięcej dla wsparcia osób, ale też LGD, które pomagają finansowo w projektach.*

W opinii badanych system opieki społecznej nie funkcjonuje prawidłowo: zła dystrybucja środków, brak aktywizacji zawodowej osób, które przyzwyczały się do stałych świadczeń z pomocy społecznej, pieniądze „uciekają” z urzędów, są źle wydawane, nie motywują ludzi do działania, ludzie nie podejmują pracy, gdyż bardziej opłaca się korzystać ze świadczeń z opieki społecznej.

*Ale są też tacy, co przez wiele, wiele lat są przyzwyczajeni do takiej roli biorcy i im się po prostu z urzędu należy, mają dostać i oni dostaną, ale te środki, nie ma tej opieki. Kiedyś mieli być asystenci rodziny, którzy by nauczyci troszeczkę innej formy życia, którzy by pomogli jakoś tymi środkami zarządzać, żeby to miało ręce i nogi, ale i też żeby zmusić troszeczkę do trochę innej pracy, a im się nawet nie chce kijem rąbnąć pod domem, bo tam im chwasty rosną.*

Ponadto dyskutantki zauważyły, że niedawno została zamknięta Poradnia Zdrowia Psychicznego, w której zapisanych było 250 pacjentów, to o czymś świadczy.

### **Podsumowanie dyskusji przez jej uczestniczki**

Na zakończenie badania uczestniczki zostały poproszone o podsumowanie dyskusji, poruszenie kwestii dla nich ważnych, które jeszcze nie zostały omówione. Między innymi uzyskano następujące wypowiedzi:

*Dlaczego tutaj teraz jesteś? Dlatego, że jesteś w niejkiej desperacji, że nie wiesz, co zrobić. Chciałabyś pracować, chciałabyś też wnieść do domu swoje pieniądze, do tego budżetu rodzinnego, żeby nam się żyło lepiej, żebyś mogła mieć telefon, bo mają koleżanki, żebyś miała telewizję satelitarną, bo też mają, bo są lepsze programy [...]. Dążymy do tego, żeby nam było lepiej.*

*Bo to nie jest tak, że jesteśmy tutaj byle jacy i nijacy, nie, nie. Jesteśmy po prostu czasami zdesperowani tym, że brakuje na to, brakuje na tamto i będzie na takiej zasadzie, że dzwoni telefon, a pan mówi: proszę pani, proszę zapłacić za prąd rachunek; proszę poczekać, wkłada się rękę do słoika, miesza się, miesza, miesza się w tym słoiku wyciąga się, przykro mi proszę pana, pana nie wylosowałam w tym miesiącu [śmiech kobiet biorących udział w dyskusji]. Nie chcielibyśmy takich sytuacji, chcemy żeby nas było stać, nie musimy wyjeżdżać na niewiadomo jakie wycieczki, nie musimy sobie fundować niewiadomo jakich rzeczy, ale chcemy żyć normalnie i nie bać się każdego dnia, że przyjdzie i zapuka ktoś – pan ma niezapłacone, ja panu to wyłączę, ja panu to zabiorę. Chcemy, żeby nasze dzieci były szczęśliwe, żeby nasze wnuki były szczęśliwe, żebyśmy mogli pełnić takie funkcje i społeczne, i życiowe, i żebyśmy mogli być szczęśliwi.*

*Chciałybyśmy jeszcze godnie żyć i dać z siebie to, co jeszcze możemy. Ale godnie nie da się żyć, właśnie o to chodzi, że godnie nie dają, nie pozwalają nam żyć.*

### **Wnioski**

1. W trakcie badania, ze względu na aktywność w dyskusji i częstotliwość zabierania głosu, zauważalny był wyraźny podział na mieszkanki wsi i miasta. Podział ten dodatkowo był wzmocniony poprzez udział członkiń stowarzyszenia Kobiety Aktywne, które stanowiły wyróżniającą się grupę na tle pozostałych osób. Uczestniczki badania fokusowego pochodzące z miasta i/lub stowarzyszenia dużo częściej zabierały głos, miały więcej informacji nt. regionu, jego zasobów i ograniczeń. Były też odważniejsze w wypowiedziach. Może to świadczyć o ich uczestnictwie w pracach grupy kobiet, wzajemnego wsparcia oraz świadomości potrzeb. W związku z tym ważne jest to, aby zachęcić kobiety 50+ mieszkające na wsi do aktywności na swoją rzecz oraz na rzecz społeczności

lokalnej, zwrócić ich uwagę na możliwości rozwoju osobistego i zawodowego w ramach różnego rodzaju grup samopomocowych, stowarzyszeń itp.

2. Badane osoby zauważyły, że wsparcie instytucji powołanych do pomagania osobom bezrobotnym jest niewystarczające, często nieadekwatne do ich potrzeb, lub też nie ma go w ogóle.
3. Konstruowanie „grafiku” szkoleń zawodowych powinno być poprzedzone precyzyjnym zbadaniem potrzeb rynku pracy, ale też potrzeb kobiet 50+, ich umiejętności, talentów i pasji. Narzędzia w formie szkoleń zawodowych powinny mieć kontynuację w formie późniejszych staży zawodowych lub innych form pomocy, aby osoba po odbyciu szkolenia nie pozostawała sama w obliczu trudności ze znalezieniem pracy.
4. Uczestniczki badania podniosły problem opieki nad starszymi osobami oraz niepełnosprawnymi dziećmi, jako uniemożliwiający podjęcie pracy. Jednocześnie podały konkretne rozwiązania tego problemu w formie domu dziennej opieki lub założenia warsztatu terapii zajęciowej w budynku po zlikwidowanym domu dziecka. Padł również pomysł „babcie na godziny”, czyli wynajmowanie osób do opieki nad dziećmi w ciągu dnia, aby rodzice mogli w tym czasie szukać pracy lub załatwić bieżące sprawy.
5. Wśród uczestniczek widoczna była znajomość tematyki ekologicznej. Potrafiły one wymienić różnego rodzaju sposoby na ochronę środowiska naturalnego. Ponadto doceniły wartość własnej produkcji żywności (warzywa i owoce, mięso, miód). Jednocześnie wykazały się świadomością zanieczyszczenia panującego wokół nich, podając przykład naturalnych i ekologicznych warzyw ze swojej działki, które i tak mogą zostać zanieczyszczone przez sąsiada, stosującego środki chemiczne (nawozy) lub z powodu spalin. Zauważyły też nieekologiczne rozwiązania, takie jak brak segregacji odpadów, zanieczyszczanie lasów oraz ogrzewanie mieszkań poprzez spalanie śmieci w piecach.
6. Uczestniczki posiadały dużą wiedzę na temat zasobów regionu. Wymieniły na tej podstawie możliwości rozwijania działalności gospodarczej w tym zakresie, podając przykłady gospodarstw agroturystycznych, rozwoju bazy hotelowej i usług gastronomicznych.
7. Badane osoby zgłosiły też potrzebę zatrzymywania w gminie młodych ludzi, gdyż według nich Dzierżogę powoli robi się miastem ludzi starych.

### 6.3. Badanie w działaniu

#### Wprowadzenie metodologiczne

Badanie w działaniu (z ang. PAR – *Participatory Action Research*) jest formą badań eksperymentalnych, które koncentrują się na bezpośrednich skutkach działań i polegają na bezpośrednim uczestnictwie społeczności w celu poprawy jakości jej życia<sup>43</sup>. Jest to metoda używana w nauczaniu dorosłych, w społecznościach zagrożonych marginalizacją i wykluczeniem społecznym, pomagająca członkom tych społeczności badać własne problemy, podejmować wyzwania i reagować na swoje potrzeby.

Badanie nie dąży do odkrywania prawd uniwersalnych, lecz do scharakteryzowania przekonań oraz zasad funkcjonowania konkretnej społeczności. Działania mają na celu zidentyfikowanie problemu istniejącego w danej społeczności, testowanie nowych pomysłów i realizowanie działań na rzecz zmiany społecznej.

PAR wpływa poprzez powtarzające się cykle, w których naukowcy i społeczność zaczynają od identyfikacji głównych problemów. Z zainicjowanych badań pochodzą działania, następnie ocena podjętej akcji i przejście do nowego cyklu badań i działań. Proces ten jest ciągły.

Badanie w działaniu stanowiło część projektu badawczego w ramach przygotowanego przez Stowarzyszenie Eko-Inicjatywa i Stowarzyszenie Centrum Wspierania Aktywności Lokalnej CAL pro-

---

<sup>43</sup> Zob. przegląd tekstów teoretycznych i praktycznych realizacji badań w działaniu: *Badania w działaniu*, red. H. Červinkova, B.D. Gołębiak, Wydawnictwo DSW, Wrocław 2010.

jektu innowacyjnego „Akademia EKO-logicznego rozwoju”, współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

Celem badania była identyfikacja problemów i zasobów kobiet z terenów wiejskich w wieku 50+ pozostających bez zatrudnienia oraz wypracowanie i realizacja działania na rzecz zmiany w lokalnej społeczności.

Badanie zostało zaprojektowane w celu rozwiązania konkretnych problemów zidentyfikowanych przez uczestników, a wyniki mają się odnosić bezpośrednio do ich życiowej sytuacji. Pytania badawcze, które organizowały przebieg badania, skoncentrowane były wokół zagadnień:

- Jakie bariery blokują rozwój indywidualny, społeczny i zawodowy kobiet 50+ na wsi?
- Jakie zasoby posiadają te osoby na rynku pracy?
- Jakie mechanizmy grupowe i środowiskowe ułatwiają przezwyciężanie zdiagnozowanych barier?
- Jakie działania sprzyjają znaczącym zmianom indywidualnym i społecznym w grupie kobiet 50+?

Edukacyjny aspekt badania odnosił się do idei całościowego uczenia się<sup>44</sup> i został oparty na koncepcji edukacji dorosłych D. Kolba, który zakłada, że każdy wartościowy cykl uczenia się powinien obejmować cztery etapy: konkretne doświadczenie > obserwacja i refleksja > wnioski i uogólnienia > przeniesienie do praktyki<sup>45</sup>.

Badanie zostało zaplanowane jako powtarzające się cykle, w których badacze i członkowie społeczności identyfikowali problemy, podjęli działania, aby po dokonaniu oceny przejść do nowego cyklu badań i działań. Uczestnicy projektu badawczego poddawali stałej refleksji własny proces uczenia się.

#### **Zespół badawczy:**

- beneficjentki projektu – 15 osób
- zespół badawczy z Uniwersytetu Gdańskiego – 2 osoby
- realizatorzy projektu ze Stowarzyszenia Eko-Inicjatywa – 3 osoby.

Do udziału w badaniu zaproszona została 15-osobowa grupa bezrobotnych kobiet w wieku powyżej 50 lat mieszkających na wsi na terenie gmin Dzierżgoń i Ryjewo, potencjalnych beneficjentek projektu innowacyjnego „Akademia EKO-logicznego Rozwoju”. Uczestnikami grupy badawczej były także osoby tworzące zespół badawczy ze Stowarzyszenia Eko-Inicjatywa oraz z Uniwersytetu Gdańskiego. W ten sposób planowane badanie próbuje uniknąć tradycyjnego modelu badania prowadzonego przez instytucje zewnętrzne, gdzie eksperci udają się do społeczności, aby studiować ich problemy i zbierać dane do tworzenia analiz. Uczestnicy projektu badawczego na bieżąco podejmowali refleksję na temat uczenia się w działaniu i następnie przystępowali do zainicjowania nowych działań. Cykl diagnoza > planowanie > działanie > ewaluacja został powtórzony dwukrotnie.

Efekty badania zostały opracowane w postaci raportu, którego współautorami są zarówno badacze profesjonalni, jak i zaproszone do projektu beneficjentki.

#### **Przebieg badania:**

1. 07.05.2012 Wyjazd studyjny do tematycznej Wioski Fantazji w Karwnie
2. 09.05.2012 Warsztaty fotograficzne cz. 1
3. 09–11.05.2012 Realizacja przez uczestniczki badania dokumentacji fotograficznej na temat „Moje ważne miejsca”
4. 11.05.2012 Warsztaty fotograficzne cz. 2
5. wrzesień 2012 Wernisaż wystawy fotografii „Moje ważne miejsca”

<sup>44</sup> P. Alheit, *Całościowe uczenie się i kapitał społeczny*, „Teraźniejszość – Człowiek – Edukacja” 2009, nr 4.

<sup>45</sup> Koncepcję edukacji dorosłych D. Kolba zob. w: A. Koźmiński, D. Jemielniak, *Zarządzanie od podstaw. Podręcznik akademicki*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008.

## 1. Wyjazd studyjny do Wioski Fantazji w Karwnie

Pierwszym etapem badania była wizyta w tematycznej Wiosce Fantazji w Karwnie w gminie Czarna Dąbrówka na Kaszubach w dniu 7 maja 2012 r.

Celem tego etapu było z jednej strony zapoznanie się oraz integracja uczestniczek grupy badawczej i wprowadzenie ich w role badaczek własnego życia i życia społeczności, a z drugiej strony konkretne wspólne doświadczenie – poznanie dobrej praktyki w zakresie organizacji i samoorganizacji społeczności lokalnej na terenach wiejskich.

Uczestnictwo w wizycie studyjnej było okazją do obserwacji uczestniczącej, która stanowi istotny etap w opracowanym przez D. Kolba cyklu uczenia się osób dorosłych.

Wizytę poprzedził rekonesans w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Czarnej Dąbrówce. Miejsce wizyty studyjnej zostało wybrane nieprzypadkowo: „Karwno to niewielka popegeerowska wieś, która w rezultacie przemian gospodarczych straciła swą dawną rolę. Ludzie zajmujący się pracą w PGR nie odnaleźli się w nowej rzeczywistości. Poskutkowało to narastaniem problemów społecznych. Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, widząc potrzebę zmiany sytuacji w środowisku, skierował do mieszkańców Program Aktywności Lokalnej” (z prezentacji Katarzyny Chrzan).

W efekcie trzyletniego projektu powstała tematyczna Wioska Fantazji w Karwnie. Tworzenie wiosek tematycznych<sup>46</sup> to jeden ze sposobów ożywiania gospodarki wiejskiej, który nie wymaga dużych pieniędzy, przynajmniej na początku i angażuje wielu mieszkańców, pobudza ich aktywność i daje nadzieję na poprawę losu. Wieś tematyczna jest wsią, która ma własny, jedyny w swoim rodzaju, pomysł na rozwój. Wokół niego tworzone są sposoby na zarabianie pieniędzy. Tematem, wokół którego koncentrują się działania mieszkańców Karwna, jest fantazja, wyobraźnia, gra, twórczość.

Zaproszone do badania kobiety pochodzą ze wsi o podobnych uwarunkowaniach społeczno-kulturowych. Wizyta studyjna miała być okazją do obserwacji uczestniczącej, która może stanowić inspirację dla własnych pomysłów i działań.

Wizyta przebiegała według scenariusza organizatorów. Na początku uczestnicy zostali zaproszeni do świetlicy wiejskiej w Karwnie, gdzie odbyło się spotkanie z pomysłodawcami i realizatorami projektu. Wzięli w niej udział ze strony organizatorów: kierowniczka GOPS-u w Czarnej Dąbrówce pani Maria Bryjka oraz pracownicy socjalni: pani Ewa Dulewicz i pani Beata Łozowska. Uczestnicy obejrzeli prezentację multimedialną pod tytułem „Proces tworzenia wioski tematycznej w Karwnie jako przykład pobudzania ekonomii społecznej”, przedstawioną przez panią Katarzynę Chrzan, mieszkankę Karwna, beneficjentkę projektu PAL „Wioska tematyczna”, a obecnie animatorkę i moderatorkę projektu Klubu Młodych Animatorów w Karwnie.

Dalsze działania według scenariusza organizatorów odbywały się pod kierunkiem młodych mieszkańców wsi, działających w ramach projektu Klub Młodych Animatorów.

Po przejściu na Farmę Fantazji – gospodarstwo agroturystyczne, które dzięki udziałowi w projekcie założył jeden z mieszkańców Karwna – pan Kazimierz Papuga, odbył się występ zespołu bębniarskiego, złożonego z młodzieży, która w ramach warsztatów zdobyła umiejętności gry na bębnach.

Kolejną propozycją była gra terenowa „Alchemik”, która jest podstawą oferty wioski tematycznej. Po przejeździe „Agrobusem” wśród okolicznych lasów uczestnicy zostali zaproszeni na obiad z deserem, przygotowany przez mieszkankę Karwna, która dzięki projektowi założyła własną firmę cateringową.

Następna seria zabaw (chusta Klanzy, Czerwony Kapturek, „Księżniczka-Zamek-Trzęsienie Ziemi”, warsztaty kuglarskie i sprawnościowe: szczudła, megabierki, „Tadzik”, narty wieloosobowe) wypełniła resztę czasu. Ostatnią atrakcją były warsztaty hawajskiego tańca hula, którego instruktorką jest mieszkanka wsi – pani Sylwia Cheba.

---

<sup>46</sup> W. Idziak, *Wymyślić wieś od nowa. Wioski tematyczne*, Koszalin 2008.



Podsumowaniem obserwacji uczestniczącej w proponowanych aktywnościach, (w cyklu Kolba etapu obserwacji i refleksji) była pisemna wypowiedź na temat:

**OBSERWACJE: Co mi się podobało? Dlaczego? Co było ciekawe, nowe?**

*(kursywą zaznaczone są cytaty z wypowiedzi uczestniczek)*

Doceniając walory przyrodnicze, uczestniczki badania zwróciły uwagę przede wszystkim na ludzi: *Pięknie położona wieś, ale jej kapitał nie tkwi w ładnych domach czy w przyrodzie, ale w LUDZIACH.* Duże uznanie wzbudziły pracownice socjalne GOPS-u w Czarnej Dąbrówce – osoby, które przyczyniły się do powstania projektu. Wiele osób podkreślało wsparcie instytucjonalne: *Wieś (inicjatywa) ma duże wsparcie instytucjonalne – bardzo świadomy GOPS. Niosą pomoc, mają cele, mimo że osadzone we wnioskach o dotacje.* Podkreślano kompetencje pracowników GOPS-u, chęć poznania mieszkańców i współpracy z nimi, cierpliwość dla zmian, aktywność: *sam pomysł, zapał i zaangażowanie tych pań i to, że to już działa tak długo. Zapewne mogą być dumne, że ich praca i trud dotarły aż do nas, że będziemy w swoich środowiskach o tym opowiadać, ciekawe nowe zabawy, sposób spędzania czasu przez młodych ludzi, a także sposób pracy pracowników socjalnych, szczególnie umiejętność wycofania się, zgodnie z zasadą subsydiarności.*

Wszystkie propozycje aktywności zawarte w ofercie spotkały się z pozytywnym odbiorem:

*Taniec z muzyką, szukanie woreczków, jazda do lasu ciągnikiem, granie chłopców na bębenkach. To wszystko było ciekawe i nowe dla mnie.*

*Podobały mi się wszystkie konkurencje, które były w programie zaprezentowane. Najciekawsze było zdobywanie eliksiru. Nowym doświadczeniem był taniec.*

Przedmiotem refleksji wielu uczestniczek był fenomen aktywności i zaangażowania członków lokalnej społeczności:

*Oferta wsi zbudowana na zaangażowaniu mieszkańców. Pan Kazimierz i chłopcy – warto dla nich to robić.*

*Wspaniałe przyjęcie również przez młodzież. Ujęło mnie zachowanie młodych ludzi. Młodzieży, która potrafiła i chciała bawić się w różne gry z ludźmi w różnym wieku. Podobały mi się ich pomysły na prostych ludzi (danie im pracy, dzięki której są wspaniałymi ludźmi).*

*W Karwnie bardzo podobało mi się powitanie pana Kazika i całego zespołu. Są to ludzie wspaniali, dobrze zorganizowani, potrafiący zrobić coś z niczego.*

Pomysł wsi tematycznej odwołujący się do „sprzedawania emocji” wzbudził oddźwięk w wielu osobach:

*Wspólne przeżywanie. Bo lubię wspólne przeżywanie. Ciekawe było patrzeć na ludzi, którzy widzą wartość w tym, co mają do zaoferowania.*

*Bawiłam się jak dziecko, już nie pamiętam, żebym tak zapomniała o swoich kłopotach.*

*Było to nowe doświadczenie, dlatego wszystko było bardzo fajne, ciekawe, jak również i nowe. Pierwszy raz spotkałam się z takim projektem.*

*Podobało mi się wszystko, ponieważ nie spodziewałam się tylu atrakcji, jakie mnie spotkały. Nie wiedziałam, że kilka osób może zorganizować tak wspaniałe atrakcje.*

*Te wszystkie gry i zabawy pokazały nam, jak bez większych nakładów można się bawić. Wystarczy trochę pracy i wyobraźni i cały zespół ludzi się świetnie bawi.*

W wypowiedziach pojawiły się opisy procesów zmiany indywidualnej i społecznej:

*Wspaniała przyjazna atmosfera! Podziwiam wytrwałość w dążeniu do wytyczonego celu oraz wspólne współtworzenie i realizację projektu. W myśl zasady, że razem można dużo. Poza tym poparcie instytucji (sołectwo, Pomoc Społeczna, urzędy, gminy itp.), to wszystko razem, niewielkim nakładem środków finansowych, wykorzystując czyste naturalne środowisko zaowocowało i stworzyło kilka miejsc pracy i promocję terenu i możliwość dobrego wypoczynku.*

*Formuła całego spotkania – entuzjazm, otwartość uczestników, wykorzystanie szansy (z)budowania zespołu, zaś po stronie organizatorów – urzekające zaangażowanie reprezentantów różnych pokoleń, pyszny obiad. Proces powstawania ukazuje niezbędną determinację grupy mieszkańców – inspiracja to nie wszystko, musi iść za tym działanie, zakładanie realizacji celów długoterminowych. Wierzę, że Fantazji się uda!*

### **INSPIRACJE: Myśli, wnioski, pomysły...**

Wizyta studyjna w Karwnie okazała się ważnym, ciekawym, niezapomnianym doświadczeniem, często zaskakującym, związanym z przeżyciem „dreszczy na plecach”. Ważny okazał się aspekt integracyjny wyjazdu. Niespodziewane przeżycia, świetna zabawa i przekonanie, że jest to dobra rozrywka dla ludzi w każdym wieku, budziły zdumienie, że można z niczego stworzyć tak wspaniałą rzecz, jak to, co ujrzałam. Jestem pełna podziwu, że w wiosce można coś takiego zorganizować i dalej prowadzić przez już parę lat. Doświadczenie to wzbudziło chęć ponownego skorzystania z podobnych atrakcji.

Pojawiły się pomysły na temat rozwoju Wioski Fantazji w Karwnie, nastawione na rozwój kontaktów i organizowanie „zielonych szkół” dla młodzieży szkolnej lub przyjazdy w celach rekreacyjno-wypoczynkowych, a także przygotowanie się do przyjęcia grup biznesowych. Pojawiła się troska, na ile inicjatywa utrzyma się bez animatorki i przekonanie, że szanse na zmiany daje wykorzystanie zasobów naturalnych – ludzi.

Wzbudziły się refleksje na temat własnych społeczności, często krytyczne:

*Dziękuję za tak wspaniałe spędzony dzień integracyjny. Bawiłam się naprawdę wspaniale. To było naprawdę bardzo dobre doświadczenie, żałuję, że tak krótko trwało i że w naszej gminie nikt nie wpadł na ten pomysł, a przydałoby się, bo to, co zobaczyłam, przerosło oczekiwania.*

*Wysłać naszego wójta i kierownika GOPS Ryjewo do Karwna. Szukać wśród mieszkańców grupy animatorów, liderów. Dlaczego nie było w Ryjewie projektu systemowego przeprowadzonego przez GOPS? Takie projekty są dużą szansą dla mieszkańców gminy.*

Pobyt w Karwnie okazał się bardzo inspirujący. Możliwość zobaczenia u innych, jak sobie radzą, zachęciła do myślenia o swoich społecznościach. Budowanie na pomysłach z Karwna prowadziło do uruchomienia inwencji, poszukiwania możliwości zastosowania podobnych rozwiązań. Pojawiło się przekonanie, że większość konkurencji można by wykorzystać w swojej miejscowości, np. z okazji Dnia Dziecka. Kilka osób podjęło postanowienia dotyczące wdrożenia podobnych zmian w swoim środowisku.

*Zapewne warto by na naszym terenie wykorzystać podpatrzone u nich pomysły, brać z nich przykład i zachęcać u siebie ludzi do współpracy i zapewniać, że warto wyjść z ofertami do ludzi, że można na tym tylko zyskać.*

*Bardzo się cieszę, że mogłam tu przyjechać. Na pewno skorzystam z różnych pomysłów, na pewno wdrożę je w swoim środowisku. Postaram się przekazać je młodzieży. Dziękuję bardzo, że mogłam tam być.*

Wizyta studyjna w Karwnie wzbudziła refleksje nad tym, jak niewiele i jednocześnie jak dużo potrzeba, żeby uruchomić społeczność. Pojawiły się spostrzeżenia dotyczące długiego okresu inkubacji i konieczności zainwestowania w społeczność działań edukacyjnych i integracyjnych. Pojawiła się świadomość długofalowości podobnych projektów oraz konieczności zagwarantowania dużej ilości czasu na zaistnienie znaczących zmian.

Dalsza analiza doświadczeń z wizyty studyjnej w Karwnie odbyła się dwa dni później, 9 maja 2012 r., podczas warsztatów w Zaułku Benowo. Była ona domknięciem pierwszego cyklu uczenia się poprzez wyciągnięcie wniosków oraz przeniesienie doświadczeń do praktyki. Służyły temu następujące kroki: przeprowadzenie analizy mocnych i słabych stron oraz szans i zagrożeń Wioski Fantazji, a także burzy mózgów na temat jej dalszego rozwoju.

Wyniki dyskusji przedstawione są w schemacie heurystycznej techniki analizy strategicznej SWOT<sup>47</sup>, umożliwiającym porządkowanie informacji. Powstała macierz tworzy rodzaj mapy sytuacyjnej, która pozwala analizować wewnętrzne i zewnętrzne czynniki sprzyjające i zagrażające istnieniu i rozwojowi inicjatywy społecznej w Karwnie.

**Tabela 1. Analiza SWOT**

<b>WIOSKA FANTAZJI W KARWNIE</b>	
<b>mocne strony</b>	<b>słabe strony</b>
Współpraca Pomysł Mobilizacja Zaangażowanie społeczności i młodzieży Wartość i przekonanie w tym, co robią Inicjatywa i wsparcie GOPS Wspaniali ludzie Piękny teren Entuzjazm, otwartość Organizacja i zgranie Magia Nie ma dystansu Odwiedzający czują się swojsko Prostota, nie ma wydziwnień Poczucie własnej wartości i przekonanie, że propozycja jest wartościowa Czerpanie od grupy – współpraca Wzajemność Dobra energia ze współpracy Obecność p. sołtys Profesjonalne działanie społeczne Liderzy – Kasia i Kazik	Czy zdołają tyle zarobić, żeby się utrzymać? Mało informacji Brak reklamy Mała, skromna oferta Zamknięcie w swoim gronie Za mało zarabiają na swoich wytworach
<b>szanse</b>	<b>zagrożenia</b>
Nadzieja dla mieszkańców na nową, ciekawą pracę Fundusze zewnętrzne Wsparcie ze strony GOPS-u Wsparcie organizacji, instytucji zewnętrznej Szkolenia, pomysły, zaangażowanie osobiste Współpraca między organizacjami, wsiami, osobami Stworzenie nowych wiosek tematycznych w okolicy	Zubożenie ludności: a) brak pracy b) brak funduszy, osoby z zewnątrz nie przyjadą na wypoczynek Brak nowych inicjatyw a) nowych pomysłów b) aby była motywacja do dalszej pracy miejscowych ludzi, muszą przyjeżdżać ludzie z zewnątrz c) zainteresować swoją ofertą odwiedzających Zagrożeniem może być brak dotacji finansowych (unijne, gminne itp.) Zmiana kadry: brak akceptacji środowiska, np. nowego pracownika i nowych pomysłów

*Źródło: badanie w działaniu*

<sup>47</sup> Analiza SWOT (strengthness – mocne strony, weakness – słabe strony, opportunities – możliwości, threats – zagrożenia) – technika analityczna stosowana jako narzędzie analizy strategicznej, używana również w obszarze badań społecznych, zob.: A. Kasperczyk, *Badacz i jego poszukiwania w świetle „Analizy sytuacyjnej” Adele E. Clarck*, „Przegląd Socjologii Jakościowej” 2007, nr 2.

Przeniesieniem wniosków do praktyki była praca grupowa na zasadzie burzy mózgów, w poszukiwaniu odpowiedzi na pytanie:

**Co należy zrobić, aby Wioska Fantazji w Karwnie rozwijała się dalej?**

- Podtrzymywać zapał
- Dodawać energii do zmiany, bo inaczej stare wróci
- Reklama w Internecie
- Reklama przy trasie – szyld z informacjami
- W dalszym ciągu odgórna pomoc
- Nowe pomysły
- Pozyskiwanie sponsorów
- Inwestować w młodzież – kursy, szkolenia
- Inwestować w dorosłych, włączyć do projektu i współpracy
- Znalezienie formalnych ram działalności (stowarzyszenie, firma socjalna)
- Oferty dla rodzin i firm
- Szkolenia dla gmin w obszarze komunikacji z udziałem gmin
- Produkowanie i sprzedaż gadżetów – dodatkowy dochód
- Wykorzystanie zasobów przyrodniczych
- Rozwój edukacji przyrodniczej – wzbogacenie oferty
- Znaleźć milionera
- Zioła – zbieranie, wytwory
- Miód, wyroby naturalne
- Oferta dla wędkarzy.

Protokół z pracy zespołu został przesłany do grupy animatorów z Karwna oraz pracowników GOPS-u w Czarnej Dąbrówce. Dowodem tego, że badanie przyczyniło się również do refleksji animatorów z Karwna, jest list, który przyszedł w odpowiedzi od animatorki z Karwna:

*Przeczytałam właśnie wszystko to co Pani mi przesała. Łza się w oku kręci ze wzruszenia, kiedy można przeczytać tyle dobrego na temat tego co się robi. To bardzo uskrzydla i dodaje zapału. Dziękuję również za analizę SWOT, za cenne uwagi. Już organizuję spotkanie z moimi animatorami, aby im również przekazać to co nam Pani przesała. Myślę, że da im to wiele radości.*

*Grupa była bardzo zaangażowana i pełna optymizmu, to też przyczyniło się do tego, że wizyta była tak przyjemna zarówno dla Was, jak i dla nas. Takich grup życzylibyśmy sobie częściej:-). Jeszcze raz w imieniu wszystkich Animatorów z Karwna – Wioski Fantazji serdecznie dziękujemy:-)*

*Pozdrawiam  
Kasia Chrzan*

Opisane powyżej działania złożyły się na pierwszy cykl: diagnoza > planowanie > działanie > ewaluacja. Następnym etapem badania w działaniu były warsztaty fotograficzne, których efektem ma być zorganizowanie wystawy zdjęć kobiet-beneficjentek projektu, poświęconej prezentacji ważnych dla nich miejsc, z ich potencjałem przyrodniczym, kulturowym i społecznym, stanowiącym kapitał do budowania inicjatyw zawodowych.

## **2. Warsztaty fotograficzne – część 1.**

Warsztaty „Ja i moje miejsca/Ja i moje centrum świata/Ja w centrum świata”, zaprojektowane i poprowadzone przez Ewę Romanow-Pękal i Martę Oklińską, odbyły się 9 maja 2012 r. w Zaułku Benowo. Przebieg warsztatów zaplanowany został jako powtórzenie cyklu: diagnoza > planowanie > działanie > ewaluacja. Ich celem było przygotowanie całego zespołu, złożonego z badaczek – kobiet z powiatu kwidzyńskiego i sztumskiego, przedstawicielek Stowarzyszenia Eko-Inicjatywa oraz Uniwersytetu Gdańskiego do podjęcia działania w środowisku (wystawy fotografii) na bazie refleksji na temat swojego świata<sup>48</sup>.

Propozycje aktywności opierały się na założeniach, które zostały zaakceptowane przez uczestniczki badań: każda kobieta jest piękna, życie każdej kobiety nadaje się na scenariusz filmu, każda kobieta ma dużo do zaoferowania światu. Z tych założeń wynikły propozycje działań, w trakcie których zaplanowano wiele okazji do spojrzenia na świat kobiet i uchwycenia go na zdjęciach.

Po zaprezentowaniu siebie poprzez przedstawienie „kolorów mojego życia” nastąpiła praca w grupach na temat: „Co oznacza dla mnie piękno?”. Osoby przywoływały obrazy z własnego życia, chwile, sytuacje, w których czuły się piękne, ważne, spełnione. Okazały się one bardzo różne: pierwsza wyprawa, pomoc innym, podołanie wielu obowiązków, posiadanie pracy, bycie docenioną w pracy, poczucie akceptacji, spełnienie w życiu rodzinnym i poczucie wolności.

Kolejnym krokiem było wspólne gotowanie, połączone z dyskusją o zdrowym odżywianiu, przyjemności komponowania potraw.

Kluczowym momentem warsztatu była decyzja o spojrzeniu poprzez obiektyw aparatu fotograficznego na własne ważne miejsca, wydarzenia, czynności. Wymagała ona zastanowienia się nad tym, jakie elementy z bliskiego otoczenia są dla każdej z uczestniczek-badaczek ważne, co może stać się kapitałem do budowania inicjatyw zawodowych, jakie warunki muszą zostać spełnione do podjęcia współpracy w środowisku.

Sesja zdjęciowa, realizowana sukcesywnie podczas warsztatu, zakończona została wspólnym oglądaniem zdjęć.

Na zakończenie nastąpiło omówienie pracy domowej na temat „Moje ważne miejsca”, połączone z prezentacją zdjęć ważnych miejsc jednej z osób prowadzących. Uczestniczki podjęły się zadania, aby w ciągu kilku następnych dni wykonać do 20 zdjęć, które staną się materiałem do wspólnej wystawy.

## **3. Realizacja przez uczestniczki dokumentacji fotograficznej na temat „Moje ważne miejsca” (9–11 maja 2012 r.)**

### **4. Warsztaty fotograficzne – część 2.**

Druga część warsztatów „Ja i moje miejsca/Ja i moje centrum świata/Ja w centrum świata”, prowadzona przez Ewę Romanow-Pękal i Agnieszkę Koguciuk, odbyła się 14 maja 2012 r. w Zaułku Benowo. Celem było przygotowanie wystawy fotograficznej.

Po rozmowie na temat przebiegu procesu odkrywania miejsc z aparatem odbyła się prezentacja zdjęć wykonanych przez uczestniczki, podczas której opowiadały, dlaczego wybrały to miejsce, jakie miały związane z nim przeżycia, opisywały potencjał miejsca. Po wspólnym posiłku odbyło się omówienie wystawy – jak mogłaby wyglądać, co należy zrobić, aby ją przygotować.

Refleksja końcowa została zaproponowana jako praca w dwóch zespołach, które odpowiadały na pytania dotyczące potrzeb kobiet 50+ na wsi.

---

<sup>48</sup> M. Mendel, *Pedagogika miejsca i animacja na miejsce wrażliwa*, [w:] *Pedagogika miejsca*, red. M. Mendel, DSWE TWP, Wrocław 2006.

Poniższa tabela obrazuje wyniki pracy: strzałkami połączono wspólne kategorie potrzeb, opisane przez grupę profesjonalistek oraz grupę kobiet.

**Tabela 2. Potrzeby kobiet 50+ na wsi**

Czego my, jako kobiety 50+ na wsi, potrzebujemy do rozwoju indywidualnego i zawodowego? (grupa kobiet 50+)	Czego kobiety 50+ na wsi potrzebują do rozwoju indywidualnego i zawodowego? (grupa profesjonalistów)
<ul style="list-style-type: none"> <li>• Praca, która daje nam satysfakcję i poczucie bezpieczeństwa</li> <li>• Niezależność finansowa</li> <li>• Rozwijanie pasji i umiejętności</li> <li>• Akceptacja innych osób wobec nas</li> <li>• Pomoc i wsparcie z zewnątrz</li> <li>• Poczucie wartości</li> <li>• Czerpanie wzorców od grupy wsparcia</li> <li>• Radość – chęć życia</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>• Uświadomienie pracodawcom i otoczeniu wartości pracy kobiet 50+</li> <li>• Poczucie własnej godności</li> <li>• Spotkania w grupach (kobięcych, społeczno-ściowych, samopomocowych, rówieśniczych)</li> <li>• Miejsca, gdzie spotkania mogą się odbywać</li> <li>• Mentor/ka, opiekun/ka, moderator/ka, lider/ka – profesjonalne wsparcie</li> <li>• Tematyka spotkań: pobudzanie pomysłowości, pasji, zainteresowań, wymiana doświadczeń – zdrowie, wychowanie, gotowanie, imprezy, wyjazdy, współpraca z innymi wsiami, instytucjami, organizacjami</li> <li>• Możliwość samorealizacji poprzez realizację własnych pomysłów zawodowych i społecznych, uczestnictwo w szkoleniach prowadzonych przez ekspertów, zdobywanie nowych doświadczeń</li> <li>• Wsparcie środowiskowe dla kobiet (instytucje, urzędy, GOPS, UG, PUP, starostwo, PCPR, organizacje pozarządowe, KGW, ODR) i współpraca pomiędzy nimi</li> </ul>

*Źródło: badanie w działaniu*

Prezentacja wyników pracy i dyskusja pokazały, że kobiety 50+ na wsi są w wysokim stopniu świadome swoich potrzeb, związanych z rozwojem aktywności indywidualnej, społecznej i zawodowej. Okazało się również, że profesjonalistki – osoby, które podjęły się przygotowania projektu „Akademia EKO-logicznego Rozwoju”, dobrze rozpoznają potrzeby potencjalnych beneficjentek.

Podsumowaniem partycypacyjnego badania w działaniu była indywidualna wypowiedź pisemna na następujące tematy:

1. Czego się nauczyłam, dowiedziałam o sobie, innych ludziach, działaniach społecznych?
2. Jakich zmian chciałabym dokonać w swoim życiu?

Poniższe wypowiedzi autorstwa zarówno profesjonalistek, jak i potencjalnych beneficjentek pokazują, jakie znaczenie nadają one zdobytym doświadczeniom. Wypowiedzi zostają przytoczone w całości z dwóch powodów: po pierwsze, jak zwrócił na to uwagę D. Bertaux, przy znaczącym potencjale naukowym ekspresji, wypowiedzi autobiograficzne zawierają „całą skarbnicę myśli”<sup>49</sup>. Po drugie, stanowią one dobitne świadectwo, a także zobowiązanie wobec zainicjowanego procesu zmiany i rozbudzonych nadziei potencjalnych beneficjentek projektu „Akademia EKO-logicznego rozwoju”.

<sup>49</sup> D. Bertaux, *Funkcja wypowiedzi autobiograficznych w procesie badawczym*, [w:] *Metoda biograficzna w socjologii*, red. J. Włodarek, M. Ziółkowski, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa-Poznań 1990, s. 79.



### **Czego się nauczyłam, dowiedziałam o sobie, innych ludziach, działaniach społecznych?**

- Nauczyłam komunikować się z grupą, a zarazem rozmawiać bezstresowo. Doświadczyłam dużo wiedzy. Zobaczyłam i wysłuchałam, na czym polegało to moje spotkanie.
- Działania społeczne są bardzo potrzebne, żeby z takich osób jak ja wydobyć i rozwijać umiejętności, ukryte zdolności. Nauczyłam się również od innych osób opowiadania o miejscach, z którymi są związani.
- Chciałabym, aby moje pomysły i plany się zrealizowały/spełniły. Chciałabym móc skorzystać z pomocy kogoś z zewnątrz. Chciałabym, aby mieszkańcy włączali się do realizacji zadań.
- Nauczyłam się pracy w grupie. Nauczyłam się słuchać innych. Dowiedziałam się o potrzebach innych kobiet spoza mojego środowiska. Dowiedziałam się, że w grupie można szybciej zrealizować poszczególne plany, dążenia.
- Nauczyłam się uwierzyć w siebie. Dowiedziałam się, czego potrzebują inne kobiety 50+. Doświadczyliśmy innych przepisów niż mamy.
- Nauczyłam się przede wszystkim otwartości, ponieważ pierwszy raz uczestniczyłam w tego typu projekcie, jako badaczka, wierzę, że mam jakąś szansę i że ktoś mnie wysłuchał nie jako kobiety po 50+. Dziękuję wam za zaproszenie do tego programu.
- Nauczyłam się wierzyć, że mając 50+ mam szansę na pracę dzięki takiemu stowarzyszeniu jak „Eko Inicjatywa”. Poznałam panie, które mają takie same problemy, ale dzięki takim spotkaniom możemy je wspólnie pokonać.
- Że grupa 50+ jest bardzo ciekawa, różnorodna, chętna do współpracy, zdeterminowana, że warto z nią współpracować. Nie trzeba robić cudów, żeby było ciekawie i sensownie. Że warto poświęcić czas na zatrzymanie się i zastanowienie, o co mi chodzi i na czym zależy w życiu.
- Że grupa 50+ jest grupą poszkodowaną i trzeba ją wspierać w różnych aspektach (wsparcie, walka ze stereotypami, współpraca z pracodawcami). Poza tym, że kobiety 50+ są grupą o pewnych cechach wspólnych (cierpliwość, staranność, otwartość, umiejętność gospodarowania budżetem, bogate doświadczenia życiowe) to jest to jednocześnie grupa różnorodna. Każda kobieta jest inna, ma swoją drogę życia, zainteresowania, możliwości, chęci... Dlatego ważne jest wsparcie indywidualne (psycholog, doradca). Oraz, że uwielbiam coraz bardziej pracować i przebywać z kobietami. Lubię swój ogródek.
- Zapewne tego, że warto spotykać się z innymi ludźmi, przeżywać innych radości, smutki, osiągnięcia, porażki. Mimo że pochodzimy z innych środowisk, to potrafiłam się otworzyć i mówić o sobie, co nie zawsze sprawiało mi taką swobodę wypowiedzi. Zobaczyłam, jak żyją inne panie, jakie mają problemy, spostrzeżenia, jak czerpią radość z życia. Jak można zaangażować się w działania społecznych, wymienić myśli, spostrzeżenia i uwagi na wiele tematów.
- Ile barier indywidualnych i systemowych ogranicza aktywność zawodową kobiet na wsi.  
Analiza wypowiedzi pokazuje, jaki wpływ na myślenie, emocje oraz motywacje do działania wywarł udział w badaniu. Bardzo znaczące są liczne refleksje dotyczące uruchomienia mechanizmów wzajemnego wsparcia i samopomocy i korzyści, jakie przynosi uczestnictwo w grupie samopomocowej.

### **Jakich zmian chciałabym dokonać w swoim życiu?**

- Jedynym moim marzeniem jest dostać pracę, żeby realizować moje plany życiowe, jak wykup i remont mieszkania. Jak również mieć satysfakcję z tego, że czuję się potrzebna, mogąc pracować.
- Dostać dobrą pracę, z której byłabym zadowolona.
- Chciałabym zrobić coś nie tylko dla siebie, ale i dla innych osób, ale żeby to działało tak, że nie tylko ja daję coś od siebie, ale bym chciała być doceniona, bo ja mam poczucie swojej wartości, bo jestem dumna, że potrafię rzeczy, których inne osoby nie potrafią (np. piec ciasta), ale dawałam się wykorzystywać, bo piekłam często za darmo, niejednokrotnie dokładając do tego, ale nauczyłam się odmawiać i cieszę się, że potrafię powiedzieć nie.

- *Chciałabym być komuś potrzebna, a nie bezwartościowa. Chciałabym spełniać swoje marzenia.*
- *Chciałabym być bardziej konsekwentna i nie rezygnować, tylko dążyć, aż osiągnie się cel do końca. Być też bardziej otwarta w grupie, której jestem funkcjonuje jak uczestnik.*
- *Chciałabym być zadowolona, że mam pracę, ale żeby inni byli z mojej pracy zadowoleni.*
- *Chciałabym wyznaczyć priorytety w życiu zawodowym.*
- *Chciałabym bardziej profesjonalnie zająć się wspieraniem osób potrzebujących:*
- *podjąć sensowne szkolenie, więcej czasu przeznaczyć na poznanie literatury przedmiotu,*
- *więcej czasu poświęcić na poznawanie swoich potrzeb i zaspokajanie ich,*
- *także w pracy więcej czasu poświęcić na poznawanie potrzeb osób potrzebujących,*
- *bardziej wierzyć we własne możliwości i umiejętności.*
- *Bardziej świadomie i w zgodzie ze swoimi potrzebami żyć. Postanowienie, że będę brała udział tylko w sensownych projektach społecznych, realizowanych „przez ludzi, z ludźmi i dla ludzi”.*

Planowane zmiany w większości dotyczą pracy zawodowej. Znalezienie jej związane jest z możliwością zaspokojenia potrzeb bytowych.

Znaczące jest, że wypowiedzi profesjonalistek i beneficjentek są bardzo podobne – obie grupy zwracają uwagę na pozaekonomiczne aspekty pracy zawodowej, czyli możliwość zaspokojenia potrzeb wyższego rzędu: przynależności, uznania i osiągnięć oraz samorealizacji. Ten efekt badania zwraca uwagę na motywacyjny potencjał działań nastawionych na tworzenie uczącej się społeczności<sup>50</sup>.

Na zakończenie spotkania odbyła się sesja informacji zwrotnych.

Wszystkie uczestniczki badania otrzymały komplet materiałów, zawierający protokoły z poszczególnych etapów badań.

## **5. Wystawa fotografii „Moje ważne miejsca”**

Wernisaż wystawy zaplanowany został na wrzesień 2012 r. Uczestniczki podjęły zobowiązania związane z przygotowaniem do wystawy oraz wyraziły chęć obecności na wernisażu. Zaplanowane zostały miejsca, gdzie wystawa będzie pokazana oraz sposoby włączenia jej w działania informacyjne i promocyjne projektu „Akademia EKO-logicznego Rozwoju”.

Celem badania była identyfikacja problemów i zasobów kobiet z terenów wiejskich w wieku 50+ pozostających bez zatrudnienia oraz wypracowanie i realizacja działania na rzecz zmiany w lokalnej społeczności. Konsekwentne monitorowanie procesu badania w działaniu pozwoliło zebrać materiał, który dokumentuje proces uczenia się grupy oraz zmiany, jakie nastąpiły w jego wyniku.

## **Wnioski**

1. Wyniki badania w działaniu są trudne do przewidzenia od samego początku, a osiągnięcia zależą w dużym stopniu od zaangażowania badaczy, ich kreatywności i wyobraźni. Projekt badania w działaniu przyniósł efekty większe niż można się było spodziewać. Po pierwsze udział w konstruktywnie i skutecznie zrealizowanym przedsięwzięciu dał osobom uczestniczącym szansę na edukację w zakresie realizacji działań społecznych w lokalnym środowisku.
2. Rzeczywiste zaangażowanie uczestniczek badania ze wszystkich środowisk (potencjalnych beneficjentek, badaczy z uniwersytetu, pomysłodawców i realizatorów projektu) zaowocowało w indywidualnych decyzjach, związanych z własnym rozwojem. Badanie stało się okazją dla poszczególnych osób do indywidualnej diagnozy własnych problemów i potrzeb.

<sup>50</sup> P.M. Senge, *Pięta dyscyplina*, Oficyna Ekonomiczna, Warszawa 2006.

3. Wspólna refleksja prowadziła przy różnych okazjach do identyfikacji procesów marginalizacji i dyskryminacji, których doświadczają kobiety 50+ na wsi. Wspólne doświadczenie było okazją do zdobycia wiedzy o sposobach ich przezwycięzania, wymiany doświadczeń i wspólnego uczenia się.
4. Badanie pokazało działanie grupy samopomocowej, gdzie przebiegają znaczące procesy uczenia się od siebie nawzajem, wsparcia i kompensacji utraconych czy niewykorzystanych szans, a także udzielana jest realna pomoc<sup>51</sup>.
5. Stosownie do skali podjętych działań udało się wyzwolić społeczną aktywność kobiet i wzbudzić nadzieję na dokonanie znaczących zmian w życiu. Uczestniczki wyciągnęły wnioski dotyczące własnego rozwoju. Ujawniona motywacja, która drzemie w potrzebach, wartościach i celach potencjalnych beneficjentek, umiejętnie pokierowana w procesie realizacji projektu, może wzmocnić skuteczność i trwałość planowanych zmian.
6. Po stronie moderatorek badania ważne okazało się potwierdzenie, ujawnionych w praktyce, kompetencji w zarządzaniu dynamiką grupy, odgrywających kluczową rolę w procesach badania w działaniu.
7. Poznanie przyszłych beneficjentek zaowocowało zrozumieniem, na zasadzie identyfikacji, życiowej sytuacji kobiet 50+ na wsi pozostających bez zatrudnienia. Konfrontacja własnych zamierzeń z celami, potrzebami i wartościami potencjalnych beneficjentek pozwoliła zweryfikować realność zakładanych celów i utwierdziła realizatorki projektu w przekonaniu o wartości planowanych działań. Wzajemne poznanie się stanowiło znaczący krok w budowaniu relacji opartych na współpracy.
8. Rozbudzenie nadziei na zmianę realizatorki potraktowały jako moralne zobowiązanie wobec konkretnych osób. Fakt ten pokazuje, że osoby z organizacji przygotowującej projekt nastawione są na pracę w przymierzu ze społecznością<sup>52</sup>, na identyfikację i pokonywanie barier ograniczających możliwości rozwoju osób i grup społecznych.
9. Badanie w działaniu zrealizowane w ramach projektu „Akademia EKO-logicznego Rozwoju” wpisuje się w ideę całościowego uczenia się. Badanie pokazało, jak realizacja partycypacyjnego projektu edukacji dorosłych może wpłynąć na wzrost kapitału społecznego osób ze środowisk dotkniętych wykluczeniem społecznym<sup>53</sup>.

## **7. Badanie wśród przedstawicieli instytucji związanych z problematyką rynku pracy**

### **7.1. Wprowadzenie metodologiczne**

Zogniskowany wywiad grupowy został przeprowadzony w grupie przedstawicieli instytucji związanych z problematyką rynku pracy w powiecie kwidzińskim.

Dobór uczestników fokusu miał charakter celowy. Zgodnie z założeniami badawczymi w wywiadzie wzięli udział przedstawiciele i przedstawicielki organów samorządowych, urzędów państwowych oraz organizacji pozarządowych związanych z rynkiem pracy, których spektrum działania obejmuje zwalczanie bezrobocia, aktywizację osób bezrobotnych oraz tworzenie nowych miejsc pracy.

Wywiad grupowy prowadzony był przez moderatorów. Moderatorami były osoby bezpośrednio zaangażowane w realizację projektu badawczego, co pomogło zachować zgodność przebiegu dyskusji z celami merytorycznymi badania.

---

<sup>51</sup> Zob. opis funkcji grup samopomocowych w: B. Woronowicz, *Alkoholizm jest chorobą*, Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Warszawa 1999.

<sup>52</sup> Koncepcja M. Mendel opisująca cechy animatora-sprzymierzeńca wg *Animacja współpracy środowiskowej*, red. M. Mendel, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2007.

<sup>53</sup> P. Alheit, *Całociowe uczenie się i kapitał społeczny*, „Teraźniejszość – Człowiek – Edukacja” 2009, nr 4.

Przebieg wywiadu był rejestrowany za pomocą dyktafonu i kamery. Celem analizy wyników badania jest identyfikacja aktorów gry społecznej i opis relacji pomiędzy nimi oraz przyjmowanych przez nich pozycji podmiotowych.

## **7.2. Zogniskowany wywiad grupowy w Kwidzynie**

### **Czas i miejsce**

Badanie fokusowe odbyło się 20.04.2012 r. w siedzibie Stowarzyszenia Eko-Inicjatywa w Kwidzynie.

### **Uczestnicy**

Grupa została dobrana celowo, zgodnie z wcześniejszym założeniem, że w badaniu mają wziąć udział przedstawiciele i przedstawicielki organów samorządowych, urzędów państwowych oraz organizacji pozarządowych związanych z rynkiem pracy, których spektrum działania obejmuje zwalczanie bezrobocia, aktywizację osób bezrobotnych oraz tworzenie nowych miejsc pracy w powiecie kwidzyńskim. Grupa składała się z 5 mężczyzn i 4 kobiet:

- Dyrektor PUP w Kwidzynie
- Dyrektor Dzierzgońskiego Ośrodka Kultury w Dzierzgoniu
- Przedstawiciel Cechu Rzemiosł (lokalny pracodawca)
- Przedstawiciel Stowarzyszenia „Nasza Europa”
- Przedstawicielka Stowarzyszenia „Nasza Europa”
- Pracownica (pośrednik pracy) Powiatowego Urzędu Pracy w Kwidzynie – oddział w Dzierzgoniu
- Pracownica Urzędu Gminy Gardeja
- Radna powiatu z gminy Gardeja (jednocześnie właścicielka sklepu we wsi)
- Przedstawiciel Stowarzyszenia Eko-Inicjatywa.

### **Przebieg badania**

Dyskusja trwała około 2 godzin i była moderowana przez dwie osoby (kobietę i mężczyznę) w oparciu o wcześniej przygotowany scenariusz:

#### **Scenariusz badania fokusowego**

Cel 1. Diagnoza sytuacji osób bezrobotnych, ze szczególnym uwzględnieniem kobiet 50+ w regionie, określenie przyczyn tej sytuacji.

- Wywołanie dyskusji wokół problemu bezrobocia w regionie
- Jak przedstawia się sytuacja kobiet 50+ na rynku pracy w kontekście dużego bezrobocia?
- Jak przedstawia się sytuacja bezrobotnych kobiet z terenów wiejskich?
- Co jest przyczyną mniejszych szans na zatrudnienie kobiet 50+ w regionie?
- Czy problemy bezrobotnych kobiet wynikają z ich cech osobowościowych i braku określonych umiejętności, czy może z uwarunkowań strukturalnych?
- Jakie umiejętności cenione są wśród pracodawców?

Cel 2. Ustalenie, które z działań podejmowanych przez różne instytucje i lokalne władze mają szansę zmienić tę sytuację.

- Czy w kontekście sytuacji na rynku pracy aktywizacja zawodowa kobiet 50+ jest w ogóle potrzebna?
- Teza I: Aktualnie stosowane narzędzia wsparcia dla kobiet powyżej 50 roku życia w zakresie podejmowania zatrudnienia są skuteczne.
- Jak oceniacie państwo dotychczasowe wsparcie dla kobiet 50+?
- Jakie formy wsparcia są skuteczne, a jakie nie?
- Czy bezrobotne kobiety z terenów wiejskich mogą liczyć na szczególne wsparcie?
- Dyskusja wokół tezy.

Cel. 3 Określenie, jakie znaczenia przypisują badane osoby pojęciu „zrównoważony rozwój” i „Agenda 21” oraz jaki potencjał widzą w zasobach przyrodniczych regionu?

- Badani mówią o swoich skojarzeniach z pojęciem „ekologia” i „zrównoważony rozwój”.
- Dyskusja wokół wygenerowanych znaczeń.
- Czy ekologia i rozwój gospodarczy to pojęcia wykluczające się?
- Czy zrównoważony rozwój mógłby stać się przewodnią ideą, wokół której skupiałyby się działania na rzecz aktywizacji zawodowej kobiet 50+?
- Jak rozumiecie państwo termin „zielone miejsca pracy”?
- Czy zasoby ekologiczne (przyroda, tradycja...) regionu mogą w jakikolwiek sposób przyczynić się do zwiększenia zatrudnienia wśród kobiet 50+? W jaki sposób?
- Czy poprzez tworzenie tzw. zielonych miejsc pracy można by zwiększyć szansę na zatrudnienie kobiet 50+?

Cel 4. Określenie nastawienia badanych do produktów projektu:

- I. Środowiskowy model wsparcia aktywności społecznej i zawodowej kobiet 50+ z terenów wiejskich
- II. Partnerstwo w ramach modelu Laboratorium Animacji Społeczno-Zawodowej
- III. Opracowanie profilu kompetencji w ramach zawodu brokera zawodowego

Podsumowanie dyskusji

### **Analiza materiału empirycznego**

Dyskusja została nagrana za pomocą dyktafonu. W toku analizy materiału wyodrębniono następujące kategorie, które ilustrowane są fragmentami wypowiedzi uczestników dyskusji w formie cytatów. Dodatkowo dołączono parafrazy wypowiedzi oraz interpretacje niektórych z nich.

### **Rynek pracy**

W odniesieniu do sytuacji na rynku pracy i aktywizacji osób bezrobotnych 50+, na podstawie przeanalizowanych wypowiedzi można wyodrębnić dwie kategorie przyczyn: systemowe i indywidualne. Osoby badane odnosiły się do uwarunkowań systemowych i strukturalnych, a tym samym lokowały przyczyny problemu poza swoimi instytucjami i regionem. Jednocześnie bardzo podkreślały indywidualne uwarunkowania, upatrując przyczyn w cechach indywidualnych osób bezrobotnych 50+, często uogólniając je jako pewną cechę zbiorowości zamieszkującej tereny wiejskie, ze szczególnym uwzględnieniem byłych PGR-ów.

### **Systemowe uwarunkowania sytuacji osób bezrobotnych 50+ (ze szczególnym uwzględnieniem kobiet 50+)**

Brak pracy	Zła sytuacja na rynku z powodu kłopotów największego pracodawcy w regionie (międzynarodowej firmy Jabil), która planuje redukcję zatrudnienia. Lokalny rynek pracy uzależniony od międzynarodowej firmy. Rynek pracy dla kobiet 50+ jest bardzo ograniczony.
Szara strefa	Nie opłaca się pracować legalnie, szczególnie, gdy pobiera się świadczenia socjalne, podjęcie pracy automatycznie oznacza ich utratę. Wg przedstawiciela lokalnych pracodawców, mimo ofert pracy, na niektóre miejsca pracy nie ma chętnych.
Złe ustawodawstwo	Urzędnicy mają związane ręce złymi przepisami.

Brak koordynacji działań między urzędami a organizacjami pozarządowymi	Mimo że osoby pracujące w różnych instytucjach zajmujących się problemem bezrobocia znajdują się i okazjonalnie współpracują, to brak stałych form współpracy i koordynacji działań, co powoduje, że tracą one na swojej efektywności.
Brak środków finansowych na stymulowanie lokalnego rynku pracy	PUP ma ograniczony budżet, niepozwalający na wspieranie tworzenia nowych miejsc pracy. Z kolei rynek usług nie rozwija się ze względu na ogólny słaby rozwój lokalnej gospodarki.
Ograniczona mobilność ze względu na ograniczoną sieć transportu zbiorowego	Lokalny transport nie rozwija się, gdyż ludzi nie stać na korzystanie z usług przewoźników z powodu braku pracy, której z kolei nie mogą aktywnie szukać, gdyż nie mają jak dojechać – tworzy się błędne koło.

### **Indywidualne (jednostkowe) uwarunkowania sytuacji osób bezrobotnych 50+ (ze szczególnym uwzględnieniem kobiet 50+)**

Długotrwałe bezrobocie	Wykluczenie z rynku pracy.
Brak umiejętności potrzebnych na rynku pracy	Brak aktywności, brak inicjatywy, ograniczona mobilność.
Brak motywacji do zmiany swojej sytuacji życiowej	Brak chęci do pracy wśród kobiet 50+.
Niechęć do podejmowania ryzyka	Problem z mentalnością, trudność w przełamaniu braku poczucia pewności siebie, przyzwyczajenie do stabilizacji, jaka kiedyś panowała.
Ograniczona mobilność ze względu na koszty transportu	Koszty dojazdów do pracy są zbyt duże w porównaniu z wynagrodzeniem, co powoduje, że ludziom nie opłaca się podejmować pracy poza miejscem zamieszkania.
Ograniczona mobilność ze względu na konieczność opieki nad członkami rodziny lub gospodarstwem	Brak instytucjonalnego zaplecza (np. domy dziennej opieki) dla opieki nad członkami rodziny, co powoduje, że kobiety nie decydują się na podjęcie pracy.
Mentalność z dawnej epoki (PRL)	Przyzwyczajenie do stabilnego zatrudnienia, brak aktywności i własnej inicjatywy, bierność, oczekiwanie na to, że ktoś inny dla nich coś zrobi.

### **Działania oddolne (NGO) a instytucjonalne (PUP)**

W wypowiedziach przedstawicieli urzędów można zauważyć tendencję do podkreślania systemowych przyczyn złej sytuacji związanej z mało efektywną aktywizacją osób bezrobotnych (zły system, złe ustawodawstwo, brak możliwości prawnych, urzędnicy mają związane ręce, bariery systemowe), przy jednoczesnym braku krytycznej autorefleksji odnośnie własnych działań i możliwości decyzyjnych.

*To są takie problemy, które myślę, że trzeba po prostu wspólnie, zacząć rozmawiać i rozwiązywać i niech ta góra w końcu to widzi, że my widzimy, jak to rozwiązać, tylko niech zaczną nas wspomagać programami, ustawami.*

Brak koordynacji działań poszczególnych instytucji.

*Po co tu siedzimy? Żeby współpracę nawiązać, tak? Że jeżeli powiatowy urząd pracy dostaje środki na to, to stowarzyszenia, dostają też środki na to, żeby monitorować, żeby mentoring prowadzić nad tymi, niekoniecznie PUP, no, wy znowu się zamykacie jako jeden urząd, tak. Tu powinno systemowo coś wejść, że stowarzyszenia, MOPS, GOPS właśnie razem nas wszystkich wziąć.*

Działaniom podejmowanym przez PUP brakuje elastyczności w dostosowywaniu się do potrzeb specyficznej grupy, jaką są bezrobotne kobiety 50+. Np. urząd daje pieniądze na działalność gospo-



darczą, ale pozostawia osobę bez dalszego wsparcia, czego konsekwencją jest mała szansa na utrzymanie takiej działalności w dłuższym okresie czasu przez osobę bez doświadczenia w tym zakresie.

*U nas jest taśma produkcyjna, kto się nie nadaje ten odpada.*

*– Jest przepaść między urzędem, a na przykład organizacjami takimi jak my.*

*– Bo urzędnik ma ograniczone możliwości.*

*– Przede wszystkim mamy przepisy, które nam związują ręce.*

Wg cytowanych przez uczestnika dyskusji badań, PUP jest jedynym miejscem poszukiwania pracy przez bezrobotnych 50+ (95% osób powyżej 50. roku życia szuka pracy tylko w urzędzie pracy).

### **Mobilność**

*Determinantą, która ogranicza takie zatrudnienie, jest **mobilność pracownika**, gdzie kobiety, osoby, ludzie mieszkający w takich miejscowościach bardzo często żyją w świadomości, że oni nie są w stanie wyjechać z miejscowości. Bardzo często komunikacja publiczna stamtąd już jest wyeliminowana. Dajmy na to, mąż wyjeżdża o godzinie piątej rano na budowę i ta kobieta zostaje w domu [...], teoretycznie mogłaby pójść do pracy, bo urząd zaofiaruje [...] jakieś stanowisko w jakiejś firmie produkcyjnej, no ale jeśli ona nie ma samochodu, czyli nie może wyjechać, czy nawet nie ma prawa jazdy, bo samochód zostanie, autobusu nie ma, to czym dojedzie? Kolejny element, który powoduje, że ona zostanie w domu i to mógłby być czynnik, który mógłby sprawić, że taka osoba byłaby nieco atrakcyjniejsza, gdyby miała takie możliwości, czyli jest to kolejna forma, która mogłaby wesprzeć aktywizację takiej osoby.*

Przykład z Benowa: przewoźnik przestał jeździć, bo nikt z mieszkańców nie jeździł, tworzy się błędne koło – ludzie nie jeżdżą, bo nie mają pieniędzy na transport, transport nie jest rozwijany, bo ludzie nie jeżdżą

Ze względu na powyższą sytuację, konieczne jest wsparcie poprzez ułatwienie mobilności, która jest ważnym czynnikiem wspomagającym lub blokującym poszukiwanie pracy.

### **Motywacja**

Problem z motywacją polega na tym, że gdy cała wieś nie pracuje, inne osoby nie mają pozytywnego punktu odniesienia.

*To jest także też błędne trochę koło, jeżeli cała wieś nie pracuje, czy większa jej część, to nie widzi się tego, nie ma tego bodźca.*

Rola stowarzyszeń (przykład Stowarzyszenia Kobiet Aktywnych z Dzierzgonia) w przełamywaniu bierności poprzez dawanie przykładu innym osobom, które widząc działania innych, same zaczynają przejawiać aktywność.

### **Społeczna rola kobiety**

Na podstawie analizowanych wypowiedzi można stwierdzić funkcjonowanie na terenach wiejskich stereotypu kobiety siedzącej w domu i opiekującej się rodziną i gospodarstwem.

*Pojawia się kolejny problem, gdy kobieta dostaje ofertę, a tutaj mówi, że „wie pani co, ja muszę się zastanowić, zapytać męża, czy mi pozwoli”, bo oczywiście cały ten świat tego pana gdzieś tam się zawali.*

Pojawiła się jednak opinia, że różnica między kobietami a mężczyznami 50+ przejawia się w większej aktywności kobiet niż mężczyzn w tej grupie wiekowej. Kobiety chętniej podejmują trud łączenia szkoleń z aktywnym poszukiwaniem pracy, *bo kobieta w domu działa [...] facet jest niezaradny życiowo.*

*Najgorzej jest zmieniać mentalność [...], dzisiaj rozmawiamy o grupie 50+ i ja myślę, że trzeba zaktywizować tę grupę jak najbardziej i tu drzemie niesamowity potencjał. Pod względem kobiet, drodzy państwo, kobieta realizuje się w życiu na wielu poziomach, tak, jest żoną, jest matką, w tej chwili może być już babcią, ale tak naprawdę 50+ to przychodzi czas dla kobiety, dla jej realizacji marzeń, jej ambicji itd.*

## **Opieka nad osobami starszymi i innymi członkami rodziny**

Problem opieki nad starszymi osobami lub niepełnosprawnymi dziećmi – brakuje instytucjonalnych form wsparcia w tym zakresie (np. dzienne domy opieki). Przyczyną są również zbyt małe wynagrodzenia, które uniemożliwiają pokrycie kosztów wynajęcia osoby opiekującej się dziećmi lub osobami starszymi, a bez zapewnienia im opieki kobiety nie decydują się na podjęcie pracy.

Istniejące formy wsparcia finansowego to dodatek pielęgnacyjny i możliwość uzyskania ubezpieczenia społecznego.

Pomysł z zapewnieniem okresowego finansowania opieki dla osób starszych ze środków projektowych. Celem tego byłoby pokazanie osobom bezrobotnym, że istnieją rozwiązania pozwalające na zmianę w ich w zawodowym życiu, poprzez usunięcie dotychczasowej bariery, jaką była konieczność opieki nad osobą starszą.

Zgoda, co do istnienia barier mentalnych i kulturowych, które utrudniają podjęcie decyzji o zatrudnieniu osoby do opieki nad osobami starszymi (np. rodzicami).

W opinii badanych, zdarzają się sytuacje, że z renty starszej osoby żyją całe rodziny.

## **Różnice pokoleniowe**

W wypowiedziach uczestników dyskusji wyraźnie podkreślany był problem z mentalnością ludzi z byłych PGR-ów, którzy na skutek przemian ustrojowych zostali wykluczeni z rynku pracy. Dochodzi do tego również brak dostępu do nowych technologii, co jeszcze bardziej pogłębia sytuację wykluczenia, którą można określić jako wykluczenie kulturowe.

Z jednej strony przedstawiciele pokolenia 50+ mają trudności w przystosowaniu się do nowych warunków panujących na rynku pracy (konkurencja, mobilność, brak stabilności), ale z drugiej strony dysponują cechami, które powinny być cenione przez pracodawców (punktualność, rzetelność, lojalność).

*(...) ludzie starsi bardziej identyfikują się ze swoją pracą.*

Pożądaną jest zatem rozwijanie edukacji międzypokoleniowej jako wzajemne dzielenie się wiedzą. Z jednej strony osoby starsze z dużym doświadczeniem zawodowym mogą przekazywać wiedzę młodym pracownikom, nawet będąc już na emeryturze lub tuż przed, co ma miejsce w krajach zachodnich UE. Z drugiej strony, w obliczu gwałtownych i szybkich zmian technologicznych, młode pokolenie może uczyć osoby starsze radzenia sobie z obsługą nowych urządzeń (takich jak komputer czy bankomat). „Dzieci uczą rodziców”.

## **Ekologia**

Czy można myśleć zgodnie z ideami zrównoważonego rozwoju w obszarze aktywizacji zawodowej?

W opinii uczestników dyskusji, trzeba najpierw zniszczyć środowisko, żeby się dorobić, aby były pieniądze na dbanie o środowisko. Ekologia w takim rozumieniu to jest luksus i na ten luksus trzeba zarobić pieniądze. Podano przykład Chin jako kraju wykorzystującego nadmiernie środowisko naturalne, aby zapewnić wzrost gospodarczy. Ekologia jako idea i praktyka jest tym samym dla bogatych.

*Biedak o środowisko nie dba, bo on dba o siebie, on musi przeżyć. My też jesteśmy elementem środowiska. Jesteśmy takim samym zwierzęciem jak każde inne, tylko lepiej się komunikującym i mającym potężniejsze narzędzia w rękę. I robienie jakiejś religii trochę z ekologii bardzo blokuje wiele rzeczy. Przykład najświeższy mostu na Wiśle, gdzie żeśmy się z ekologami kłócili o rzeczy zupełnie śmieszne i banalne, gdzie do tych ekologów zaczęli ustawiać bardzo negatywnie. [...] Ekologia jest takim bardzo delikatnym tematem i jeżeli ona nie przeszkadza, to jest bardzo mile widziana.*

Żywność ekologiczna jest postrzegana jako żywność droższa niż zwykła.

*Ja mam inne troszeczkę spojrzenie na to, ja myślę, że jakakolwiek, uświadamianie, wdrażanie ideologii związanej z ekologią jak najbardziej tak, ale tylko mądrą, rozsądną i zrównoważoną. Nie możemy popaść z jednej skrajności w drugą.*

Na podstawie tej wypowiedzi, można stwierdzić, że przy odpowiedniej edukacji w zakresie zrównoważonego rozwoju i problemów ekologicznych można budować pozytywne postawy wobec tych zagadnień. Szczególnie, że zwraca się uwagę na potrzebę wdrażania np. systemu segregacji odpadów.

*Myślę, że warto taki ten system wprowadzać, ale to też na wielu poziomach i rozsądnie, bo od razu nie zrobimy rewolucji, że każdy lksiński od rana będzie wiedział, że trzeba segregować.*

Jedna osoba podała przykład projektu aktywizacyjnego opartego na powiązaniu idei ekologicznych z aktywizacją zawodową: *Sednem tego jest to, że ekologia jest partnerem przy tworzeniu takich inicjatyw społecznych, no i takich grup nieformalnych.*

Badani często podkreślali brak świadomości wśród ludzi z byłych PGR-ów na temat możliwości wykorzystania przydomowych ogródków w celach produkcji taniej i zdrowej żywności. W związku z czym przydomowe ogródki jest to nisza, w którą warto wejść z projektami aktywizacyjnymi. Produkcja naturalnej żywności i jej sprzedaż na lokalnym rynku mogłaby być próbą wykorzystania lokalnego potencjału. Innymi pomysłami, które pojawiły się w czasie dyskusji, była agroturystyka lub wioska tematyczna, na przykładzie Wioski Labiryntów pod Koszalinem. Wszyscy się zgodzili co do tego, że trzeba cenić i wykorzystywać lokalne walory przyrodnicze (przedstawicielki gmina Gardeja podkreślały walory przyrodnicze swojego miejsca) i własny potencjał, który z tego wynika.

## **Ocena produktów projektu i podsumowanie dyskusji**

Ze względu na przekroczenie planowanego czasu trwania dyskusji, przedstawiciel Eko-Inicjatywy krótko opowiedział o zakładanych produktach projektu i zapowiedział oddzielną debatę na ich temat, zaplanowaną zgodnie z harmonogramem projektu. Na tym dyskusję zakończono.

## **Wnioski**

1. Lokalny rynek pracy
  - jest uzależniony od największego pracodawcy w Kwidzynie (międzynarodowa korporacja Jabil), który planuje redukcję zatrudnienia;
  - istnieje duża szara strefa w regionie;
  - notuje się wysoki poziom oficjalnego bezrobocia;
  - brak pracy dla kobiet 50+.
2. Narzędzia wsparcia dla kobiet 50+
  - Osoby bezrobotne w tej kategorii wiekowej wymagają specjalnego wsparcia, które przede wszystkim będzie długofalowe.
  - Dotychczasowe wsparcie polegające na jednorazowym szkoleniu nie przyczynia się do zmiany sytuacji tych osób na rynku pracy.
  - Istnieje wyraźna różnica w podejściu do aktywizacji bezrobotnych w urzędach pracy i w organizacjach pozarządowych, które się tym zajmują (np. Nasza Europa)
  - Ludzie bezrobotni postrzegają urzędy pracy jako jedyne miejsca, gdzie można szukać pracy, ale tam brakuje ofert pracy – występuje rozmijanie się oczekiwań.
  - Przedstawiciele urzędu pracy często odwoływali się do złych przepisów, które uniemożliwiają wprowadzenie innych rozwiązań, co można traktować jako obiektywnie istniejącą przeszkodę, ale może być ona również traktowana jako usprawiedliwianie własnej bierności w zakresie wdrażania innowacyjnych rozwiązań.

- Z rozmów przedstawicieli różnych instytucji można wnioskować, że brakuje ścisłej współpracy instytucjonalnej, mimo istnienia współpracy indywidualnej (wszystkie osoby znały się osobiście). Stąd postulat koordynacji działań w celu polepszenia ich efektywności.
3. Przyczyny bezrobocia wśród kobiet 50+ i możliwe rozwiązania
- Osoby 50+ mają małą motywację do poszukiwania pracy – konieczna praca nad zwiększeniem tej motywacji.
  - Problem z mentalnością – odwołanie do cech wynikających z wychowania w tzw. poprzedniej epoce (PRL), którą trzeba próbować zmieniać, choć jest to bardzo trudne u osób w tym wieku.
  - Uczenie się od młodszego pokolenia (szczególnie w zakresie nowych technologii) – postulat wzajemnej edukacji międzypokoleniowej, wykorzystującej również wiedzę i doświadczenie starszych osób.
  - Problem istnienia wśród młodych pracodawców psychologicznych barier przed zatrudnianiem osób starszych od siebie, które następnie miałyby stać się ich podwładnymi.
  - Mała mobilność jako czynnik, od którego zależy sukces w poszukiwaniu i utrzymaniu pracy (czasami wynikająca ze zbyt dużych kosztów przemieszczania się w stosunku do zbyt słabo wynagradzanej pracy; czasami ze względu na konieczność sprawowania opieki nad starszymi osobami w rodzinie).
4. Problematyka dotycząca ekologii i zrównoważonego rozwoju
- Funkcjonowanie stereotypu dotyczącego słowa „ekologia” (przywołanie negatywnych skojarzeń funkcjonujących w dyskursie publicznym z tym słowem, czyli obawy, że może chodzić o ratowanie „jakichś zuchków” kosztem interesów ludzi).
  - Mimo funkcjonowania ekologicznego stereotypu, pomysł łączenia idei ekologicznych z aktywizacją zawodową został pozytywnie odebrany, ale wymaga doprecyzowania i przedstawienia w odpowiedniej formie, która ograniczyłaby negatywne stereotypowe skojarzenia.
  - Konieczna edukacja w zakresie podnoszenia świadomości ekologicznej mieszkańców wsi, szczególnie na terenach byłych PGR-ów.
  - Dostrzeganie potencjału regionalnego związanego z zasobami przyrodniczymi i kulturowymi.
  - W toku dyskusji pojawiło się kilka pomysłów, które mogą być punktem wyjścia dla dalszych szczegółowych dyskusji na temat tworzenia tzw. zielonych miejsc pracy (sprzedaż warzyw hodowanych w przydomowych ogródkach w lokalnych sklepach, na początku jako projekt pilotażowy bez zarejestrowanej działalności gospodarczej; tworzenie wiosek tematycznych, np. Wioska Labiryntów pod Koszalinem).

### 7.3. Wnioski i rekomendacje uczestników instytucjonalnego wywiadu grupowego

Wnioski	Rekomendacje
<p>Przyczyny bezrobocia wśród kobiet 50+</p> <ol style="list-style-type: none"> <li>1. Osoby 50+ mają małą motywację do poszukiwania pracy</li> <li>2. Problem z mentalnością – odwołanie do cech wynikających z wychowania w tzw. poprzedniej epoce (PRL)</li> <li>3. Opór wśród młodych pracodawców do zatrudniania osób starszych od siebie, które miałyby stać się ich podwładnymi</li> </ol>	<p>Możliwe rozwiązania</p> <ol style="list-style-type: none"> <li>1. Konieczna praca nad zwiększeniem motywacji</li> <li>2. Podejmowanie działań w kierunku zmiany mentalności, którą trzeba próbować zmieniać, choć jest to bardzo trudne u osób w tym wieku.</li> <li>3. Przełamywanie barier międzypokoleniowych poprzez uczenie się od młodszego pokolenia (szczególnie w zakresie nowych technologii); z drugiej strony edukacja wśród pracodawców na temat walorów osób 50+ jako pracowników</li> </ol>

<p>Wsparcie dla kobiet 50+ na rynku pracy</p> <ol style="list-style-type: none"> <li>1. Dotychczasowe wsparcie polegające na jednorazowym szkoleniu nie przyczynia się do zmiany sytuacji tych osób na rynku pracy</li> <li>2. Osoby bezrobotne postrzegają urzędy pracy jako jedyne miejsca, gdzie można szukać pracy, ale tam brakuje ofert pracy – rozmijanie się oczekiwań</li> <li>3. Brakuje ścisłej współpracy instytucjonalnej mimo istnienia współpracy indywidualnej</li> <li>4. Wzajemne przerzucanie odpowiedzialności pomiędzy osobami, grupami i instytucjami</li> </ol>	<p>Możliwe rozwiązania</p> <ol style="list-style-type: none"> <li>1. Osoby z tej kategorii wymagają specjalnego długofalowego wsparcia</li> <li>2. Konieczna jest zmiana podejścia do aktywizacji w urzędach pracy, upowszechnianie dobrych praktyk realizowanych przez organizacje pozarządowe</li> <li>3. Promowanie modelu współpracy</li> <li>4. Rozumienie partycypacji jako gry aktorów społecznych</li> </ol>
<p>Kwestie ekologiczne</p> <ol style="list-style-type: none"> <li>1. Stereotypowe lub negatywne skojarzenia związane z ekologią funkcjonujące w dyskursie publicznym wywołują obawy, że może chodzić o ratowanie „jakichś żuczków” kosztem interesów ludzi.</li> <li>2. Brak świadomości wśród ludzi z byłych PGR-ów na temat możliwości wykorzystania przydomowych ogródków w celu produkcji taniej i zdrowej żywności.</li> <li>3. Przekonanie, że trzeba zniszczyć środowisko, żeby się dorobić, aby były pieniądze na dbanie o środowisko. Ekologia to jest luksus i na ten luksus trzeba zarobić pieniądze.</li> </ol>	<p>Możliwe rozwiązania</p> <ol style="list-style-type: none"> <li>1. Edukacja ekologiczna</li> <li>2. Naturalna żywność, wykorzystanie lokalnego potencjału, sprzedaż warzyw na lokalnym rynku. Ogród jako nisza, w którą warto wejść. Wykorzystanie własnego potencjału.</li> <li>3. Przykłady projektów aktywizacyjnych opartych na powiązaniu idei ekologicznych z aktywizacją zawodową. Przykłady dobrych praktyk: Wioska Labiryntów (wioska tematyczna pod Koszalinem).</li> </ol>

## 8. Badania wśród osób i instytucji realizujących działania na rzecz aktywizacji społecznej i zawodowej – studia przypadków

### 8.1. Wprowadzenie metodologiczne

Celem działań badawczych było stworzenie szczegółowych opisów rzeczywistych przypadków, pozwalających wyprowadzić wnioski co do przyczyn i rezultatów ich przebiegu. Celem studium przypadku jest pokazanie koncepcji wartych skopiowania, jak i potencjalnych błędów, których należy unikać. Przyjęto założenie, że poznanie pojedynczych przypadków poszerzy wiedzę o problemie i pozwoli na bardziej pogłębione analizy. W fazie planowania skierowano uwagę na szczególne zjawiska występujące w badanych społecznościach, w naturalnym kontekście społecznym, kulturowym, historycznym i politycznym.

Stosownie do problemów badawczych dokonano doboru sześciu przypadków. Przedmiotem studiów przypadku została zarówno pojedyncza osoba, jak też grupy, programy i instytucje:

1. Stowarzyszenie Eko-Inicjatywa
2. Stowarzyszenie Nasza Europa
3. animatorka Jolanta Szewczun
4. Karwno – Wioska Fantazji
5. Zaułek Benowo
6. Stowarzyszenie Forum Żuławskich Dziewczyn.

Zespół badawczy przygotował badania terenowe i proces gromadzenia danych. Zastosowano techniki gromadzenia danych umożliwiające ustalenie stanów rzeczy, mających znaczenie dla charakterystyki wybranych problemów:

- analiza materiałów zastanych: dokumentów, publikacji, stron internetowych, artykułów, audycji radiowych,

- pogłębione wywiady indywidualne,
- rozmowy bezpośrednie.

W fazie analizy danych współpraca w zespole badawczym miała zapewnić warunki powodzenia studium przypadku, czyli obiektywizm, krytycyzm oraz otwartość.

Podsumowaniem tej części badań jest sześć raportów studiów przypadku.

## **8.2. Przypadek 1. Stowarzyszenie Eko-Inicjatywa**

### **Wstęp**

Przedmiotem opracowania jest opis działalności Stowarzyszenia Eko-Inicjatywa z siedzibą w Kwidzynie. Przedstawiony zostanie zarys historii organizacji i okoliczności jej powstania. Opisane zostaną obszary działania i jego formy. Przeanalizowana zostanie współpraca z innymi organizacjami i instytucjami oraz relacje z otoczeniem społecznym. Przedstawione zostaną również wybrane projekty dotyczące aktywizacji społecznej, które zostały zrealizowane w ostatnich latach. Zostanie podjęta próba oceny medialnego wizerunku organizacji na podstawie wybranych artykułów. Ma to posłużyć do sformułowania wniosków dotyczących działalności stowarzyszenia w kontekście realizowanego projektu „Akademia EKO-logicznego rozwoju”. W związku z tym w niniejszej analizie większy nacisk zostanie położony na tę sferę działalności, którą można określić jako animacyjną, skierowaną na aktywizację lokalnej społeczności. Tym samym, w szczegółowym opisie wybranych projektów pominięta zostanie sfera działań dotyczących edukacji ekologicznej. Trzeba jednak zaznaczyć, że problematyka ekologiczna jako istotny element tożsamości i podstawa misji organizacji również będzie brana pod uwagę przy formułowaniu wniosków i ocenianiu podejmowanych działań.

Analiza i opis zostanie dokonana w oparciu o przeprowadzone dwa pogłębione wywiady jakościowe z członkami stowarzyszenia: osobą pełniącą funkcję prezesa zarządu (założycielką stowarzyszenia, będącą w nim od samego początku) oraz koordynatorem projektów z Europejskiego Funduszu Społecznego (zatrudnionym przez stowarzyszenie od grudnia 2007, a będącym członkiem stowarzyszenia od dwóch miesięcy). Wykorzystane zostaną także materiały (dokumenty, publikacje) udostępnione przez stowarzyszenie na stronie internetowej [www.ekokwidzyn.pl](http://www.ekokwidzyn.pl) oraz artykuły prasowe dotyczące działalności stowarzyszenia.

### **Historia**

#### **Od urzędu do NGO**

Historia organizacji zaczyna się w Centrum Edukacji Ekologicznej w Kwidzynie. Pomysł powołania CEE wyszedł ze środowiska nauczycielskiego w Kwidzynie i został zrealizowany przez Urząd Miasta. W 2000 r. CEE stała się odrębną jednostką budżetową w Urzędzie Miasta, a jego kierowniczką została Ewa Romanow – obecna prezeska Stowarzyszenia Eko-Inicjatywa. Równoległe w roku 2000 powstało Kwidzyńskie Stowarzyszenie Wspierania Inicjatyw Ekologicznych „Eko-Inicjatywa”, które jako grupa nieformalna działało od 1999 roku. Powstanie stowarzyszenia zainicjowała grupa osób z udziałem Ewy Romanow, która stała się łącznikiem między CEE a nową organizacją. Powołanie nowego stowarzyszenia wynikało z problemu, który bardzo szybko się ujawnił w pracy CEE. Było to zawężenie działań CEE do mieszkańców Kwidzyna, co wynikało z miejskich źródeł finansowania edukacji ekologicznej. Jednak kwestie ekologiczne przekraczają granice administracyjne, gdyż oczywiste jest, że przyroda nie zna barier administracyjnych. W związku z tym ograniczanie działań jedynie do określonego obszaru administracyjnego zaczęło stanowić przeszkodę w działaniach – problem formalny wynikający z niemożności wydawania gminnych pieniędzy poza Kwidzynem (problem formalny oraz etyczny, związany z uczciwością wobec mieszkańców). Stało się to argumentem za powołaniem niezależnego stowarzyszenia. Jako że zarówno w CEE i Stowarzyszeniu pracowały te same osoby, działania się na-



kładały i zachodził konflikt interesów. Burmistrz wspierał działalność stowarzyszenia, ale ze względów formalnych Ewa Romanow zrezygnowała z pracy w CEE i tym samym jednostka budżetowa została zlikwidowana. Od lutego 2004 roku stowarzyszenie przejęło zadania CEE w ramach realizacji stałego projektu „Edukacja ekologiczna mieszkańców Kwidzyna” finansowanego przez miasto.

### **Grupa założycielska stowarzyszenia**

Wśród członków założycieli dużą grupę stanowili nauczyciele, m.in. nauczycielka biologii z liceum w Kwidzynie, naczelnik wydziału ochrony środowiska w urzędzie miejskim w Kwidzynie (później przeszła do starostwa powiatowego) – do dzisiaj te osoby pozostają w stowarzyszeniu. Ponadto w grupie inicjatywnej znaleźli się rolnicy oraz prywatny przedsiębiorca zajmujący się pielęgnacją drzew. Zwraca uwagę fakt, że wśród członków stowarzyszenia młodzież do 20. roku życia była raczej nieobecna (tak dzieje się do tej pory). Młodzież włączała się w prace organizacji raczej na zasadzie wolontariatu. Więź towarzyska stanowiła o spójności grupy, która zintegrowała się wokół ochrony przyrody. Konkretnym przypadkiem było rozjeżdżanie przez motocyklistów dolinki źródłiskowej, która stanowiła wartościowe przyrodniczo miejsce. Grupa podjęła działania na rzecz ochrony tego miejsca – został złożony wniosek o objęcie ochrony rezerwatowej. Można powiedzieć, że była to grupa znajomych, którzy wzajemnie się zapraszali do wstąpienia do stowarzyszenia i podjęcia wspólnych działań na rzecz otaczającej ich przyrody. Wolontariusze, którzy pracowali w CEE, również stali się członkami nowo powstałego stowarzyszenia. W momencie powstania, działania stowarzyszenia koncentrowały się na dwóch istotnych kwestiach: lokalnych działaniach na rzecz ochrony przyrody oraz edukacji ekologicznej nauczycieli i mieszkańców Kwidzyna (szkolenia dla nauczycieli, wydawnictwa, opracowanie materiałów edukacyjnych, które miały ułatwić pracę nauczycielom w zakresie przekazywania treści ekologicznych i przyrodniczych, dla mieszkańców: imprezy masowe, konkursy).

### **„Wiatr w skrzydła”, czyli współpraca z CAL**

Początek współpracy ze Stowarzyszeniem CAL (pełna nazwa: Stowarzyszenie Centrum Wspierania Aktywności Lokalnej CAL, szczegółowe informacje na stronie internetowej <http://www.cal.org.pl>) wiąże się z udziałem obecnej prezeski w szkoleniach organizowanych przez fundację BORIS w roku 1999. W szkoleniach brały udział osoby decyzyjne z organizacji pozarządowych, ośrodków kultury, ośrodków pomocy społecznej, szkół, mieszana grupa z różnych miejscowości i różnych branż z sektora pożytku publicznego. Na bazie osób uczestniczących i organizujących te szkolenia zawiązała się grupa inicjatywna, która powołała Stowarzyszenie CAL. W ten sposób za pośrednictwem prezeski nastąpił transfer wiedzy i doświadczeń z CAL do Eko-Inicjatywy. Użyte w czasie wywiadu przez prezeskę sformułowanie „wiatr w skrzydła” stanowi dobrą ilustrację dla momentu rozpoczęcia współpracy lokalnego stowarzyszenia z siecią osób i organizacji w całej Polsce pod nazwą CAL. Współpraca ta wzmocniła przekonanie wśród członków Eko-Inicjatywy, że działania prospołeczne (animacyjne) powinny iść w parze z działalnością proekologiczną.

### **Zasoby**

#### **Ludzie**

Brak skomplikowanej struktury. Stowarzyszenie posiada pięcioosobowy zarząd, na czele którego stoi prezes. Kiedyś pojawił się pomysł stworzenia rady programowej, ale nie został zrealizowany. Zarząd podejmuje kluczowe decyzje. Najbardziej aktywnymi osobami w Stowarzyszeniu są osoby pracujące w Stowarzyszeniu. Nie wszyscy jednak są jego członkami. Są też osoby niezatrudnione, które są aktywnymi członkami Stowarzyszenia – jako określiła to prezeska: „dają napęd”. Wszystkie osoby, które są zatrudnione (zarówno na umowę o pracę, jak i w formie innych umów) wykazują więcej inicjatywy

niż wymagają tego zapisane w umowie obowiązki. Takie aktywne podejście do pracy w organizacji pozarządowej jest warunkiem koniecznym ze względu na specyfikę pracy, która charakteryzuje się zadaniowością i zaangażowaniem. Dochodzi do tego identyfikacja z ideą, która przyświeca działalności stowarzyszenia. Można powiedzieć, że w ramach działalności stowarzyszenia są tworzone miejsca pracy dla ludzi, których łączą określone idee i wartości. Zespół inicjujący i realizujący projekty stanowi od 10 do 12 osób. Projekty realizowane przez stowarzyszenie zawierają takie podejście, że można tworzyć miejsca pracy samemu dla siebie. Od niedawna Eko-Inicjatywa realizuje projekty związane z zatrudnieniem. Lansują postawę zaangażowania i wspólnego kreowania nowych miejsc pracy – „To, co proponujemy tym osobom, wynika z tego, kim jesteśmy” (cyt. z wywiadu z prezeską). Oprócz pracy związanej z realizacją projektów, konieczne jest administrowanie całą organizacją. Osoby zajmujące stanowiska techniczne i administracyjne także identyfikują się z misją organizacji (ekologią i animacją). Stowarzyszenie współpracuje również z wolontariuszami. Podpisywane są z nimi umowy wolontariackie. Długość współpracy zależy od potrzeb i specyfiki danej pracy. Zespół wolontariuszy zmienia się i stanowią go ludzie młodzi, najczęściej uczniowie. Zaplecze stanowią członkowie, którzy wspomagają organizację w czasie akcji, spełniają formalne funkcje, biorą udział w zebraniach. Są też osoby wspierające stowarzyszenie poprzez składki, które ze względu na miejsce zamieszkania nie mogą brać czynnego udziału w działaniach. Niektórzy członkowie stowarzyszenia odeszli z niego – np. nauczyciele, którzy traktowali przynależność do organizacji społecznej jako dodatkowy punkt w swojej karierze zawodowej, a po uzyskaniu awansu zrezygnowali z członkostwa. Aktualna liczba członków to około 30 osób, licząc z osobami zatrudnionymi, niebędącymi członkami – 40-45 osób. W zależności od projektów liczba osób współpracujących zmienia się. Za problem może być uznana rotacja osób pracujących i współpracujących ze stowarzyszeniem. Zmienność, dynamika pracy, są stresującym czynnikiem powodującym rotację osób, które preferują poczucie bezpieczeństwa i stałe zatrudnienie, co przy finansowaniu z projektów nie może być zapewnione. Nowe osoby pojawiają się też ze względu na specyfikę poszczególnych projektów, np. psycholożka potrzebna do pracy w projekcie skierowanym do osób bezrobotnych.

### **Kultura organizacji**

Formalnie decyzje podejmuje zarząd. Jednak zdaniem prezeski zarządzanie ma charakter partycypacyjny. Stwarzane są warunki do dyskusji na temat podejmowanych działań i decyzji z nimi związanych. „Rozwój organizacji będzie wtedy, kiedy ludzie tej organizacji będą się rozwijać, będą mieć poczucie tego, że mogą tutaj realizować swoje pomysły, że mają jakiś rzeczywisty wpływ na to, co się tutaj dzieje” (cyt. z wywiadu z prezeską). W codziennej pracy stowarzyszenia nie ma formalnie narzuconej hierarchii. Możliwość partycypacji w podejmowaniu decyzji jest jednak ograniczona kwestią odpowiedzialności. Zgodnie z prawem w stowarzyszeniu zarząd ponosi odpowiedzialność majątkową. Ponadto stowarzyszenie musi spełniać formalne wymogi prowadzenia działalności gospodarczej, rozliczać się z urzędem skarbowym, ZUS, spełniać normy BHP w miejscu pracy.

Można zauważyć, że występuje tu pewne napięcie wynikające z przenikania się dwóch struktur – formalnej i nieformalnej. Formalna jest odgórnie narzucana przez prawo, a nieformalna wynika z przyjętych zasad funkcjonowania grupy (idee, wartości, cele). Zdaniem prezeski hierarchiczność jest zachowana w zdrowej proporcji. Koordynatorzy projektów przejmują część odpowiedzialności. Mimo że formalnie prezes podejmuje decyzję, to podstawą do jej podjęcia jest merytoryczna opinia osób, których bezpośrednio ona dotyczy (np. koordynatorów projektu). Można powiedzieć, że sprawowanie kontroli nad całą organizacją odbywa się przy jednoczesnym przyznaniu autonomii działań osobom znajdującym się niżej w hierarchii formalnej.

Podejmowano próby świadomego nadawania kształtu i kierunku działaniom oraz formom organizacji, ale okazało się to nieadekwatne w stosunku do grupy. Bowiem zdaniem prezeski organizacja

rozwija się wraz z rozwojem ludzi, którzy pracują w organizacji. Ludzie, którzy przychodzą, wnoszą jednocześnie pewne idee. Osoba, która ma jakieś pomysły, która ma wyrazistość, samodzielność, jest pożądana przez stowarzyszenie. Tym samym osoby, które pojawiają się w organizacji, nadają kierunek działań. Jednak wdrażanie inicjatyw odbywa się zespołowo. Planowanie działań odbywa się poprzez wspólną wymianę pomysłów, raczej nie występują spory odnośnie kierunków podejmowanych działań.

Niepewność miejsca pracy jest czynnikiem mobilizującym, aby angażować się i wymyślać nowe projekty. Pojawia się tu jednak pewne napięcie między stabilnością a niepewnością, między stałą pracą etatową a finansowaniem miejsc pracy z projektów trwających określony czas. Stowarzyszenie dobrze wpisuje się w aktualne trendy w gospodarce (dyskurs dotyczący elastyczności na rynku pracy, innowacyjności, mobilności), które generując szybkie zmiany, wymagają od pracowników zdolności do szybkiej adaptacji do nowych warunków pracy. Jednak trzeba mieć na względzie, że taka sytuacja może też prowadzić do wykluczania z rynku pracy osób nieumiejących sprostać nowym wymaganiom.

### **Zasoby materialne**

Siedziba stowarzyszenia znajduje się w budynku dzierżawionym na preferencyjnych zasadach od miasta Kwidzyna. Wcześniej mieściło się w nim CEE. Drugim miejscem jest dom w Benowie (Zaułek Benowo) dzierżawiony od gminy Ryjewo, który jest bazą wiejskich działań edukacji ekologicznej i animacji (szczegóły na stronie [www.benowo.pl](http://www.benowo.pl)). Ze względu na zajęcia edukacyjne dla dzieci potrzebna jest większa, stała, niezależna sala do ich prowadzenia, gdyż aktualna sala jest użyczana przez inne stowarzyszenie prowadzące świetlicę środowiskową w tym samym budynku, co siedziba Eko-Inicjatywy. Aby zapewnić nowy lokal, stowarzyszeniu potrzebne są fundusze na zaadaptowanie budynku obok. Aktualna sytuacja lokalowa uniemożliwia rozszerzenie oferty edukacyjnej, a tym samym nie można w pełni odpowiedzieć na zgłaszane zapotrzebowanie. Jednocześnie sytuacja zmusza do kreatywności w przygotowaniu zajęć, które w miarę możliwości prowadzone są w terenie. Środki na działalność organizacja czerpie z:

- funduszy przyznanych na realizację projektów
- działalności gospodarczej
- 1% – jako organizacja pożytku publicznego (mimo małych nakładów na reklamę, wyłącznie poprzez informację na stronie internetowej, stowarzyszenie otrzymuje kwotę rzędu 5-7 tys. złotych, która jednocześnie świadczy o obecności stowarzyszenia w świadomości mieszkańców)
- z pieniędzy otrzymanych od sponsorów biznesowych (jednak stanowi to niewielki procent budżetu i zdarza się bardzo rzadko, maksymalna dotacja od sponsorów wyniosła około 5 tys. zł).

Główne źródło finansowania działalności stowarzyszenia stanowią pieniądze pochodzące z projektów, co rodzi niepokój związany z uzależnieniem od grantodawców, którzy określają warunki, na jakich można ubiegać się o finansowanie określonych przedsięwzięć. Wiąże się z tym ryzyko zatracenia swojej misji, które pojawia się wraz z próbą dostosowania się do wymogów nakładanych przez instytucje finansujące projekty.

Istotnym problemem przy aplikowaniu o fundusze na realizację projektów jest konieczność wykazywania wkładu własnego. Stowarzyszenie wykazuje wkład własny poprzez: dochód pochodzący z działalności gospodarczej, łączenie środków z różnych źródeł (fundusze pochodzące od różnych grantodawców), sponsorzy prywatni (duże zakłady, np. Jabil), montowanie różnych środków w jednym budżecie projektowym.

### **Obszary i formy działania**

Działania to według prezesa wypadkowa zasobów oraz czynników determinujących: idee i pomysły w głowach kilku osób (pracujących i działających w stowarzyszeniu) + potrzeby dostrzegane w śro-

dowisku, które wskazywane są również przez nauczycieli, mieszkańców, badaczy z zewnątrz + możliwości działań stowarzyszenia (finansowe, kadrowe, materialne, np. lokal). Dwa zasadnicze obszary działalności stowarzyszenia to: edukacja ekologiczna i animacja społeczna. Jednak te dwa wątki, czyli animacja społeczna wraz z rozwojem lokalnym oraz ekologia wzajemnie się przenikają. Można powiedzieć, że animacja społeczna stała się narzędziem do realizacji ekologicznych celów.

W pierwszych latach istnienia stowarzyszenia dominowały tematy przyrodnicze. Jednak szybko zrozumiano, że działania na rzecz przyrody (działania ekologiczne) bez zrozumienia ludzi, do których te działania są skierowane, nie przyniosą pożądanego efektu. Zrozumienia wymaga nie tylko przyroda, ale i ludzie. Stąd hasło dotyczące działań ekologicznych: „ekologia z ludźmi i dla ludzi”. Podjęto próby badania potrzeb lokalnych społeczności, używając mapy zasobów i potrzeb. Przyglądano się problemom ludzi i realiom ich życia. Stawiano pytania o to, gdzie działania ekologiczne znajdują się w hierarchii potrzeb ludzi. W efekcie obserwacji lokalnego środowiska i refleksji nad własnymi działaniami, cele ekologiczne zostały w pewien sposób ukryte w działaniach skierowanych do mieszkańców. Np. organizowano zajęcia dla dzieci, których treść odnosiła się do zagadnień ekologicznych, ale dla rodziców tych dzieci ważniejsze było to, że dzieci brały udział w zajęciach, niż to, czego one dotyczyły. Aby osiągnąć efekty ekologiczne, konieczne jest wzięcie pod uwagę autentycznych potrzeb i problemów ludzi: problem braku zajęć dla dzieci, problem bezrobocia, którego również nie można pomijać projektując działania skierowane do lokalnej społeczności.

W celu weryfikacji efektów podejmowanych działań, badano świadomość ekologiczną wśród grupy mieszkańców Kwidzyna. Badania ujawniły wysoką świadomość, co wynikało z błędów w doborze próby, gdyż odbiorcami działań okazały się te same osoby, które regularnie miały kontakt z Eko-Inicjatywą. Jednak stało się to impulsem do postawienia pytania, jak dotrzeć do osób spoza dotychczasowych odbiorców działań. Jako że celem działań była zmiana społeczna obejmująca całą społeczność, konieczne okazało się przeformułowanie dotychczasowych działań, które do tego momentu ograniczały się do określonej, często już przekonanej do ekologii grupy osób. Opisywana wcześniej współpraca ze Stowarzyszeniem CAL okazała się bardzo istotnym czynnikiem w tym zakresie.

Na początku zrealizowano kilka małych projektów finansowanych przez Polsko-Amerykańską Fundację Wolności, np. projekt „Razem łatwiej”, który był cyklem szkoleń dla organizacji pozarządowych, działających w Kwidzynie. Efektem tego była publikacja „Razem łatwiej – informator o kwidzyńskich organizacjach pozarządowych” (Kwidzyn 2003).

Oprócz działań w ramach projektów, stowarzyszenie również podejmuje działania pozaprojektowe (szkolenia dla nauczycieli, zajęcia dla seniorów, również interwencje ekologiczne). Organizacja skupia się na środowisku lokalnym, w przypadku nielegalnej działalności w obszarze przyrodniczym podejmuje działania administracyjne, składa zawiadomienie o łamaniu prawa w zakresie ochrony przyrody. W ramach takich działań realizowany jest projekt „Zielona linia” (aktualnie jest to projekt, ale wcześniej funkcjonowało to jako działanie pozaprojektowe) – zaniepokojeni mieszkańcy mogą dzwonić i zgłosić jakąś sprawę dotyczącą przyrody, dostać poradę prawną.

Jako organizacja, która stawia sobie za cel ochronę przyrody, zajmuje się również sprawami, które mogą budzić kontrowersje i być przyczyną lokalnych konfliktów społecznych. Jedną z nich jest konflikt wokół wycinki drzew przydrożnych ze względu na obecność pachnicy dębowej (chronionego gatunku owada), która traktowana jest jako gatunek parasolowy. Jako organizacja lokalna włączyła się ona do postępowania administracyjnego razem z Polskim Klubem Ekologicznym. Jednak w myśl zasad budowania społecznego partnerstwa, stowarzyszenie postrzega taki konflikt jako wyzwanie dla wspólnego rozwiązania. Tworzenie partnerstwa staje się metodą rozwiązywania tego typu konfliktów. W przypadku sporu wokół wycinki drzew partnerstwo dopiero powoli się zawiązuje, a jednocześnie

ujawniają się różne interesy poszczególnych aktorów i nadal nie ma wspólnego celu, więc raczej są to pierwsze kroki do zaistnienia realnego partnerstwa. Wśród aktorów sporu są: lokalne samorządy, Zarząd Dróg Wojewódzkich, Zarząd Dróg Krajowych, mieszkańcy i ekolodzy, którzy stoją w obronie drzew i chronionych owadów. Rozwiązaniem, do którego wdrożenia stara się przekonać innych partnerów Eko-Inicjatywa, jest program długofalowego działania, polegający na sadzeniu nowych drzew w większej odległości od drogi, aby pogodzić postulat bezpieczeństwa dla kierowców z zachowaniem środowiska życia chronionych owadów.

Zdaniem prezesa stowarzyszenie jest postrzegane jako organizacja, która angażuje się w lokalne problemy ekologiczne i pomaga ludziom w formułowaniu argumentów w tym zakresie. W przypadkach nadawania biegu administracyjnego niektórym sprawom działania członków stowarzyszenia mają charakter wolontarystyczny, wynikają z misji organizacji i osobistych przekonań członków stowarzyszenia. Lokalne działania nie wymagają nakładów finansowych, a członkowie są w większości mieszkańcami Kwidzyna, więc można stwierdzić, że jest to działalność na rzecz własnego środowiska. Większość osób w Kwidzynie poznała działania Eko-Inicjatywy, która przyzwyczaiła ich do pewnego poziomu działań, do ich formy oraz treści, co powoduje, że czasami trudno jest wprowadzić jakąś innowację w tym zakresie.

### **Współpraca z innymi organizacjami i instytucjami**

#### **Współpraca lokalna: samorządy, organizacje pozarządowe, biznes**

Eko-Inicjatywa współpracuje ze wszystkimi samorządami (gminnymi i powiatowymi) w powiecie kwidzińskim, ale też poza, w województwie pomorskim i warmińsko-mazurskim (np. powiat iławski). Gminy są bliżej ludzi, więc współpraca na tym poziomie jest szersza. Udział organizacji w konfliktach lokalnych wokół środowiska naturalnego rodzi pytanie o relacje ze strukturami lokalnej władzy i samorządu. Na przykładzie gminy Gardeja i konfliktu wokół wycinki drzew, w ocenie prezesa można powiedzieć, że relacje są pozytywne. Lokalne władze widzą bowiem, że organizacja jest otwarta do współpracy, nastąpiło wzajemne poznanie. Duże znaczenie ma tu podejście prezentowane przez stowarzyszenie, polegające na przejściu od problemu ku sprawie do rozwiązania. Eko-Inicjatywa stara się tę sprawę rozwiązać poprzez przedstawienie projektu sadzenia nowych drzew wzdłuż dróg – jako projekt gminnych strategii zadrzewieniowych. Wymagało to porozumienia kilku zainteresowanych stron. Współpraca przy rozwiązywaniu sytuacji konfliktowych skutkuje pozytywnym wizerunkiem organizacji wśród lokalnego samorządu. W gminie miejskiej Kwidzyn lokalne władze traktują Eko-Inicjatywę jako eksperta w zakresie problematyki ekologicznej, prosząc o rady w tym zakresie. Świadczy to o poważnym traktowaniu tego tematu przez samorządowców. Dodatkowym czynnikiem wzmacniającym współpracę z samorządem jest wciąż realizowany projekt edukacji ekologicznej, finansowany przez Urząd Miasta Kwidzyna (obecny kontrakt został zawarty na trzy lata).

Ważnym elementem w aktualnym projekcie „Akademia EKO-logicznego rozwoju” jest partnerstwo z PUP w Kwidzynie (można mówić o dużej przychylności ze strony dyrektora) oraz Cechem Rzemiosł Różnych w Kwidzynie. Stowarzyszenie jest zapraszane przez PUP do różnych inicjatyw, np. do opracowania powiatowego programu na rzecz rozwoju zatrudnienia. Eko-Inicjatywa jest rozpoznawalna wśród urzędników. Jednak współpraca z biznesem nie rozwija się zbyt mocno, być może podejmowane jest za mało inicjatyw na tym polu. Silna jest współpraca z organizacjami pozarządowymi – Kwidzińska Rada Pożytku Publicznego, Kwidzińska Rada Organizacji Pozarządowych, Strefa Lokalnej Aktywności (organizowana do tej pory przez Eko-Inicjatywę i polegająca na prezentacji organizacji pozarządowych w czasie corocznych Dni Kwidzyna) oraz publikacja na temat lokalnych organizacji pozarządowych, również szkolenia i spotkania integrujące środowisko NGO. Świadomość działaczy, że warto budować partnerskie działania, legła u podstaw działań integracyjnych sektora NGO już



od samego początku istnienia Eko-Inicjatywy. Istniała ciągła współpraca w ramach projektów, czego efektem było wzajemne poznanie się. Wymieniano się doświadczeniami i wiedzą (*know-how*). Oprócz współpracy z organizacjami pozarządowymi, ma miejsce również współpraca z lokalnymi instytucjami kultury, czego przykładem może być wystawa przyrodnicza w Muzeum Zamkowym.

### **Współpraca ponadlokalna – krajowa**

Współpraca na poziomie ogólnopolskim odbywa się poprzez udział Eko-Inicjatywy w sieciach organizacji pozarządowych, takich jak:

- Centrum Aktywności Lokalnej (animacja społeczna)
- Polska Zielona Sieć (ekologia).

Ponadto ma miejsce współpraca z innymi organizacjami, ale raczej jest to okazjonalna, luźna współpraca, np. z Regionalnym Centrum Informacji i Wspomagania Organizacji Pozarządowych w Gdańsku. Stowarzyszenie identyfikuje się ze środowiskiem ekologów i przyrodników w Polsce, czego wyrazem jest udzielanie poparcia różnym inicjatywom na rzecz ochrony środowiska naturalnego w Polsce (np. obrona Doliny Rospudy, ochrona wilków).

### **Współpraca międzynarodowa**

W ramach współpracy międzynarodowej Eko-Inicjatywa posiada partnera strategicznego – organizację ekologiczną Ecodefense z Rosji (z Kaliningradu). Poznanie organizacji miało miejsce w czasie spotkania w ramach Coalition Clean Baltic. Głównie wymieniano się doświadczeniami w ramach edukacji ekologicznej. Zawiązała się ścisła współpraca, która obecnie wywiera wpływ na podejmowane działania (zakres, tematykę) obydwu organizacji. Zaczęło się od małego projektu, ale współpraca kontynuowana była również poza projektami. Aktualnie wspólnie realizowany jest projekt dotyczący kształcenia edukatorów ekologicznych, w planach jest stworzenia transgranicznej polsko-rosyjskiej sieci edukatorów ekologicznych oraz zaproszenie również edukatorów z Niemiec i ze Szwecji, aby wymienić się doświadczeniem i wzajemnie czerpać wiedzę od siebie, również wspólnie spróbować zdobyć pieniądze na kolejne projekty. Oprócz potencjalnych finansowych korzyści wynikających ze współpracy, równie istotne jest wzajemne poznanie się poprzez organizowanie spotkań, w czasie których można wymienić się wiedzą, opowiedzieć o problemach, z jakimi poszczególne organizacje się borykają w swoich krajach. Poza organizacją Ecodefense, Eko-Inicjatywa współpracowała z innymi partnerami w innych krajach w różnych projektach, ale nie na zasadzie partnera strategicznego.

### **Współpraca z lokalną społecznością**

Na pytanie o współpracę z lokalną społecznością, prezeska użyła określenia „różnorodność”, gdyż najlepiej to opisuje zróżnicowanie ludzi, z którymi organizacja wchodzi w interakcje. Konieczna jest współpraca z różnymi ludźmi, szkołami (dzieci, nauczyciele, rodzice), społecznościami lokalnymi (dzieci, młodzież, osoby starsze). W ślad za różnorodnością grup idzie różnorodność działań. Zdarzają się sytuacje negatywne, np. pretensje rodziców o brak miejsc na zajęciach dla ich dziecka, rezygnacja ze szkoleń w trakcie ich trwania, co może świadczyć o braku dostosowania tematyki do potrzeb osób w nich uczestniczących. W Kwidzynie organizacja jest dobrze znana, w innych gminach trochę mniej, ale coraz bardziej staje się rozpoznawalna. W opinii prezeski nie można mówić o czarnej mapie miejsc, gdzie organizacja byłaby źle postrzegana. Organizacja jest raczej pozytywnie postrzegana, brak sytuacji, które przeczyłyby takiemu przekonaniu. Podobnie o lokalnej współpracy wypowiadał się koordynator projektów, oceniając ją pozytywnie. W powiecie kwidzyńskim współpraca układa się dobrze, gdyż istniała wcześniej duża sieć kontaktów. Jeden z projektów był realizowany w powiecie sztumskim, gdzie współpraca została dopiero zainicjowana. Dużą rolę w tym odegrał Dzierżgoński Ośrodek Kultury, znajomość z dyrektorem



i jego wsparcie pomogły w podejmowaniu działań na tym terenie. Przykładem współpracy, która przeobraziła się w sytuację konfliktową, jest projekt wiejskiej świetlicy w Benowie. Aktualnie toczy się dyskusja na temat przyszłości tego miejsca. Zdaniem prezesa zaistnienie konfliktu można uznać za przejaw rozwoju lokalnej społeczności, która wyraża swoje zdanie. W trakcie rozmów z lokalnymi mieszkańcami dominuje język domysłów, a nie racjonalnych argumentów, ale jest to specyfika pracy w środowisku wiejskim. Mieszkańcy mówią o tym, co jest ważne dla nich i stają w obronie swoich interesów. Benowo zostało stworzone jako miejsce edukacji ekologicznej i ten aspekt był ważniejszy dla stowarzyszenia, ale jednocześnie podjęte zostały działania o charakterze animacyjnym, które dla lokalnych mieszkańców okazały się ważniejsze, gdyż ekologia ich nie interesowała. Podejście do tej sytuacji konfliktowej ponownie potwierdza komplementarność działań stowarzyszenia, które chcąc wdrażać idee zrównoważonego rozwoju, musi brać pod uwagę interes społeczny lokalnych mieszkańców.

### **Eko-Inicjatywa w mediach**

Stowarzyszenie obecne jest również w lokalnych mediach, co może być wyznacznikiem rozpoznawalności i zajmowanej pozycji w lokalnej społeczności. W przekazach medialnych, oprócz warstwy informacyjnej, kształtuje się również określony wizerunek organizacji. Pod kątem tych zagadnień poddano jakościowej analizie treści artykuły dostępne na dwóch lokalnych portalach informacyjnych, powiązanych ze sobą ze względu na wydawcę Polskapresse Sp. z o.o.: kwidzyn.naszemiasto.pl oraz dziennikbałtycki.pl, który jest internetowym wydaniem gazety codziennej „Dziennik Bałtycki”. Na pierwszym portalu na hasło „Eko-Inicjatywa” zostało wyszukanych 80 artykułów z lat 2010-2012. Na drugim portalu na hasło „Kwidzyn Eko-Inicjatywa” zostało wyszukanych 11 artykułów. Można zatem stwierdzić, że stowarzyszenie jest obecne w regionalnej przestrzeni medialnej.

Większość spośród wyszukanych tekstów można uznać za informujące o bieżących działaniach, wydarzeniach, konkursach organizowanych przez stowarzyszenie. Na przykład informacja o poszukiwaniu wolontariuszy oraz o zapisach na wakacyjne zajęcia:

*Jak co roku, cennym wkładem w letni wypoczynek dzieci podczas turnusów Kwitnących Wakacji, jest udział wolontariuszy wspomagających prowadzących zajęcia i opiece nad maluchami. Jeśli jesteś odważną osobą i chcesz mieć swój wkład w uśmiechy na twarzach dzieci, to zgłoś się do Eko-Inicjatywy<sup>54</sup>.*

*„Kwitnące Wakacje” organizowane przez kwidzyńskie stowarzyszenie Eko-Inicjatywa, jak co roku cieszą się ogromnym zainteresowaniem rodziców. To bowiem świetna okazja, by ich pociechy mogły w ciekawy spędzić letni wypoczynek. Wszyscy Ci, którym nie udało się zapisać swojego dziecka na ekologiczne turnusy, mają jeszcze szansę!<sup>55</sup>*

W artykułach związanych z lokalnymi konfliktami ekologicznymi można znaleźć wypowiedzi na temat stowarzyszenia. Na przykład w kontekście sporu wokół budowy nowego mostu na Wiśle, po przytoczonej wypowiedzi burmistrza Kwidzyna, można przeczytać:

*W podobnym tonie wypowiadają się lokalni ekolodzy.*

*Nie zgłaszamy żadnych zastrzeżeń do inwestycji. Uważamy też, że most typu extradosed jest najlepszym rozwiązaniem, bo nie dość, że jest nowoczesny, to jeszcze najłatwiej się go konserwuje, co będzie miało olbrzymie znaczenie dla ochrony środowiska – podkreśla Mirosław Plakwicz, który w trakcie konsultacji społecznych reprezentował Stowarzyszenie „Eko-Inicjatywa”.*

<sup>54</sup> Cyt. za: <http://kwidzyn.naszemiasto.pl/artykul/1411893,eko-inicjatywa-stowarzyszenie-szuka-wolontariuszy-na,id,t.html> [dostęp 22.05.2012].

<sup>55</sup> Cyt. za: <http://kwidzyn.naszemiasto.pl/artykul/1443755,eko-inicjatywa-pozostalo-jeszcze-40-wolnych-miejsc-na,id,t.html> [dostęp 15.06.2012].

*To istotny głos w tej sprawie, bo „Eko-Inicjatywa” nieraz udowodniła, że w przypadku obrony środowiska naturalnego potrafi prezentować twarde stanowisko, np. angażując się w zatrzymanie wycinki przydrożnych drzew będących siedliskiem chrząszcza pachnicy<sup>56</sup>.*

Innym przykładem jest wypowiedź wójta gm. Gardeja w tekście związanym ze sporem wokół wycinki przydrożnych drzew:

*Wójt gminy Gardeja, Jerzy Grabowski: – Po ostatnich protestach z Ewą Romanow z Eko-Inicjatywy udało się nam wypracować pewien kompromis dotyczący wycinki. Miałyby ona objąć drzewa z jednej strony drogi, z jednoczesnym poszerzeniem jezdni, ale sprawa jest w zawieszeniu, bo GDDKiA tłumaczy, że nie ma środków<sup>57</sup>.*

Na podstawie przytoczonych fragmentów artykułów można stwierdzić, że wyłania się z nich wizerunek organizacji szukającej kompromisu, która jednocześnie w zakresie ekologicznej problematyki jest traktowana jako poważna organizacja, z której zdaniem należy się liczyć.

### **Projekty – wybrane przykłady**

Jako przykłady zostały wybrane zrealizowane projekty finansowane z Europejskiego Funduszu Społecznego.

#### **Od aktywności lokalnej do aktywności zawodowej**

Projekt „Od aktywności społecznej do aktywności zawodowej” skierowany był do młodych (do 25 roku życia) osób bezrobotnych z terenów wiejskich powiatu kwidzińskiego. W ramach projektu uczestnicy brali udział w pięciu blokach szkoleniowych, poznając możliwości wykorzystania potencjału przyrodniczego, kulturowego i turystycznego powiatu w zaplanowanej przez nich działalności gospodarczej. Jednym z rezultatów projektu było stworzenie przez uczestników biznesplanów, z wykorzystaniem wiedzy zdobytej na zajęciach. Pomoc przy planowaniu własnego przedsięwzięcia stanowiły specjalne warsztaty wspomagane indywidualnymi konsultacjami [<http://www.ekokwidzyn.pl>].

#### **Zaułek Benowo**

Zaułek Benowo powstał z inicjatywy mieszkańców wsi Benowo i Stowarzyszenia Eko-Inicjatywa w oparciu o budynek po nieczynnej szkole podstawowej. Pod koniec 2006 roku Eko-Inicjatywa przejęła szkołę od Gminy Ryjewo. Budynek wymagał kompleksowego remontu, ale pierwsze pozyskane granty pozwoliły jedynie na odświeżenie kilku pomieszczeń. To jednak wystarczyło, aby Zaułek Benowo stał się ważnym miejscem spotkań dla mieszkańców wsi. Zaangażowanie mieszkańców, ich pomysły i energia do wspólnego działania w bardzo krótkim czasie zaowocowały licznymi inicjatywami społecznymi i ekologicznymi. Wraz z rozwojem działalności rosły także potrzeby mieszkańców [<http://www.benowo.pl>].

W ramach działań w Zaułku Benowo zrealizowano projekt „Zaułek Benowo – wiejskie centrum aktywności lokalnej jako miejsce integracji społecznej mieszkańców”. Projekt obejmował stworzenie świetlicy oraz cykl szkoleń dla kobiet. Odbyły się cztery sesje szkoleniowe:

- Kobieta w środowisku wiejskim (kwiecień 2010)
- Zajęcia z kosmetyczką i wizażystką (maj 2010)
- Trening osobowości połączony z warsztatem plastycznym (czerwiec 2010)
- Integracja wokół stołu regionalnego (lipiec 2010).

<sup>56</sup> Pasożyt zagroził budowie mostu, „Dziennik Bałtycki” z 19.11.2008, cyt. za: <http://www.dziennikbaltycki.pl/artyku-1/61141,pasozyt-zagrozil-budowie-mostu,1,id,t,sa.html> [dostęp 22.05.2012].

<sup>57</sup> Gardeja: Kolejny śmiertelny wypadek na drodze nr 55, „Dziennik Bałtycki” z 18.11.2008, cyt. za: <http://www.dziennik-baltycki.pl/artykul/186924,gardeja-kolejny-smiertelny-wypadek-na-drozdze-nr-55,id,t.html> [dostęp 22.05.2012].

## **Młodzieżowa Akademia Aktywności Zawodowej**

Projekt skierowany do młodych ludzi (do 25 roku życia), rozpoczynających udział w rynku pracy. Projekt ten został przygotowany i zrealizowany z myślą o potrzebach młodzieży, która chce zmienić bezrobocie na pracę dającą finansowe korzyści i satysfakcję. Każdy z uczestników, który wziął udział w projekcie, otrzymał wsparcie szkoleniowe w postaci 8 dwudniowych spotkań z zakresu aktywizacji młodzieży w kontekście zmiany swojej sytuacji zawodowej. Każde ze szkoleń prowadzone było przez wykwalifikowanych ekspertów według specjalnie przygotowanego programu. Wszyscy uczestnicy otrzymali stypendium szkoleniowe za udział w zajęciach, zapewniony był dojazd do ośrodka szkoleniowego, opieka nad dziećmi, noclegi i wyżywienie [<http://www.ekokwizdzn.pl>].

W ramach projektu odbyły się spotkania z lokalnymi liderami (np. biznesmenami), staże, w czasie których osoby miały wsparcie psychologa, doradcy zawodowego i mentora. W projekcie udział wzięło 30 osób (22 kobiety, 8 mężczyzn). Zdaniem koordynatora projektu kobiety chętniej zgłaszają się do takich miękkich projektów, mężczyźni preferują konkretne szkolenia (np. obsługa wózka widłowego). Projekt obejmował powiat sztumski i kwidziński. Zakładanym efektem było podjęcie zatrudnienia przez 50% uczestników projektu (mierzone 6 miesięcy po zakończeniu projektu). Stan na 31.12.2011: 7 osób zatrudnionych (5 kobiet i 2 mężczyzn), stan na 15.06.2012: 15 osób zatrudnionych, 2 osoby na stażu, 8 osób bezrobotnych, pozostałe 5 osób – brak informacji.

Koordynator projektu podkreślił znaczenie przyjętego wskaźnika zatrudnienia po upływie sześciu miesięcy od zakończenia projektu. Dlaczego jest to istotne? Zazwyczaj wysoki wskaźnik zatrudnienia wykazuje się przy pomocy wymogu nałożonego na pracodawcę, aby zatrudnił stażystę przez 3 miesiące po zakończeniu stażu finansowanego w ramach projektu. Jest to kłopotliwe, gdyż w zmieniających się warunkach rynkowych trudno zagwarantować możliwość zatrudnienia z 9-miesięcznym wyprzedzeniem. W tym projekcie nie było takiego wymogu, dzięki czemu każdy uczestnik i uczestniczka mogli wybrać dowolną firmę jako miejsce stażu, gdyż firma lub instytucja miała opłaconego przez 6 miesięcy pracownika. Poprzez przygotowanie stażystów w toku wcześniejszych działań projektowych, chciano zapewnić im umiejętności pozwalające zaważczyć o dalsze zatrudnienie w miejscu odbywania stażu. Zdaniem koordynatora projektu uczestnicy staży powinni znaleźć dłuższe niż 3-miesięczne zatrudnienie. Podał przykład stażystki, absolwentki studiów na kierunku administracja, która odbyła staż w prokuraturze bez perspektywy na dalsze zatrudnienie, ale pomogło jej to znaleźć pracę w dziedzinie zgodnej z jej wykształceniem. Tym samym jest to przykład rozwoju zawodowego poprzez staż, który stał się narzędziem, a nie celem samym w sobie. Bowiem celem jest przygotowanie ludzi do samodzielnego szukania pracy i aktywności na rynku pracy, a nie spełnienie wskaźników.

## **Wnioski**

1. Łączenie animacji i ekologii jako przewodni motyw działalności – animacja jako narzędzie do budowania ekologicznych rozwiązań. Dotychczasowa działalność Stowarzyszenia Eko-Inicjatywa, oparta na łączeniu dwóch idei: ochrony przyrody oraz animacji społecznej, czego wyrazem jest hasło „ekologia z ludźmi i dla ludzi”, stanowi modelowy przykład wdrażania idei zrównoważonego rozwoju, czyli łączenia interesów świata przyrody ze światem społecznym.
2. Praktyka wynikająca z powyższego podejścia pozwala na traktowanie konfliktów ekologicznych i społecznych jako pretekstu do rozwoju (organizacji, grupy ludzi, społeczności lokalnej) poprzez twórcze ich rozwiązywanie.
3. Mediacyjne podejście do konfliktów przekłada się na pozytywny medialny wizerunek organizacji, która szuka kompromisu, co jest szczególnie ważne w przypadku szeroko rozpowszechnionego w mediach stereotypowego wizerunku ekologów przykuwających się do drzew.

4. Stowarzyszenie ma dobrze rozwiniętą sieć współpracy lokalnej. Jednak zwraca uwagę najściślej rozwinięty zakres współpracy z biznesem. W odniesieniu do celów realizowanego projektu konieczne jest pogłębienie działań na tym polu, gdyż bez wsparcia środowiska lokalnych przedsiębiorców może być trudno zrealizować cele projektu.
5. Kultura organizacji, z której wynika określony sposób funkcjonowania, czyli aktywność, kreatywność, idea tworzenia miejsc pracy dla siebie (np. poprzez zdobywanie grantów) znajduje swoje odbicie w projektach animacyjnych. Aspekt ten wart jest podkreślenia, gdyż świadczy o innowacyjnym podejściu do rozwiązywania problemów społecznych, gdzie celem jest aktywizacja i animacja środowiska lokalnego, co z kolei jest wychodzeniem poza jednostkowe uwarunkowania problemów.
6. Wcześniejsze projekty pozwoliły poznać środowisko wiejskie, dostrzeżono istotną rolę kobiet w lokalnych środowiskach, szczególnie kobiet, które w wyniku różnych działań animacyjnych potrafiły przyjąć rolę liderki w lokalnym środowisku. Stało się to inspiracją do myślenia o animacji społecznej poprzez rolę kobiet w środowisku wiejskim.
7. Zrealizowane projekty i doświadczenie nabyte w ich trakcie zrodziły nowe pomysły, tym samym projekty tworzą pewien ciąg rozwoju organizacji. Obecny projekt „Akademia EKO-logicznego rozwoju” jest tego przykładem.
8. Model aktywizacji (środowiskowy model wsparcia), oparty na wcześniejszych projektach, jest przekładany na projekt skierowany do kobiet 50+. Cechuje go nastawienie na rezultaty długofalowe, a nie na wskaźniki, pokazujące sytuację w danym momencie, ale niekoniecznie odzwierciedlające rzeczywistą sytuację osób, które przeszły projekt i uczestniczyły w stażu.
9. Sukces organizacji:
  - a. zachowana ciągłość działania
  - b. zachowana ciągłość zatrudnienia kluczowych osób (działalność gospodarcza pozwala wypełnić luki w przerwach między projektami)
  - c. wypracowanie modelu współpracy w środowisku lokalnym, polegającego na umiejętnym łączeniu sprzecznych interesów człowieka (społeczeństwa) i przyrody.
10. Perspektywy rozwoju, szanse i zagrożenia:
  - a. ryzyko zatracenia misji w dostosowywaniu się do wymogów projektów
  - b. potrzeba zwiększenia zasobów lokalowych (uzyskanie niezależnej sali edukacyjnej), aby rozszerzyć ofertę edukacyjną
  - c. ekonomizacja działań jako szansa na uniezależnienie się od projektów w kwestii finansowania działalności (działalność gospodarcza w zakresie wydawnictw, szkoleń, Zaufek Benowo jako potencjalne miejsce komercyjnych usług edukacyjnych lub wynajmu miejsc, ewentualne szukanie wsparcia u sponsorów biznesowych)
  - d. napięcie między stałym finansowaniem (komercjalizacja działań) a niestabilnością finansową wynikającą z cyklu finansowania poprzez projekty
  - e. deficyt czasu – konieczność realizacji projektów, brak czasu na działalność gospodarczą
  - f. kierunek rozwoju – innowacyjne metody edukacji (w formie gier i zabaw, terenowych, stacjonarnych, aktywizujących wszystkie zmysły) oraz kontynuacja dotychczasowego podejścia łączącego ekologię z animacją
  - g. wyzwania – utrzymanie ciągłości w zatrudnieniu osób pracujących dla organizacji; uczenie się, że stałe zatrudnienie wcale nie musi być warunkiem otrzymywania dochodów dających poczucie bezpieczeństwa; konieczność elastyczności; nabycie umiejętności radzenia sobie z napięciem – poczucie bezpieczeństwa a wymóg elastyczności.

### 8.3. Przypadek 2. Stowarzyszenie „Nasza Europa”

Od 2005 roku Stowarzyszenie Absolwentów Wyższych Szkół Zarządzania „Nasza Europa” prowadzi w ścisłej współpracy z urzędem pracy na terenie powiatu kwidzińskiego pracę w obszarze aktywizacji, adaptacji i reorientacji zawodowej. Praca Stowarzyszenia jest zauważana i doceniana zarówno przez władze lokalne, jak i na terenie kraju. Projekty nagradzono Europejską Nagrodą Przedsiębiorczości 2006, wskazano przez Ministerstwo Pracy w Najlepszych Praktykach EFS, prezentowano je w kraju i za granicą, gdzie znalazły naśladowców. „Naszą Europę” włączono do międzynarodowego projektu Article 6.

Na początku swojej pracy w ciągu dwóch lat Stowarzyszenie „Nasza Europa” wydawało gazetę regionalną „Panorama Regionu” na temat lokalnego rynku pracy.

Ze szczególną dbałością traktuje obecnie obszary słabe strukturalnie oraz grupy dyskryminowane ze względu na wiek, płeć, a w ostatnio realizowanym projekcie „Szkolenie na Miarę” również z powodu niepełnosprawności.

Oferuje swoim beneficjentom przede wszystkim bogatą ofertę szkoleń uzupełniających i podnoszących kwalifikacje w wielu zawodach, przygląda się uważnie lokalnemu rynkowi pracy, starając się wybierać zawody atrakcyjne, poszukiwane, zwiększające prawdopodobieństwo zatrudnienia. Stara się reagować na zmiany na rynku pracy, uwzględniać zakładane czy przewidywane zwolnienia z zakładów pracy w regionie i proponować szkolenia również pracującym, by ułatwić im dostosowanie się do zmian.

Swoim beneficjentom oferuje też wsparcie doradcy zawodowego, psychologa, trenera czy coacha, z roku na rok zwiększając ofertę w tym zakresie, prawdopodobnie w konsekwencji obserwacji i analizy funkcjonowania odbiorców szkoleń podczas projektów i po ich realizacji.

Stowarzyszenie nie posiada i nie używa narzędzia monitorującego losy odbiorców szkoleń w dłuższej perspektywie czasowej – co byłoby ciekawe, zwłaszcza w kontekście zmian w przygotowywanych kolejno ofertach. Mimo to jednak wydaje się, że zauważa i stara się odpowiadać na potrzeby beneficjentów. W związku z faktem, że sama propozycja zdobywania czy podwyższania kwalifikacji członkom grup dyskryminowanych czy długotrwale bezrobotnych nie wystarcza – zwiększa ofertę w obszarze wsparcia doradczego oraz proponując pracę przy pomocy narzędzia Indywidualny Plan Działania.

Na tle polityki rynku pracy dla grupy 50+ oraz raportu „Ocena jakości wsparcia adresowanego do osób niepełnosprawnych oraz w wieku 50-64 lata w projektach realizowanych w ramach Działania 6.1 POKL”, wykonanego przez Pracownię Realizacji Badań Socjologicznych Uniwersytetu Gdańskiego, Stowarzyszenie „Nasza Europa” przedstawia się jako organizacja doświadczona w udzielaniu wsparcia tej specyficznej grupie, jaką są osoby powyżej 50. roku życia. Wysoko oceniane przez respondentów cytowanego badania rodzaje wsparcia w postaci kursów/warsztatów/szkoleń podnoszących i uzupełniających kwalifikacje, wsparcie pedagogiczne i psychologiczne oraz warsztaty rozwijające umiejętności poruszania się na rynku pracy i pozytywnej autoprezentacji znajdują się w ofercie szkoleń przygotowywanych i prowadzonych przez Stowarzyszenie. Brak jest informacji na temat rekomendowanego w ewaluacji dostosowania form i zakresu wsparcia do gotowości uczestnika programu do podjęcia zatrudnienia.

#### Wnioski

1. Z analizy celów statutowych Stowarzyszenia „Nasza Europa” i podejmowanych działań wynika, że w początkowym okresie istnienia organizacji miała ona przede wszystkim zaspokajać potrzeby członków stowarzyszenia związane z integracją i promocją absolwentów, podnoszeniem ich kwalifikacji, propagowaniem wiedzy z zakresu organizacji i zarządzania. Dopiero kolejno wymieniane były działania ukierunkowane na wyrównywanie szans społecznych i przeciwdziałanie bezrobociu. Można więc zaryzykować stwierdzenie, że organizację tę charakteryzuje duża spostrzegawczość, jeśli chodzi o rozpoznawanie zjawisk dominujących w społeczeństwie, trendów i potrzeb rynku

pracy oraz elastyczność w dostosowywaniu się do nich. Jednocześnie można by wysunąć na tej podstawie hipotezę, że zajmowanie się i troska wobec potrzeb innych grup społecznych – innych niż grupa inicjująca powstanie stowarzyszenia – możliwe jest dopiero po, czy niejako przy realizacji własnych potrzeb (tutaj jest to potrzeba wykonywania twórczej, wykorzystującej posiadane kwalifikacje, pożytecznej pracy). Jest to prawdopodobnie istota i motor funkcjonowania każdej sprawnej organizacji pozarządowej i nie jest Stowarzyszenie „Nasza Europa” wyjątkiem w tym względzie. Nie jest oczywiście możliwe angażowanie wszystkich osób bezrobotnych czy wykluczonych społecznie w pracę stowarzyszeń. Jednak szczególnie użyteczne wydaje się tu stwierdzenie, że to, co być może przydałoby się jako forma aktywizacji społecznej, to jakiś rodzaj „laboratorium”, możliwości zapoznania się ze sposobem pracy poprzez realizację miniprojektów przez odbiorców projektów.

2. Z doświadczeń Stowarzyszenia „Nasza Europa” wynika również, że – choć nie są to cele bezpośrednie realizowanych przez nie projektów – beneficjenci poza zdobytą wiedzą czy umiejętnościami cenią sobie jednocześnie kontakty społeczne, przyjaźnie nawiązane podczas udziału w szkoleniach i korzystają z nich, traktując jako źródło wsparcia.
3. Stowarzyszenie powołuje się również na więzi pomiędzy członkami jako źródło i zasób organizacji. Z materiałów stowarzyszenia wynika, że osoby związane z nim utrzymują przyjacielskie kontakty, integrują swoją społeczność na spotkaniach podsumowujących działalność stowarzyszenia, aktywnie i bezpłatnie (w ramach wolontariatu) szkolą członków zgodnie z zapotrzebowaniem na rynku pracy.
4. Wydaje się zatem, że warto spojrzeć na Stowarzyszenie „Nasza Europa” nie tylko jako na organizację kompetentną w obszarze readaptacji i aktywizacji bezrobotnych czy ludzi potencjalnie zagrożonych zwolnieniami, ale również jako na grupę ludzi, którym udało się tak rozwinąć i wykorzystywać własne kompetencje oraz ograniczenia i zasoby lokalnego rynku pracy, by skutecznie przez kilka lat wykonywać satysfakcjonującą i pożyteczną pracę, jednocześnie zaspokajając inne swoje potrzeby, nie związane z ekonomiczną wartością pracy.
5. Czynniki, jakie warto tu wymienić, biorąc pod uwagę powyższe, to: zdobyte w toku nauki kwalifikacje, wiedza na temat potrzeb lokalnego rynku pracy, świadomość własnych celów i potrzeb, potrzeba współpracy, umiejętności komunikacyjne i interpersonalne konieczne do realizowania tej współpracy i pokonywania kryzysów.

#### **8.4. Przypadek 3. Animatorka Jolanta Szewczun – kompetencje i orientacja na działanie**

*Aktywność ludzi w organizacjach pozarządowych powoduje, że im to jakoś dodaje więcej skrzydeł, energii, wiary w siebie (...) i to im w życiu stwarza większe szanse. Po prostu wychodzą z tego swojego miejsca.*

J. Szewczun

Jolanta Szewczun została wybrana w plebiscycie „Dziennika Bałtyckiego” najbardziej Wpływową Kobiętą Powiatu Sztumskiego w 2011 roku. Nie jest to jedyny dowód jej popularności i zaufania społecznego w środowisku. Obecna przewodnicząca Rady Powiatu jest w samorządzie już czwartą kadencję, w ostatnich wyborach zyskała największe poparcie wyborców spośród wszystkich kandydatów.

Wywiady z osobami z otoczenia Jolanty Szewczun zostały przeprowadzone w marcu 2012 roku. Zrealizowano wywiad grupowy z pracownikami Regionalnego Towarzystwa Inwestycyjnego, wywiady indywidualne z mężem, z synem, z członkami organizacji pozarządowych, w których pracuje lub, które pomagała założyć (m.in. Stowarzyszenie „Razem dla Bruku”, Stowarzyszenie Gospodarstw Gościennych „Pomezania”, Lokalna Grupa Działania, Stowarzyszenie Kobiet Aktywnych – Czas Na Siebie). Zebrany materiał oraz analiza wywiadów pogłębionych z animatorką pozwoliły dowieść, jak znaczącą rolę



w działaniach na rzecz ożywienia otoczenia społecznego, poprzez inicjowanie i wdrażanie zmian w środowisku lokalnym, pełni osoba posiadająca niezbędne cechy osobowości i kompetencje.

Jolanta Szewczun dorastała w Suszu. Przyznaje, że pochodzi z rodziny *takiej bardziej aktywnej. (...) Byliśmy rodziną mocno goniącą do pracy, pracowitą* – twierdzi. Matka uczyła historii, ojciec był kierowcą, lecz jego hobby stało się pszczelarstwo. Rodzice byli przedsiębiorczy – w latach siedemdziesiątych zajmowali się dodatkowo ogrodnictwem. Realizowali swoje pasje i byli aktywni na emeryturze (ojciec zaangażował się w działania koła pszczelarskiego, matka prezentuje własne rękodzieło, szydełkuje, obrabia).

Wybór profilu kształcenia – Technikum Chemiczne w Kwidzynie oraz studia na Akademii Rolniczo-Technicznej w Olsztynie – miały decydujące znaczenie dla kierunku jej rozwoju zawodowego. Do Dzierzgonia przeprowadziła się w 1989 roku. Wówczas mąż, który ukończył studia muzyczne, otrzymał propozycję pracy oraz mieszkanie w swojej rodzinnej miejscowości. *Zrezygnował z grania w orkiestrze symfonicznej i osiadł w Dzierzgoniu jako dyrektor Domu Kultury.*

Po pierwszym roku studiów Jolanta urodziła syna, w związku z tym kończyła naukę w trybie zaocznym. Miała wówczas doświadczenie w pracy jako laborantka, następnie przebywała na urlopie wychowawczym.

Wykształcenie rolnicze umożliwiało jej w kolejnych latach realizację doniosłych celów związanych z rozwojem gminy, a także ułatwiło kontakt z interesantami w Urzędzie Miejskim. *Pracowałam w ochronie środowiska – to był wydział połączony z rolnictwem, to zupełnie inaczej człowieka traktując interesanci. Gdy oni przychodzą i rozmawia się jak równy z równym, że to **nie jest jakaś tam pani lala wymalowana**, tylko wiem kiedy co się daje, jak się odżywia, czy oni już opryskali, a czy mają takiego szkodnika czy taką chorobę... To są zupełnie inne relacje.* Jagoda Sołdaczuk ze Stowarzyszenia Gospodarstw Gościennych „Pomezania” podkreśla: *bardzo lubię z nią rozmawiać, wie pani, jako z rolnikiem, bo ja jestem rolnikiem. (...) Na schodach w gminie, gdziekolwiek, dzień dobry i jak tam na polu, a jak tam rzepak przetrwał, albo później jak pszenica. (...) Wymieniamy te doświadczenia i pogadamy, pogadamy i rozchodzimy się, bo wiadomo każdy zabiegany, zapracowany* (W: J.S., SGG Pomezania).

Rozwój kariery Jolanty w Dzierzgoniu miał swój początek na stanowisku **pełnomocnika burmistrza ds. ochrony środowiska**. Wspomina, że nie była zachwycona nowym miejscem pracy, jednak ze względu na wykształcenie zajmowała się tą problematyką, odkąd zadania związane z ochroną środowiska zostały przypisane gminie.

Gdy została mianowana **inspektorem ds. ochrony środowiska**, pojawiły się nowe wyzwania i więcej możliwości: *można było zacząć pisać jakieś projekty, nie wykonywać już tylko takiej pracy typowo urzędniczej.* Momentem przełomowym w pracy Jolanty stało się uzyskanie środków na realizację projektu związanego z gospodarką wodno-ściekową w ramach konkursu organizowanego przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska. Gmina zdobyła 500 tysięcy – *i tak to się zaczęło.*

Podjęmowane przez lata pracy w Urzędzie Miejskim działania, inicjowane przez Jolantę Szewczun, szczególnie te skierowane na tworzenie infrastruktury związanej z ochroną środowiska, przyniosły wyróżnienia i nagrody dla gminy Dzierzgoń oraz wymierne korzyści mieszkańcom. Gmina otrzymała grant na rzecz ekorozwoju z Komitetu Badań Naukowych; zrealizowano inwentaryzację przyrodniczą, co ukazało walory regionu oraz wskazało, w którym kierunku trzeba iść, *takie drogowskazy na tamten okres narysowało.* Jednym z większych sukcesów był projekt „Słoneczne dachy dla gminy Dzierzgoń”. Zdaniem Kazimierza Szewczuna, burmistrza Dzierzgonia, prywatnie męża Jolanty Szewczun, gmina zaistniała właśnie poprzez działania proekologiczne i to z tego rodzaju inicjatywami identyfikuje się gminę w województwie i w kraju. W 2011 roku *gmina reprezentowała Polskę w Rwandzie na otwarciu Światowych Dni Ochrony Środowiska, zostaliśmy wyłonieni przez Komisję ONZ* (W: K.S., burmistrz Dzierzgonia).

Życie zawodowe (i prywatne) Jolanty Szewczun zaczęły wypełniać nowe role. Została radną (obecnie jest przewodniczącą Rady Powiatu Sztumskiego), zaczęła angażować się w kolejne zadania,

pracując w Radzie Nadzorczej Regionalnego Towarzystwa Inwestycyjnego w Dzierzgoniu, działając w Stowarzyszeniach (m.in. Stowarzyszenie Gospodarstw Gościennych Pomezania, w Lokalnej Grupie Działania). Jej czas zajmują nie tylko formalne role i funkcje, lecz także zadania wypełniane na rzecz lokalnej społeczności. Jest ceniona w środowisku między innymi za inicjatywy animacji kulturalno-społecznej, aktywizację i pomoc osobom indywidualnym oraz grupom w realizacji projektów, zawiązywaniu stowarzyszeń, a także za wsparcie udzielane stowarzyszeniom już istniejącym.

Mieszkańcy utożsamiają Jolantę Szewczun z pozytywnymi zmianami w gminie i powiecie.

Sama animatorka przyznaje, że lubi się uczyć i postrzega edukację jako wartość, choć kursy i szkolenia weekendowe są obciążające: *Właściwie to zawsze jestem na siebie zła, bo to jest zazwyczaj w sobotę i niedzielę i człowiek taki styran i właściwie powinien sobie odpocząć, ale – powiedzmy sobie wprost – lubię. Szkolenia są bowiem szansą poznania nowych osób, umożliwiają pracę w zespole: Lubię poznawać nowe grupy ludzi. Zawsze człowiek coś z takich spotkań wyniesie. Już nie mówię o takiej wiedzy, ale o takich relacjach międzyludzkich.* Jolanta ma zdolność korzystania z nowej wiedzy i pomysłów – przekuwa je w kolejne projekty. Gdy *właściwie dla przyjemności* uczęszczała na „Kurs rewitalizacji zieleni zabytkowej”, na fali nowo poznanych treści powstał projekt, który następnie rozwinął się w duży projekt unijny: *na bazie tamtego pomysłu, który z niczym się nie wiązał, później powstało coś takiego namacalnego i właściwie gotowego.* Satysfakcja i radość, jaką daje Jolancie edukacja, przysłaniają wysiłek wkładany w uczenie się i stałą aktywność po godzinach pracy. Potrzebę doznawania nowych bodźców oddaje stwierdzenie: *zawsze sobie jakiś kurs albo coś sobie znajduję.*

W listopadzie 2011 roku, po wieloletniej pracy i sukcesach w działaniach z ramienia Urzędu Miejskiego, zrezygnowała z tej posady, podejmując się kierowania **Regionalnym Towarzystwem Inwestycyjnym**. RTI opiera swoją działalność przede wszystkim na świadczeniu usług przedsiębiorcom oraz osobom zamierzającym otworzyć własną firmę, w tym dla osób bezrobotnych, nieaktywnych zawodowo. Prowadzone są usługi informacyjne (punkt konsultacyjny), doradcze i szkoleniowe, fundusz poręczeniowy, a od niedawna także pożyczki dla organizacji pozarządowych.

Model pracy, jaki reprezentuje Jolanta Szewczun, opiera się na empatii, otwartości wobec innych i partnerstwie. *Ja nigdy nie lubiłam takich na 200 % urzędników, bo uważam, że każdą sprawę można załatwić i to tak, by ta osoba, która będzie wychodziła, nawet jak nie będzie to po jej myśli, ale jeśli będzie odpowiednio potraktowana, to jednak to będzie dawało jej satysfakcję...* Z rozmowy z Jolantą można wywnioskować, że odpowiadała jej rola urzędnika-informatora, pomagacza: *nikt się tam nie zamykał i nikt się nie oddzielał.* Wykazuje zrozumienie potrzeb lokalnej społeczności oraz osób indywidualnych.

Zebrane opinie na temat pracy Jolanty Szewczun są nierozłączne z pozytywnymi ocenami jej osobowości, bezinteresownej pracy oraz wsparcia niesionego mieszkańcom gminy w środowisku. Jej popularność i społeczne zaufanie mogą wynikać z tego, że *lubi wyzwania, no i dla społeczeństwa dużo chce, żeby coś było i każdy z tego skorzysta. Nie tylko, że ona dla siebie, ale dla wszystkich ludzi, dla mieszkańców, żeby co z tego skorzystali* (W: M.S., Ankamaty). Syn twierdzi, że mocne strony osobowości Jolanty, ułatwiające jej skuteczne działania, to przede wszystkim upór i zaciełość w dążeniu do celu. *Jeśli jest już jakaś porażka, to ta regeneracja następuje, jest wytrwała, żywiołowa. Potrafi zmobilizować ludzi, z którymi pracuje* (W: J. S., Dzierzgoń).

Reprezentanci instytucji współpracujących z Jolantą Szewczun oraz organizacji pozarządowych powoływanych z jej inicjatywy bądź z jej wsparciem, wyrażają przekonanie, że to **cechy osobowości** tej znaczącej dla powiatu osoby w dużej mierze doprowadzają do sukcesu podejmowane w ostatnich latach ważne działania. Podczas przeprowadzonych wywiadów opisywano Jolantę następująco:

*To osoba bardzo pracowita, wymagająca dużo od siebie* (W: J.S., SGG Pomezania). *Bardzo kontaktowa, bardzo – taka naprawdę, która nigdy nie odmawia pomocy. Czasami jest zakręcona, ale ma tyle na głowie, że nie ma się co dziwić, ale nie jest tak, że z kwitkiem nas, nigdy, nigdy nie... to nie można*

powiedzieć. (...) Teraz jak właśnie weszła moda na te stowarzyszenia, to sporo jest stowarzyszeń, sporo ludzi namówiła (W: X, „Stowarzyszenie Aktywnych Kobiet – Czas Na Siebie”, Dzierżgoń). Ma taką siłę, nie wiem skąd ona tą siłę bierze. Zawsze taka żywa, zawsze energiczna – po prostu taka jest. Zawsze jej się chce, zawsze ona tak jakby rano wstała i na wszystko ma siłę. (...) Ona tak potrafi zarazić, ona ma takie coś, że po prostu z człowiekiem rozmawia, to człowiek zaraz też tak by chciał, takim być i tak robić (W: E.S., Razem dla Bruku).

W opiniach współpracownic z Regionalnego Towarzystwa Inwestycyjnego Jolanta Szewczun jest przedstawiana jako osoba energiczna, rzeczowa, konkretna, z ogromną charyzmą, która dobrze zarządza personelem, która szuka rozwiązań i nie poddaje się. Pracownice uważają za cenne także to, że ich szefowa posiada dużą wiedzę dotyczącą nie tylko rynków unijnych, ale ogólnie funkcjonowania administracji (W: pracownice RTI, Dzierżgoń). W wywiadzie grupowym, jaki przeprowadzono w siedzibie RTI z współpracownikami Jolanty bardzo często padały zdania nawiązujące do pozytywnej energii i entuzjazmu szefowej: Jest wieczną optymistką – wszędzie widzi pozytywne strony, w momencie, kiedy my już dawno coś pogrzebałyśmy. (...) Często okazuje się, że jej optymizm i pozytywne myślenie było słuszne (W: pracownice RTI, Dzierżgoń).

## Podsumowanie

Wszystkie role, jakie obecnie wypełnia Jolanta Szewczun, zdają się posiadać wspólny mianownik – odpowiedź na potrzeby mieszkańców gminy i powiatu oraz rozwiązywanie problemów występujących w środowisku.

Animacja społeczna oznacza ożywianie, zachęcanie, dodawanie sił do działania jednostkom, grupom i społecznościom lokalnym. Celem animacji jest uświadomienie indywidualnym osobom i małym grupom społecznym oraz stworzenie warunków do odkrycia i odnalezienia sił w sobie – sił do zmiany, do samorealizacji, zmiany postaw i systemu wartości. Inicjatywy Jolanty Szewczun wywołują efekt domina.

**Jednym z jej priorytetowych działań jest aktywizacja mieszkańców obszarów wiejskich.** Stale wspiera społeczności wiejskie w realizacji ich projektów i zakładaniu stowarzyszeń. W efekcie tych formalnych i nieformalnych działań, od 2008 roku zawiązało się w gminie Dzierżgoń 13 stowarzyszeń, zrzeszających ponad 100 aktywnych osób (głównie kobiety). Dużo pracowałam ze środowiskami wiejskimi. Strasznie mi zależało, żeby **wspierać na tych obszarach wiejskich kobiety**, żeby one z tych domów wychodziły, żeby się mogły pokazać. Rodząca się rywalizacja między miejscowościami prowadzi do wielu korzystnych zmian: zakładanie świetlic, organizowanie festynów, konkursy i zjazdy kół gospodyń wiejskich i stowarzyszeń. Władze gmin stopniowo osławiają się z koniecznością dzielenia się władzą:

takie stowarzyszenie w pewnym momencie przychodzi, ma jakieś tam plany, marzenia, roszczenia i generalnie to na tyle trzeba być świadomym, że to trzeba te kawałki tortu, żeby to wszystko dobrze funkcjonowało, im oddawać, bo to oni mają tą pracę również, razem mamy ją zrobić. I jak oni to zrozumieją, to normalnie zaczną w pewnym momencie trybić i inna będzie też świadomość tych ludzi, że to nie jest tak, że to urząd wszystko musi zrobić, że to ktoś ma coś zrobić, ale że to też od nas samych zależy, żeby coś tam powstało.

Zobaczyłem, jak w innych wsiach działają. Poprosiłem o spotkanie z panią Jolą, zrobiłem spotkanie pierwsze, że chciałbym też założyć w naszej miejscowości, bo tu naprawdę od wielu lat nic się nie dzieje. Zaprosiłem panią Jolę na zebranie sołeckie i na zebraniu podjęliśmy taką uchwałę, żeby założyć tu stowarzyszenie. I panią Jolę zaprosiliśmy, ona nam wszystko opowiedziała, na czym to polega. Chodziło przede wszystkim o fundusze unijne, żeby coś w tej wsi pozytywnego... Nie mieliśmy placu zabaw dla dzieci, nie było żadnego boiska i złożyłem ja indywidualnie dwa projekty, a teraz już jako stowarzyszenie złożyliśmy trzeci projekt (W: M.S., Ankamaty).

*Bo ja jak mieszkalam jeszcze tam na innych terenach, to tam takich rzeczy nie ma – Susz, Iława. (...) w tych terenach to nie ma czegoś takiego. Oni nie mają takich stowarzyszeń, żeby tam coś się działo. Jak ja im nieraz pojedę do rodziców, opowiadam, co tu się dzieje, to oni siedzą i słuchają, nie wiedzą, o co chodzi. Normalnie jak to... a to tak można? JA mówię – można. NO bo nam tu pomaga... Ale to, mówię, ona tylko podpowiada, bo to ja nie wiem, chyba by się musiała rozdzielić. Tak mówię, dużo rzeczy się nauczyłam, jak tak jadę do rodziców i mówię i pokazuję, co tu robimy, czego nas nauczyły między sobą kobiety, tak się zyskuje po prostu – coś tam się uczy, gdzieś pojedzie, coś zobaczy, gdzieś tam człowieka wezmą i tak super właśnie... (W: E.S., Razem dla Bruku).*

**Rozwiązanie problemu bezrobocia w gminie stanowiło ważny cel działań Jolanty, jeszcze zanim podjęła pracę w Regionalnym Towarzystwie Inwestycyjnym.** Dzierzgoń jest gminą rolniczą i szkolenia dla rolników przyniosły pozytywne efekty. Pomoc z Unii Europejskiej pozwoliła rolnikom się doposażyć – można uznać, iż obecnie dominują „standardy europejskie”. Rynek pracy w gminie niestety nie ma szerokich perspektyw rozwoju. Szanse i nadzieję na zmiany i rozwój mikroprzedsiębiorstw daje stworzenie *Inkubatora Przedsiębiorczości* przy Regionalnym Towarzystwie Inwestycyjnym. Jolanta Szewczun przygotowała projekt na Inkubator oraz adaptację budynku, który z trudem przejęto od powiatu.

*Na poprzedniej sesji Rady powiatu była olbrzymia kłótnia, gdy nam przekazywano budynek po domu dziecka, po to żebyśmy utworzyły taki inkubator przedsiębiorczości. Gorąca bardzo dyskusja... Gdy tłumaczyłam, po co to ma być, to właściwie żadnego zrozumienia nie było. Inkubator mógłby wspierać otoczenie biznesu... W Dzierzgoniu nie ma żadnego prawnika – jak powstaje biznes, nawet jak dostaje pieniądze unijne wiedzy nie ma i dostępu nie będzie miał... bo zrobi jeden, drugi i trzeci błąd i po wszystkim będzie, bo ten urząd skarbowy czy ZUS mu po prostu tego nie daruje (...). Wiadomo, że na tym terenie nie powstanie żadna duża fabryka, żaden duży zakład przemysłowy. Siła jest w tym, żeby ci ludzie jeszcze w jakąś niszę weszli. Żeby można było tym ludziom coś zaoferować.. Oni tutaj nie mają powierzchni biurowej, do wynajęcia, jest wiele przeszkód. (...) Ten budynek, o który tak bardzo walczyliśmy, w innym nawet układzie – powiedzmy sobie wprost – gdybym nie siedziała w tej radzie, to nigdy by się nie udało.*

O kolejnych pomysłach i założeniach, tak jak na przykład „Stop pustym pokojom”, na pewno mieszkańcy gminy usłyszą. *Jeśli sobie założyła taki cel, to tak to będzie – stwierdziła Jagoda S. ze stowarzyszenia Razem dla Bruku. (...) np. starsi ludzie, którzy wychowali dzieci, dzieci wyszły z domu i są jakieś wolne pokoje, które można by zaadoptować na pokoje gościnne. No, założyła sobie, że jak ktoś przyjedzie do Dzierzgonia, autokar czy dwa, to proszę bardzo, mamy gdzie ludzi przenocować, będą mogli zwiedzać nasz teren. No wie pani, jak ona sobie ten cel założyła, mówiła o tym ostatnio na spotkaniu, to na pewno tak będzie. Jak się robi pokoje gościnne, to automatycznie podnosi się standard dla tej wsi i ta wieś pięknieje i te kwiaty, jakoś tak wesoło, a nie tak szaro i buro (W: J.S., Razem dla Bruku).*

Być może powodzenie i sukcesy w życiu zawodowym i rodzinnym przyniosła charakterystyczna dla Jolanty Szewczun postawa, wyrażająca szacunek dla drugiego człowieka, niezależnie od jego statusu czy funkcji: *Z różnymi ludźmi ma do czynienia – od kierowników, marszałków, po takich zwykłych ludzi, gospodynie wiejskie. I ona w każdej sytuacji potrafi się odnaleźć. Rozmawiając z nią, każdy czuje się jako człowiek dowartościowany. (...) Dla każdego znajdzie czas (W: pracownice RTI, Dzierzgoń).*

Twierdzą również, że jest szefową elastyczną i rozlicza z wykonanych zadań, a nie z czasu poświęconego na nie (*nie robi z pierdół jakiegos tam; jeśli potrzebujesz wyjść na chwilę, to wyjdź, wiadomo, że zostaniesz dłużej w pracy*). Pewnego dnia zaproponowała pracownikom, by wziąć jednodniowy urlop i wybrać się wspólnie na narty: *podjęła decyzję w jeden dzień, że jedziemy na narty. Wsiadłyśmy w samochód i pojechaliśmy do Elbląga (W: pracownice RTI, Dzierzgoń).*

Zespół wie o różnych obszarach jej działalności, więc panie z dużym uznaniem komentują: *Strach pomyśleć jak ona to wszystko ogarnia; Nie wiadomo, kiedy śpi, kiedy je.*

## 8.5. Przypadek 4. Społeczność w działaniu – Karwno Wioska Fantazji

*Chcemy tę wieś wymyślić od nowa...*

Studium przypadku dotyczy realizowanego w Karwnie projektu systemowego w ramach Programu Aktywności Lokalnej, którego celem było stworzenie wioski tematycznej.

„Karwno to niewielka popegeerowska wieś, która w rezultacie przemian gospodarczych straciła swą dawną rolę. Ludzie zajmujący się pracą w PGR nie odnaleźli się w nowej rzeczywistości. Poskutkowało to narastaniem problemów społecznych. Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, widząc potrzebę zmiany sytuacji w środowisku, skierował do mieszkańców Program Aktywności Lokalnej”<sup>58</sup>.

W 2008 roku w Karwnie, wsi dotkniętej bezrobociem i licznymi problemami społecznymi, rozpoczął się projekt animacji lokalnej społeczności związany z tworzeniem wioski tematycznej. Jest on realizowany przez pracowników socjalnych GOPS w Czarnej Dąbrówce, przy wsparciu dra Wacława Idziaka oraz grupy animatorów. Celem projektu jest wypracowanie nowej wizji wsi. Projekt ma charakter systemowy, zakłada pracę ze wszystkimi mieszkańcami wsi, którzy realizując ideę zrównoważonego rozwoju lokalnego tworzą jednocześnie nowe możliwości pracy dla siebie<sup>59</sup>.

Studium przypadku oparte zostało na badaniach terenowych, pogłębionych wywiadach indywidualnych i grupowych, analizie materiałów zastanych oraz studiach literaturowych. Studium zawiera historię projektu, opis sylwetek osób zaangażowanych w jego realizację, ważne miejsca oraz opis zmian, które zaszły w społeczności. Podsumowanie stanowią wnioski i rekomendacje wynikające z analizy przypadku.

### **Wprowadzenie merytoryczne – wioski tematyczne**

„Tematyzacja jest odpowiedzią miast i wsi na zmiany zachodzące w gospodarce. Miasta, w których upada przemysł oraz wsie, w których jest coraz mniej rolników szukają nowych podstaw rozwoju, nowych opowieści, nowych tożsamości”<sup>60</sup>.

Według definicji J. Brunmayera wieś tematyczna to wieś, której rozwój podporządkowany jest wiodącej idei, tematowi. Wieś dzięki temu staje się wyróżnialna i jedyna w swoim rodzaju. Wieś koncentrująca się na określonym kierunku, temacie rozwoju, w porównaniu z innymi wsiami o podobnym stanie wyjściowym, rozwija się lepiej pod względem gospodarczym i społecznym<sup>61</sup>.

„Wioski tematyczne są jednym ze sposobów na wprowadzenie wsi do nowej gospodarki. Są one propozycją dla wsi i regionów, w których kończą się dotychczasowe sposoby zarabkowania związane z rolnictwem i dodatkową pracą w przemyśle. Jest to sposób na tworzenie, przy minimalnych nakładach, nowej oferty wsi lub pojedynczych gospodarstw. Główne działania skierowane są tu nie na rozwijanie zwykłej infrastruktury turystycznej (pokoje w gospodarstwach agroturystycznych, pensjonaty, przystanie, ścieżki rowerowe, stadniny, itp.), lecz na tworzenie oferty związanej z doznaniem, edukacją i twórczością. Przy jej opracowywaniu główny wysiłek skierowany jest na przygotowanie gier, zabaw, zajęć warsztatowych i programu edukacyjnego”<sup>62</sup>.

Polskie wioski tematyczne powstawały od 1999 roku. Jedną z pierwszych wiosek tematycznych, która funkcjonuje do dzisiaj, jest Wioska Hobbitów w Sierakowie Sławieńskim. Kolejne wioski tema-

<sup>58</sup> K. Chrzan, *Karwno – wioska tematyczna*, prezentacja PPT, 2012, Załącznik 4.

<sup>59</sup> P. Bielski, *Karwno – w stronę wsi uczącej*, zob. [www.sendzimir.org.pl/images/ZR\\_2/3\\_PL.pdf](http://www.sendzimir.org.pl/images/ZR_2/3_PL.pdf) [dostęp 10.05.2012].

<sup>60</sup> W. Idziak, *Gospodarka kreatywna na wsi i kreatywne regiony*, cyt. za: [www.kongres-kultury.pl/arttag-wsie+tematyczne/](http://www.kongres-kultury.pl/arttag-wsie+tematyczne/) [dostęp 14.05.2012].

<sup>61</sup> Por. [www.dorf-stadterneuerung.at/downloads/Studie\\_Themendoerfer\\_Brunnmayr.doc](http://www.dorf-stadterneuerung.at/downloads/Studie_Themendoerfer_Brunnmayr.doc) [dostęp 14.05.2012].

<sup>62</sup> W. Idziak, *Gospodarka kreatywna na wsi i kreatywne regiony*, cyt. za: [www.kongres-kultury.pl/arttag-wsie+tematyczne/](http://www.kongres-kultury.pl/arttag-wsie+tematyczne/) [dostęp 14.05.2012].



tyczne tworzone były w latach 2005–2008 przez Partnerstwo Razem w ramach Programu Inicjatywy Wspólnotowej Equal:

- Wioska Zdrowego Życia w Dąbrowie
- Wioska Końca Świata w Iwęcinie
- Wioska Labiryntów w Paprotach
- Wioska Bajek i Rowerów w Podgórkach

Następne wioski tematyczne powstają w procesie upowszechniania rezultatów działań Partnerstwa Razem. Istnieje kilka skupisk wiosek tematycznych na terenie Polski w województwach: warmińsko-mazurskim, podlaskim, lubelskim, kujawsko-pomorskim i łódzkim. Pojedyncze wioski powstają także w innych regionach. Oferty wiosek oparte są na wybranym przez mieszkańców temacie<sup>63</sup>. Najczęściej są to wsie niekoniecznie atrakcyjne pod względem turystycznym. Idea wiosek tematycznych zmierza do stworzenia oferty aktywnej edukacji i zabawy. „Sprzedajemy emocje” – mówią mieszkańcy Karwna.

„Zrobić coś z niczego”: według W. Idziaka rozwój wiosek tematycznych związany jest ze zrozumieniem i docenieniem niematerialnych czynników rozwojowych. Zamiast zarabiania na inwestycjach materialnych, „wioski tematyczne zaczynają oferować doznania i twórczość. Można w nich poznać smak aktywnej zabawy i własnoręcznej wytwórczości”<sup>64</sup>.

### Historia

Rekonstrukcja historii wioski tematycznej w Karwnie oparta została na wywiadzie z Ewą Dulewicz oraz Małgorzatą Kotłowską, specjalistami pracy socjalnej w GOPS Czarna Dąbrówka. Poniższa tabela gromadzi informacje na temat rozwoju projektu wioski tematycznej w Karwnie uzyskane w oparciu o wywiady, dokumenty, informacje zawarte w publikacjach i na stronach internetowych.

**Tabela 1. Historia wioski tematycznej w Karwnie**

Rok	Działania
2003	<b>Przed projektem</b> Skąd wziął się pomysł na Wioskę Fantazji? Marzenie powstało w 2003 roku. Ewa Dulewicz, specjalista pracy socjalnej w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Czarnej Dąbrówce wspomina, że pomysł stworzenia w Karwnie wioski tematycznej narodził się w 2003 r., podczas wizyty z grupą osób niepełnosprawnych w Wiosce Hobbitów w Sierakowie. <i>Zobaczyliśmy, że przy niewielkich nakładach finansowych można stworzyć ciekawą ofertę wsi. Gdy pojawiła się w końcu możliwość uzyskania funduszy na tego typu działania, postanowiliśmy ją wykorzystać.</i>
2003-2007	<b>Tworzenie Wioski Fantazji poprzedziły wcześniejsze działania inicjowane w lokalnej społeczności</b> Pierwszy projekt Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności w ramach Programu Działaj Lokalnie został zrealizowany dla Karwna przez Stowarzyszenie Lokomotywa – za 2600 zł zorganizowano naukę gry na instrumentach muzycznych dla dzieci <sup>1</sup> .
	Kolejny projekt w ramach Programu Integracji Społecznej dla 500 najbiedniejszych gmin w Polsce z Banku Światowego to Wyprawa rodzinna. Za 1500 zł zorganizowano wycieczkę rodzin wokół jeziora w Karwnie. Ekipy rodzinne wykonywały zadania, zdobywały nagrody upiększające wieś. Doświadczenie to pokazało, że działania skierowane na rodzinę owocują integracją całej społeczności.

<sup>63</sup> Koncepcja wioski tematycznej została omówiona przez Pawła Bielskiego: P. Bielski, *Sieciowe działania obywatelskie*, [w:] *Wyzwania zrównoważonego rozwoju w Polsce*, red. J. Kronenberg, T. Bergier, Fundacja Sendzimira, Kraków 2010, s. 384–387.

<sup>64</sup> W. Idziak, *Gospodarka kreatywna na wsi i kreatywne regiony*, cyt. za: [www.kongres-kultury.pl/arttag-wsie+tematyczne/](http://www.kongres-kultury.pl/arttag-wsie+tematyczne/) [dostęp 14.05.2012].



2008	<p><b>I tak to się zaczęło...</b></p> <p>Pierwszym krokiem do stworzenia w Karwnie wioski tematycznej były spotkania pracowników socjalnych z mieszkańcami wsi w celu zapoznania się z projektem, przekonania do idei tworzenia wsi tematycznych oraz wybrania grupy 37 osób spełniających kryteria priorytetu VII PO KL. W sumie odbyło się kilka takich spotkań, które wykrystalizowały i sprecyzowały ogół działań związanych z realizacją projektu.</p>
7-8 lipca 2008 r.	<p>Niezwykle ważnym momentem była pierwsza wizyta w Karwnie Wacława Idziaka, pomysłodawcy i twórcy idei wiosek tematycznych. Dr Idziak prowadził zajęcia autorskie dla całej społeczności Karwna, których tematem było wprowadzenie do problematyki wiosek tematycznych, połączone z wstępną analizą środowiska lokalnego i zasobów wsi. W zajęciach brała udział głównie młodzież, a także dzieci i kilkoro dorosłych mieszkańców. Zapoznano się z ideą wioski tematycznej, omówiono zasoby Karwna i jego potencjał. Zaprezentowano młodzieży różne sztuki kuglarskie, przeprowadzono również pierwszą grę terenową. Odbyło się wiele zajęć o podłożu psychologicznym, pobudzających wyobraźnię, stymulujących dynamikę grupy<sup>2</sup>.</p>
	<p>Warsztaty dla ośmiu mieszanek pod nazwą „Regionalna kuchnia kaszubska z elementami cateringu”.</p> <p>Celem szkolenia było nabycie umiejętności interpersonalnych, podwyższenie dotychczasowych kwalifikacji zawodowych, zwiększenie szans na zatrudnienie, przygotowanie teoretyczne i praktyczne do prowadzenia działalności gospodarczej, zapoznanie się z elementami cateringu, praktyczne zapoznanie się z klasycznymi i kaszubskimi aranżacjami stołu oraz doskonalenie umiejętności kulinarnych. Szkolenie miało bardzo duże znaczenie w związku z powstającą w Karwnie wioską tematyczną. Po jego zakończeniu zawiązało się w Karwnie Koło Gospodyń Wiejskich, które już prężnie działa.</p>
2008	<p><b>Program Aktywności Lokalnej – Wioska tematyczna<sup>3</sup></b></p> <p>Liczba uczestników – 37</p> <p>Działania:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• Animacja lokalna środowiska</li> <li>• Wizyty studyjne</li> <li>• Warsztaty z żonglerki i rękodzieła</li> <li>• Szkolenie z kuchni regionalnej i catering</li> <li>• Wizyty w wioskach tematycznych</li> </ul> <p>W dniach od 11 do 13 lipca oraz od 18 do 19 października 2008 r. grupa mieszkańców wsi Karwno odbyła podróż do wiosek tematycznych: Sierakowo (Wioska Hobbitów), Podgórki (Wioska Bajek i Rowerów ) i Paproty (Wioska Labiryntów). Wyjazdy były bardzo ważne w związku z tworzącą się w Karwnie wioską tematyczną, gdyż pozwoliły zorientować się, jak w rzeczywistości wygląda funkcjonowanie takich wiosek. Pozwoliły poczuć atmosferę, klimat i na własne oczy przekonać się o słuszności tego typu działań. Mieszkańcy Karwna wrócili z podróży bardzo usatysfakcjonowani i pełni pomysłów na rozwój swojej wsi.</p> <p>30 sierpnia 2008 r. w Karwnie odbyła się „FANTAZJADA” – czyli zabawa z wyobraźnią. Działanie to było podsumowaniem tygodniowych warsztatów prowadzonych w Karwnie przez międzynarodową Grupę Animatorów Wyobraźni „Genius Locci”. „Fantazjada” rozpoczęła się paradą cyrkowców przez wieś. Dalsza część imprezy odbyła się na boisku za świetlicą.</p>
2008	<p>W programie znalazły się żonglerki talerzami, piłkami, maczugami, kijami, pojkami; olimpiada sportowo-zabawowa; śpiewy karwieńskie; samba; warsztaty gry na bębnach; wystawa fotograficzna „Karwno znane i nieznanie”.</p> <p>Uwieńczeniem wszystkich przygód była zabawa taneczna w innym rytmie.<sup>4</sup></p> <p>Dnia 6 grudnia 2008 r. odbyły się w Karwnie „Mikołajki z fantazją”, będące uwieńczeniem wielotygodniowych przygotowań i pierwszym dużym sprawdzianem dla mieszkańców Karwna w roli gospodarzy.</p> <p>Na „Mikołajki z fantazją” do Karwna przybyło ok. 100 gości z całego powiatu bytowskiego, a także spoza niego (zorganizowane wycieczki, a także rodziny z dziećmi).</p> <p>Goście najpierw wzięli udział w bajecznie kolorowej i wesołej paradzie przez wieś, która zaprowadziła ich do Jałownika – miejsca imprezy.</p>

2009	<p><b>Program Aktywności Lokalnej - Wioska tematyczna<sup>5</sup></b>  Liczba uczestników – 23</p> <p>Działania:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• Szkolenie „Umiejętność rozwiązywania konfliktów, negocjacje i mediacje-trening pracy w zespole”</li> <li>• Szkolenie „Sztuka sprzedaży – nowy sposób postrzegania i promowania wsi”</li> <li>• Szkolenie „Organizacja imprez okolicznościowych”</li> <li>• Szkolenie „Przygotowanie terenu i prowadzenie gry terenowej”</li> <li>• Animacja lokalna środowiska – sesja wakacyjnych warsztatów animacyjnych: <ul style="list-style-type: none"> <li>• od 1 do 4 kwietnia 2009 r. dr Idziak wraz ze swoim zespołem oraz grupą około 20 młodych ludzi z województwa małopolskiego prowadzili warsztaty;</li> <li>• od 20 do 26 lipca 2009 r. odbyła się wakacyjna sesja warsztatów animacyjnych z dr Idziakiem i jego grupą animatorów Genius Locii. Brała w nich udział 23-osobowa grupa mieszkańców Karwna w różnym wieku. Były to m.in. warsztaty z żonglerki, gra na bębnach, przygotowywanie gry terenowej, tworzenie krainy krasnali, przygotowywanie minigolfa i toru kapslowego i wiele innych zajęć. Odbywały się również zajęcia z panią architekt oraz z artystą-plastykiem. Zajęcia miały na celu przygotowanie przez mieszkańców własnego programu, oferty będącej podstawą Karwna jako wioski tematycznej.</li> </ul> </li> </ul> <p>Posiłki dla uczestników i prowadzących szkolenie przygotowywało Koło Gospodyń Wiejskich.</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• 25 lipca 2009 r. odbyła się FANTAZJADA, czyli zabawa z wyobraźnią, zorganizowana jako podsumowanie tygodniowych, wakacyjnych warsztatów.</li> <li>• W sierpniu mieszkańcy Karwna postanowili sprawdzić się w roli gospodarzy wioski tematycznej. W związku z tym przygotowano ofertę gier terenowych i innych atrakcji i przyjęto trzy grupy dzieci, młodzieży i dorosłych. Były to wizyty około czterogodzinne, w trakcie których uczestnicy brali udział w dwugodzinnej grze terenowej oraz korzystali z pozostałych atrakcji przygotowanych przez mieszkańców.</li> </ul>
2010	<p><b>Program Aktywności Lokalnej - Wioska tematyczna<sup>6</sup></b>  Liczba uczestników – 17</p> <p>Działania:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• Animacja środowiska z zakresu dydaktyki cyrku, kuglarstwa i zabaw – przygotowanie do roli trenerów.</li> <li>• Warsztaty bębniarskie, osoby biorące udział w warsztatach założyły zespół PAJKU-PAJKU.</li> <li>• Udział w projekcie pozwolił rozwinąć się również beneficjentom pod kątem manualnym; w ramach sesji mieszkańcy brali udział w warsztatach rękodzieła.</li> <li>• Dzięki intensywnym i interesującym warsztatom z dydaktyki cyrku podstawą animacji w Wiosce Fantazji stały się sztuki cyrkowe, przede wszystkim kuglarstwo.</li> <li>• Żonglerka piłeczkami, maczugami, talerzami, obręczami, pojkami, zabawy z chustą Klanzy, chodzenie na szczudłach, akrobatyka to umiejętności, które posiada większość beneficjentów Wioski Fantazji. Przygotowują pokazy, ale również potrafią uczyć innych tej trudnej dziedziny. Jednak główną atrakcją są pokazy FIRESHOW, czyli żonglerka ogniem.</li> <li>• Podstawą oferty wioski tematycznej jest gra terenowa. W Wiosce Fantazji przetestowano już kilka gier terenowych – grę dla dzieci, grę mikołajkową, jednak najbardziej uniwersalna jest gra „Generator Fantazji”.</li> </ul>
	<ul style="list-style-type: none"> <li>• Dzięki warsztatom animacyjnym i przede wszystkim warsztatom teatralnym, postacie w grze terenowej są coraz bardziej wiarygodne, dużo łatwiej jest im trzymać rolę, a cała fabuła gry jest coraz ciekawsza. Wzięcie udziału w grze terenowej gwarantuje mnóstwo wrażeń.</li> <li>• Warsztaty teatralne.</li> <li>• Organizacja wizyt studyjnych w Karwnie.</li> </ul> <p>Od kwietnia 2010 r. Karwno systematycznie przyjmuje grupy z całej Polski. Odwiedziły je delegacje samorządowców i przedstawicieli NGO z gmin: Wolanów (woj. mazowieckie), Pozezdrze (woj. warmińsko-mazurskie), Wojcieszków (woj. lubelskie), Krzywda (woj. lubelskie), Łopuszno (woj. świętokrzyskie), Brańszczyk (woj. mazowieckie).</p>

2011	<p><b>Program Aktywności Lokalnej Klub Młodych Animatorów<sup>7</sup></b></p> <p>Uczestnicy: 8 mieszkańców wsi w wieku od 15 do 20 lat. Klub skupia grupę osób, które aktywnie uczestniczą w działaniach Wioski Fantazji.</p> <p>Działania:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• Założenie siedziby „Klubu młodych animatorów” i systematyczne spotkania uczestników.</li> <li>• 3 osoby brały udział w cyklicznych zajęciach uzupełniających wiedzę na temat poruszania się po Internecie (tworzenie stron internetowych, sprzedaż internetowa).</li> <li>• Beneficjenci wzięli udział w 3 wyjazdowych zajęciach praktycznych w zakresie animacji w terenie pod okiem dra Wacława Idziaka.</li> <li>• Dla uczestników klubu zorganizowano szkolenie dla animatorów.</li> <li>• Uczestnicy klubu prowadzili zajęcia animacyjne w jednej z wiosek zagrożonych wykluczeniem społecznym z terenu naszej gminy w ramach wolontariatu, we współpracy z Klubem Wolontariatu w Czarnej Dąbrowce.</li> </ul>
2012	<p><b>Stan obecny</b></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• Oferta Wioski Fantazji jest ułożona tak, aby grupy mogły przyjeżdżać w dzień.</li> <li>• Dotychczas przyjeżdżały do Karwna grupy z całej Polski w celach edukacyjnych. Docelowo realizatorzy projektu chcą bazować na grupach dzieci i młodzieży.</li> <li>• Wioska Fantazji dysponuje kilkoma ofertami zamieszczonymi na stronie internetowej<sup>8</sup>. Organizatorzy dopuszczają zmiany w ofertach i dostosowanie ich każdorazowo do potrzeb klientów.</li> </ul> <p>Kolejne projekty skierowane są zarówno do młodzieży, jak i do dorosłych, aby cała działalność miała „dwie nogi”:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• Młodzież – kontynuacja PAL Klubu Młodych Animatorów – praca nad odpowiedzialnością, aby stworzyć ofertę, która jest pewna.</li> <li>• Dorośli – projekt konkursowy PO KL – „50+ Najlepszy czas dla siebie” skierowany do 10 niepracujących mieszkańców wsi Karwno, którzy ukończyli 50. rok życia.</li> </ul>
2013...	<p><b>Plany na przyszłość</b></p> <p>Następne przedsięwzięcia:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• Rozszerzenie oferty: propozycja pobytu dla całych rodzin – program „Fantastyczna rodzina” adresowany jest do rodzin, które z różnych powodów, mając zaburzone relacje, nie funkcjonują prawidłowo. Celem głównym jest wzmacnianie rodziny, budowanie relacji, wzmocnienie więzi rodzinnych, pobudzenie emocji, pozwolenie dojścia do głosu uczuciom.</li> </ul> <p>Program pobytu zamieszczony jest w Załączniku 8.</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• Przygotowywanie kolejnej wioski tematycznej w Mikorowie – działania skierowane do turystów, którzy tu licznie przyjeżdżają. Pomysł polega na tym, aby na bazie ziół, ziołolecnictwa, natury w każdej postaci tworzyć kosmetyki naturalne.</li> <li>• „Karwno może stać się w przyszłości wsią zarabiającą poprzez niekonwencjonalne usługi turystyczno-edukacyjne. (...) W dłuższej perspektywie tematyizacja wsi może prowadzić do zachowania wiejskiego stylu życia i krajobrazu przy jednoczesnym „przeprowadzeniu” wsi do gospodarki opartej na wiedzy i przystosowaniu mieszkańców do zarabiania na wartości niematerialnej”<sup>9</sup>.</li> </ul>

<sup>1</sup> Zob. [www.stowarzyszenieIlokomotywa.pl/tl/](http://www.stowarzyszenieIlokomotywa.pl/tl/) [dostęp 11.05.2012].

<sup>2</sup> K. Chrzan (2012), Prezentacja PPT: *Karwno – wioska tematyczna*, Załącznik 4.

<sup>3</sup> Zob. [www.gops.czarnadabrowka.pl/2009](http://www.gops.czarnadabrowka.pl/2009) [dostęp 11.05.2012].

<sup>4</sup> K. Chrzan, *Karwno – wioska tematyczna*, prezentacja PPT, 2012, Załącznik 4.

<sup>5</sup> Zob. [www.gops.czarnadabrowka.pl/2009](http://www.gops.czarnadabrowka.pl/2009) [dostęp 11.05.2012].

<sup>6</sup> Zob. [www.gops.czarnadabrowka.pl/2010](http://www.gops.czarnadabrowka.pl/2010) [dostęp 11.05.2012].

<sup>7</sup> Zob. [www.gops.czarnadabrowka.pl/2011-1](http://www.gops.czarnadabrowka.pl/2011-1) [dostęp 10.05.2012].

<sup>8</sup> Zob. [www.fantazja.czarnadabrowka.pl/oferty/oferty/index.php](http://www.fantazja.czarnadabrowka.pl/oferty/oferty/index.php) [dostęp 10.05.2012].

<sup>9</sup> P. Bielski, *Karwno – w stronę wsi uczącej*, cyt. za: [www.sendimir.org.pl/images/ZR\\_2/3\\_PL.pdf](http://www.sendimir.org.pl/images/ZR_2/3_PL.pdf) [dostęp 12.05.2012].

## Osoby

**Ewa Dulewicz** – specjalista pracy socjalnej w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Czarnej Dąbrówce, wiceprezes Stowarzyszenia Lokomotywa. Wioska tematyczna jest jej „dzieckiem”. Poniżej zamieszczone zostały cytaty z wywiadu, które są ilustracją drogi, jaką przeszła Ewa Dulewicz, towarzysząc mieszkańcom Karwna w tworzeniu Wioski Fantazji.

*To jest bardzo ważne miejsce w moim życiu osobistym i zawodowym. Ta wioska to jest mój teren, ja tu pracuję od 97 roku, ta wioska spędzała mi sen z powiek, szczególnie przed rozpoczęciem tego projektu.*

*Ujrzałyśmy możliwość, że jest coś, co może zmienić myślenie mieszkańców i to rzeczywiście udało się.*

*Pamiętam, że wcześniej jak ktoś był z Karwna to wstydził się tego. W momencie wejścia było poczucie beznadziei, bezradności do takiej dumy, że ja jestem z Karwna, z Wioski Fantazji.*

*Jeśli chodzi o wiek inicjacji alkoholowej, dostaliśmy telefon – dziewięcioletni chłopiec był pod wpływem alkoholu i co robić. Matka nie jest autorytetem, ojciec nie żyje i tak naprawdę, jak wychować tego chłopca? Ten chłopiec też się zaangażował, zupełnie zmienił swoją postawę i mimo tego, że wprost nie był beneficjentem, bo nie miał jeszcze 15 lat, ale cały czas uczestniczył we wszystkich działaniach.*

*To co było fajne, że ci animatorzy, którzy przyjeżdżali, byli tacy pozytywnie zakręcenі, nie palili, nie pili i tak jak tam głównie problemem był alkohol wśród młodzieży, częste interwencje policji przez to, bo były awantury, a po tym wszystkim autorytetem stał się ktoś, kto coś potrafił, żonglować, poprowadzić imprezę, a nie ten co stał na przystanku i pił. Tak że zupełnie przewartościowane zostały wzorce. I to jest chyba największy sukces, który nie był wcale tak wprost zamierzony. Bardziej nam chodziło o tę ekonomię, a udało się, choć nikt nie liczył na to, że taka fajna zmiana nastąpi.*

*Największą dumą jest pan Kazik. Z takiej osoby, która sięgnęła dna – on nie widział możliwości zmiany swojej sytuacji. Powiedział, że on z tego, co leżał pod płótnem, stał się panem Kazikiem, a pan to jest nauczyciel, doktor, ale nie jakiś pijak.*

*Doktor zdziwił się, jak zadzwoniłyśmy, że to ośrodek pomocy chce się podjąć takiego przedsięwzięcia, bo wcześniej współpracował z domami kultury, pytał, czy my wiemy, o czym my w ogóle mówimy.*

*Wcześniej z koleżanką byłyśmy obie w grupie teatralnej dosyć długo i te doświadczenia były cenne w moim dorosłym życiu. Chciałam, żeby im pokazać ten inny świat poprzez teatr, poprzez sztukę, że to jest jakaś szansa na zmianę.*

*Nauczyłam się cierpliwości i dystansu do zmiany. To jest proces i nic się nie zadzieje szybciej. My myślałyśmy, że to w ciągu roku, doktor nas uprzedzał, że to nawet osiem lat może trwać.*

*Jak jest mi źle, to mam ochotę pojechać do Karwna...*

**Maria Bryjka** – kierownik GOPS w Czarnej Dąbrówce, kierownik projektu.

**Małgorzata Kotłowska** – koordynator projektu „Teraz człowiek”, prezes Stowarzyszenia Lokomotywa, prezes Stowarzyszenia Lokomotywa.

**Beata Łozowska** – specjalista pracy socjalnej w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Czarnej Dąbrówce, sekretarz Stowarzyszenia Lokomotywa.

**Wacław Idziak** – dr socjologii, członek Międzynarodowego Stowarzyszenia Innowatorów Społecznych „Ashoka”, wykładowca studium MBA Uniwersytetu Szczecińskiego. Od wielu lat realizuje projekty poświęcone tworzeniu wiosek tematycznych. Autor publikacji na ten temat, w tym książek: *Kultura bogactwem turystyki wiejskiej*, *O odnowie wsi*, *Wymyślić wieś od nowa*, *Kultura w rozwoju obszarów wiejskich*. Autor i współautor wielu projektów rozwoju lokalnego, nagrodzonych w konkursach ogólnopolskich, wyróżniony w konkursie Ministerstwa Rozwoju Regionalnego „Eurolider 2009”, członek Grupy Roboczej ds. Krajowej Sieci Rozwoju Obszarów Wiejskich<sup>65</sup>.

<sup>65</sup> Zob. [www.kongres-kultury.pl/arttag-wsie+tematyczne/](http://www.kongres-kultury.pl/arttag-wsie+tematyczne/) [dostęp 10.05.2012].

Od 2002 interesuje się procesem odnowy wsi i alternatywnymi sposobami poprawy życia na obszarach wiejskich. Wskazuje mieszkańcom wsi nowe możliwości, wprowadzając w życie ideę specjalizacji wiosek, która pozwala tworzyć przynoszące zyski przedsięwzięcia. Mobilizuje i wspiera mieszkańców w szukaniu i realizowaniu pomysłów, będących wielowymiarowym, twórczym i kompleksowym sposobem na rozwój obszarów wiejskich zgodnie z duchem i wymaganiami nowoczesnej gospodarki globalnej. Nie daje gotowych propozycji rozwiązań wiejskich problemów. Angażuje w tworzenie wiosek tematycznych mieszkańców wsi, lokalnych liderów, szkoły oraz profesjonalistów. Rozwija swoją ideę także na poziomie uniwersyteckim i szerzy wśród studentów, zachęcając ich do wracania na obszary wiejskie. Poprzez takie przedsięwzięcia pomaga m.in. wzmacniać morale wsi, społeczne zaangażowanie, zmniejszać bezrobocie i rozumieć strategię biznesową<sup>66</sup>.

**Kazimierz Papuga** – mieszkaniec Karwna. W czasie transformacji, jak wszyscy mieszkańcy Karwna, stracił podstawowe źródło dochodów – pracę w PGR. Jego życie skomplikowało się pod wpływem nadużywania alkoholu. Do ośrodka leczenia uzależnień trafił dzięki namowom Ewy Dulewicz, ona skłoniła go także do zaangażowania w tworzenie nowego Karwna. Jest przykładem ogromnej zmiany. Przeszedł terapię, widzi zmianę u siebie, nadrabia braki i zaległości, uczy się i sam się dziwi zmianom:

*Ludzie mówią teraz do mnie panie Kazimierzu, a per pan zwraca się tylko do osób po szkole. Teraz czuję się jak prezes spółki, a ja jestem prostym człowiekiem. Kiedyś piłem. Tu wszyscy pili, innej rozrywki nie było. Teraz dzięki doktorowi Idziakowi wcale o alkoholu nie myślę, bo ciągle brakuje mi czasu.*

Ewa Dulewicz przyznaje, że pan Kazik nieustannie zaskakuje pracowników pomocy społecznej i wciąż rozwija swoją ofertę. [Reportaż *Pan Kazik* przygotowany przez Urszulę Żółtowską-Tomaszewską, wyemitowany w 3 programie Polskiego Radia dnia 16.05.2011 r.]

**Sylwia Cheba** – mieszkanka Karwna, która dzięki warsztatom w ramach projektu stała się specjalistką w dziedzinie hawajskiego tańca hula. Pani Sylwia potrafi wciągnąć tańczących w stan relaksu i odprężenia. Uczy nie tylko kroków tańca, ale także opowiada o jego historii, tradycji, idei. Taniec hula stał się dla niej pasją, a dla gości ciekawą propozycją.

**Katarzyna Chrzan** – mieszkanka Karwna, beneficjentka, która dzięki projektowi odkryła własne zdolności animacyjne, rozwinęła. Aktualnie pełni funkcję koordynatorki w Wiosce Fantazji, prowadzi Klubowi Młodych Animatorów, jest zaangażowana w organizację wizyt studyjnych.

### **Młodzież**

Zespół Pajku-Pajku to siedmioosobowa grupa młodzieży w wieku od 15 do 19 lat, która w ramach realizacji Programu Aktywności Lokalnej Wioska Tematyczna wyspecjalizowała się w bębniarstwie. Zespół powstał w 2009 r. i początkowy skład liczył trzy osoby. Obecnie zespół występuje na licznych imprezach lokalnych i regionalnych<sup>67</sup>.

Klub Młodych Animatorów powstał w Karwnie w 2011 r. w ramach realizacji przez GOPS Czarna Dąbrówka projektu PO KL „Teraz człowiek”. Klub składa się z 8 młodych mieszkańców wsi, aktywnie działających w Wiosce Fantazji. Pełni rolę lidera społeczności wiejskiej poprzez:

- organizację spotkań, odbywających się dwa razy w miesiącu w siedzibie Klubu, którą jest świetlica wiejska
- organizację i prowadzenie lokalnych imprez
- udział w cyklicznych zajęciach uzupełniających wiedzę na temat poruszania się po Internecie
- uczestnictwo w wyjazdowych zajęciach praktycznych w zakresie animacji w terenie, w celu przygotowania się do roli trenerów animacji
- udział w szkoleniu na animatorów

<sup>66</sup> Por. [www.poland.ashoka.org](http://www.poland.ashoka.org) [dostęp 11.05.2012].

<sup>67</sup> Zob. [www.fantazja.czarnadabrowka.pl/pajku/pajku/index.php](http://www.fantazja.czarnadabrowka.pl/pajku/pajku/index.php) [dostęp 10.05.2012].

- prowadzenie w ramach wolontariatu zajęć animacyjnych w wioskach z terenu gminy, zagrożonych wykluczeniem społecznym.

### **Animatorzy**

Od 2008 r. przyjeżdżają do Karwna młodzi ludzie z całej Polski, studenci, pracownicy naukowcy, którzy prowadzą różne warsztaty dla mieszkańców, szczególnie nastoletnich. Animatorzy proponują rozwój w zakresie różnorodnych umiejętności: gry na bębnach, nauki sztuk cyrkowych, tańca hip hop, rękodzieła, a przy okazji pokazują młodzieży we wsi, jak mają zdobywać świat.

### **Mieszkańcy Karwna**

Według relacji pracownic GOPS-u, początkowo mieszkańcy Karwna mówili: *nie dość, że jesteśmy biedni, to jeszcze chcą z nas hobbitów zrobić!* Z czasem, po wizytach w innych wioskach tematycznych, kiedy przekonali się, że na działaniach wioski tematycznej można zarobić, ich stosunek zaczął się zmieniać.

[Wypowiedzi mieszkańców w reportażu *To nie obciach* autorstwa Urszuli Żółtowskiej-Tomaszewskiej, wyemitowany w 3 programie Polskiego Radia dnia 08.09.2010 r.]

### **Goście**

W ramach wizyt studyjnych przyjeżdżają do Karwna grupy profesjonalistów, samorządowców, przedstawicieli organizacji pozarządowych, aby bawić się i uczyć. Realizatorzy projektu Akademia EKO-logicznego Rozwoju, w toku realizacji badań w działaniu, zaprosili do Karwna grupę potencjalnych beneficjentek projektu (opis wizyty znajduje się w Rozdziale 6.3. niniejszego raportu).

### **Miejsca:**

#### **Wieś Karwno**

Karwno to wieś w województwie pomorskim, w powiecie bytowskim, w gminie Czarna Dąbrówka, położona wśród lasów i jezior, 3 km od trasy Gdańsk–Słupsk. Wieś leży w otulinie Parku Krajobrazowego Dolina Słupi. W okolicy jest wiele jezior, najbliższe o pierwszej klasie czystości jezioro Karwno Duże znajduje się w odległości 700 m od wsi.

Wieś powstała w końcu XV wieku. Od tego czasu przeprowadzono tu meliorację, założono folwark i uruchomiono hutę szkła. Wieś w ciągu wieków była własnością miejscowych rodów. Po wojnie karwieński majątek przekształcono w Państwowe Gospodarstwo Rolne. Zamknięcie PGR-u spowodowało utratę pracy przez większość mieszkańców. Wieś utraciła swą dawną rolę, a ludzie pozostawieni sami sobie nie odnaleźli się w nowej rzeczywistości.

Obecnie Karwno liczy około 270 mieszkańców. „Wysokie bezrobocie w naszej miejscowości oraz duża odległość od większych aglomeracji miejskich przyczyniła się do powstania wielu problemów społecznych. Dlatego postanowiono to zmienić. W tym celu My mieszkańcy Karwna wraz z pracownikami Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej postanowiliśmy odmienić swój los i zaangażować się w tworzenie wioski tematycznej. Wspólnymi siłami udało się utworzyć: Wioskę Fantazji”<sup>68</sup>.

#### **Budynek po zlikwidowanej szkole – stara świetlica**

Pomieszczenia na bazie zlikwidowanej szkoły zostały wykorzystane na działania świetlicowe dla dzieci.

#### **Jałownik**

Należące do ówczesnej Pani Sołtys pomieszczenie gospodarcze zostało udostępnione przez nią na pierwsze działania projektowe.

#### **Farma Fantazji**

Farma Fantazji jest najważniejszym miejscem w Krainie Fantazji. Dzięki udziałowi w projekcie Pan Kazimierz Papuga przekształcił swoje gospodarstwo, wcześniej skupione tylko na rolnictwie, w gospodarstwo agroturystyczne. Nie jest to jednak typowe gospodarstwo; jest to Farma Fantazji. Pan Kazik

<sup>68</sup> K. Chrzan, *Karwno – wioska tematyczna*, prezentacja PPT, 2012.



w 2010 r. przeszedł indywidualne warsztaty z rękodzieła oraz indywidualne warsztaty w zakresie przygotowania oferty animacyjno-turystycznej pod okiem dra Wacława Idziaka.

W ofercie Farmy Fantazji znajdują się m.in.: pieczenie bułek, pieczenie podłomków, nauka chodzenia na szczudłach, gra w krykieta, zabawy w sianie, warsztaty rzeźbienia w drewnie, przejażdżki agrobusem, gra terenowa Alchemik. Poza tym, przebywając na Farmie Fantazji, można obejrzeć dzieła gospodarsza: kamienny zamek, drewniane rzeźby zwierząt, gliniany piec, malowidła na ścianach i wiele innych<sup>69</sup>.

### **Nowa Świetlica Wiejska w Karwnie**

Jednym z efektów działania Wioski Fantazji było powstanie nowej świetlicy wiejskiej w Karwnie. W roku 2010 r. gmina Czarna Dąbrówka w ramach działania „Odnowa i rozwój wsi” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013, postanowiła podjąć projekt budowy świetlicy wiejskiej w Karwnie wraz z zagospodarowaniem terenu, budową boiska wielofunkcyjnego oraz ich wyposażeniem. Celem realizacji zadania było poszerzenie bazy kulturalnej, stymulującej aktywność społeczną i poprawę jakości oferty kulturalnej. Prace budowlane rozpoczęto 01.03.2011 r., a otwarcie Świetlicy Wiejskiej w Karwnie odbyło się dnia 17.09.2011 r.<sup>70</sup>

### **Gospodarstwa agroturystyczne**

Rozwój Wioski Fantazji skutkował poszerzeniem oferty agroturystycznej wsi: z kilku miejsc, jakimi dysponowała wieś w roku 2008, do możliwości przyjęcia ponad 40-osobowej grupy obecnie. Oferta turystyczna Karwna zamieszczona jest na stronie internetowej<sup>71</sup>.

### **Opis zmian**

Dzięki realizacji projektu wioski tematycznej w Karwnie nastąpiło wiele znaczących zmian. Przedstawię ich opis dokonany przez animatorkę Katarzynę Chrzan oraz badacza procesów animacji społeczności lokalnych Pawła Bielskiego.

**Tabela 2. Zmiany indywidualne i społeczne, jakie zaszły w Karwnie**

Opis zmian dokonany przez Katarzynę Chrzan, animatorkę z Karwna <sup>1</sup>	Opis zmian dokonany przez Pawła Bielskiego, profesjonalistę-animatora <sup>2</sup>
<ol style="list-style-type: none"> <li>1. Karwno przestało być anonimową wioską leżącą gdzieś „na końcu świata”.</li> <li>2. Wreszcie zaczęło tętnić życiem, wyszło z marazmu, obudziło się. Ludzie z zewnątrz zaczęli coraz częściej odwiedzać wieś nie tylko pod kątem pięknego jeziora.</li> <li>3. Odkryte zostały nowe możliwości i ogromne szanse dla Karwna.</li> <li>4. Najważniejsze jednak są zmiany, jakie zaszły w samych mieszkańcach, którzy przestali funkcjonować tylko w czterech ścianach swojego domu, jak to było dotychczas, stali się bardziej otwarci na całą wiejską społeczność, zaczęli dostrzegać pozytywne wspólne działania.</li> <li>5. Odkryli, że razem naprawdę można wiele osiągnąć i jest to o wiele łatwiejsze i przyjemniejsze niż walka w pojedynkę.</li> <li>6. Rok 2008 obfitował w wiele wydarzeń i imprez, które zbliżyły mieszkańców do siebie, a jego pozytywne efekty zmotywowały ich do dalszych działań. Tworzona w Karwnie „wioska tematyczna” coraz wyraźniej się krystalizuje, a mieszkańcy, na początku niezbyt przekonani do projektu, stają się jego coraz większymi entuzjastami.</li> </ol>	<ol style="list-style-type: none"> <li>1. Zmiany dotyczą przede wszystkim sposobu myślenia mieszkańców, a dopiero w dalszej kolejności przekładają się na zmiany w infrastrukturze wsi.</li> <li>2. Istota zmian polega na rozbudzeniu kreatywności i chęci uczenia się i działania mieszkańców, które mogą w przyszłości pokierować ich ku dokonaniu zmian w zabudowie wsi.</li> <li>3. Stosowana metoda interwencji animacyjnej zakłada uczynienie ze wsi międzypokoleniowej społeczności uczącej się.</li> <li>4. Ważna jest praca metodą środowiskową. Okazuje się, że można zwiększyć poczucie sprawstwa i własnej wartości młodych poprzez zmianę w ich środowisku rodzinnym i sąsiedzkim.</li> <li>5. W Karwnie sukcesem jest nie tylko stworzenie zespołu samby i pobudzenie młodych do rozwoju, ale też wyzwolenie zapału do twórczości i pracy nad sobą.</li> <li>6. Zmiany indywidualne: ojciec jednego z uczestniczących w społeczności nastolatków porzucił nałóg i odkrył w sobie talent artystyczny („Wcześniej piłem i to wyznaczało mi plany, teraz nie miałbym nawet czasu na picie”). We wsi zmienia się podejście do całej rodziny, w której ojciec rozpoczyna pracę (jest ona lepiej postrzegana).</li> </ol>

<sup>69</sup> Tamże.

<sup>70</sup> Zob. [www.czarnadabrowka.pl/swietlica\\_karwno.html](http://www.czarnadabrowka.pl/swietlica_karwno.html) [dostęp 20.05.2012].

<sup>71</sup> Zob. [www.noclego.pl/noclegi/karwno/agroturystyka/](http://www.noclego.pl/noclegi/karwno/agroturystyka/) [dostęp 20.05.2012].

<ol style="list-style-type: none"> <li>7. Zaczęto dostrzegać w mieszkańcach wsi coraz większy potencjał.</li> <li>8. Sami udowodnili sobie, m.in. poprzez zorganizowanie Fantazjady i Mikołajek, że naprawdę są pomysłowymi i wartościowymi osobami, które – jeśli tylko będą chciały – potrafią wiele zdziałać.</li> <li>9. Dzięki realizacji projektu dzieci i młodzież z Karwna zdobyły wiele nowych umiejętności, które w kilku przypadkach przerodziły się w pasję.</li> <li>10. Zmiana postawy z roszczeniowej na partnerską.</li> <li>11. Odzyskanie wiary we własne możliwości, zwiększenie poczucia własnej wartości.</li> <li>12. Integracja środowiska – odbudowanie więzi społecznych.</li> <li>13. Dążenie do osiągnięcia wspólnego celu – dbanie o dobry wizerunek.</li> <li>14. Satysfakcja ze zmian – udział w audycji radiowej benedykcentki projektu, przyjmowanie gości z całej Polski i delegacji zagranicznych.</li> <li>15. Wyspecjalizowanie umiejętności i talentów z zakresu kuglarstwa, bębniarstwa i rękodzieła.</li> <li>16. Zmniejszenie przestępczości wśród nieletnich.</li> <li>17. Lepszy start młodych ludzi w nowych środowiskach rówieśniczych, np. w szkole.</li> <li>18. Rozwinięcie nowych działalności gospodarczych, w tym agroturystycznych (baza noclegowa dla odwiedzających wioskę tematyczną).</li> <li>19. Zdobycie umiejętności animatora środowiska (łatwość nawiązywania kontaktów).</li> <li>20. Stworzenie oferty wioski tematycznej w internecie, a przez to zwiększenie wiedzy i możliwości korzystania z internetu w celu promocji i rozwoju.</li> <li>21. Promowanie trzeźwego stylu życia (spędzanie wolnego czasu w atrakcyjny sposób bez alkoholu).</li> <li>22. Podjęcie terapii przez osoby uzależnione.</li> <li>23. Wioska tematyczna to ogromna szansa dla Karwna i jego mieszkańców, dlatego należy ją jak najlepiej wykorzystać. Proces tworzenia wioski tematycznej jest procesem długoletnim, więc jeszcze długa droga przed mieszkańcami Karwna.</li> </ol>	<ol style="list-style-type: none"> <li>6. Zaangażowani w działania animacyjne przyznają się do początkowych oporów: „na początku się dziwiłem, to, co robili animatorzy wydawało mi się głupie... aż sam zacząłem grać. Czas można miło spędzić, mieliśmy też występy, ludzie dziwnie na to reagowali, teraz się przyzwyczaili”.</li> <li>7. Występowanie w zespole samby przynosi niektórym członkom zespołu świadomość wartości uczenia się („Da się pogodzić granie i naukę. Idzie mi lepiej w nauce, bo lepiej się idzie porozumiewać z nauczycielami, animatorzy tego nas uczyli, komunikacji i dogadując się w zespole jestem w tym lepszy. Lepiej nauka idzie, bo w czasie przerw się pytamy nawzajem”).</li> <li>8. Pojawia się również świadomość planów na przyszłość związanych z sambą: „boimy się, że jak skończymy szkoły, gdzieś wyjedziemy, założymy rodziny, to nie wiadomo co będzie dalej, trudno będzie grać i nie wiemy, czy ktoś nas zastąpi”.</li> <li>9. Praca z animatorami prowadzi do przełamania lęków: „na początku z kolegą kręciłem kijami z ogniem, ale mi się znudziło, a potem na próbę trafiłem, od czasu do czasu grałem z nimi, ale teraz polubiłem to i gram codziennie. Teraz częściej z kolegami na wioskę wychodzę, ludzi się mniej boję”.</li> <li>10. Przyjeżdżający do Karwna zauważają spore umiejętności żonglerskie i muzyczne miejscowych dzieci i młodzieży.</li> <li>11. Zwracają też uwagę na klimat otwartości, jaki się wytworzył po nauce samby i tańca hawajskiego. Teraz mieszkańcy tej wsi nie odrzucają z góry innych niekonwencjonalnych propozycji.</li> <li>12. Animatorzy zauważają też zmiany, jakie zaszły w publiczności podczas występów. Kiedyś śmiali się i nie szanowali występujących. Teraz jest to kulturalna publiczność.</li> <li>13. Pracująca w Karwnie animatorka tańca obserwuje również rosnący apetyt miejscowej młodzieży na kolejne umiejętności i wiedzę (np. w czasie przerw między zajęciami proszą ją „naucz mnie jeszcze tego i tego”).</li> <li>14. Animatorka rękodzieła zauważyła, że panie i dzieci biorące udział w zajęciach chętnie pokazują jej swoje prace, które stworzyły pomiędzy jej wizytami.</li> <li>15. Pojawiają się talenty wśród młodych mieszkańców. Animator uczący sztuk cyrkowych przyznał, że jeden z adeptów tańca z ogniem przerósł go w umiejętnościach.</li> <li>16. Rośnie inicjatywa młodych, którzy przestają już czekać na działania ze strony animatorów – postanowili na przykład wspólnie zaopiekować się świetlicową biblioteką, ogłosili konkurs plastyczny i na napisanie książki.</li> <li>17. Inny animator zauważył ważną zmianę w myśleniu miejscowej młodzieży: „kiedyś oni chcieli uciec ze wsi do większego świata, teraz mogą wyjść do świata bez kompleksów”.</li> </ol>
--	---

<sup>1</sup> K. Chrzan, *Karwno – wioska tematyczna*, prezentacja PPT, 2012, Załącznik 4.

<sup>2</sup> P. Bielski, *Karwno – w stronę wsi uczącej*, za: [www.sendzimir.org.pl/images/ZR\\_2/3\\_PL.pdf](http://www.sendzimir.org.pl/images/ZR_2/3_PL.pdf) [dostęp 12.05.2012].

Opis K. Chrzan, beneficjentki projektu, jest dokonany „od wewnątrz”, zaś P. Bielski dokonał swoich obserwacji „z zewnątrz”, w trakcie uczestniczenia w działaniach w Karwnie w roli animatora, a także badacza. Oba opisy są świadectwem zmian indywidualnych i społecznych, jakie zaszły w Karwnie pod wpływem projektu. Widać dużą zbieżność wymiarów analizy, które dotyczą zarówno procesów indywidualnych (poczucie własnej wartości, sprawstwo, rozwój, edukacja), jak i społecznego wymiaru zmian (współpraca, ucząca się społeczność, międzypokoleniowość).

## **Wnioski**

Wnioski ze studium przypadku koncentrują się wokół trzech zagadnień: procesów animacji społecznej na wsi, mechanizmów rozwoju kapitału ludzkiego oraz innowacyjności projektu wioski tematycznej w Karwnie.

### **1. Animacja społeczna na wsi<sup>72</sup>**

Animacja społeczna we wsi Karwno jest przedsięwzięciem bardzo złożonym. Cechą charakterystyczną tego projektu jest praca z całą społecznością. Prowadzony od 4 lat przez GOPS projekt zakładał wiele działań na terenie całej gminy, adresowanych do różnych grup odbiorców. Tworzenie wsi tematycznej w Karwnie jest jednym z elementów całego projektu.

Podjęte działania mają na celu pokazanie mieszkańcom nowych kierunków rozwoju oraz przekonanie miejscowej młodzieży o możliwościach rozwoju pasji i zainteresowań.

W dłuższej perspektywie działania mają doprowadzić do przygotowania mieszkańców wsi do roli animatorów, dostarczając im profesji, dzięki której będą mogli zarabiać i zdobywać dalsze kwalifikacje.

Zastosowany w Karwnie model pracy z całą społecznością może zostać przeniesiony do innych miejsc, bez konieczności ponoszenia dodatkowych nakładów. Ważna przy tym jest świadomość długofalowości projektu. Zmiana mentalności mieszkańców jest procesem długotrwałym, rozłożonym na etapy, z których każdy wymaga odpowiedniej ilości czasu, aby projektowane zmiany mogły zakorzenić się i utrwalić.

### **2. Procesy rozwoju kapitału ludzkiego: edukacja, twórczość, motywacja<sup>73</sup>**

Aktualne przemiany podstaw gospodarki, od zdominowanej przez usługi i informacje, do gospodarki opartej na wiedzy, stawiają w centrum zapotrzebowania kapitał ludzki. Pojawia się pytanie, jak rozpoznawać i rozwijać kapitał ludzki na wsi? Projekt wioski tematycznej w Karwnie koncentruje się na edukacji i stworzeniu mieszkańcom warunków do twórczego rozwoju oraz zbudowaniu motywacji do zaangażowania się w projekt zmian.

#### **Edukacja: w stronę uczącej się społeczności**

Zasada uczenia się przez całe życie, aby nadążać za współczesnymi przemianami, stwarza konieczność doboru metod edukacji, uwzględniających zasoby i bariery mieszkańców wsi. Mają oni często doświadczenia niepowodzeń edukacyjnych, nie posiadli nawyków uczenia się metodami szkolnymi. Sprawdzone w Karwnie metody związane były z zastosowaniem zasad uczenia się w działaniu oraz tworzenia uczącej się społeczności.

Początkiem **uczenia się w działaniu** był pomysł, który mieszkańcy wsi chcieli realizować. Wokół niego nastąpił proces gromadzenia się tych, którzy już coś potrafią i chętnych do zdobywania wiedzy. Uczenie się następowało w trakcie realizacji projektu, a wiedza zdobywana była w miarę potrzeb. Ważne było wykorzystanie umiejętności i wiedzy własnej uczestników, którzy czuli się wtedy docenieni i zaczęli wierzyć we własne możliwości. Uczenie się w działaniu ma charakter eksperymentu. W. Idziak podkreśla wagę stosowania zasady: na początku nie musimy wszystkiego wiedzieć i potrafić, wiedza i umiejętności

<sup>72</sup> *Animacja współpracy środowiskowej na wsi*, red. M. Mendel, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2008.

<sup>73</sup> Zob. W. Idziak, *O odnowie wsi. Poradnik*, Fundacja Wspomagania Wsi, Warszawa 2004.

przychodzą razem z działaniem<sup>74</sup>. Inne zasady kształcenia dorosłych: autoreferencyjność, powiązanie nauki z osiąganiem w miarę szybko wymiernych korzyści przyniosły w Karwnie doskonałe rezultaty.

„W Karwnie w czasie warsztatów powiodło się stworzenie **społeczności uczącej się**. Uczestniczyli w niej dorośli, młodzież i dzieci, miejscowi i przyjezdni: grupy młodzieży, animatorzy, studenci, urzędnicy i aktywiści organizacji społecznych, chcących uczyć się metod aktywizacji wsi. Wspólnota ta była inkluzywna i niesformalizowana, każdy mógł w dowolnej chwili do niej dołączyć i od niej odejść”<sup>75</sup>. Istotną cechą społeczności uczącej się było włączanie wszystkich zainteresowanych w proces planowania i ewaluacji działań. Cały proces edukacji odznaczał się elastycznością i otwartością.

### **Twórczość: w stronę rozwoju indywidualnych umiejętności**

Wybór tematu rozwoju wioski wokół fantazji, wyobraźni i twórczości zaowocował zastosowaniem działań skoncentrowanych na rozbudzaniu pasji i rozwoju nowych umiejętności. Traktowanie twórczości jako działalności dostępnej dla każdego, kto chce się rozwijać, spowodowało rozbudzenie pasji i zainteresowań. Ogromny wybór propozycji rozwoju poparty szkoleniami, warsztatami, możliwościami prezentacji przed publicznością zaowocował stworzeniem w Karwnie wyspecjalizowanych amatorów bębniarstwa, rękodzieła, tańca, sztuk cyrkowych i działań animacyjnych. Ważnym aspektem utrwalania procesu zmian jest ciągłe dodawanie energii poprzez możliwości doskonalenia się, zdobywania nowych umiejętności, występowania w roli animatorów i nauczycieli oraz publicznej prezentacji osiągnięć.

### **Motywacja: w stronę wsi zarabiającej**

Wacław Idziak, w oparciu o doświadczenia z Karwna i innych wsi, deklaruje i praktykuje zasadę, iż na wsi poczucie sprawstwa jest związane z zarabianiem<sup>76</sup>. Praktyczne podejście mieszkańców wsi implikuje konieczność, aby wprowadzane zmiany przynosiły wymierne korzyści – tu kryje się istotny aspekt motywacji mieszkańców do zaangażowania się w niekonwencjonalne praktyki społeczne.

Projekt w Karwnie jest sposobem przeprowadzenia wsi do gospodarki opartej na wiedzy przy zastosowaniu zasad zrównoważonego rozwoju. Tematyzacja wsi zakłada wypracowanie unikalnej oferty turystyczno-edukacyjnej, aby mieszkańcy stworzyli sobie nowe sposoby utrzymania, oparte na zarabianiu na wartości niematerialnej.

### **3. Innowacyjność projektu społecznego w Karwnie**

Innowacje społeczne to inicjatywy nowe w danym miejscu i czasie, służące poprawie jakości życia wspólnotowego i jednostkowego. Wacław Idziak proponuje następujący podział innowacji społecznych<sup>77</sup>:

**Innowacje procesowe** – to zmiany w metodach wytwarzania produktów w formie materialnej i niematerialnej lub w organizacji produkcji, a także w sposobach docierania z produktem do odbiorców. Mogą mieć one na celu wytworzenie lub dostarczenie nowych lub udoskonalonych produktów, które nie mogłyby być przygotowane lub dostarczone przy pomocy konwencjonalnych metod.

**Innowacje produktowe** – to zmiany polegające na udoskonaleniu już istniejących lub powiększaniu asortymentu o nowe produkty lub usługi, w obrębie już wytwarzanych przez organizację. Innowacja produktowa zostaje wdrożona z chwilą wprowadzenia na rynek. **Innowacje kontekstowe** – to przenoszenie pomysłów sprawdzonych wcześniej do miejsc i środowisk, w których ich występowanie nie jest zwyczajowo przyjęte. Zastosowanie na wsi rozwiązania pochodzącego z kontekstu miejskiego (np. idei zdrowego stylu życia) może być traktowane jako innowacja.

<sup>74</sup> Tamże, s. 100.

<sup>75</sup> P. Bielski, *Karwno – w stronę wsi uczącej*, dostępny w Internecie: [www.sendzimir.org.pl/images/ZR\\_2/3\\_PL.pdf](http://www.sendzimir.org.pl/images/ZR_2/3_PL.pdf) [dostęp 10.05.2012].

<sup>76</sup> Tamże.

<sup>77</sup> W. Idziak, P. Bielski, *Imaging and implementing social innovations with limited technology. Cases of thematic villages in Poland*, [w:] *Thematic Guide. 9th European Summer Academy on Sustainable Rural Development and Social Innovations*, 2010.

W projekcie Karwno – Wioska Fantazji mamy do czynienia z wszystkimi trzema rodzajami innowacji. Przykładem innowacji procesowej jest praca z całą społecznością wsi i tworzenie wielopokoleniowych wspólnot uczących się, obejmujących mieszkańców i przyjezdnych, których efektem jest tworzenie unikatowej oferty turystycznej. Przykładem innowacji produktowej jest gra terenowa Alchemik, która jest obecnie w stadium testowania przed wprowadzeniem jej w szerszy obieg. Innowacją kontekstową jest propozycja nauki hawajskiego tańca hula.

### Wnioski i rekomendacje

W oparciu o wyniki badania w ramach studium przypadku Karwno – Wioska Fantazji można zaproponować następujące wnioski i rekomendacje, pod kątem planowanych w projekcie „Akademia EKO-logicznego Rozwoju” produktów innowacyjnych.

**Tabela 3. Wnioski i rekomendacje**

Wnioski	Rekomendacje
1. Procesy animacji społecznej na wsi (p. 2.1.) 2. Rozwój kapitału ludzkiego (p.2.2.) 3. Innowacyjność (p 2.3.)	1. Rekomenduje się inwestowanie w kapitał ludzki poprzez edukację i tworzenie uczestnikom warunków do twórczego rozwoju oraz zbudowanie motywacji do zaangażowania się w projekt zmian, z uwzględnieniem możliwości osiągnięcia wymiernych korzyści. Sugeruje się planowanie działań długofalowych zamiast podejmowania jednorazowych akcji. 2. Rekomenduje się inwestowanie w kapitał ludzki poprzez edukację i tworzenie uczestnikom warunków do twórczego rozwoju oraz zbudowanie motywacji do zaangażowania się w projekt zmian, z uwzględnieniem możliwości osiągnięcia wymiernych korzyści 3. Rekomenduje się wprowadzanie zmian z uwzględnieniem trzech wymiarów innowacyjności: <ul style="list-style-type: none"> <li>• procesowej</li> <li>• produktowej</li> <li>• kontekstowej</li> </ul>

Źródło: badania własne

### 8.6. Przypadek 5. Zaufek Benowo

Studium przypadku „Zaufek Benowo” powstało w ramach badań prowadzonych w pierwszym etapie realizacji projektu „Akademia EKO-logicznego Rozwoju”. Ten innowacyjny projekt (typ projektu innowacyjnego zgodnie z nomenklaturą EFS-PO KL) ma na celu wypracowanie metod i narzędzi służących aktywizacji społeczno-zawodowej kobiet wiejskich po pięćdziesiątym roku życia. Inicjatorem i liderem projektu w jego realizacji jest Stowarzyszenie Eko-Inicjatywa.

Badanie ma autoteliczny charakter. Przedmiotem badania jest całokształt funkcjonowania ośrodka społeczno-ekologicznego Zaufek Benowo wraz z jego oddziaływaniem na lokalną społeczność oraz próbą uchwycenia zmiany, jaka zaistniała w społeczności przez kilka lat działalności ośrodka.

W projekcie „Akademia EKO-logicznego Rozwoju”, w ramach którego Zaufek Benowo został uznany za potencjalne miejsce dla zaistnienia aktywności zawodowej kobiet 50+, przedmiotem zainteresowania stał się także kontekst ekologiczny działalności.

Studium jest subiektywną narracją inicjatorki Zaufka Benowo, połączoną z wykorzystaniem materiałów zdobytych w trakcie badania oraz posiadanych własnych materiałów archiwalnych.

## **Metryczka**

Ośrodek aktywności społeczno-ekologicznej Zaułek Benowo prowadzony jest przez Stowarzyszenie Eko-Inicjatywa, stanowiąc nieformalnie wyodrębnioną jednostkę. Siedziba Stowarzyszenia znajduje się Kwidzynie. Zaułek Benowo zlokalizowany jest we wsi Benowo (woj. pomorskie, powiat kwidzyński, gmina Ryjewo)

www.benowo.pl

tel./fax: 55 272 09 84 – bezpośredni numer do Zaułka Benowo

tel./fax: 55 261 22 16 – Eko-Inicjatywa

Obecnie w Zaułku pracuje 1 osoba (kobieta 49 lat), odpowiedzialna za nadzorowanie obiektu. Wolontarystycznie prowadzona jest świetlica dla mieszkańców.

W Zaułku odbywają się wydarzenia (szkolenia, spotkania, imprezy) wynikające z projektów realizowanych przez Eko-Inicjatywę oraz mieszkańców wsi.

### **Jak doszło do powstania ośrodka?**

Dostrzegana przez Eko-Inicjatywę bardzo niska świadomość ekologiczna mieszkańców wsi spowodowała intensyfikację działań skierowanych do dzieci i młodzieży na wsi oraz rolników. W 2006 roku, poszukując bazy dla rozwoju inicjatyw wiejskich, stowarzyszenie zwróciło uwagę na opustoszały budynek po byłej szkole podstawowej w Benowie. W momencie rozpoczęcia rozmów z Gminą Ryjewo budynek od 2 lat stał pusty. Ostatni dzwonek w szkole zabrzmiał w czerwcu 2004 roku. Władze gminy były poniekąd zmuszone do zamknięcia szkoły ze względu na niż demograficzny. Łącznie do klas I-III uczęszczałoby tylko kilkoro dzieci. Dawna szkoła ma symboliczne znaczenie dla mieszkańców wsi Benowo, ponieważ została społecznie zbudowana w latach trzydziestych. Tutaj uczyła się większość mieszkańców Benowa. Ten fakt, jak i przyrodniczy potencjał miejsca wynikający z położenia obiektu i lokalizacji wsi, przeważały, iż po analizie ryzyka, jakie wiąże się z przejęciem obiektu, Eko-Inicjatywa zdecydowała się na nadanie byłej szkole nowego życia.

W konsekwencji dialogu z przedstawicielami władz gminy i mieszkańców, pod koniec 2006 roku Eko-Inicjatywa na mocy umowy dzierżawy przejęła od Gminy Wiejskiej Ryjewo budynek po wiejskiej szkole, tworząc w nim ośrodek edukacji społeczno-ekologicznej pod nazwą Zaułek Benowo.

Opłacając czynsz dzierżawny w wysokości 1 zł/ m<sup>2</sup> miesięcznie, Eko-Inicjatywa podjęła się tym samym zarządzania merytorycznego oraz wzięła na siebie pełną odpowiedzialność finansowo-administracyjną.

### **Wartości przyświecające działalności**

Wartości, jakie stanęły u podstaw działalności ośrodka, wynikają z osobistych wartości jego twórców, zarządu Eko-Inicjatywy oraz pracowników. Nadrzędnymi wartościami są: poszanowanie środowiska przyrodniczego, włączanie mieszkańców w działalność ośrodka oraz zasada pomocniczości.

Wartości te, jako proponowane standardy działalności ośrodka, były przedstawione mieszkańcom podczas spotkań inicjujących działalność, podczas sesji Rady Gminy poprzedzającej przejęcie ośrodka. Na tym poziomie mieszkańcy zgodzili się na zbudowanie wizji funkcjonowania ośrodka w oparciu o proponowane wartości.

*Od samego początku założyliśmy, iż tworzone miejsce będzie aktywnym ośrodkiem edukacji ekologicznej harmonijnie współpracującym z mieszkańcami wsi. Budynek został zbudowany społecznie przez mieszkańców wsi i przez długie lata spełniał funkcję wiejskiego centrum kultury i edukacji – jest ważnym, symbolicznym obiektem. Koncepcja funkcjonowania ośrodka zakłada, iż docelowo większość zajęć ma być prowadzona przez mieszkańców – m.in. rolników, leśników, nauczycieli – Ewa Romanow-Pękał, wypowiedź z marca 2007 roku, w wywiadzie dla „Kuriera Kwidzyńskiego”.*

*To urokliwe miejsce wpisane w pejzaż nadwiślańskich łąk, na skraju lasu, w pobliżu rezerwatu przyrody „Biała Góra”. Jednak dla większości mieszkańców to, co cenne dla przyrodnika, staje się utrudnieniem*



*dla codziennego życia. Dla naszego Stowarzyszenia to świetne miejsce do połączenia działalności ekologicznej z rozbudzaniem aktywności społecznej, jednocześnie wielkie wyzwanie. Chcemy powiązać ekologię z codziennością życia i przekuć to na postawę otwartości na zmieniający się świat, dostrzeżenia wartości w najbliższym środowisku. Mam przekonanie o tym, że daliśmy „drugie życie” tej szkole – Dominik Sudoł, członek zarządu stowarzyszenia, wypowiedź z kwietnia 2008 dla „Dziennika Bałtyckiego”.*

## **Wnioski**

1. W Benowie – miejscowości w gminie Ryjewo, liczącej 200 mieszkańców, wykluczonej komunikacyjnie (nie docierają tu żadne publiczne środki transportu), w której dominującym problemem jest bieda i bezrobocie – dla przełamania marazmu społecznego nie wystarczą standardowe instrumenty i działania instytucji publicznych. Dotychczasowa praca ośrodka pokazuje, jak wielkiej zmiany społecznej mogą dokonać sami mieszkańcy. Wyraźną rolę w procesie rozwoju społecznego odgrywa tutaj organizacja pozarządowa.
2. Proces aktywizacji społecznej jest zjawiskiem bardzo dynamicznym i długotrwałym. Twórcy Zaułka Benowo założyli w realizowanych inicjatywach zbyt szybkie efekty. Specyfika pracy w Benowie potwierdza złożoność relacji międzyludzkich i kontekstów w środowisku wiejskim, łącznie z konfliktem, który tutaj przewija się często jako tło wielu wydarzeń.
3. Ważną płaszczyzną prowadzącą do zaangażowania mieszkańców jest edukacja, która tutaj, poza różnymi kursami, przybiera także formę edukacji poprzez działanie. To właśnie podczas przygotowywania i realizacji wspólnych inicjatyw mieszkańcy najczęściej się uczą, doświadczając relacji między sobą, budując tożsamość z miejscem zamieszkania i poczucie wspólnoty.
4. W okresie kilku lat działalności odbyło się wiele inicjatyw, w ramach których mieszkańcy mieli okazję sprawdzić się we współdziałaniu, doświadczali nowych sytuacji, np. wyjazdy, szkolenia, festyny, poprawa estetyki wsi. Odbyły się m.in.: spływy kajakowe, jubileusz kapłaństwa księdza proboszcza, wielokrotnie zorganizowano Dzień Dziecka, ferie dla dzieci, Wakacyjne przygody fotograficzne i inne imprezy podczas wakacji, prezentacja Zaułka Benowo podczas gali pomorskiego konkursu „Bursztynowy Miecz” (Zaułek Benowo został w tym konkursie nagrodzony), imprezy mieszkańców związane z świętami Bożego Narodzenia i Nowym Rokiem, tradycyjne wysmażanie powideł, szkolenie z pielęgnacji (prycinania) sadów tradycyjnych starych odmian, wyjazdy na basen dla dzieci, zajęcia fitness dla kobiet. Zawiązano aktywnie działające Koło Gospodyń Wiejskich, podjęto działania na rzecz reaktywacji wiejskiego zespołu piłki nożnej, odtworzono boisko sportowe w centrum wsi i zbudowano przy nim wiatę, zagospodarowano przestrzeń wokół budynku (założono ogródek ziołowy), wydano słownik ziemi ryjewskiej – publikację stworzoną przez dzieci przy wsparciu ekspertów.
5. Największą wartością okazały się działania, których inicjatorami byli mieszkańcy i które opierały się o aktywność mieszkańców, a nie wyręczały ich. Czasami warto poświęcić jakość wydarzeń, np. festyn będzie skromniejszy, ale przygotowany przez mieszkańców. W długofalowym efekcie to procentuje zaangażowaniem mieszkańców i braniem spraw w swoje ręce.
6. Kilkuletnia działalność Zaułka Benowo pokazuje, jak społeczność ogarnięta marazmem („śpiąca”) przekształcała się w społeczność „marzącą i działającą”. Jednak, pomimo prawie siedmioletniej działalności ośrodka, proces rozwoju benowskiej społeczności jest nadal we wczesnej fazie, na etapie poddania dotychczasowej aktywności pierwszym refleksjom i przeformułowania celów rozwoju wsi (nieformalnie). Po kilku latach działalności dostrzegalna jest zmiana postawy mieszkańców Benowa. W okresie istnienia ośrodka znacznie wzrosły potrzeby społeczne i edukacyjne mieszkańców, zaczynają rodzić się pomysły, propozycje rozwiązań, chociaż nie ustąpiły pretensje i narzekania, że władza czegoś nie zrobiła. Dowodem zmiany jest postawa mieszkańców, którzy sprzeciwili

się przekazaniu przez Gminę Ryjewo budynku Zaułka Benowo na własność Stowarzyszeniu Eko-Inicjatywa, a podczas konsultacji społecznych w tej sprawie po raz pierwszy w historii działalności ośrodka tak licznie stawili się na spotkaniu (około 150 osób).

7. W historii rozwoju działalności Zaułka Benowo zawsze istotną rolę odgrywał animator, który był osobą spoza społeczności. Nie udało się stworzyć stabilnej koncepcji zarządzania, a szczególnie formuły finansowania lidera ośrodka. Zazwyczaj istnienie lidera było uzależnione od funduszy zewnętrznych, co okazało się słabością systemu zarządzania.
8. Dzięki partnerstwu z Urzędem Gminy i PUP, dla rozwoju zaniedbanej wsi, udało się połączyć się potencjał i możliwości instytucji samorządowych i pozarządowych organizacji. Z drugiej zaś strony zauważalne są różnice pomiędzy tymi podmiotami, wynikające z odmienności realiów budżetowych, prawnych, schematów podejmowania decyzji. Różnice te rodzą różnorodne trudności w rozwoju partnerstwa, np. niewykorzystanie środków systemowych przez GOPS w Ryjewie.
9. Warty uwagi jest proces rozwoju Koła Gospodyń Wiejskich (KGW). KGW powstało z inspiracji twórców Zaułka Benowo. Działalność prędko się rozwinęła. Początkowo (przez okres realizacji projektu finansowanego z tzw. mechanizmu norweskiego) działalność koła była wspierana przez Stowarzyszenie Eko-Inicjatywa. Panie wielokrotnie były wyróżniane nagrodami, ich stoiska wystawiennicze z produktami kulinarnymi cieszą się dużym uznaniem wśród mieszkańców gminy Ryjewo oraz powiatu kwidzińskiego. Wraz z zakończeniem finansowania zewnętrznego, członkinie KGW musiały stanąć przed koniecznością partycypowania w kosztach zużycia mediów. Pomimo określonych zasad wspólnego użytkowania budynku, członkiniom KGW trudno było się pogodzić z koniecznością ponoszenia kosztów za swoją działalność. KGW w drodze usamodzielniania podjęło decyzję o przeniesieniu się do niezależnego od Eko-Inicjatywy budynku. Panie zaczęły pozyskiwać środki finansowe na działalność, współpracując z Zaułkiem Benowo.
10. Działalność KGW oraz aktywność jego członkiń w wielu innych wydarzeniach potwierdza dużą gotowość kobiet w środowisku wiejskim do działania. Panie są motorem zmiany na wsi.
11. Pomiędzy wyręczaniem, pomaganiem a pomocniczością. Rodzi się pytanie: Na ile społeczności lokalnej można pomóc w jej rozwoju, zachowując zasadę pomocniczości, poprzez którą społeczność będzie się rozwijała, a nie utwierdzała w przekonaniu, że pomoc przychodzi z zewnątrz, czyli z gminy, z OPS, z organizacji. Na ile, i w jakim momencie rozwoju, mieszkańcy są gotowi do podjęcia odpowiedzialności finansowej za podejmowane inicjatywy?
12. Na podstawie bardzo dużego zainteresowania sukcesem Benowa ze strony organizacji i instytucji z terenu całej Polski można twierdzić, iż wiele społeczności poszukuje pomysłów na rozwiązanie podobnych jak w Benowie problemów: Jak mobilizować mieszkańców do działania? Jak wykorzystać przyrodniczy potencjał wsi? Jak zapewnić trwałość finansową? Rozwój aktywności społecznej, czyli proces, którego konieczność zaistnienia wydaje się oczywista, w praktyce działania znajduje wiele oporów w społeczności lokalnej.
13. Uzyskanie znaczącego wsparcia z funduszy zewnętrznych budzi skrajne refleksje: z jednej strony dzięki zdobytym środkom udało się wyremontować obiekt i uruchomić działalność, mieszkańcy dostali wsparcie wielu inicjatyw, których realizacja bez dodatkowego finansowania nie byłaby możliwa. Z drugiej zaś strony dotacje ograniczają wykorzystanie zaplecza do prowadzenia działalności gospodarczej, a także odraczają moment komercjalizacji działań. Po zakończeniu grantu zawsze dochodzi do trudnego momentu, w którym stawiane jest pytanie: jak dalej działać, jak finansować działalność i czy utrzymane będą standardy tej działalności zapewnione częściowo poprzez to finansowanie? Rekomendowane jest rozwinięcie działalności gospodarczej.
14. Przez kilka lat działalności potwierdzono zainteresowanie i zapotrzebowanie na oryginalną naukę ekologii poza murami szkoły. Stowarzyszenie Eko-Inicjatywa jest doskonale przygotowane me-

rytorycznie do prowadzenia konkurencyjnych zajęć w tym obszarze. Lokalizacja Zaufka Benowo szczególnie predysponuje to miejsce do rozwinięcia działalności z zakresu edukacji ekologicznej. Budynek po dawnej szkole jest harmonijnie wpisany w pejzaż nadwiślańskich łąk, graniczący ze ścianą lasu, w pobliżu rezerwatu roślinności kserotermicznej „Biała Góra” – należącego wraz między innymi do europejskiego systemu obszarów chronionych Natura 2000. Rodzi się pytanie: Czy istniejąca kadra, przy wielu zobowiązaniach, będzie w stanie obsłużyć zainteresowane grupy? Rekomendowane jest zbudowanie grupy edukatorów, osób w różnym wieku, reprezentujących różne umiejętności oraz wiedzę z różnych dziedzin ekologicznych.

15. Zaufek Benowo mógłby stać się miejscem pracy dla 1-2 kobiet w wieku 50+. Ilość miejsc pracy zależy od skali rozwinięcia działalności gospodarczej w Stowarzyszeniu Eko-Inicjatywa.

### **8.7. Przypadek 6. Stowarzyszenie „Forum Żuławskich Dziewczyn” (Żuławka Sztumska, gmina Dzierżgoń, powiat sztumski)**

Przedmiotem badania był całokształt działalności Stowarzyszenia „Forum Żuławskich Dziewczyn” jako aktywnie działającego podmiotu ekonomii społecznej. Badanie przeprowadzono w oparciu o:

- obserwację różnych form działania członków stowarzyszenia: działalność gastronomiczna towarzysząca wydarzeniom w gminie Dzierżgoń – 4 wydarzenia;
- obserwację działalności wystawienniczej kulinarnej w ODR w Starym Polu podczas targów rolnych;
- wywiad z Prezes stowarzyszenia oraz trzema jego członkiniami;
- zwiedzanie wsi (spacer studyjny) w towarzystwie członkiń stowarzyszenia z narracją wydarzeń, które odbyły się w różnych miejscach wsi;
- ankietę (4 pytania otwarte) wypełnioną przez 15 członkiń stowarzyszenia;
- wywiad z Dyrektorem Domu Kultury w Dzierżgoniu;
- rozmowę z Burmistrzem Miasta i Gminy Dzierżgoń;
- analizę informacji na temat stowarzyszenia dostępnych w Internecie;
- analizę dokumentacji projektowej udostępnionej przez stowarzyszenie;
- analizę dokumentacji fotograficznej udostępnionej przez stowarzyszenie.

Wieś Żuławka Sztumska (około 500 mieszkańców) wyróżnia się aktywnością społeczną i wysokim stopniem samoorganizacji społeczności. Działają tu kilka organizacji pozarządowych: Stowarzyszenie „Forum Żuławskich Dziewczyn”, Ochotnicza Straż Pożarna zrzeszająca mężczyzn oraz OSP zrzeszająca kobiety, Stowarzyszenie Viola Aventis. Aktywna jest także rada sołecka oraz rada parafialna a także lokalny oddział Caritas. We wsi funkcjonują 2 świetlice wiejskie, z czego jedna pełni rolę wiejskiego centrum komunikacji społecznej. Istnieje przedszkole. Wysoko rozwinięta jest kultura rolna, w tym tradycja Kółka Rolniczego.

Stowarzyszenie „Forum Żuławskich Dziewczyn” jest organizacją stosunkowo młodą (3 lata działalności), ale z bardzo dużym dorobkiem w obszarze aktywizacji mieszkańców. Forum powstało na bazie działalności Koła Gospodyń Wiejskich. Panie realizują cele działalności przede wszystkim poprzez różnorodne działania grupowe, m.in.: szkolenia, festyny, wspólne zagospodarowanie terenu, spotkania mieszkańców, wycieczki edukacyjne. Na cele działalności statutowej pozyskują dotacje ze środków UE z programu LEADER+ w ramach ścieżki dotacji tzw. małych grantów. Liczne inicjatywy wdrażane są bez zewnętrznych dotacji dzięki pracy własnej członkiń organizacji i zmobilizowanych przez nie mieszkańców wsi.

Członkinie stowarzyszenia chętnie opowiadają o sukcesach swojej organizacji, jak też o planach na przyszłość, z dumą pokazując zmiany we wsi, jakie zaszły poprzez działalność stowarzyszenia. Wśród mieszkańców zauważalne jest poczucie wspólnoty i podmiotowe traktowanie wsi jako dobra wspól-

nego. Podkreślaną wartością jest także bycie w różnych sytuacjach mieszkańców ze sobą: współpraca, wspólne spędzanie czasu podczas pracy i odpoczynku, podczas wspólnej zabawy.

Panie cechuje duża zaradność, umiejętność zrobienia wielkich rzeczy przy niedużych nakładach finansowych. Budżety realizowanych projektów są bardzo szczegółowe i zaplanowane z wielką starannością, „gospodarskim okiem”, każdy wydatek jest szczegółowo uzasadniony i przemyślany. Wartością wycenianą jest także praca własna członkiń stowarzyszenia.

Wśród członkiń istnieje wysoka motywacja do podejmowania działań na rzecz upiększania wsi, rozwijania małej infrastruktury pożytku publicznego, takich jak skwery, pomieszczenia świetlicy, ogród przy świetlicy, oświetlenie, plac zabaw; pośrednio zaangażowane też były na rzecz budowy chodników i wodociągu.

Zagadnienia ekologiczne są stawiane przez działaczki stowarzyszenia w kategoriach wartości, jednak panie nie inicjują wydarzeń nastawionych bezpośrednio na realizację celów ekologicznych. Najbliższe tym celom są inicjatywy związane z poprawą estetyki miejscowości oraz odtwarzaniem tradycji kulinarnych. Odbłyły się także szkolenia dotyczące zdrowej żywności.

Zarządzanie finansami w organizacji jest transparentne. Najważniejsze decyzje dotyczące rozwoju organizacji, w tym decyzje finansowe, podejmowane są na forum członkowskim podczas zebrań.

Wyrazista jest hierarchiczność organizacji. Na czele stowarzyszenia stoi prezeska Barbara Job. Członkinie stowarzyszenia podkreślają poczucie bezpieczeństwa, jakie mają przy tej strukturze zarządzania i pod kierownictwem mocnej osobowości, jaką jest pani prezes. Pomimo wyraźnej roli liderki organizacji, większość decyzji podejmowana jest gremialnie. Członkowie są bardzo dobrze poinformowani o celach poszczególnych przedsięwzięć i uczestniczą w określaniu priorytetów działalności.

W procesie rozwoju społecznego w Żuławce Sztumskiej znaczącą rolę odegrało wsparcie instytucji gminnych. Przedstawiciele instytucji wspierających (Urząd Gminy, LGD Kraina Dolnego Powiśla, Dzierżgońskie Centrum Kultury, Regionalne Towarzystwo Inwestycyjne) wykazują głęboką świadomość zasady pomocniczości. Wskazują na to także przyjęte priorytety w ogłaszanych lokalnych konkursach grantowych oraz strategiach postępowania we wspieraniu rozwoju społeczności lokalnych.

Znaczącą rolę wspierającą Stowarzyszenie „Forum Żuławskich Dziewczyn” odgrywa także Pomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Starym Polu. Między innymi dzięki wsparciu ODR oraz realizowanym inicjatywom promującym regionalne i tradycyjne potrawy członkinie stowarzyszenia doskonale rozwinęły działalność kulinarną i wystawienniczą. Ich stoiska podczas targów i festynów są już rozpoznawalną marką.

„Forum Żuławskich Dziewczyn” jest organizacją, która zgodnie ze statutem może prowadzić działalność gospodarczą. Panuje w niej jednak przekonanie, iż jest to przedsięwzięcie skomplikowane formalnie. Zgodnie z przyjętą nieformalną strategią działania organizacji, nie planuje się zatrudnienia stałego personelu.

Ciekawym rozwiązaniem jest włączenie Banku Spółdzielczego w realizowane inicjatywy. Niekiedy Bank występuje w charakterze sponsora, ale także jako podmiot udzielający pożyczek pomostowych, dzięki którym możliwa jest realizacja projektów finalnie finansowanych ze źródeł UE (dotacja jest wypłacana po zrealizowaniu projektu). Zastosowany mechanizm finansowy jest interesującym wsparciem ekonomii społecznej, traktując na preferencyjnych zasadach organizację społeczną. W kontekście projektu Akademia EKO-logicznego Rozwoju podobne mechanizmy potencjalnie można zastosować wobec pań chcących uruchomić działalność gospodarczą w strukturach tworzonych lub istniejących organizacji, działalność jednoosobową, lub też w postaci spółdzielni socjalnych.

Członkinie stowarzyszenia podkreślały, iż poprzez pracę społeczną spełniają swoje pozafinansowe potrzeby, jakie mogłaby dać im też praca zawodowa, takie jak poczucie, iż jest się komuś potrzebnym, bycie w aktywności, motywacja do zadbania o siebie, tworzenie relacji z innymi ludźmi, szczególnie

kobietami, możliwość uczestniczenia w ciekawych inicjatywach. Pojawiły się także opinie, iż niepożądana jest im praca, nie mają na nią czasu, ale także i takiej potrzeby. Motywacją mogłyby być bardzo wysokie zarobki. Przy przeciętnych lub niskich zarobkach lepiej jest pozostać w domu, zajmując się domowymi obowiązkami, uprawiać ogródek, pomóc w gospodarstwie, zaopiekować się wnukami.

## Wnioski

1. W projekcie Akademia EKO-logicznego Rozwoju istotne jest zadbanie, aby odbiorcami oferowanego wsparcia były kobiety wyrażające rzeczywistą gotowość do podjęcia zatrudnienia. Panie deklarują gotowość do podjęcia stażu, ale nie do kontynuacji pacy. Warto także zwrócić uwagę na status potencjalnej beneficjentki wsparcia. Prawdopodobnie sporą chętną grupą na etapie testowania będą rolniczki, a ta grupa nie jest kwalifikowana do wsparcia w ramach projektu.
2. W kontekście projektu Akademia EKO-logicznego Rozwoju warto postawić sobie pytania:
  - a. Na ile pomoc instytucji wspierających (LGD, instytucje samorządowe) powinna być wsparciem długofalowym? W którym momencie społeczność/grupa/osoba jest na tyle gotowa do samodzielnego działania, włącznie z pełną odpowiedzialnością finansową? Istnieje zagrożenie, iż długofalowe wsparcie instytucji może stać się wyręczaniem osób, przez co wpływać ograniczająco na rozwój w wymiarze społecznościowym i jednostkowym, np. może prowadzić do utrwalania przekazu o należytej pomocy.
  - b. Czy nadmierne wsparcie nie zagraża wykluczeniem poprzez wkluczenie (*excluded by inclusion*), pewnego rodzaju uzależnieniem od „cieplarnianych warunków”?
  - c. Na ile grupy wspierane przez instytucje są konkurencyjne na rynku? Czy powinny być konkurencyjne na rynku?

Powyższe kwestie mogą zostać podjęte w dyskusji na forum Laboratorium Animacji Społeczno-Zawodowej (jeden z innowacyjnych produktów proponowanych w projekcie).

3. Kobiety na wsi mają czas szczerze wypełniony obowiązkami domowymi. Chętnie angażują się w życie społeczne wsi, co nie jest jednoznaczne z gotowością do podjęcia pracy zawodowej. Elastyczny czas pracy lub praca na część etatu mogłyby być jakimś rozwiązaniem dla tych kobiet, które chciałyby podjąć zatrudnienie.
4. W projekcie Akademia EKO-logicznego Rozwoju wobec pań chcących uruchomić działalność gospodarczą w strukturach tworzonych lub istniejących organizacji, działalność jednoosobową, czy też w postaci spółdzielni socjalnych, można zastosować mechanizmy finansowania przez bank w postaci pożyczek pomostowych, dzięki którym możliwa jest realizacja projektów finalnie finansowanych ze źródeł UE (dotacja jest wypłacana po zrealizowaniu projektu).
5. Nawiązanie współpracy z bankami, szczególnie z bankami spółdzielczymi na rzecz wypracowania mechanizmu wspierającego działalność gospodarczą mieszkańców z terenów wiejskich – należy rozważyć zaproszenie banków spółdzielczych do Laboratorium Animacji Społeczno-Zawodowej.
6. W kontekście włączania do polityk lokalnych i regionalnych: rekomendacja dla systemu wsparcia UE (Program LEADER, Program Odnowy Wsi) o preferowanie inicjatyw, które w transparentny sposób prowadziłyby do ekonomicznego usamodzielnienia danej inicjatywy. Obecny system praktycznie uniemożliwia wsparcie inicjatyw typu remont świetlicy lub jej wyposażenie techniczne, które w konsekwencji będą przynosiły (choćby niewielki) dochód. Można to osiągnąć poprzez wprowadzenie w konkursach grantowych dodatkowych punktów-kryteriów strategicznych dla inicjatyw usamodzielniających się finansowo w określonej perspektywie czasowej.



## 9. Rekomendacje do projektu Akademia EKO-logicznego Rozwoju

### I. Środowiskowy model wsparcia

#### aktywności społecznej i zawodowej kobiet 50+ z terenów wiejskich

1. Rekomenduje się inwestowanie w kapitał ludzki poprzez edukację i tworzenie uczestnikom warunków do twórczego rozwoju oraz zbudowanie motywacji do zaangażowania się w projekt zmian, z uwzględnieniem możliwości osiągnięcia wymiernych korzyści (6.3.; 8.5.).
2. Rekomenduje się wprowadzanie zmian z uwzględnieniem trzech wymiarów innowacyjności: procesowej, produktowej i kontekstowej (8.5.).
3. Rekomenduje się uruchomienie mechanizmów wsparcia, które podnosiłoby nie tylko kwalifikacje zawodowe, ale także i kompetencje społeczne, obecnie bardzo poszukiwane na rynku pracy (6.1.5.).
4. Należy zadbać, aby odbiorcami oferowanego wsparcia były kobiety wyrażające rzeczywistą gotowość do podjęcia zatrudnienia, które deklarują nie tylko gotowość do podjęcia stażu, ale również do kontynuacji pracy (8.7.).
5. Konstruowanie planu szkoleń zawodowych powinno być poprzedzone precyzyjnym zbadaniem potrzeb rynku pracy, ale też potrzeb kobiet 50+, ich umiejętności, talentów i pasji. Narzędzia w formie szkoleń zawodowych powinny mieć kontynuację w formie późniejszych staży zawodowych lub innych form pomocy, aby osoba po odbyciu szkolenia nie pozostawała sama w obliczu trudności ze znalezieniem pracy (6.1.1.-6.1.5.).
6. Sugeruje się podjęcie działań zmierzających do zmiany postaw kobiet, nauczania ich nowych ról, zbudowania motywacji do własnego rozwoju, co jest podstawą do dalszych działań, czyli poszukiwania pracy. Wskazane jest przy tym wykorzystanie potencjału, jaki stanowi – stwierdzona w badaniu – względnie wysoka świadomość i ewidentna wrażliwość ekologiczna kobiet, jako narzędzia w procesie aktywizacji społecznej i zawodowej oraz w edukacji proekologicznej adresowanej do środowiska lokalnego (5.2.-5.4.; 6.2.1.-6.2.2.).
7. Sugeruje się zawarcie w pakiecie szkoleniowym komponentów związanych z rozpoznawaniem własnych potrzeb i zasobów, rozwojem umiejętności interpersonalnych oraz kooperacji z innymi – wsparcie w zakresie zawodowym powinno opierać się o autentyczne zasoby, talenty i pasje (6.1.2.; 6.1.3.).
8. Należy zastosować wiele różnorodnych instrumentów dla zmiany sytuacji kobiet 50+: wprowadzenie form wsparcia psychologicznego i doradczego w zakresie identyfikacji i zaspokajania własnych potrzeb, zdolności, predyspozycji zawodowych, komunikacji interpersonalnej, umiejętności pracy w grupie, rozwiązywania konfliktów oraz w zakresie współpracy z różnorodnymi aktorami środowiska lokalnego, takimi jak instytucje, pracodawcy, organizacje, grupy samopomocowe i itp. (6.1.1-6.1.5.).
9. Rekomenduje się organizowanie spotkań o zróżnicowanej tematyce: zdrowie, wychowanie, gotowanie, imprezy, wyjazdy, współpraca z innymi wsiami, instytucjami i organizacjami (6.4.; 8.2.-8.7.).
10. Nawet jeśli kobiety żyją zgodnie ze swoimi preferencjami, dzieje się to nierzadko niejako przypadkiem – polubiły to, co znają. Wydaje się zatem uzasadniony wniosek, że warto planować pracę z nimi tak, by dostarczyć im jak najwięcej różnorodnych doświadczeń emocjonalnych, społecznych, zawodowych, okazji do testowania swoich preferencji i poznawania potrzeb, wspierać choćby w rozwijaniu świadomości, że dysponują jakąś pulą wyborów (6.1.2.; 6.1.3.; 6.4.).
11. Rekomenduje się stworzenie projektodawcom ram organizacyjnych umożliwiających elastyczne kształtowanie doboru form wsparcia w zależności od wyłaniających się lub zmieniających się w czasie realizacji projektu potrzeb uczestników (6.1.5.).



12. Rekomenduje się wprowadzenie edukacji ekologicznej, opartej na wartościach zrównoważonego rozwoju, takich jak edukacja prozdrowotna (zdrowe żywienie, zdrowy styl życia) oraz znajomość lokalnych zasobów przyrodniczych. Mogą one uruchamiać postawę tożsamości z miejscem zamieszkania i stać się podpowiedzią na drodze aktywności zawodowej. Świadomość ekologiczna kobiet, ujawniona w badaniu, stanowi znaczący potencjał edukacyjny i może wspomóc ten proces, na terenach wiejskich w branży turystycznej, ekoturystycznej, gastronomicznej, handlu zdrową żywnością (5.2.-5.4.; 6.2.1.-6.2.2.).
13. Ważne jest, aby zachęcić kobiety 50+ mieszkające na wsi do aktywności na swoją rzecz oraz na rzecz społeczności lokalnej; zwrócić uwagę na możliwości rozwoju osobistego i zawodowego w ramach różnego rodzaju grup samopomocowych, stowarzyszeń itp. (6.4.; 8.2-8.7).
14. Mobilność przestrzenna jest istotnym doświadczeniem w życiu badanych osób. Konieczne jest dokładne przyjrzenie się związkowi między mobilnością przestrzenną a mobilnością społeczną, rozumianą jako zmiana pozycji w strukturze społecznej. Mobilność powinna zostać uwzględniona jako czynnik wspomagający zmianę sytuacji życiowej, a jednocześnie jako jej bariera (6.1.1.; 6.2.2.).

## **II. Partnerstwo w ramach modelu Laboratorium Animacji Społeczno-Zawodowej**

15. Rekomenduje się wykorzystanie potencjału i doświadczeń Stowarzyszenia Eko-Inicjatywa w łączeniu dwóch idei: ochrony przyrody oraz animacji społecznej, jako modelu wdrażania idei zrównoważonego rozwoju, czyli łączenia interesów świata przyrody ze światem społecznym (5.2.-5.4.; 8.2.).
16. Rekomenduje się organizację wsparcia środowiskowego dla kobiet poprzez inicjowanie współpracy pomiędzy instytucjami i urzędami: GOPS, UG, PUP, starostwo, PCPR, organizacje pozarządowe, KGW, ODR (6.1.4.; 6.1.5.; 7.2.-7.3.).
17. Rekomenduje się osadzenie proponowanych rozwiązań w realiach społecznych, aby realizacja projektu poza odbiorcami i użytkownikami mogła wpływać także na rodziny kobiet oraz całe społeczności lokalne, w tym również region, np. poprzez uruchomienie projektów społecznych (6.1.-6.4.).
18. Rekomenduje się angażowanie organizacji pozarządowych działających na rzecz osób 50+, poprzez tworzenie partnerstw tych organizacji z projektodawcami (7.2.-7.3.; 8.2.-8.7.).
19. Rekomenduje się kreowanie partnerstw wśród przedsiębiorców, służb zatrudnienia oraz jednostek samorządu terytorialnego zajmujących się aktywnością społeczną (7.2.-7.3.).
20. Zmiany wymaga sposób współpracy między kobietami 50+ z pracodawcami. Zmiana powinna dotyczyć postawy pracodawców wobec tej grupy społecznej oraz sposobu pośrednictwa pracy i informacji o miejscach pracy (6.1.4.; 6.2.1-6.2.2.; 7.2.-7.3.).
21. Rekomenduje się podjęcie działań mających na celu propagowanie wśród pracodawców informacji o pozafinansowych korzyściach wynikających z zatrudniania kobiet 50+ (6.2.1., 7.2.-7.3.).
22. Rekomenduje się propagowanie wśród pracodawców nowoczesnych form zarządzania ludźmi, takich jak zarządzanie różnorodnością (7.2.-7.3.).
23. Sugeruje się poszukiwanie we współpracy z pracodawcami możliwości uelastycznienia czasu pracy lub świadczenia pracy na część etatu, co mogłoby być rozwiązaniem dla tych kobiet, które chciałyby podjąć zatrudnienie, ponieważ kobiety na wsi mają czas szczególnie wypełniony obowiązkami domowymi i nawet jeśli chętnie angażują się w życie społeczne wsi, nie jest to jednoznaczne z gotowością do podjęcia pełnoetatowej pracy zawodowej (6.1.4.; 8.7.).

24. Ważnym zadaniem jest również zmiana stereotypowego postrzegania grupy społecznej kobiet 50+ przez pracodawców – może być to realizowane przez lokalne media, organizacje, instytucje, np. poprzez wspólną kampanię społeczną na ich rzecz (7.2.-7.3.).
25. Z punktu widzenia kwestii bezrobocia i planowanych działań aktywizujących ważne jest zlokalizowanie potencjalnych centrów aktywności lokalnej. Warunkiem rozwoju lokalnych oddolnych inicjatyw społecznych jest własne miejsce, które może generować kolejne działania lub intensyfikować dotychczasowe – rekomenduje się uwzględnianie wzajemnej zależności miejsca i działania (6.1.1., 6.3.).
26. Wobec osób chcących uruchomić działalność gospodarczą w strukturach tworzonych lub istniejących organizacji lub działalność jednoosobową, czy też w postaci spółdzielni socjalnych, można zastosować mechanizmy finansowania przez bank w postaci pożyczek pomostowych, dzięki którym możliwa jest realizacja projektów finalnie finansowanych ze źródeł UE (dotacja jest wypłacana po zrealizowaniu projektu) (8.7.).
27. Sugeruje się nawiązanie współpracy z bankami, szczególnie z bankami spółdzielczymi na rzecz wypracowania mechanizmu wspierającego działalność gospodarczą mieszkańców z terenów wiejskich. Należy rozważyć zaproszenie banków spółdzielczych do Laboratorium Animacji Społeczno-Zawodowej (8.7.).
28. Warto postawić pytanie o to, w jaki sposób wydarzenia historyczne podczas i po drugiej wojnie światowej wpłynęły na tożsamość członków tutejszej społeczności i relacje między nimi. Ślady tych zdarzeń pojawiają się w wypowiedziach osób udzielających wywiadów indywidualnych oraz w wywiadzie grupowym w Ryjewie. Mimo że wygasa już powoli pokolenie powojennych imigrantów i przesiedleńców, ich wnuki osiągnęły pełną dojrzałość, pozostaje pytanie czy i jak te procesy i zdarzenia wpływają na procesy społeczne obecnie. Wydaje się zatem, że informacje na ten temat mogłyby pomóc w wyjaśnianiu specyfiki tutejszej społeczności (6.1.1.; 6.1.2.).
29. Historycznie uwarunkowana tożsamość lokalna może stanowić punkt wyjścia do tworzenia nowej tożsamości, wokół której nastąpiłaby reintegracja środowisk lokalnych, uległy w znacznym stopniu anomii społecznej na skutek transformacji ustrojowej i zmian społeczno-gospodarczych (6.1.1.).
30. Sugeruje się podjęcie na forum Laboratorium Animacji Społeczno-Zawodowej dyskusji w następujących kwestiach (8.2.-8.7.):
  - a. Na ile pomoc instytucji wspierających powinna być wsparciem długofalowym? W którym momencie społeczność/grupa/osoba jest na tyle gotowa do samodzielnego działania, włącznie z pełną odpowiedzialnością finansową? Istnieje zagrożenie, iż długofalowe wsparcie instytucji może stać się wyręczaniem osób, a przez to wpływać ograniczająco na rozwój w wymiarze społecznościowym i jednostkowym, np. może prowadzić do utrwalania przekazu o należytej pomocy.
  - b. Czy nadmierne wsparcie nie zagraża wykluczeniem poprzez wkluczenie (*excluded by inclusion*), pewnego rodzaju uzależnieniem od „cieplarnianych warunków”?
  - c. Na ile grupy wspierane przez instytucje są konkurencyjne na rynku? Czy powinny być konkurencyjne na rynku?

### **III. Opracowanie profilu kompetencji w ramach zawodu brokera zawodowego**

31. Rekomenduje się, aby w procesie aktywizacji personalnej, zawodowej i społecznej osób bezrobotnych zagrożonych marginalizacją uruchomiono rolę doradcy-brokera zawodowego, który towarzyszy osobie, wzmacnia jej działania i pomaga w odbudowywaniu wiary w siebie (6.1.-6.4.).

32. Rekomenduje się współpracę różnych profesjonalistów (psycholog, doradca zawodowy, pracodawca) w procesie wspierania konkretnej osoby (6.1.-6.4.).
33. Rekomenduje się opracowanie metod towarzyszenia wielowymiarowego i zindywidualizowanego w celu wypracowania modelu wsparcia indywidualnego, w oparciu o kontakt z doradcą/brokerem zawodowym oraz wsparcie psychologiczne (7.2.-7.3.).
34. Rekomenduje się zapewnienie wsparcia dostosowanego do poszczególnych etapów procesu zmiany: planowanie – wprowadzanie – utrwalanie zmiany (6.4.; 8.4.).
35. Sugeruje się podejmowanie działań mających na celu wzmacnianie motywacji wewnętrznej, kształtowanie dyspozycji do aktywności społecznej i zawodowej (6.1.2.).
36. Sugeruje się utrzymanie i rozwijanie, a także możliwe szerokie upowszechnianie form wsparcia, które w największym stopniu przekładają się na efektywność w projekcie mierzoną zmianą sytuacji zawodowej oraz uzupełnienie ich o zajęcia praktyczne umożliwiające wykorzystanie nabytej wiedzy i umiejętności poprzez zastosowanie aktywnych form edukacji dorosłych: coaching, staże, projekty własne (6.3.; 8.4.).
37. Konstruowanie programu szkoleń zawodowych powinno być poprzedzone precyzyjnym zbadaniem potrzeb rynku pracy, ale też potrzeb kobiet 50+, ich umiejętności, talentów i pasji. Narzędzia w formie szkoleń zawodowych powinny mieć kontynuację w formie późniejszych staży zawodowych lub innych form pomocy, aby osoba po odbyciu szkolenia nie pozostawała sama w obliczu trudności ze znalezieniem pracy (8.2.-8.7.).
38. Sugeruje się zapewnienie rozwoju umiejętności poszukiwanych na rynku pracy, których często brakuje osobom w tym wieku, takich jak znajomość nowoczesnych technologii, systemów zarządzania zmianą, współpracy w zespole (7.2.-7.3.).
39. Rekomenduje się stopniowy rozwój kompetencji: od rozwoju aktywności społecznej do aktywności zawodowej, wg modelu: szkolenie + wsparcie indywidualne > realizacja własnego projektu ekologiczno-społecznego w formie stażu > praca (6.3.).
40. Rekomenduje się zróżnicowanie form oceny efektywności działań w projekcie, przy użyciu wskaźników jakościowych i ilościowych, np. zmiany postaw kobiet i ich rzeczywistej aktywności w społeczności i na rynku pracy w wyniku wsparcia w ramach projektu.

## Bibliografia i źródła wykorzystane w badaniu

- Abramowicz M., Brosz M., Strzałkowska A., Tobis T., Załęcki J. (2011), *Ocena jakości wsparcia adresowanego do osób niepełnosprawnych oraz w wieku 50–64 lata w projektach realizowanych w ramach Działania 6.1 PO KL. Raport z badań*, Gdańsk.
- „Animacja Życia Publicznego” (2011), nr 2 (5): *Badania w działaniu – nowy paradygmat*.
- Alheit P. (2006), *Biografia i mentalność. Narracyjne badanie relacji pokoleniowych w Niemczech Wschodnich, Polsce i Czechach*, „Teraźniejszość – Człowiek – Edukacja”, nr 3.
- Alheit P. (2009), *Całozyciowe uczenie się i kapitał społeczny*, „Teraźniejszość – Człowiek – Edukacja”, nr 4.
- Animacja współpracy środowiskowej* (2007), red. M. Mendel, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń.
- Average exit age from the labour force – Annual data* (2011), Eurostat, dostępny w Internecie: <http://appsso.eurostat.ec.europa.eu/nui/show.do> [dostęp 27.11.2011].
- Badania w działaniu* (2010), red. H. Červinkova, B.D. Gołębiak, Wydawnictwo DSW, Wrocław.
- Badanie osiągniętych wartości wskaźników rezultatu komponentu regionalnego Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Osoby, które zakończyły udział w projektach w 2009 roku* (2010), PAG Uniconsult, Warszawa.
- Bertaux D. (1990), *Funkcja wypowiedzi autobiograficznych w procesie badawczym*, [w:] *Metoda biograficzna w socjologii*, red. J. Włodarek, M. Ziółkowski, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa–Poznań.
- Brosz M., Załęcki J. (2007), *Alternatywny model życia. Badanie przyczyn niepodejmowania zatrudnienia przez osoby bezrobotne*, Gdańsk–Malbork.
- Chase D. (2009), *Wywiad narracyjny. Wielość perspektyw, podejść, głosów*, [w:] Denzin N., Lincoln Y., *Metody badań jakościowych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Człowiek w społecznej przestrzeni bezrobocia* (2004), red. T. Chirkowska-Smolak, H. Chudziak, Wydawnictwo UAM, Poznań.
- Chłoń-Domińczak A., Poznańska D. (2007), *Promocja zatrudnienia osób niepełnosprawnych na otwartym rynku pracy*, Międzynarodowa Organizacja Pracy, Budapeszt.
- Denzin N., Lincoln Y. (2009), *Metody badań jakościowych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Dominice P. (2006), *Uczyć się z życia. Biografia edukacyjna w edukacji dorosłych*, Wydawnictwo WSHE, Łódź.
- Fina A. (2003), *A Study of Immigrant Discourse*, John Benjamins Publishing Company.
- Ginger S. (1995), *Gestalt. Sztuka kontaktu. Optymistyczne podejście do relacji międzyludzkich*, Wydawnictwo Jacek Santorski & Co, Warszawa.
- Giza-Poleszczuk A. (2008), *Dezaktywizacja osób w wieku okołoemerytalnym*, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Warszawa.
- Wskaźnik zatrudnienia według grup wieku i płci* (2011), Główny Urząd Statystyczny, dostępny w Internecie: [www.stat.gov.pl](http://www.stat.gov.pl) [dostęp 27.04.2012].
- Gołębiowski B. (1977), *Dynamika aspiracji*, Warszawa.
- Hammersley M., Atkinson P. (2000), *Metody badań terenowych*, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań.
- Heidegger M. (1994) *Bycie i czas*, tłum. B. Baran, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Idziak W. (2008), *Wymyślić wieś od nowa. Wioski tematyczne*, Koszalin.
- Janowski A. (1977), *Aspiracje młodzieży szkół średnich*, Warszawa.
- Kasperczyk A. (2007), *Badacz i jego poszukiwania w świetle „Analizy sytuacyjnej” Adele E. Clarck*, „Przegląd Socjologii Jakościowej”, nr 2.
- Kawula S. (1999), *Wsparcie społeczne*, [w:] *Elementarne pojęcia pedagogiki społecznej i pracy socjalnej*, red. D. Lalak, T. Pilch, Wydaw. Akademickie „Żak”, Warszawa.
- Kaźmierska K. (1996), *Wywiad narracyjny – technika i pojęcia analityczne*, [w:] *Biografia a tożsamość narodowa*, red. M. Czyżewski, A. Piotrkowski, A. Rokuszewska-Pawełek, Katedra Socjologii Kultury UŁ, Łódź.
- Kepner J.L. (1991), *Ciało w procesie psychoterapii Gestalt*, Wydawnictwo Pusty Obłok, Warszawa.
- Kostera M., Kownacki S. (2000), *Zarządzanie potencjałem społecznym w organizacji* [w:] *Zarządzanie. Teoria i praktyka*, red. A.K. Koźmiński, W. Piotrkowski, PWN, Warszawa.
- Koźmiński A., Jemieliński D. (2008), *Zarządzanie od podstaw. Podręcznik akademicki*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa.
- Krytyczna analiza dyskursu* (2008), red. A. Duszak, N. Fairclough, Universitas, Kraków.
- Kwaśnica R. (2003), *Wprowadzenie do myślenia o nauczycielu*, [w:] *Pedagogika. Podręcznik akademicki*, red. B. Śliwowski, Z. Kwieciński, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

- Kwiecińska-Zdrenka M. (2010), *Prawa podstawowe kobiet wiejskich w Polsce. Odcienie marginalizacji*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń.
- Lewowicki T. (1987), *Aspiracje dzieci i młodzieży*, PWN, Warszawa.
- Litwiński J., Sztanderska U., Góra M., (2007), *Raport końcowy z badania „Rynek pracy a osoby bezrobotne 50+. Bariery i szanse”*, IPSOS na zlecenie Akademii Rozwoju Filantropii w Polsce.
- Malewski M. (1997), *Metody ilościowe i jakościowe w badaniach nad edukacją*, „Kultura i Edukacja”, nr 1-2.
- Mendel M. (2006), *Pedagogika miejsca i animacja na miejsce wrażliwa*, [w:] *Pedagogika miejsca* (2006), red. M. Mendel, DSWE TWP, Wrocław.
- Nowak S. (1984), *Postawy, wartości i aspiracje społeczeństwa polskiego*, [w:] *Polskie systemy wartości i modele konsumpcji*, red. R. Siemieńska, IS UW, Warszawa.
- Osoby w wieku 50+ na mazowieckim rynku pracy. Badania realizowane w ramach projektu „Analiza potencjału i przeszkód aktywizacji zawodowej osób w wieku 50+ w województwie mazowieckim”* (2010), PBS DGA Sp. z o.o., Sopot.
- Pedagogika miejsca* (2006), red. M. Mendel, DSWE TWP, Wrocław.
- Pilch T., Bauman T. (2001), *Zasady badań pedagogicznych*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa.
- Podmiotowość człowieka: szanse rozwoju i zagrożenia* (1992), red. Z. Ratajczak, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- Popiołek K. (1996), *Wsparcie społeczne – zarys problematyki*, [w:] *Psychologia pomocy. Wybrane zagadnienia*, red. K. Popiołek, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- Powiatowy Urząd Pracy w Kwidzynie. Dane dostępne w Internecie: [www.pup.kwidzyn.pl](http://www.pup.kwidzyn.pl) [dostęp 27.04.2012].
- Powiatowy Urząd Pracy w Sztumie. Dane dostępne w Internecie: [www.pup.sztum.pl](http://www.pup.sztum.pl) [dostęp 27.04.2012].
- Pracownicy 45+ w przedsiębiorstwie* (2010), red. J. Fryca, B. Majecka, Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, Gdańsk.
- Prawda M. (1989), *Biograficzne odtwarzanie rzeczywistości (O koncepcji badań biograficznych Fritza Schütze)*, „Studia Socjologiczne”, nr 4.
- Projekt „Pracuję – rozwijam kompetencje. Innowacyjny model wsparcia dla pracowników 50+”*, PBS DGA Spółka z o.o., dostępny w Internecie: [www.50pluspomorze.pl](http://www.50pluspomorze.pl) [dostęp 27.04.2012].
- Przedsiębiorczość społeczna a walka z bezrobociem. Problemy społeczne* (2008), red. Z. Ratajczak, Wydawnictwo Akademickie „ŻAK”, Warszawa.
- Psychologiczna problematyka wsparcia społecznego i pomocy* (1994), red. Z. Ratajczak, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- Retowski S. (2004), *Osobista odpowiedzialność za znalezienie pracy – klucz do sukcesu na rynku pracy*, [w:] *Człowiek w społecznej przestrzeni bezrobocia*, red. T. Chirkowska-Smolak, A. Chudzicka, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.
- Równi na rynku pracy? Analiza sytuacji absolwentów i osób w wieku 50+ w województwie pomorskim. Wyniki badań* (2009), Wyższa Szkoła Bankowa w Gdańsku i Centrum Rozwoju Szkół Wyższych TEB Akademia Sp. z o.o., Gdańsk.
- Schoen S. (1992), *Psychoterapia jako obszar święty*, „Gestalt”, nr 5.
- Senge P.M. (2006), *Piąta dyscyplina*, Oficyna Ekonomiczna, Warszawa.
- Sęk H., Cieślak R. (2005), *Wsparcie społeczne – sposoby definiowania, rodzaje i źródła wsparcia, wybrane koncepcje teoretyczne*, [w:] *Wsparcie społeczne, stres i zdrowie*, red. H. Sęk, R. Cieślak, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Sikorski W. (1996), *Jak zapobiegać zanizonym aspiracjom*, „Edukacja i Dialog”, nr 6.
- Skorny Z. (1980), *Aspiracje młodzieży oraz kierujące nimi prawidłowości*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk.
- Skorny Z. (1993), *Aspiracje*, [w:] *Encyklopedia pedagogiczna*, red. W. Pomykało, Warszawa.
- Smolińska-Theiss B. (1988), *Badania przez działanie w pedagogice społecznej*, [w:] *Badanie i działanie. W poszukiwaniu metod organizacji środowiska wychowawczego*, Uniwersytet Warszawski, Warszawa.
- Sprawozdanie z realizacji Działania w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013 wraz z załącznikami, roczne 2010* (2010), Wojewódzki Urząd Pracy w Gdańsku, Gdańsk.
- Sprawozdanie z realizacji Działania w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013 wraz z załącznikami, I półrocze 2011* (2011), Wojewódzki Urząd Pracy w Gdańsku, Gdańsk.
- Staręga-Piasek J. (1992), *Uwagi o działalności ochotniczej w systemie pomocy społecznej*, [w:] *Organizowanie pomocy i samopomocy społecznej*, Fundacja Rozwoju Demokracji Lokalnej, Warszawa.
- Szanse i bariery zatrudniania osób 45+ w województwie pomorskim* (2009), Wojewódzki Urząd Pracy w Gdańsku, Gdańsk.
- Szczegółowy opis priorytetów Programu Operacyjnego KAPITAŁ LUDZKI 2007–2013* (2010), Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, dostępny w Internecie: [www.efs.gov.pl](http://www.efs.gov.pl) [dostęp 27.04.2012].
- Ślebarska K. (2010), *Wsparcie społeczne a zaradność człowieka w sytuacji bezrobocia*, Wydawnictwo Naukowe Śląsk.

- Urry J. (2009), *Socjologia mobilności*, tłum. J. Skawiński, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Winkler M. (2009), *Pedagogika społeczna*, tłum. M. Wojdak-Piątkowska, GWP, Gdańsk.
- Wolińska I., *Ekspertyza Tematów projektów innowacyjnych. Działania służące wydłużeniu aktywności zawodowej (Priorytet VI) i Metody utrzymania aktywności zawodowej pracowników w grupie wiekowej 50+ (Priorytet VIII)*, dostępny w Internecie: <http://www.wup.pl/files/content/w/Ekspertyza%20Tematów%20projektów%20innowacyjnych%20-%2050+.doc> [dostęp 10.05.2012].
- Woronowicz B. (1999), *Alkoholizm jest chorobą*, Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Warszawa.
- Wróblewska W. (2004), *Dynamika aspiracji edukacyjnych studentów w obliczu zmian*, Białystok.
- Współczesne tendencje w pomocy społecznej i pracy socjalnej* (2011), red. M. Grewiński, J. Krzyszkowski, Warszawa.
- Zinker J. (1991), *Twórczy proces w terapii gestalt*, Jacek Santorski & CO Agencja Wydawnicza, Warszawa.
- Żmudzińska-Nowak M. (2010), *Miejsce. Tożsamość i zmiana*, Wydawnictwo Politechniki Śląskiej, Gliwice.

### Źródła internetowe

[www.50pluspomorze.pl](http://www.50pluspomorze.pl)  
[www.analizy.mpips.gov.pl](http://www.analizy.mpips.gov.pl)  
[www.appsso.eurostat.ec.europa.eu/nui/show.do](http://www.appsso.eurostat.ec.europa.eu/nui/show.do)  
[www.businesslink.gov.uk](http://www.businesslink.gov.uk)  
[www.ciop.pl/14223.html](http://www.ciop.pl/14223.html)  
[www.ciop.pl/14223.html](http://www.ciop.pl/14223.html)  
[www.dorf-stadterneuerung.at/downloads/Studie\\_Themendoerfer\\_Brunnmayr.doc](http://www.dorf-stadterneuerung.at/downloads/Studie_Themendoerfer_Brunnmayr.doc)  
[www.dwp.gov.uk/agepositive/](http://www.dwp.gov.uk/agepositive/)  
[www.efs.gov.pl](http://www.efs.gov.pl)  
[www.equal.org.pl/baza.php?lang=pl](http://www.equal.org.pl/baza.php?lang=pl)  
[www.eurofound.eu.int/areas/populationandsociety/ageingworkforceadvanced.php](http://www.eurofound.eu.int/areas/populationandsociety/ageingworkforceadvanced.php)  
[www.eurofund.europa.eu](http://www.eurofund.europa.eu)  
[www.gops.czarnadabrowka.pl/2009](http://www.gops.czarnadabrowka.pl/2009)  
[www.kongres-kultury.pl/arttag-wsie+tematyczne/](http://www.kongres-kultury.pl/arttag-wsie+tematyczne/)  
[www.mpips.gov.pl](http://www.mpips.gov.pl)  
[www.poland.ashoka.org](http://www.poland.ashoka.org)  
[www.polskieradio.pl/9/325/.../369068,Z-PGRu-do-Krainy-Fantazji](http://www.polskieradio.pl/9/325/.../369068,Z-PGRu-do-Krainy-Fantazji)  
[www.pup.kwidzyn.pl](http://www.pup.kwidzyn.pl)  
[www.pup.sztum.pl](http://www.pup.sztum.pl)  
[www.rynekpracy.pl/50.phphttp://www.innowacyjnosc.gpw.pl/kip/](http://www.rynekpracy.pl/50.phphttp://www.innowacyjnosc.gpw.pl/kip/)  
[www.sendimir.org.pl/images/ZR\\_2/3\\_PL.pdf](http://www.sendimir.org.pl/images/ZR_2/3_PL.pdf)  
[www.share-project.org](http://www.share-project.org)  
[www.stat.gov.pl](http://www.stat.gov.pl)  
[www.stowarzyszenielokomotywa.pl.tl/](http://www.stowarzyszenielokomotywa.pl.tl/)  
[www.zysk50plus.pl](http://www.zysk50plus.pl)